I. Prawo wekslowe.

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 listopada 1924 dz. u. n. 100 poz. 926

o prawie wekslowem.

Zaprowadzone tem rozporządzeniem jednolite dla całego obszaru Rzeczypospolitej prawo wekslowe opiera się niemal w zupełności na projekcie ustawy wekslowej, wypracowanym przez Komisję Kodyfikacyjną Rzeczypospolitej Polskiej, w którym dokonano drobnych tylko, niebardzo zresztą szczęśliwych zmian (p. uwagi do art. 5, 47 i 48). Komisja zaś Kodyfikacyjna przyjęła za podstawę swego wypracowania projekt jednolitego prawa wekslowego, uchwalony w r. 1912 na konferencji międzynarodowej w Hadze. Projekt haski nadawał się doskonale na taką podstawę, stanowił bowiem kompromis między francuskim a niemieckim systemem prawa wekslowego, t. zn. między temi właśnie systemami, które obowiązywały na ziemiach polskich, kompromis, w którym zresztą przeważył stanowczo wpływ systemu niemieckiego. Jednolitość jednak prawa wekslowego w ujęciu projektu haskiego nie była całkowita. Co do pewnych kwestyj projekt pozwalał w pewnych granicach na odstąpienie od swych przepisów, inne znów kwestje, łączące się ściślej z prawem powszechnem, usuwał zupełnie z swych ram, pozostawiając ich unormowanie poszczególnym państwom. Komisja Kodyfikacyjna z pozwoleń pierwszego typu skorzystała w nieznacznej tylko mierze, a także i zmiany, które samodzielnie, poza granicami owych pozwoleń, poczyniła w projekcie haskim, nie mają donioślejszego znaczenia tak, że naogół cały niemal projekt haski został w projekcie polskim powtórzony, a w pierwszych 70 artykułach zachowano nawet układ projektu haskiego i liczby porządkowe. W dalszych natomiast artykułach zmieniono porządek, aby pomieścić w nich uregulowanie tych kwe-

styj, które w Hadze poza ramy prawa wekslowego usunięto. Są to kwestje: przerwy i zawieszenia przedawnienia, praw z weksla przedawnionego lub upadłego, zdolności wekslowej, podpisów osób nie umiejących lub nie mogących pisać, protestu, wreszcie amortyzacji. Rozstrzygnięcie ich na podstawie praw dzielnicowych nie zawsze wypadłoby jednakowo; Komisja wyszła przeto z założenia, że w tych sprawach, choć luźniej związanych z obrotem wekslowym, konieczną jest rzeczą wprowadzić odrazu zasady jednolite, nie czekając chwili, kiedy Polska dojdzie do jednego prawa w wszystkich działach.

Co do weksli, wystawionych przed wejściem niniejszej ustawy w życie, p. uwagi do art. 104.

Na mocy art. 1 E p. 5[1]) i art. 2[2]) ustawy z dnia 31 lipca 1924 r. o naprawie Skarbu Państwa i poprawie gospodarstwa społecznego (Dz. U. R. P. n. 71 poz. 687) oraz zgodnie z uchwałą Rady Ministrów z dnia 15 października 1924 r. stanowię co następuje:

1) Przepis ten „dla kontynuowania naprawy Skarbu Państwa oraz dla poprawy gospodarstwa społecznego“ postanawia:

„...unormowanie... obiegu tytułów na okaziciela oraz tytułów, przenoszonych przez indos lub cesję“. Rozporządzenie niniejsze uznać należy za mieszczące się całkowicie w powyższych ramach, bo niepodobna normować obiegu weksla bez określenia jego istoty i bez dokładnego określenia właściwości zobowiązania wekslowego.

2) Według tego art. „wykonanie postanowień artykułu 1 będzie przeprowadzone do dnia 31 grudnia 1924 r. drogą rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej, wydanych na podstawie uchwał Rady Ministrów.

Równocześnie z wydaniem rozporządzeń na podstawie i w granicach niniejszej ustawy tracą moc obowiązującą przepisy dotychczas obowiązujących ustaw, sprzeczne z temi rozporządzeniami“.

Zasadę, wypowiedzianą w ust. 2 art. 2, powtarzają i przeprowadzają art. 105 i 106 prawa wekslowego.

Tytuł I.

Weksel trasowany.

DZIAŁ I.

Wystawienie i forma wekslu.

Art. 1.

Weksel [1]) trasowany [2]) zawiera [3]):

1) nazwę „weksel" [4]) w samym tekście dokumentu [5]), w języku, w jakim go wystawiono [6]);

2) polecenie bezwarunkowe [7]) zapłacenia oznaczonej sumy pieniężnej [8]);

3) nazwisko osoby, która ma zapłacić (trasata) [9]);

4) oznaczenie terminu płatności [10]);

5) oznaczenie miejsca płatności [11]);

6) nazwisko osoby, na której rzecz [12]) lub na której zlecenie [13]) zapłata ma być dokonana;

7) oznaczenie daty i miejsca wystawienia [14]) wekslu;

8) podpis [15]) wystawcy [16]).

1) Weksel jest to dokument, posiadający ściśle przez prawo określoną formę i wyposażony przez prawo tą właściwością, że umieszczenie na nim podpisu stanowi podstawę i przyczynę (causa efficiens) zobowiązania wekslowego osoby, od której pochodzi podpis. Zobowiązanie wekslowe wynika z podpisu, nie powstaje jednak przez sam fakt podpisu jako taki, albowiem do powstania zobowiązania wymaga się nadto, aby weksel z podpisem znalazł się w rękach takiej osoby, od której podpisany w myśl art. 15 rozp. nie ma prawa żądać wydania weksla. Ponieważ atoli zobowiązanie wynika z podpisu, odrywa się od tej gospodarczej czyli materjalnej przyczyny (kupno, pożyczka, poręczenie itp.), która podpis wywołała, staje się zobowiązaniem abstrakcyjnem, które skutkiem tego jest ściśle jednostronne, a którego treść określa się podług treści podpisu względnie podpisanego dokumentu. Z drugiej znów strony, skoro na zobowiązanie wekslowe popatrzymy z punktu widzenia wierzyciela, stwierdzamy, że posiadanie weksla jest warunkiem,

od którego zawisło tak powstanie, jak i istnienie praw wekslowych wierzyciela do osób na wekslu podpisanych, że w szczególności płacący weksel może żądać wydania go; skutkiem tego weksel staje się papierem wartościowym, z którym związana jest wierzytelność, a następstwem tego jego charakteru jest dopuszczalność umorzenia weksli zaginionych.

2) Weksel trasowany jest pisemnem poleceniem zapłaty, pochodzącem od wystawcy, skierowanem do trasata, a zarządzającem wypłatę na rzecz t. zw. wekslobiorcy czyli remitenta. Zazwyczaj wypłata ma być dokonana na rachunek wystawcy, od wewnętrznego zaś stosunku między wystawcą a trasatem zależy, czy trasat ma przed przyjęciem względnie wykonaniem polecenia oczekiwać funduszu na ten cel od wystawcy (jest to t. zw. p o k r y c i e), czy przeciwnie ma mieć tylko prawo do żądania zwrotu po dokonaniu zapłaty. Można jednak również wystawić weksel na rachunek cudzy (art. 3 ustęp 3), np. jeżeli komisant cenę kupna za zakupiony dla komitenta towar pokrywa wekslem, który w myśl umowy z komitentem adresuje do dłużnika komitenta (np. banku, gdzie komitent ma rachunek bieżący). Weksle tego typu zwią się k o m i s o w e m i; komisowy charakter widoczny jest często z weksla, albowiem polecenie zapłaty brzmi: „zapłacisz na rachunek A. B. (komitenta)“.

3) Wyliczenie obejmuje zwyczajne części składowe weksla trasowanego; które z nich są istotne, wskazuje dopiero art. 2. Z artykułu tego wynika, że oznaczenie terminu płatności nie należy do istoty weksla; inne natomiast części składowe należą do istotnych, jakkolwiek art. 2 pozwala oznaczyć miejsce płatności i miejsce wystawienia w inny sposób, niżby wynikało z art. 1.

Oprócz zwyczajnych części składowych mogą w wekslu znajdować się inne dodatki. Jedne z nich mają ściśle określone skutki prawne, drugie skutków takich nie wywołują. Do drugich należy wzmianka o z a w i a d o m i e n i u, wskazująca trasatowi, czy ma oczekiwać listu wystawcy w sprawie tego weksla, tudzież wzmianka o w a l u c i e, mająca wyrażać, czy i w jaki sposób wystawca otrzymał równowartość za weksel

od wekslobiorcy (wartość w gotówce, w towarach itp.). Pierwsze mogą pociągać za sobą albo skutki określone w prawie powszechnem, albo też skutki, określone w prawie wekslowem. Wzmianka o pokryciu (wyżej uw. 2) podpada pod prawo powszechne, w szczególności stwarza lub usuwa podstawę do skargi trasata przeciw wystawcy o zwrot zapłaconej sumy wekslowej. Dodatki zaś, których skutki określa prawo wekslowe, dadzą się ująć w trzy grupy. Jednym odmawia prawo wekslowe znaczenia prawnego, nakazując uważać je za nienapisane: tak przy zastrzeżeniu oprocentowania poza przypadkiem art. 5 ustęp 1 zdanie 1, przy klauzuli, zwalniającej wystawcę od odpowiedzialności za zapłatę (art. 9), oraz przy zakazie przedstawienia do przyjęcia, jeżeli go wyklucza art. 21 ust. 2. Przy drugich określa dokładnie ich wpływ na zobowiązanie wekslowe: tak przy umiejscowieniu (art. 4 i 26), przy zastrzeżeniu oprocentowania w przypadku art. 5 ust. 1 zd. 1, przy dodatku „nie na zlecenie“ (art. 10), przy zastrzeżeniu, że weksel ma być przedstawiony do przyjęcia (art. 21 ust. 1 i 43 ust. 2), przy zakazie przedstawienia do przyjęcia w przypadkach, w których ustawa uznaje taki zakaz za obowiązujący (art. 21 ust. 2 i 3), przy zmianie ustawowego czasokresu do przedstawienia do przyjęcia w przypadku art. 22 ust. 2 i art. 33, przy zastrzeżeniach co do terminu płatności w przypadku art. 36 ust. 4, przy zastrzeżeniach co waluty, w jakiej ma nastąpić zapłata (art. 40), przy zwolnieniu od protestu (art. 45), przy adresie w potrzebie (art. 59), przy ponumerowaniu wtóropisów (art. 63), przy wskazówce, gdzie się znajduje egzemplarz przesłany do przyjęcia (art. 65). Są wreszcie i takie dodatki, które unieważniają weksel: tak przedewszystkiem inne oznaczenie czasu płatności, niż przewidziane w art 32; tak następnie wszelkie zastrzeżenia, które treść zobowiązania wekslowego określają inaczej, niż to przepisuje art. 1 l. 2, np. zwrot „zapłacisz według umowy“ i t. p.

Zezwolenie na wpis prawa zastawu na nieruchomości dla pretensji wekslowej nie wpływa zd. m. zupełnie na zobowiązanie wekslowe, nawet wówczas, gdyby się znajdowało na wekslu, z którego ta pretensja wynika. Czy wystarczy do

uzyskania wpisu, to kwestja prawa hipotecznego; nawet jednak wpis nie modyfikuje natury pretensji, dla której stwarza prawo zastawu, a okoliczność, że np. przeniesienie lub zgaśnięcie wpisanego prawa zastawu podlega odrębnym prawidłom prawa hipotecznego, nie dotyka również wierzytelności jako takiej, co wynika już stąd, że taką odrębność losów wierzytelności i zastawu spotyka się również przy pretensjach, nie wynikających z weksla. Przy zwykłym obiegu weksla odrębność powyższa występuje bardzo jaskrawo, co daje jasną wskazówkę, że taka technika zabezpieczenia pretensji wekslowej nie może dojść w praktyce do większego znaczenia i że obrót innej w tym celu poszuka techniki (hipoteka kaucyjna); wniosek jednak, że zezwolenie na wpis prawa zastawu unieważnia weksel, nie da się zd. m. utrzymać.

4) Z brzmienia ustawy wynika konieczność użycia słowa „weksel"; nie wystarczą takie zwroty, jak „list wekslowy", „zapis wekslowy" i t. p., chodzi bowiem o zupełnie ścisłe zachowanie przepisanej formy.

5) tzn. w tem zdaniu, w którem mieści się polecenie zapłaty, względnie w tym zwrocie, który owo polecenie zawiera. Słowo „weksel" jako napis nad tekstem nie wystarczy; inne natomiast części składowe (suma, termin płatności i t. p.) mogą być umieszczone poza tekstem, byleby podpis wystawcy wiązał je w jedną całość.

6) W obcym języku nazwa, mająca uczynić zadość przepisowi art. 1 l. 1, musi uwydatniać zamianę (lettre de change, lettera di cambio, bill of exchange i t. p.). Weksle wystawione zagranicą ocenia się podług art. 81 ust. 1; mogą one przeto być ważnemi wekslami, choć nie zawierają nazwy „weksel" w określonem poprzednio znaczeniu.

7) Wszelkie warunki unieważniają weksel; p. wyżej uw. 3.

8) Co do waluty p. art. 40. Weksel może opierać na jedną tylko sumę; weksle, w których suma wekslowa jest rozłożona na raty, są nieważne (art. 32 ust. 2). Nieważność zachodzi także w przypadku, gdy sumę podano kilkakrotnie, a w każdem miejscu inaczej; wyjątek od tej zasady wprowadza art. 6, ale

tylko dla przypadków różnicy wyłącznie liczbowej, nie usuwając nieważności, wynikającej z różnicy waluty. Tu jednak wchodzi znów w grę art. 40, który pozwala wskazać w wekslu kurs przeliczenia waluty, przez co zd. m. pozwala również oznaczyć w walucie krajowej dowolnie równowartość sumy wekslowej, wyrażonej w walucie obcej; sumą wekslową będzie w tym razie oznaczona równowartość w walucie krajowej.

9) Nazwisko to — imię nie jest konieczne — pisze się zazwyczaj w formie adresu na lewo pod tekstem weksla; przyjęcie nie zastąpi braku nazwiska trasata. Trasatem może być także osoba nieistniejąca, w którym to przypadku mówi się o wekslach piwnicznych; koniecznem jest jednak, by sposób oznaczenia trasata nie wykluczał jego zdolności do zaciągania zobowiązań wekslowych, co zachodziłoby np., gdyby adres wskazywał trasata, który nie jest oznaczoną indywidualnie osobą fizyczną, a według oznaczenia na wekslu nie może być również ani spółką handlową, ani osobą prawniczą.

Trasatem może być i wystawca (art. 3). Jeżeli adres wymienia kilku trasatów kumulatywnie, weksel jest ważny, chyba że co do każdego z nich wskazuje inne miejsce płatności, w którym to przypadku brak warunku z art. 1 l. 5; skoro niema tej przeszkody, każda z osób, wskazanych w adresie, jest trasatem, z czego wynika, że przy wekslach płatnych np. za okazaniem przedstawienie weksla jednej z nich sprowadza płatność. Alternatywne wymienienie kilku trasatów unieważnia zd. m. weksel, z weksla bowiem takiego nie jest wiadome, który z nich jest istotnie trasatem.

10) P. art. 32 oraz art. 2 ust. 2; co do weksli na raty zob. wyżej uw. 8. Płatność rozumie ustawa jako termin, w którym według brzmienia weksla ma nastąpić zapłata; od terminu tego może różnić się termin wymagalności, w którym można wymagać zapłaty (art. 37), a to wskutek postanowienia art. 78.

11) P. art. 2 ust. 3. Oznaczenie miejsca musi być takie, aby na jego podstawie można płatność zlokalizować. Nie wystarczy zatem np. podanie samej tylko ulicy; natomiast zwrot „płatny u wystawcy“ można zd. m. uznać za wystarczający, je-

żeli weksel wskazuje miejsce zamieszkania wystawcy (por. art. 2 ust. 4). Przy wekslach targowych (jarmarcznych) oznaczenie miejsca płatności łączy się często w jednym zwrocie z oznaczeniem czasu płatności. Wymienienie kilku miejsc płatności — kumulatywnie czy alternatywnie — unieważnia weksel (p. wyżej uw. 9); nie szkodzi jednak zd. m. po oznaczeniu miejsca płatności dodatek „i w każdem miejscu“ lub też „i wszędzie, gdzie się trasata znajdzie“.

12) czyli tzw. wekslobiorcy albo remitenta. Weksle na okaziciela są nieważne; wystawca może jednak siebie wymienić jako remitenta i indosować weksel in blanco. Remitentem może być także osoba nieistniejąca, byleby — według oznaczenia, znajdującego się na wekslu — miała zdolność do nabywania praw wekslowych (p. wyżej uw. 9). Podania imienia remitenta ustawa nie wymaga. Wymienienie alternatywne kilku remitentów unieważnia weksel; wymienienie kumulatywne nie pozbawia go zd. m. ważności, wywołuje jednak ten skutek, że do przeniesienia weksla potrzeba w tym wypadku indosu wszystkich remitentów, bo wierzycielom wekslowym ustawa nie przyznaje praw solidarnych.

13) Dodatek ten nie ma znaczenia prawnego: p. art. 10.

14) Por. art. 2 uw. 5. Musi być jedna data i jedno miejsce wystawienia, choćby było kilku wystawców. Data musi wskazywać dzień, miesiąc i rok wystawienia; co do oznaczenia miejsca p. wyżej uw. 11. Nieprawdziwość daty lub miejsca nie wpływa na ważność weksla, albowiem art. 1 zajmuje się tylko formą zewnętrzną; dłużnik może jednak powołać się na prawdziwą datę względnie prawdziwe miejsce i przeprowadziwszy co do tego dowód oprzeć na nim dalsze zarzuty np. małoletności i t. d.

Co do stosunku między miejscem wystawienia i miejscem zamieszkania wystawcy p. art. 2 uw. 5.

15) Do podpisu wymaga się przedewszystkiem umieszczenia tej części składowej na pierwszej stronie pod tekstem weksla, co wyklucza ważność weksla np. w przypadku, gdy podpis wystawcy umieszczono poprzecznie; że podpis wystawcy znaj-

duje się niżej od przyjęcia, to weksla nie unieważnia. Koniecznem jest następnie, aby podpis przedstawiał się jako napisany lub też — w przypadkach art. 77 — zastąpiony w sposób, odpowiadający postanowieniom tego przepisu. Chodzi przy tem nie o rzeczywisty stan rzeczy, lecz tylko o zewnętrzną postać, wskutek czego sprawa przedstawia się tutaj trochę inaczej, niż przy takich podpisach, jak przyjęcie lub awal; przyjęcie pismem na maszynie może zd. m. zobowiązać trasata wekslowo, bo tworzy podpis w znaczeniu materjalnem, nie będzie zaś zobowiązywało przyjęcie analfabety, dokonane przez pociągnięcie po linjach, przez kogo innego nakreślonych, podczas gdy przy formalnej ocenie podpisu wystawcy i jego wpływu na ważność weksla rozstrzygnienie w obu powyższych przypadkach wypadnie wprost przeciwnie. Pamiętając o różnicy powyższej łatwo rozwiązać konkretne wątpliwości: tak więc zachodzić będzie nieważność, gdy podpis wystawcy jest wydrukowany lub wyciśnięty stampilją, gdy się nie przedstawia jako podpis w zwyczajnem słowa tego znaczeniu z powodu użytego systemu pisma (stenografja), lub z powodu wybranego do podpisu alfabetu np. arabskiego, albo dlatego, że składa się z kresek niepodobnych do liter żadnego alfabetu (tzw. szyfr), a w przypadkach tych niema na wekslu uwierzytelnienia z art. 77; weksel będzie natomiast ważny, jeżeli przedstawia się jako prawidłowo podpisany przez wystawcę, choćby z podpisu nie wyniknęło zobowiązanie z powodu podrobienia, braku wymaganego pełnomocnictwa i t. p.

16) Podpis wystawcy musi wskazywać dostatecznie dokładnie osobę wystawcy, do czego zresztą wystarczy samo nazwisko. Wystawca musi następnie — według brzmienia oznaczenia, zawartego w podpisie — mieć bierną zdolność wekslową; p. w tym względzie wyżej uw. 9. Nie może wreszcie uchodzić za podpis wystawcy podpis taki, który inaczej określa rolę osoby podpisanej. Rozstrzygnięcie w tym względzie możliwe jest tylko na gruncie konkretnego przypadku; kto np. podpisał weksel na własne zlecenie „jako ręczyciel", a potem umieścił na nim indos, będzie wystawcą, podczas gdy przy in-

nym wekslu niepodobna uważać go za wystawcę. Nieinaczej przedstawia się rzecz i przy dodatku „jako świadek“, który wyklucza z reguły charakter wystawcy, może więc unieważnić weksel; art. 9 nie odnosi się do tego przypadku, albowiem wychodzi z założenia, że podpisany jest wystawcą, że więc co do tego jego charakteru niema wątpliwości.

Wystawców może być kilku; w tym przypadki braki formalne jednego podpisu ani przekreślenie go nie wpływają na ważność weksla. Odpowiedzialność współwystawców wobec posiadacza weksla normuje art. 46; ich wewnętrzny stosunek oceniać należy według prawa powszechnego tzn. cywilnego względnie handlowego.

Art. 2.

Nie będzie uważany za weksel trasowany dokument [1]), któremu brak jednej z cech, wskazanych w artykule poprzednim [2]) wyjąwszy przypadki, określone w ustępach następujących.

Weksel bez oznaczenia terminu płatności uważa się za płatny za okazaniem [3]).

W braku osobnego oznaczenia miejsce, wymienione obok nazwiska trasata, uważa się za miejsce płatności oraz za miejsce zamieszkania trasata [4]).

Weksel, nie zawierający miejsca wystawienia, uważa się za wystawiony w miejscu, podanem obok nazwiska wystawcy [5]).

Kto umieścił podpis na dokumencie, który nie zawierał wszystkich cech wekslu trasowanego, odpowiada wekslowo, chyba że udowodni, że dokument później wypełniono niezgodnie z jego wolą [6]). Wobec nabywcy w dobrej wierze, na którego weksel przeszedł po wypełnieniu, odpowiada pomimo nieprawnego wypełnienia [7]).

1) Odmówienie takiemu dokumentowi charakteru weksla tzn. jego nieważność jako weksla nie przesądza bynajmniej kwestji, czy na podstawie prawa powszechnego nie należy uznać go za dokument innego gatunku np. przekaz. Skoro atoli

dokument nie jest wekslem, z podpisu na nim nie może wyniknąć zobowiązanie wekslowe, a osoba, od której podpis pochodzi, może się powołać na powyższy zarzut wobec każdego posiadacza rzekomego weksla.

2) Przepis ten odnosi się tylko do dokumentów, którym nadano już ostatecznie zamierzoną postać, a które mimo to wykazują istotny brak; co do dokumentów, które przez wypełnienie braków mają być zamienione w prawidłowe weksle, p. niżej uw. 6 i nast. Skąd pochodzi istotny brak, jest rzeczą obojętną; może on wynikać stąd, że istotnej części składowej wogóle nie zamieszczono, lub stąd, że ją przez oddarcie lub wykreślenie usunięto, ale skutkiem jest zawsze nieważność weksla. Pamiętać tylko trzeba, że także tekst weksla stanowi przedmiot interpretacji, która może doprowadzić do stwierdzenia, że brak w konkretnym przypadku nie jest istotny, lub też, co na jedno wychodzi, że przez odpowiednią poprawkę może być usunięty; tak np. weksel trasowany jest ważny, choć go wystawiono na formularzu weksla własnego i słowa „zapłacę“ nie zastąpiono słowem „zapłacisz“ lub też oba zwroty pozostawiono obok siebie, a posiadacz może w jednym i drugim przypadku dokonać potrzebnej poprawki; por. także co do braku roku płatności art. 32 uw. 1. Jeżeli jednak interpretacja nie zdoła doprowadzić do usunięcia braku, trzeba uznać nieważność; wydaje mi się to nieuniknionem, gdy np. weksel jest płatny przed datą wystawienia, i to, choćby oznaczenie płatności było następstwem pomyłki przy pisaniu, albowiem istotę weksla stanowi pismo, a tłumaczenie, usuwające pismo na dalszy plan, uważam za niedopuszczalne.

3) P. art. 33.

4) Adres opiewa: „do p. A w X“ zamiast „do p. A płatny w X“. W pierwszym przypadku X uważa się za miejsce płatności i miejsce zamieszkania trasata (art. 20); ta sama jednak zasada obowiązuje i w przypadku drugim, a dopiero wówczas, gdy weksel wskazuje inne miejsce zamieszkania trasata, inne zapłaty (do p. A w X płatny w Y), różnica ta staje się doniosłą dla prawa wekslowego. Z przepisu art. 2 wynika, że doda-

nie odrębnego miejsca płatności na wekslu, który wymieniał miejsce obok nazwiska trasata, jest zmianą miejsca płatności, która podpada pod art. 69; wskazuje to zresztą i przepis art. 26 ust. 2.

5) Inaczej mówiąc, można wskazać miejsce wystawienia także przy podpisie wystawcy, niekoniecznie u góry na lewo ponad tekstem, jak się czyni zazwyczaj. W obu tych przypadkach miejsce wystawienia uważać należy także za miejsce zamieszkania wystawcy, co ma znaczenie ze względu na przepisy art. 44 i 63; inaczej oczywiście, gdy weksel wskazuje odrębnie miejsce zamieszkania wystawcy i miejsce wystawienia.

6) Przepis ten odnosi się do nader częstych w obrocie przypadków, w których kładzie się podpis na niewypełnionym jeszcze blankiecie wekslowym, licząc się z tem, że wypełnienie nastąpi później, i mając zamiar zobowiązać się wekslowo na ten przypadek. Jeżeli biorący blankiet dokona później prawidłowego wypełnienia, podpis zobowiązuje tak samo, jak gdyby go od początku umieszczono na gotowym już wekslu. W tem znaczeniu można powiedzieć, że wekslobiorcy przysługuje prawo wypełnienia blankietu, prawo nie mające zresztą niczego wspólnego z prawami podmiotowemi; w dalszym zaś ciągu można można mówić i o przejściu tego prawa na nabywcę blankietu. Z tą chwilą są już postawione trzy zasadnicze dla całej kwestji pytania: a) jak należy dokonać wypełnienia, aby mogło uchodzić za prawidłowe? b) kto ma prawo wypełnienia? c) jak oceniać przypadki, w których wypełnienie dokonane zostało w sposób nieprawidłowy albo też przez osobę, nie mającą do tego prawa?

a) Wypełnienie jest nieprawidłowe, według terminologji art. 2 „nieprawne“, jeżeli było niezgodne z wolą osoby, podpisanej na blankiecie. Zwrot ten obejmuje właściwie także przypadki, w których wypełnienia dokonał nieuprawniony (niżej lit. b); przedewszystkiem jednak odnosi się do treści wypełnienia. W tym względzie trzeba najpierw stwierdzić, że zmiana brzmienia takiej części składowej weksla, która w chwili podpisu była już gotowa, nie jest nigdy wypełnieniem, o którem

mówi art. 2; przypadek taki podpada jedynie i wyłącznie pod przepis art. 69. Jeżeli zaś chodzi o wypełnienie, to jest ono „nieprawne“ przedewszystkiem wtedy, kiedy sprzeciwia się umowie, zawartej między podpisanym na blankiecie a pierwszym nabywcą blankietu, względnie tej woli stron, jaką wydobyć można z owej umowy drogą interpretacji; zwyczaje obrotu odgrywają tu taką samą rolę, jak wogóle przy interpretacji umów, a nawet wówczas, gdyby pewien zwyczaj podpisującemu blankiet nie był znany, przyjąć mimo to należy, że podpisujący zgodził się na wypełnienie w sposób odpowiadający temu zwyczajowi, skoro nie poczynił w danym kierunku żadnych zastrzeżeń. In concreto sprawa może być wątpliwa np. co do pytania, czy miejsce płatności, którego w chwili podpisu nie było na blankiecie, można oznaczyć dowolnie, czy należy trzymać się miejsca zamieszkania osoby, która — bez zastrzeżeń — podpis na blankiecie umieściła; takie jednak wątpliwości tylko na tle konkretnego przypadku rozstrzygnąć można. Jasnem jest w każdym razie, że art. 2 zajmuje się tylko materjalną stroną wypełnienia, nie jego zewnętrzną formą; jeżeli przy wypełnieniu zaszła pomyłka, którą wypełniający poprawił, przekreślając to, co początkowo wpisał, a poprawiona treść zgadza się z umową, wówczas wypełnienie z punku widzenia prawa materjalnego jest zupełnie prawidłowe.

b) Prawo wypełnienia, przysługujące początkowo wekslobiorcy, przechodzi na każdego, kto nabył własność blankietu albo na podstawie prawa powszechnego albo też sposobem, przewidzianym co do nabycia własności w prawie wekslowem. Nabywca własności na zasadzie prawa powszechnego może mieć — po wypełnieniu blankietu — legitymację formalną z art. 15, np. jeżeli blankiet, zaopatrzony indosem in blanco, dostał mu się drogą spadku; gdyby jednak nawet brakowało mu takiej legitymacji, jego prawo wypełnienia nie ulega i tak wątpliwości, a jasnem jest, że w obydwu powyższych przypadkach wypełnienia za uprawnionego dokonać może osoba, upoważniona do zastąpienia go w tym względzie np. zarządca jego masy upadłościowej, kurator jego masy spadkowej, opiekun

uprawnionego małoletniego i t. p. Ale i ten, kto nabył blankiet w taki sposób, który według prawa wekslowego uzasadnia nabycie własności weksla, staje się właścicielem blankietu i ma prawo wypełnić go; zachodzi to np. w przypadku, gdy blankiet indosowano na rzecz nabywcy, który według art. 15 nie może być zmuszony do wydania weksla. Rozumie się samo przez się, że prawo wypełnienia nie zmienia się co do treści, choć w taki czy inny sposób przeszło z wekslobiorcy na inną osobę; wypełnienie musi być zawsze zgodne z wolą tego, kto podpisał blankiet przed wypełnieniem (por. wyżej pod a), bo tylko wtedy można mówić o spełnieniu się warunku, od którego w myśl art. 2 zawisła wekslowa odpowiedzialność osoby podpisanej na blankiecie. Gdyby zatem prawo wypełnienia było prawem podmiotowem, należałoby powiedzieć, że każdy jego nabywca jest tylko sukcesorem swego poprzednika, wchodzi w zupełności w prawa poprzednika i nie może — o ile sposób wypełnienia wchodzi w grę — powoływać się na przepis art. 16. Przez to jednak nie jest jeszcze rozstrzygnięta kwestja, jakie stanowisko ma dalszy nabywca blankietu i prawa wypełnienia w innych kierunkach, więc już nie co do treści względnie sposobu wypełnienia, lecz co do innych zarzutów, jakie osoba podpisana na blankiecie mogłaby przeciwstawić pierwszemu nabywcy blankietu np. zarzutu braku waluty. Jeżeli przeniesienie blankietu nastąpiło na podstawie prawa powszechnego, trudno zd. m. wątpić, że i dopuszczalność zarzutów należy oceniać tylko podług prawa powszechnego, więc np. zarzut braku waluty uznać za dopuszczalny. Ale i wówczas, gdy nabycie własności opiera się na specjalnych przepisach prawa wekslowego, rozstrzygnięcie nie może zd. m. wypaść inaczej; odcięcie zarzutów, jakie dłużnik miał przeciw poprzednikowi, mieszczące się w przepisie art. 16, jest bądź co bądź wyjątkiem od zasady, usprawiedliwionym względami na potrzeby obiegu, a więc stosującym się tylko tam, gdzie istotnie obieg **weksla** wchodzi w grę, nie obejmującym przypadków, w których przedmiotem obiegu jest **blankiet**, w których tedy nabywca wie odrazu, że nie nabywa gotowego weksla.

c) Jeżeli wypełnienie nie odpowiadało zasadom, wyłuszczonym pod a), wówczas podpisany — po przeprowadzeniu dowodu, którego ciężar ustawa wyraźnie na niego wkłada — według jasnego brzmienia art. 2 zupełnie nie odpowiada wekslowo; wyjątek od tej zasady określony jest w końcowem zdaniu art. 2 (niżej uw. 7). Co do przypadku, gdy posiadacz weksla dokonał wypełnienia, nie mając do tego prawa, możnaby mieć wątpliwości, możnaby w szczególności bronić zdania, że okoliczność ta nie wpływa w niczem na zobowiązanie wekslowe, byleby treść wypełnienia była w zgodzie z prawem; brak uprawnienia mógłby wówczas uzasadnić obowiązek do wydania weksla czy według zasad prawa powszechnego, czy też w myśl ustępu 2 art. 15, dłużnik zaś mógłby powołać się na ów brak uprawnienia tylko na podstawie i w granicach art. 39 ustęp 3. Zd. m. jednak art. 2 rozstrzyga i tę sprawę, bo wypełnienie, dokonane przez osobę nieuprawnioną, jest przez to samo niezgodne z wolą podpisanego. Wynika stąd, że osoba, podpisana na blankiecie, wolna jest od odpowiedzialności wekslowej wobec tego, komu udowodni, że wypełnił blankiet — nawet prawidłowo — nie mając do tego prawa. Kto zaś zapłacił, nie będąc zobowiązanym, zapłacił indebitum i ma prawo do żądania zwrotu zapłaty podług zasad prawa powszechnego o condictio indebiti; art. 39, którego założeniem jest istnienie zobowiązania wekslowego, nie stosuje się zupełnie do naszego przypadku, w którym się warunek zobowiązania nie spełnił, a zatem zobowiązanie nie powstało. Jasną jednak jest rzeczą, że warunek jest spełniony z chwilą, gdy właściciel blankietu uzyskał wydanie go od nieprawnego posiadacza, który wypełnił weksel w sposób prawidłowy, chociaż nie miał prawa wypełnienia; wówczas wypełnienie uważać należy za zatwierdzone przez tego, komu przysługiwało prawo wypełnienia, a osoba, która umieściła swój podpis na blankiecie, odpowiada z niego wekslowo.

7) Wyjątek ten, wywołany względem na dobrą wiarę tego, kto nabywa gotowy już weksel, odnosi się tak do przypadku, gdy wypełnienia dokonała osoba nieuprawniona, jak i do przy-

padku, gdy wypełnienie treścią swą sprzeciwia się prawu. W przypadku drugim nasuwa się pytanie, czy odpowiedzialność podpisanego na blankiecie stosuje się do treści, jaką — nieprawnie — nadano wekslowi, czy przeciwnie istnieje w takich tylko granicach, w jakichby istniała na podstawie prawidłowego wypełnienia. Ponieważ momentem, który uzasadnia wyjątek, jest wzgląd na dobrą wiarę nabywcy, należy uznać ostrzejszą odpowiedzialność podpisanego, jeżeli nabywca co do treści wypełnienia był w dobrej wierze tzn. nie wiedział o nieprawidłowości wypełnienia. Gdyby natomiast dobra jego wiara odnosiła się tylko do służącego poprzednikowi prawa wypełnienia, gdyby więc wiedział, że treść wypełnienia była bezprawna, zastosować zd. m. należy przepis art. 16.

Art. 3

Weksel może opiewać na własne zlecenie wystawcy [1]).
Trasatem może być sam wystawca [2]).
Weksel może być wystawiony na rachunek osoby trzeciej [3]).

1) P. art. 1 uw. 12. Poprawna forma brzmi „na zlecenie moje (nasze) własne". Użycie zwrotu „na zlecenie własne" wskazuje trasata jako wekslobiorcę, co jest dopuszczalne przy wekslu osobisto-przekazowym (niżej uw. 2), w innych zaś przypadkach unieważnia weksel; zd. m. jednak zachodzi tu tylko niedokładność wyrażenia, która na ważność wpływać nie powinna. Indos wystawcy weksla na własne zlecenie jest podpisem zupełnie odrębnym, przy którym dopuszczalnym jest w myśl art. 14 dodatek „bez obligo"; inaczej art. 9 co do podpisu wystawcy.

2) np. w razie adresu „do mnie samego"; p. art. 1 uw. 9. Weksle takie, zwane trasowano-własnemi lub trasowano-osobistemi ze względu na wewnętrzne podobieństwo do weksli własnych, używane są w obrocie, gdy się trasuje weksel z zakładu głównego na filję lub odwrotnie.

3) P. art. 1 uw. 2 i 3.

Art. 4.

Weksel może być płatny u osoby trzeciej [1]), bądź w miejscu zamieszkania trasata, bądź w innem miejscu (weksel umiejscowiony) [2]).

1) Co do oznaczenia tej osoby obowiązują takie same zasady, jak przy oznaczeniu trasata (art. 1 uw. 9). Oznaczenie lokalu, w którym zapłata ma być dokonana (art. 26 ust. 2), nie jest umiejscowieniem w rozumieniu art. 4, wywołuje jednak przy proteście podobne skutki prawne (art. 86).

2) Art. 4 wprowadza zmianę istniejącego stanu prawnego, albowiem za weksel umiejscowiony czyli domicylowany uznaje każdy weksel, płatny nie u trasata, lecz u osoby trzeciej, podczas gdy dawniej umiejscowienie polegało na wymienieniu odrębnego miejsca płatności obok wskazanego na wekslu miejsca zamieszkania trasata, bez względu na to, czy weksel jest płatny u trasata, czy u osoby trzeciej. Umiejscowieniem (domicylem) jest obecnie dodatek,. wskazujący trzecią osobę, u której weksel jest płatny, czyli t. zw. domicyljata, przez którego trasat ma dokonać zapłaty. Domicyljata wskazać może wystawca lub trasat (art. 26). Jemu przedstawia się weksel do zapłaty i przeciw niemu dokonywa się protestu. Dokonana przez niego zapłata ma takie skutki prawne, jak gdyby jej dokonał trasat, i to nie tylko w sferze prawa wekslowego, lecz także w sferze prawa powszechnego, np. gdy chodzi o kwestję pokrycia. Jego stosunek do trasata należy w całości do prawa powszechnego, nie zostaje on natomiast — jako domicyljat — w żadnym stosunku prawnym z wierzycielem wekslowym, i to nawet wówczas, gdyby tym wierzycielem był wystawca, a domicyl pochodził od wystawcy. Wynika stąd, że akceptant nie staje się w żadnym razie wolnym od odpowiedzialności wekslowej przez to samo, że domicyljatowi nadesłał na czas sumę wekslową; zwalnia go dopiero zapłata, dokonana przez domicyljata.

Jako domicyljata wskazuje wystawca często samego siebie („płatny u wystawcy“). Celem takiego umiejscowienia jest za-

zwyczaj zamienić dług, płatny w zasadzie u dłużnika, na dług płatny w mieszkaniu wierzyciela.

Art. 5.

W wekslu płatnym za okazaniem lub w pewien czas po okazaniu może wystawca zastrzec oprocentowanie sumy wekslowej. W każdym innym wekslu takie zastrzeżenie uważa się za nienapisane [1]).

Stopa procentowa powinna być określona w wekslu, w braku jej określenia stosuje się procent prawny (ustawowy) [2]).

Odsetki biegną od daty wystawienia wekslu, jeżeli nie wskazano innej daty.

1) Skoro termin płatności jest z góry wiadomy, można uwzględnić odsetki już przy wystawieniu weksla.

2) Projekt Komisji Kodyf. przewidywał na ten przypadek stopę 6%, „aby dłużnicy wekslowi znali rozciągłość swych zobowiązań“. Zmiana, wprowadzona w art. 5, nie liczy się z tą potrzebą; wynikająca stąd niekorzyść dla obrotu nie jest jednak zbyt wielką, albowiem strona może oznaczyć w wekslu stopę procentową.

Według § 1 rozp. Prezyd. Rzeczyp. z 27 sierpnia 1924 dz. u. n. 79 poz. 769, obowiązującego od dnia 9 września 1924, „wysokość odsetek prawnych (ustawowych) w stosunkach prywatno-prawnych ustala się aż do odwołania na 24% od sta rocznie“. Przepis § 2 upoważnia „Ministra Skarbu do obniżenia w drodze rozporządzeń“ powyższej stopy procentowej. W razie zmiany stopy nastąpić tedy równocześnie powinno określenie, odkąd nowa stopa ma być stosowaną do biegnących już odsetek. W braku takiego określenia należy przyjąć, że nowa stopa stosowana będzie od dnia, w którym zaczęła obowiązywać, do tego zaś czasu odsetki liczyć się winno według stopy dawnej. Zasadę tę uznaje rozp. Prezyd. Rzeczyp. z 30 grudnia 1924 dz. u. n. 118 poz. 1075, zmieniające niektóre przepisy rozp. z 27 sierpnia 1924, a stanowiące w § 1 lit. a l. 1, że nowa stopa stosuje się także do wypadków, gdy tytuł prawny do

odsetek prawnych dawniej powstał, ale stosuje się do nich najwcześniej od dnia, w którym wszedł w życie przepis, wprowadzający nową stopę. Rozp. Min. Skarbu z 24 stycznia 1925 dz. u. n. 9 poz. 72, obowiązujące od 1 lutego 1925, zniża stopę procentową odsetek prawnych na 15 od sta rocznie, a w § 2 stanowi również, że nowa stopa stosowana będzie także do dawnych tytułów prawnych z tem jednakże, że odsetki według nowej stopy liczone będą od 1 lutego 1925.

Art. 6.

Weksel, w którym sumę wekslową wypisano głoskami i liczbami, w razie różnicy [1]) ważny jest na sumę wypisaną głoskami.

W razie różnicy [1]) sum, wypisanych kilkakrotnie głoskami lub kilkakrotnie liczbami,. weksel jest ważny na sumę mniejszą.

1) Różnica, o której mówi art. 6, może zachodzić tylko co do liczby; co do różnicy waluty p. art. 1 uw. 8. Jeżeli w pewnym systemie walutowym przewidziane są różne rodzaje pieniądza z odrębnemi nazwami, a przy oznaczaniu sumy wekslowej zaszły różnice tylko co do rodzaju pieniądza lub także co do rodzaju pieniądza, weksel uznać należy za nieważny, albowiem art. 6 zawiera ściśle określony wyjątek od zasady.

Art. 7.

Jeżeli na wekslu znajdują się podpisy osób niezdolnych do zaciągania zobowiązań [1]), zobowiązania z innych podpisów są mimo to ważne [2]).

1) P. art. 76.

2) Jest to uznana w prawie wekslowem zasada zupełnej samodzielności podpisów na wekslu i materjalnej niezależności zobowiązań, jakie z nich wynikają; z tej samej zasady płynie również postanowienie art. 31 i 68. Akceptant odpowiada tedy wekslowo małoletniemu wystawcy weksla na własne zlecenie; małoletni wystawca takiego weksla odpowiada z indosu, który umieścił po dojściu do pełnoletności.

Czy indos osoby niezdolnej do zaciągania zobowiązań może doprowadzić do nabycia własności, o tem rozstrzyga prawo powszechne oraz przepis art. 15 ustęp 2; wystarcza on w każdym razie do legitymacji formalnej po myśli art. 15 ustęp 1.

Art. 8.

Kto podpisał weksel jako zastępca innej osoby [1]), nie będąc do zastępstwa upoważnionym [2]), odpowiada sam wekslowo [3]).

Również zastępca, który przekroczył zakres swego upoważnienia, odpowiada w pełni [4]) za zobowiązanie wekslowe.

1) Czy podpis na wekslu wskazuje, że położony został przez zastępcę, jest według brzmienia art. 8 rzeczą obojętną; przepis ten stosuje się w każdym przypadku, gdy podpisujący występywał przy akcie podpisu jako działający w cudzem imieniu i upoważniony do takiego działania, choćby w podpisie umieścił tylko nazwisko tej osoby, w której imieniu działał, a nie wymienił siebie w charakterze zastępcy. Nie stosuje się natomiast art. 8 do przypadku, gdy zastąpionego nie wymieniono na wekslu. Zastępca albo będzie wówczas wolny od odpowiedzialności np. jeżeli podpis jego z dodatkiem „jako zastępca" znajduje się na odwrotnej stronie weksla lub jeżeli wprawdzie przy podpisie niema żadnego dodatku, ale wierzyciel wie (art. 16), że podpisany położył go w charakterze zastępcy — albo też będzie odpowiadał wekslowo, ale już z podpisu jako takiego, nie z tytułu braku upoważnienia, np. jeżeli podpisał w charakterze wystawcy z dodatkiem „jako zastępca" (art. 9) lub jeżeli przy podpisie niema dodatku, a wierzyciela chroni przepis art. 16.

2) Czy takie upoważnienie istnieje, oceniać należy według zasad prawa cywilnego względnie handlowego; prawo wekslowe dotyka tej sprawy tylko w przepisie art. 77 ust. 2, ustanawiając konieczność pewnej formy dla przypadku, gdy chodzi o pełnomocnictwo ze strony analfabety. Według zasad prawa cywilnego względnie handlowego upoważnienie może wynikać z ustawy lub z woli strony. Jeżeli opiera się na woli strony

tzn. na udzielonem pełnomocnictwie, formę pełnomocnictwa ocenia się również — poza wspomnianym przed chwilą przypadkiem art. 77 — na podstawie prawa powszechnego. Gdyby co do prawa powszechnego zachodziły różnice dzielnicowe, należy zd. m. kwestję istnienia upoważnienia traktować nie podług zasad, obowiązujących dla obligacyj — upoważnienie wywołuje skutki przedewszystkiem wobec osób trzecich, a stosunek wewnętrzny między zastępcą i zastąpionym schodzi na dalszy plan — lecz podług zasad o zdolności do działania; należy zatem stosować legem domicilii osoby, która ma być zastąpioną, a prawo miejsca, gdzie dokonano aktu, może zd. m. mieć znaczenie w dwóch tylko kierunkach, mianowicie: a) co do formy pełnomocnictwa w myśl zasady „locus regit actum"; b) w przypadku, gdy zakres upoważnienia pełnomocnika sięga dalej na podstawie prawa tego miejsca, gdzie dokonano podpisu, niż na podstawie legis domicilii osoby zastąpionej (arg. art. 80 ust. 2 pr. weksl.).

Jeżeli zastępca był upoważniony do podpisania weksla i podpisał go w imieniu zastąpionego, zastąpiony, i tylko on, odpowiada wekslowo. Czy w podpisie takim wymieniony jest sam tylko zastąpiony, czy znajduje się także dodatek, wskazujący zastępcę, to na sprawę odpowiedzialności żadnego nie ma wpływu. Jasnem jest atoli, że jeżeli na wekslu jest podpis zastępcy, to oprócz tego musi być wymieniony zastąpiony i musi być dostatecznie wyraźnie zaznaczony stosunek zastępstwa; gdyby na wekslu znajdował się np. tylko podpis zastępcy, o odpowiedzialności wekslowej zastąpionego niema oczywiście mowy. Co do kwestji, czy i jaka odpowiedzialność spada wówczas na zastępcę, p. wyżej uw. 1.

3) tak, jak gdyby zobowiązanie zaciągnął w imieniu własnem. Odpowiedzialność z art. 8 obciąża zd. m. — lege non distinguente — także tego, kto podpisał weksel w imieniu analfabety, nie posiadając pełnomocnictwa, jakiego wymaga art. 77 ust. 2; wszak wierzyciel nie musi wiedzieć, że zastąpiony nie umie pisać. Wobec wierzyciela, który wie o braku upoważnienia, falsus procurator może, udowodniwszy tę okoliczność, uwol-

nić się od odpowiedzialności; o dopuszczalności tego zarzutu przeciw posiadaczom następnym rozstrzyga art. 16.

4) tzn. w takim rozmiarze, w jakim byłby odpowiedzialny z podpisu, położonego w imieniu własnem.

Art. 9.

Wystawca odpowiada[1]) za przyjęcie i zapłatę wekslu[2]). Od odpowiedzialności za przyjęcie wystawca może się zwolnić[3]); zastrzeżenie, którem się zwalnia od odpowiedzialności za zapłatę, uważa się za nienapisane[4]).

1) swoim następcom; jeżeli przeto nabył później drogą indosu wystawiony przez siebie weksel, nie ma regresu do swych poprzedników. Akceptantowi odpowiadać może tylko na podstawie prawa powszechnego; ma natomiast roszczenie wekslowe do akceptanta. Odpowiedzialność wystawcy, także każdego z współwystawców, jest solidarna: art. 46.

2) P. art. 42—53.

3) Rozumie się to samo przez się przy wekslach, przy których wystawca może w myśl art. 21 ust. 2 zabronić przedstawienia do przyjęcia; art. 9 idzie jednak dalej, bo pozwala wystawcy zwolnić się od odpowiedzialności także w takich przypadkach, w których zakaz przedstawienia do przyjęcia jest niedopuszczalny. Jakiego zwrotu użył wystawca, jest rzeczą obojętną, byleby znaczenie zastrzeżenia było niewątpliwe; całkowite uchylenie się od odpowiedzialności np. zapomocą słów „bez obligo“, „bez gwarancji“ skutkuje zd. m. co do odpowiedzialności za przyjęcie, choć ustawa odmawia mu znaczenia co do odpowiedzialności za zapłatę.

4) Założeniem tego przepisu jest, że dana osoba podpisała weksel w charakterze wystawcy. Czy tak jest, to quaestio facti (p. wyżej art. 1 uw. 16). Kto np. podpisał weksel na własne zlecenie i umieścił na nim swój indos, objął niedwuznacznie rolę wystawcy, a zatem odpowiadać będzie za zapłatę, choćby przy podpisie na pierwszej stronie uczynił dodatek „jako zastępca“ (p. art. 8 uw. 1) lub „jako świadek“; jeżeli jednak remitentem jest ktoś inny, a przy jedynym podpisie, który mógłby

uchodzić za podpis wystawcy, znajduje się np. dodatek „jako ręczyciel“, weksel jest nieważny, a przepis art. 9 nie zdoła go uratować.

Nawet w przypadkach, w których zastrzeżenie zwolnienia uważa się w myśl art. 9 za nienapisane, wystawca może się na nie powołać wobec wierzyciela, z którym go łączyły stosunki osobiste (art. 16); taka exceptio pacti de non petendo będzie niejednokrotnie skuteczną obroną przeciw wekslobiorcy.

DZIAŁ II.

Indos.

Art. 10.

Każdy weksel można przenieść przez indos [1]), chociażby nie opiewał wyraźnie na zlecenie.

Jeżeli wystawca umieścił w wekslu wyrazy „nie na zlecenie“ lub inne zastrzeżenie równoznaczne [2]), można przenieść weksel tylko w formie [3]) i ze skutkami zwykłej cesji [4]).

Weksel można indosować także na trasata [5]) bez względu na to, czy weksel przyjął, czy nie, na wystawcę, lub każdego innego wekslowo zobowiązanego [6]). Mogą oni weksel dalej indosować.

1) Obrót wekslowy wytworzył dla weksli odrębną technikę obiegu, w której główną rolę odgrywa indos czyli żyro. Jest to w zasadzie oświadczenie właściciela, wypisane na wekslu i podpisane przez właściciela jako indosanta, wskazujące osobę, na którą właściciel weksel przenosi; co do szczególnej odmiany indosu, zwanej indosem in blanco, p. niżej art. 12 i 13. Określenie jednak powyższe nie uwydatnia zupełnie swoistych właściwości indosu jako środka przeniesienia weksla. Właściwości tę odnoszą się z jednej strony do rozmiaru praw, jakie uzyskuje nabywca w stosunku do osób na wekslu podpisanych i do wynikającej stąd natury prawnej nabycia, która określona jest przepisami art. 13 i 16; z drugiej zaś strony występują

one także na płaszczyźnie prawa rzeczowego, t. zn. przy sprawie nabycia własności weksla jako takiego, uregulowanej w art. 15. W kierunku pierwszym skutki indosu odróżniają go — jeżeli nie zachodzi przypadek art. 19 zdanie 2 — nader wybitnie od cesji, służącej w prawie powszechnem do przenoszenia wierzytelności; w drugim kierunku występuje ostro różnica między pochodnem nabyciem własności, które stanowi regułę w prawie powszechnem, a nabyciem własności zapomocą indosu, zawisłem od t. zw. legitymacji formalnej (art. 15 ust. 1) i od istnienia warunków art. 15 ust. 2.

Jakkolwiek indos jest praktycznie najważniejszym sposobem przenoszenia weksla i praw z weksla, nie jest bynajmniej sposobem jedynym. Bez indosu nabywa się własność weksla sposobami, przewidzianemi w prawie powszechnem, i to tak inter vivos, jak i mortis causa; jeżeli takiemu nabywcy brak legitymacji formalnej, okoliczność ta zmusza go do wykazania nabycia wobec dłużnika i o tyle pogarsza jego stanowisko prawne w kierunku prawa rzeczowego, zarazem zaś pogarsza je także w kierunku prawa obligacyjnego, albowiem wierzyciel taki narażony jest na zarzuty, oparte na stosunkach dłużnika z właścicielem poprzednim. Jeżeli jednak taki nabywca ma legitymację formalną, np. odziedziczył weksel indosowany in blanco, korzysta zd. m. w całej pełni z tych korzyści, jakie w myśl art. 15 i 16 wiążą się z legitymacją formalną.

2) Powstaje wówczas t. zw. weksel imienny; do tego trzeba jednak, aby treść dodatku jasno wykluczała przeniesienie (nie wystarczy np. oznaczenie „weksel depozytowy“ lub „kaucyjny“), aby dodatek pochodził od wystawcy i aby był zamieszczony w wekslu t. zn. wmieszczony w te słowa, które zawierają polecenie zapłaty (art. 1, uw. 5), nie np. na odwrotnej stronie weksla.

3) Forma cesji stosuje się do prawa, obowiązującego w tem miejscu, gdzie weksel jest płatny; wystarczy jednak zachowanie formy, wymaganej tam, gdzie się dokonywa przeniesienia. Że w żadnym razie praw z weksla nie można oderwać od weksla, wydaje mi się rzeczą pewną; stąd wniosek, że niema mowy

o dokonaniu cesji, dopóki cedent pozostaje właścicielem weksla, że więc mniemana cesja nie czyni cesjonarjusza wierzycielem i może ten co najwyżej mieć skutek, iż dłużnik będzie miał prawo zasłonić się wobec cedenta zapłatą, dokonaną do rąk cesjonarjusza. Z drugiej strony samo przeniesienie weksla w taki sposób, który według prawa powszechnego starczy do przeniesienia własności rzeczy ruchomej, może nabywcy dać własność, gdy chodzi o weksel, przeznaczony do obiegu (wyżej uw. 1), nie wystarczy jednak przy wekslu imiennym, przy którym ustawa do przeniesienia żąda wyraźnie zachowania formy cesji.

Mówiąc o przeniesieniu myśli art. 10 jedynie i wyłącznie o akcie prawnym między żyjącymi. Weksel imienny może tedy przejść na inną osobę na podstawie prawa powszechnego, o ile przypadek nie podpada pod art. 10, więc np. przez zarządzenie władzy w toku egzekucji lub mortis causa.

4) Różnica skutków leży w tem, że: a) cedent nie ponosi odpowiedzialności z art. 14, lecz tylko odpowiedzialność na zasadzie prawa powszechnego; b) do cesjonarjusza nie stosuje się art. 16, dający wierzycielowi daleko idącą ochronę przed zarzutami, wobec czego dopuszczalność zarzutów oceniana będzie również na podstawie prawa powszechnego. Na pytanie, które prawo powszechne stosować, nie można zd. m. dać jednolitej odpowiedzi. Ad a) chodzi o odpowiedzialność cedenta, zatem o kwestję czysto obligacyjną, którą oceniać zd. m. należy według prawa miejsca zamieszkania cedenta, gdyby zaś tego prawa zastosować nie można, wówczas według prawa miejsca, gdzie umowę zawarto. Ad b) natomiast idzie o rozmiar przeniesienia, a w tym względzie rozstrzygać powinno prawo miejsca, gdzie się znajduje przedmiot przeniesienia, t. j. prawo miejsca płatności.

5) Indos na rzecz trasata po terminie płatności uważać zd. m. należy za pokwitowanie: arg. art. 38 ust. 1 pr. weksl. i art. 10 ust. 4 pr. czek. Wprawdzie brzmienie ustawy nie usprawiedliwia tego odróżnienia; że jednak ustawa miała tu na myśli tylko indos przed płatnością, wynika stąd, iż na równi z trasatem stawia akceptanta.

6) Jeżeli dłużnik wekslowy jest indosatarjuszem, nie ma oczywiście praw wekslowych do tych osób, którym sam z weksla odpowiada.

Art. 11.

Indos powinien być bezwarunkowy. Warunki, od których uzależniono indos, uważa się za nienapisane[1]).

Indos częściowy jest nieważny[2]).

Nieważny jest również indos na okaziciela[3]).

1) Przepis ten nie odnosi się do takich dodatków i zastrzeżeń, które przewiduje sama ustawa i których skutki określa, jak np. dodatek „bez obligo“ lub „nie na zlecenie“ (art. 14), wzmianka o zastawie (art. 18), zastrzeżenie przedstawienia do przyjęcia (art. 21 ust. 4) i i.

2) Nieważność zachodzi tak w przypadku, gdy według treści indosu tylko część praw indosanta ma być przeniesiona, jak i w przypadku, gdy indos pochodzi tylko od jednego z współwłaścicieli weksla. Nieważność można usunąć: w przypadku pierwszym przez skreślenie ograniczenia, w przypadku drugim przez uzupełnienie indosu z strony reszty współwłaścicieli.

3) Weksel indosowany in blanco obiega, jak papier na okaziciela, a odchylenie pojawia się dopiero po proteście lub po upływie czasokresu do protestu (art. 19 zdanie 2). Mimo to indos in blanco nie przemienia weksla w papier na okaziciela, albowiem po takim indosie następywać mogą dalsze indosy czy to pełne, czy też in blanco, a wówczas indosy te stają się częścią składową szeregu indosów i legitymacji formalnej, zarówno przy stosowaniu artykułów 15 i 16, jak i przy kwestji zapłaty (art. 39). Jeżeli indos in blanco nie pochodzi od wekslobiorcy, występuje druga jeszcze różnica: brak związku w indosach poprzednich pozbawia posiadacza legitymacji.

Art. 12.

Indos powinien być wypisany na wekslu lub na złączonej z nim karcie dodatkowej (przydłużku[1]) i podpisany przez indosanta[2]).

Indos jest ważny i wtedy, gdy indosatarjusz nie jest

oznaczony [3]), albo gdy indosant ograniczył się do samego podpisu swego na odwrotnej stronie wekslu lub przydłużka (indos otwarty czyli in blanco [4]).

1) Może być wypisany także na pierwszej stronie weksla, wyjąwszy, gdy chodzi o indos in blanco, złożony z samego tylko podpisu. Odpis weksla stoi na równi z wekslem (art. 66); natomiast oświadczenie w osobnym dokumencie, że się weksel indosuje, nie jest indosem.

2) Przy tym podpisie chodzi, podobnie, jak przy podpisie wystawcy, o formę indosu, nie o to, czy indos przeniósł własność i uzasadnił zobowiązanie po stronie indosanta. Kwestja druga jest wogóle poza istotą indosu, jak dowodzą indosy bez obligo. Indos podrobiony lub dokonany przez osobę nie umiejącą pisać zapomocą pociągnięcia po linjach, przez kogo innego nakreślonych, jest mimo to ważnym indosem w tym szeregu, który rozstrzyga o legitymacji formalnej, i daje indosatarjuszowi przywileje z art. 15 i 16, choć nie przenosi własności. P. wyżej art. 1 uw. 15.

3) Można oczywiście jednym indosem przenieść weksel na kilku indosatarjuszy. Indos, który wyraża przeniesienie, ale nie wskazuje indosatarjusza (np. „za mnie na zlecenie...“), jest indosem in blanco, ale może być umieszczony także na pierwszej stronie weksla. Natomiast za nieważny uznać należy indos pełny, w którym indosatarjusz oznaczony jest w sposób niedostateczny, np. tylko początkową literą nazwiska.

4) Co do znaczenia takiego podpisu na pierwszej stronie p. art. 30 ust. 3. Wątpliwem jest, czy indos pełny można zamienić w indos in blanco przez wykreślenie z niego części. Zd. m. zmiana taka przy ocenie legitymacji formalnej winna być uwzględniona jako dokonana prawidłowo; inaczej mówiąc, wierzyciel, który uzasadnia swą legitymację tym indosem in blanco, ma wszystkie korzyści, jakie art. 15, 16 i 39 wiążą z legitymacją formalną, i to tak wtedy, gdy zmiana dokonana została przez indosanta, jak i wtedy, gdy jej dokonał ktoś inny. Przepis art. 15 (p. tamże uw. 3) wydaje mi się bezwarunkowo rozstrzygającym; inna rzecz, że skutkiem tego legitymacja for-

malna staje się istotnie sprawą czysto formalną, bo każdy dzierżyciel może ją stworzyć na swą korzyść. Bądź co bądź jednak taki indos, który przez wykreślenie stał się indosem in blanco, będzie przy ocenie legitymacji traktowany jako indos in blanco; jako indos pełny może — czy sam, czy w szeregu indosów — wtedy dopiero dać posiadaczowi charakter prawnego posiadacza w rozumieniu art. 15 i 16, kiedy wykazane zostanie, że wykreślenie było dziełem samowoli.

Art. 13.

Indos przenosi wszystkie prawa z wekslu[1]).

Jeżeli indos jest in blanco, posiadacz wekslu może:

1. wypełnić indos nazwiskiem własnem lub innej osoby[2]);

2. indosować weksel dalej na inną osobę lub in blanco[3]);

3. przenieść weksel na inną osobę bez wypełnienia indosu in blanco i bez indosowania[4]).

1) Przepis ten wyraża ogólnikowo myśl, że ten, kto nabył weksel drogą indosu, nabywa prawa do dłużników nie w tym rozmiarze, w jakim służyły indosantowi, lecz w takim, jaki wynika z treści weksla; w tem właśnie leży główna różnica między indosem a np. cesją. Założeniem art. 13 jest indos, który dał nabywcy własność na podstawie art. 15; jeżeli do nabycia własności nie doszło, posiadacz weksla nie jest wogóle wierzycielem z weksla, a przepis art. 39 ust. 3 ma dla tego przypadku to tylko znaczenie, że dłużnik — pod podanemi tamże warunkami — zwalnia się od zobowiązania, choć zapłatę uiścił do rąk osoby, nie będącej wierzycielem. Myśl zawartą w art. 13 rozwija szczegółowo art. 16.

Indos przenosi tylko prawa z weksla. Cywilna pretensja np. wystawcy do akceptanta lub wekslobiorcy do wystawcy nie przechodzi przez indos; nie przechodzą również przysługujące indosantowi prawa akcesoryjne (uboczne), jak np. prawo z poręczenia, zawartego w osobnym dokumencie, prawo do zaspokojenia się z ustanowionej na rzecz indosanta hipoteki kaucyjnej itp. Kwestja, w jaki sposób indos weksla zaskarżo-

nego wpływa na stosunek procesowy, należy wyłącznie do prawa procesowego.

Ustawa mówi o „przeniesieniu“ praw. Mimo tego wyrażenia niema przy indosie nigdy sukcesji w tem znaczeniu, iżby prawa nabywcy były co do rozmiaru identyczne z prawami indosanta; jeżeli zaś chodzi o drugie znaczenie sukcesji t. zn. o zawisłość praw nabywcy od praw poprzednika, to i w tem znaczeniu sukcesja nie należy do istoty nabycia zapomocą indosu, jak dowodzi ustęp 2 art. 15. Można więc skonstruować nabycie zapomocą indosu w ten sposób, że prawa wekslowe w rozmiarze wynikającym z weksla powstają wskutek indosu na korzyść indosatarjusza, a jego stosunek do dłużników zawiązuje się bezpośrednio między nim i dłużnikami. Konstrukcja ta zyskuje praktyczną doniosłość w tych przypadkach, w których prawo inaczej traktuje pretensje, powstałe bezpośrednio między wierzycielem i dłużnikiem, aniżeli pretensje, nabyte od wierzyciela poprzedniego; zachodzi to np. przy kupieckiem prawie zatrzymania z art. 313 kod. handl. austr. i § 369 k. h. niem.

Wyraz „przeniesienie“ jeszcze z innej przyczyny nie jest ścisły, może mianowicie być pojęty w ten sposób, że indosant traci przez indos bezpowrotnie swe prawa, że potem, np. wykupiwszy weksel w toku regresu, nie odzyskuje praw dawnych, lecz uzyskuje nowe. Takiemu pojmowaniu rzeczy sprzeciwia się kategorycznie art. 49 ust. 2. Z przepisu tego wynika, iż indosant, wykupiwszy weksel przy regresie, wraca w zupełności w dawne prawa i musi być traktowany jako uprawniony już od chwili, kiedy po raz pierwszy nabył weksel jako indosatarjusz. Licząc się z tem, należy uzupełnić odpowiednio podaną poprzednio konstrukcję w ten sposób, że skutkiem indosu powstają prawa wekslowe na korzyść indosatarjusza, że jednak prawa indosanta przez to jeszcze nie gasną bez reszty, lecz utrzymują się jako prawa, ograniczone warunkiem rozwiązującym zgaśnięcia jego odpowiedzialności wekslowej.

2) Dozwolone jest tylko wpisanie nazwiska; wszelkie inne samowolne dodatki traktować należy jako fałsz, z czego wynika, że w razie dopisania słów „bez protestu“ indosant jest

mimo to wolny od odpowiedzialności, skoro zaniedbano protestu. Art. 13 ma na myśli tylko tego, kto nabył weksel zapomocą indosu in blanco; dalszy posiadacz może również wypełnić nazwiskami znajdujące się na wekslu indosy in blanco, ale rozumie się samo przez się, że wypełnienie musi odpowiadać przepisowi art. 15, gdyż inaczej przerywa szereg i pozbawia posiadacza korzyści legitymacji formalnej.

3) Co do prawa wypełnienia, służącego takiemu nabywcy, p. wyżej uw. 2.

4) t. zn. przez proste oddanie tak, że weksel może na podstawie jednego indosu in blanco przejść przez ręce dowolnej liczby osób, z których każda będzie wierzycielem wekslowym; dopóki go się w taki sposób przenosi, obieg jego nie różni się od obiegu papierów na okaziciela (art. 11 uw. 3). Każdy wierzyciel wekslowy, który taką drogą nabył weksel (co do blankietu p. art. 2 uw. 6), ma legitymację formalną i przywileje, jakie się z nią wiążą w myśl art. 15 i 16; co więcej, należy to samo powiedzieć o każdym wierzycielu, który jest w posiadaniu weksla z ostatnim indosem in blanco, choćby nabył weksel w inny sposób np. jako dziedzic (p. art. 10 uw. 1), albowiem art. 15 i 16 nie uwzględniają zupełnie tej różnicy.

Art. 14.

Indosant[1]) odpowiada[2]) za przyjęcie i zapłatę weksla[3]) w braku przeciwnego zastrzeżenia[4]).

Może zabronić dalszego indosowania[5]); w tym przypadku nie odpowiada wobec następnych indosatarjuszy w większym zakresie, niż wobec swego bezpośredniego indosatarjusza[6]).

[1]) Nie jest oczywiście indosantem, kto otrzymał weksel z indosem in blanco i przeniósł go na inną osobę bez swego indosu; odpowiedzialność jego w stosunku do nabywcy ocenia się podług prawa powszechnego. Natomiast luka w szeregu indosów nie dotyka zd. m. wekslowej odpowiedzialności indosantów; posiadacz takiego weksla nie ma wprawdzie legitymacji formalnej, ale mimo to może być właścicielem weksla (art. 10

uw. 1). Jeżeli jednak tak nie jest, jeżeli przerwa w szeregu indosów nie pozwoliła posiadaczowi uzyskać własności, indosanci, których indosy następują po przerwie, nie odpowiadają wekslowo.

2) następnym wierzycielom; wyjątek w przypadku art. 10 uw. 6 np. jeżeli weksel indosowano później na rzecz wystawcy.

3) P. art. 42—53.

4) Zastrzeżenie może wykluczać całkowicie odpowiedzialność lub dowolnie ją ograniczać; nie potrzeba dodawać, że skutki zamierzone wywołuje wtedy, kiedy je przy indosie wypisano. Nie wolno dodatku takiego umieszczać komisantowi, który zakupiwszy weksel na zlecenie komitenta, indosuje go na rzecz komitenta (art. 373 k. h. austr. i § 395 k. h. niem.).

5) P. art. 10 uw. 2. I ten dodatek wykluczony jest w przypadku art. 373 k. h. austr. i § 395 k. h. niem. (wyżej uw. 4).

6) Dalsze indosy mają pełny skutek w innych kierunkach, w szczególności dają indosatarjuszom legitymację formalną oraz przywileje z art. 15, nadto zaś pełne prawa z weksla przeciw wszystkim dłużnikom prócz tego indosanta, który zabronił indosowania; ten jednak indosant, od którego pochodzi zastrzeżenie, odpowiada każdemu wierzycielowi — wbrew przepisowi art. 16 — tak samo, jak swemu bezpośredniemu indosatarjuszowi.

Art. 15.

Będzie uważany za prawnego posiadacza, kto ma weksel i wykaże prawo swoje nieprzerwanym szeregiem indosów, chociażby ostatni indos był in blanco[1]). Gdy po indosie in blanco następuje dalszy indos, uważa się, że indosant, który go podpisał, nabył weksel na mocy indosu in blanco[2]). Przekreślone indosy uważa się za nieistniejące[3]).

Jeżeli kto[4]) przez jakikolwiek wypadek utracił posiadanie wekslu, posiadacz, który wykaże swe prawo według przepisów poprzedniego ustępu, będzie obowiązany do wydania wekslu[5]) tylko, gdy go nabył w złej wierze albo przy nabyciu dopuścił się ciężkiego niedbalstwa[6]).

1) Kto ma powyższe warunki, ma t. zw. **legitymację formalną**, która dla całego obrotu wekslowego ma znaczenie pierwszorzędne. Doniosłość jej w stosunku do dłużnika określa art. 39. Jeżeli zaś chodzi o kwestje prawa rzeczowego, legitymacja formalna daje dzierżycielowi przedewszystkiem korzyść z art. 15 ust. 1, tzn. stwarza na jego rzecz domniemanie istnienia prawa; gdyby ktoś jego własność podał w wątpliwość, wówczas ciężar dowodu spada na tego, kto podnosi zarzuty przeciw prawu własności, nie na dzierżyciela. Dalszą korzyść stanowi ułatwienie nabycia własności, przewidziane w art. 15 ust. 2.

Warunkami legitymacji formalnej są: dzierżenie weksla oraz nieprzerwany szereg indosów, z których pierwszy pochodzić musi od wekslobiorcy, każdy następny od tego, kto nabył weksel na mocy indosu poprzedzającego; że niewypełnione indosy in blanco nie przerywają szeregu, podnosi ustawa wyraźnie. Ostatni indos musi wskazywać dzierżyciela jako nabywcę lub być indosem in blanco. Jeżeli indosant wykupił weksel, może przywrócić legitymację na swą korzyść, wykreślając indos własny i indosy następców, ale dopóki tego nie uczynił, musi wykazać wykupienie, i to albo zapomocą dokumentów, wymienionych w art. 49, w którym to przypadku wraca do dawnych praw (p. wyżej art. 13 uw. 1 in fine), albo też w inny sposób (cesja), w żadnym zatem razie nie ma ju legitymacji na podstawie samego tylko weksla.

Brak legitymacji formalnej nie wyklucza bynajmniej prawa własności. Tak np. jest właścicielem weksla cesjonarjusz lub ten, kto nabył weksel jako dziedzic (art. 10 uw. 1); tak samo jest właścicielem ostatni indosatarjusz mimo przerwy w szeregu indosów, jeżeli wykaże, że przerwa wypełniona jest przejściem własności bez indosu (art. 14 uw. 1); właścicielem pozostaje również ten, komu weksel skradziono, choć potem jego indos podrobiono, i pozostaje nim tak długo, dopóki ktoś inny nie uzyska własności na podstawie art. 15 ust. 2. Taki właściciel bez legitymacji formalnej ma materjalne prawo do przedsięwzięcia zmian, potrzebnych w tym celu, aby stworzyć ową

legitymację, więc np. jeżeli odziedziczył weksel, do wpisania w ostatnim indosie siebie jako indosatarjusza w miejsce spadkodawcy; jeżeli weksel odstępuje innej osobie, ma prawo stworzyć legitymację formalną na rzecz nabywcy, np. wpisując go w miejsce indosatarjusza; dopóki jednak tych zmian nie przeprowadzono, właściciel pozbawiony jest korzyści, jakie daje legitymacja formalna. Naodwrót, można mieć legitymację formalną, a nie być właścicielem weksla i wierzycielem z weksla np. jeżeli dzierżyciel uzyskał weksel bez tytułu prawnego i podrobił ostatni indos na swą korzyść; w takim przypadku właściciel ma przeciw niemu skargę windykacyjną, a dłużnik może wobec niego uchylić się od zapłaty, ale na windykującego względnie na dłużnika spada ciężar dowodu tak co do braku tytułu własności po stronie pozwanego, jak i co do braku jego dobrej wiary, nadto zaś grozi właścicielowi utrata praw, skoro weksel znajdzie się w rękach legitymowanego formalnie nabywcy w dobrej wierze lub skoro dłużnik w dobrej wierze uiści zapłatę posiadaczowi, mającemu legitymację formalną.

Legitymacja formalna z art. 15 opiera się tylko na formie tzn. formalnem istnieniu nieprzerwanego szeregu indosów; czy te indosy są prawdziwe, czy pochodzą od osób, mających pełną zdolność do działania, jest rzeczą obojętną, byleby forma była zachowana. Co do kwestji, jak ma wyglądać podpis, aby forma była zachowana, p. wyżej art. 12 uw. 2; co do formalnej oceny przekreśleń zob. niżej uw. 3.

2) Por. art. 13 uw. 2.

3) Zasada ta jest konsekwencją wyłącznie formalnej oceny legitymacji; stąd wynika, że kwestje, czy wykreślenie nastąpiło prawnie (np. przez właściciela, który chciał w ten sposób uzyskać legitymację formalną), czy bezprawnie, czy umyślnie, czy nieumyślnie, są najzupełniej obojętne. Wykreślenie usuwa indos, choćby treść indosu pozostała czytelną. Wykreślenie części np. nazwiska indosatarjusza z indosu pełnego musi być zd. m. w taki sam sposób oceniane, choć zasada ta prowadzi do niepożądanych konsekwencyj; wynika ona jednak i z prawideł logiki (a maiori) i z tej refleksji, że np. złodziej, wykreśliwszy

indosy następujące po indosie in blanco, ma bezsprzecznie legitymację formalną.

4) mający prawo na wekslu, więc własność, zastaw lub posiadanie, prowadzące do zasiedzenia mimo braku legitymacji formalnej (gdyby posiadacz bona fide miał tę legitymację, byłby właścicielem). Posiadanie jako takie nie wchodzi w grę, albowiem

5) ustawa myśli jedynie o skargach in petitorio, nie dotyka zaś bynajmniej ochrony possessoryjnej, która zresztą — jak wogóle co do ruchomości — ma nader małe znaczenie praktyczne.

6) tzn. gdy wiedział, że mimo legitymacji formalnej nie nabył własności czy skutkiem braku prawa u poprzednika, czy skutkiem braku tytułu, czy z innej przyczyny, albo gdyby był musiał o tem wiedzieć przy zachowaniu zwyczajnej w obrocie staranności. Pozytywnie znaczy to tyle, że posiadacz legitymowany formalnie (co do dłużnika p. art. 39) nie ma obowiązku do wydania weksla, jeżeli go nabył w dobrej wierze. Ustawa ma na myśli tylko dobrą wiarę co do tego, że się nabywa własność weksla; wiadomość o zarzutach, jakie dłużnik ma przeciw poprzednikowi, owej dobrej wiary nie wyklucza, choćby nawet między pozbywającym i nabywcą zachodziło „porozumienie na szkodę dłużnika", albowiem ta okoliczność wpływa tylko na stosunek obligacyjny między nabywcą i dłużnikiem (art. 16). Ustawa ma nadto na myśli tylko dobrą wiarę przy nabyciu; mala fides superveniens non nocet.

Przepis art. 15 poprzestaje na wykluczeniu skargi o wydanie weksla przeciw legitymowanemu formalnie nabywcy w dobrej wierze. Biorąc to dosłownie należałoby przyjąć, że taki nabywca zyskuje wprawdzie skuteczną obronę przeciw skardze, że jednak nie staje się właścicielem, że owszem właściciel — mimo braku legitymacji — utrzyma się przy wekslu, gdyby uzyskał jego posiadanie w sposób niewadliwy. M. zd. nie należy brzmienia ustawy brać dosłownie, lecz trzeba iść o krok dalej i owego uczciwego nabywcę uznać poprostu za właściciela. Podtrzymywanie dawnej — nieżywej — własności nie ma żadnego celu;

w wspomnianym przed chwilą przypadku, gdy weksel dostał się w niewadliwy sposób do rąk — dawnego — właściciela, ten nie zaniedba z pewnością przywrócić legitymację formalną na swą korzyść.

Art. 16.

Przeciw posiadaczowi[1]) dłużnik wekslowy nie może zasłaniać się zarzutami, opartemi na swych osobistych stosunkach z wystawcą lub posiadaczami poprzednimi[2]), chyba że przeniesienie wekslu nastąpiło wskutek porozumienia na szkodę dłużnika[3]).

1) który na podstawie legitymacji formalnej występuje jako wierzyciel i któremu dłużnik nie zaprzecza prawa do występywania w tym charakterze. Wierzyciel, nie mający legitymacji formalnej, wystawiony jest na zarzuty ex persona poprzednika np. swego spadkodawcy (art. 10 uw. 1); wyjątek co do tego, kto wykupił weksel w toku regresu i nie przywrócił legitymacji na swą korzyść, jest tylko pozorny, raz ze względu na przepis art. 49 ust. 2, powtóre z tej przyczyny, że przez takie wykupno wraca w dawne swe prawa (art. 13 uw. 1 in fine). Z drugiej strony dłużnik może bezsprzecznie, mimo legitymacji formalnej, zakwestjonować prawa posiadacza, powołując się na to, że nie jest właścicielem weksla i wierzycielem; tego jednak stosunku art. 16 zupełnie nie dotyka i w tym kierunku, co do prawa rzeczowego, bynajmniej zarzutów dłużnika nie ogranicza. Co do tej sprawy por. art. 39.

2) Może zatem użyć do obrony: a) zarzutów opartych na prawie wekslowem, objektywnych w tem znaczeniu, że można je przeciwstawić każdemu wierzycielowi; b) zarzutów, opartych czy to na prawie wekslowem, czy też na prawie powszechnem, ale liczących się z osobistemi momentami, dotyczącemi wierzyciela, zatem osobistych, które tylko w stosunku do pewnego oznaczonego wierzyciela działają na korzyść dłużnika.

Do zarzutów objektywnych należą np. zarzut braku zdolności wekslowej; zarzut zwrotnie zobowiązanych z weksla, co do którego zaniedbano czasokresów z art. 52; zarzut, zmierza-

3*

jący do zwrotu pokwitowanego weksla (art. 38 i 49); zarzut, że dłużnik sumę wekslową złożył do depozytu po myśli art. 41; zarzut, że nastąpiła zmiana tekstu weksla (art. 69); zarzut przedawnienia; zd. m. także zarzut częściowej upłaty, jeżeli ją po myśli art. 38 względnie art. 50 uwidoczniono na wekslu, i i.

Zarzuty osobiste mogą opierać się na prawie wekslowem; tu należy w szczególności zarzut, że blankiet wypełniono niezgodnie z wolą dłużnika, skutkujący tylko przeciw temu, kto dokonał wypełnienia (art. 2 uw. 6), oraz zarzut, oparty na braku zawiadomienia, polegający w myśl art. 44 ust. ostatni na potrąceniu, a zwrócony tylko przeciw temu, kto zawiadomienia zaniedbał. Przeważna jednak część takich zarzutów opiera się na prawie powszechnem. Mogą one albo wpływać bezpośrednio na zobowiązanie z weksla w stosunku między dłużnikiem a pewnym oznaczonym wierzycielem, albo wpływać na nie tylko pośrednio, jeżeli mianowicie sięgają do materjalnej przyczyny zobowiązania, do tej causa remota, z której powyższe zobowiązanie wyrosło, i w niej szukają podstawy do odparcia roszczeń wierzyciela.

Bezpośredni wpływ na zobowiązanie z weksla mają np. zarzut braku woli, potrzebnej według prawa powszechnego do zaciągnięcia zobowiązania wekslowego (pozorność; błąd istotny np. przekonanie, że się podpisuje zupełnie inny dokument; przymus, oczywiście jeżeli nie jest przemocą fizyczną, bo podpis, wydarty gwałtem fizycznym, nie jest podpisem w rozumieniu prawa, a zarzut, oparty na tej okoliczności, należy do zarzutów objektywnych), który można przeciwstawić tylko wtedy, kiedy na to pozwalają — wobec danego wierzyciela — zasady prawa powszechnego; zarzut tzw. podpisu z grzeczności wobec tego, z kim zawarto układ, wykluczający odpowiedzialność; zarzut, oparty na treści zawartego z dotyczącym wierzycielem pactum de non petendo; zbliżony do niego zarzut, że według układu z dotyczącym wierzycielem weksel miał być kaucją i że nie zachodzą warunki, od których uczyniono zawisłem prawo do zrobienia z niego użytku; zarzut, że wierzyciel otrzymał już zapłatę bez zwrócenia weksla, w którym to

przypadku wszyscy dłużnicy wekslowi mogą zasłonić się tą zapłatą wobec zaspokojonego wierzyciela. Tu należą również zarzuty, oparte na innych okolicznościach, które pociągają za sobą zgaśnięcie zobowiązania; jedne z nich działają, jak zapłata, na korzyść wszystkich dłużników, bo dają wierzycielowi materjalne zaspokojenie np. danie w miejsce zapłaty i potrącenie z wzajemną pretensją do wierzyciela; drugie mogą wprawdzie działać tak samo, ale w zasadzie skutkują tylko na korzyść tego dłużnika, do którego się bezpośrednio odnoszą, np. nowacja i ugoda.

Zarzuty, związane z przyczyną zobowiązania wekslowego, służą dłużnikowi w tych wszystkich wypadkach, w których pretensja, pokryta wekslem, wynikła z interesu nieważnego lub niezaskarżalnego; czy taka nieważność zachodzi, ocenia się podług prawa powszechnego. Ale także interes ważny i zaskarżalny może dać dłużnikowi podstawę do zarzutu, jeżeli wynikające z niego zobowiązania zostają z sobą w związku synallagmatycznym, a kontrahent, który z tytułu tego interesu otrzymał weksel, żąda zapłaty, nie spełniwszy poprzednio tego, co według zasad prawa powszechnego powinien był z swej strony spełnić, aby móc żądać świadczenia wzajemnego. Jest to zarzut niedopełnienia kontraktu, podnoszony często np. w przypadku, gdy weksel wręczono na pokrycie ceny kupna, a sprzedawca nie dostarczył towaru; pozwoli on istotnie odeprzeć skargę wekslową, chyba że wierzyciel zdoła udowodnić, iż według woli stron wręczenie weksla nastąpiło właśnie dlatego, aby przerwać związek wzajemnych świadczeń i uniezależnić je od siebie. Zarzut ten występuje także w formie zarzutu braku waluty: dłużnik podnosi, że według woli stron miał przy wręczeniu weksla otrzymać od wierzyciela równowartość, której nie otrzymał.

3) tzn. układu, zawartego w tym właśnie celu, aby dłużnikowi odciąć zarzuty i przez to narazić go na szkodę. Wymaga się do tego, aby obie strony wiedziały o przysługujących dłużnikowi zarzutach, nadto zaś, aby — wyraźnie czy milcząco — przyszło między niemi do porozumienia w sprawię

celu, jaki przez przeniesienie weksla ma być osiągnięty; sama tylko, choćby obustronna, wiadomość o zarzutach nie wystarczy do rozszerzenia praw dłużnika, albowiem ustawa mówi zupełnie wyraźnie, a wobec brzmienia ustawy muszą ustąpić wątpliwości co do racjonalności postanowienia. Natomiast nie należy zd. m. kłaść zbyt wielkiego nacisku na słowo „przeniesienie“. Przy tzw. indosie pozornym, który należałoby nazwać raczej indosem w zaufaniu, posiadacz weksla indosuje go w tym celu, aby indosatarjusz zrobił z niego użytek w imieniu własnem, ale na rachunek indosanta; stosuje się więc formę przeniesienia, ale według woli stron istotne przeniesienie nie następuje, czego następstwem jest, że indosant wobec indosatarjusza nie odpowiada wekslowo. Mimo to układ powyższy, zbliżony do komisu handlowego, traktować należy jako przeniesienie w rozumieniu art. 16 i wyciągnąć stąd na korzyść dłużnika wszelkie konsekwencje; w takim przypadku fakt, że nabywca wiedział o zarzutach, w połączeniu z treścią układu, zastrzegającą zużytkowanie weksla w imieniu własnem, lecz na cudzy rachunek, dowodzi już owego porozumienia, o którem mówi art. 16. Stanowczo zd. m. wykluczyć należy myśl, aby dłużnik, wykazawszy samą tylko „pozorność“ indosu tzn. istnienie opisanego poprzednio układu, mógł już na tej podstawie użyć zarzutów, jakie ma przeciw indosantowi; prowadziłaby ona w konsekwencji do odmówienia indosatarjuszowi prawa do skargi w imieniu własnem, a tej konsekwencji przyjąć nie można tak z przyczyn teoretycznych — forma prawna może być oderwana od istotnej treści — jak i ze względów praktycznych. P. także art. 18 ust. 2.

W przypadku porozumienia na szkodę dłużnika ustawa czyni je nieszkodliwem, albowiem pozwala dłużnikowi bronić się zarzutami ex persona poprzednika, który przeniósł weksel na podstawie owego porozumienia. Lege non distinguente uznać należy wszystkie zarzuty, jakie dłużnik miał przeciw poprzednikowi, za dopuszczalne wobec następcy, nie zaś tylko te, o których nabywca był poinformowany. Nawet co do podpisu z grzeczności trudno zd. m. czynić wyjątek, choć bowiem dłuż-

nik dając taki podpis chciał dać gwarancję trzecim, to przecież nabywca w przypadku porozumienia na szkodę dłużnika nie może być traktowany jako taki trzeci, dla którego gwarancja była przeznaczona.

Czy istnienie porozumienia może dać wierzycielom indosanta podstawę do zaczepienia skuteczności indosu np. w razie upadłości indosanta (nowoczesna actio Pauliana), o tem, jak wogóle o dopuszczalności takiego zaczepienia, rozstrzyga prawo powszechne.

Art. 17.

Jeżeli indos[1]) zawiera wzmiankę „waluta do odebrania“ „do inkasa“ „per procura“ lub też inną wzmiankę oznaczającą tylko pełnomocnictwo (indos zastępczy)[2]), natenczas posiadacz może[3]) wykonywać wszystkie prawa z wekslu[4]); nie może go jednak indosować inaczej, jak tylko ze skutkami indosu zastępczego[5]).

W tym przypadku dłużnicy wekslowi mogą zasłaniać się tylko zarzutami, służącemi im przeciwko indosantowi[6]).

1) Indos zastępczy możliwy jest — z pełnemi skutkami art. 17 - także na wekslu imiennym, którego przeniesienie przez indos jest wykluczone z mocy art. 10 ust. 2.

2) Co do tzw. indosu pozornego (w zaufaniu) p. art. 16 uw. 3.

3) wobec osób trzecich; wewnętrzny stosunek między indosantem i indosatarjuszem, oparty zazwyczaj na kontrakcie zlecenia, jest poza ramami prawa wekslowego, a wzajemne ich prawa i obowiązki, np. odpowiedzialność indosatarjusza za zaniedbanie protestu, oceniać należy podług prawa powszechnego. Także stosunku na zewnątrz, wobec trzecich, nie reguluje prawo wekslowe wyczerpująco, bo nie daje odpowiedzi — poza przypadkiem dalszego indosu zastępczego — kiedy i w jaki sposób pełnomocnictwo gaśnie. W tym względzie należy zd. m. wyjść z założenia, że i tutaj stosuje się analogicznie zasady o legitymacji formalnej. Jeżeli zatem indos wykreślono, indosatarjusz przestaje być pełnomocnikiem z mocy owego indosu

i musi swe pełnomocnictwo, jeżeli go nie stracił, wykazać w inny sposób, legitymację zaś formalną ma po owem wykreśleniu jedynie indosant per procura jako właściciel weksla. Nieinaczej przedstawia się zd. m. i przypadek, gdy weksel z ostatnim indosem zastępczym znalazł się w rękach indosanta; wynika to już stąd, że indosant może wówczas każdej chwili indos wykreślić.

4) Do wykonania praw z weksla należy także zaskarżenie weksla, zawarcie w rozpoczętym sporze ugody i t. d.; należy tu również zd. m. dochodzenie roszczenia z tytułu niesłusznego zbogacenia na podstawie art. 75. Wszystkie te czynności przedsiębierze indosatarjusz jako pełnomocnik, zatem w imieniu indosanta; nie może natomiast wystąpić ze skargą imieniem własnem. Dalszą konsekwencją jest, że w sporze, wytoczonym przez indosatarjusza, indosant jest stroną procesową.

5) Skutkiem jego indosu — bez względu na to, czy zawierał wzmiankę o pełnomocnictwie, czy też nie — gaśnie jego pełnomocnictwo, a w jego miejsce pełnomocnikiem staje się następny indosatarjusz.

6) Służą im tedy wszystkie zarzuty, jakie mogli skierować przeciw indosantowi; nie mają natomiast zarzutów, któreby mogli podnieść przeciw indosatarjuszowi, gdyby praw z weksla dochodził w imieniu własnem. Zasady te są konsekwencją stosunku pełnomocnictwa; wyjątek — pozorny zresztą — zachodzi tylko w tym punkcie, że dłużnik może zakwestjonować sam indos zastępczy np. z powodu braku zdolności do działania po stronie indosanta lub z powodu braku wymaganej do podpisu formy i t. p.

Art. 18.

Jeżeli indos zawiera wzmiankę „waluta na zabezpieczenie", „waluta w zastaw" lub jakąkolwiek inną wzmiankę, wyrażającą zastaw[1]), posiadacz może wykonywać wszelkie prawa z wekslu[2]); wszelako indos jego ma znaczenie jedynie indosu zastępczego[3]).

Dłużnicy wekslowi nie mogą w tym przypadku[4]) zasłaniać się wobec posiadacza zarzutami opartemi na ich stosunkach

osobistych z indosantem, wyjąwszy, gdy indos zdziałano wskutek porozumienia na szkodę dłużnika[5]).

1) Oddanie weksla na zastaw może nastąpić zapomocą zwyczajnego indosu, w którym niema wzmianki o zastawie; zastawnik ma wówczas w stosunku do osób trzecich, w szczególności do dłużników wekslowych, stanowisko właściciela, a tylko w stosunku do indosanta tj. zastawcy występują właściwości zastawu, mianowicie odpowiedzialność zastawnika za przekroczenie granic swego prawa (np. puszczenie weksla w obieg przed płatnością ubezpieczonej zastawem pretensji) i jego obowiązek do zwrotu zastawu po wyrównaniu długu, zastawem ubezpieczonego. Przypadek taki ma pewne cechy podobne do tzw. indosu pozornego (wyżej str. 38), w szczególności indosant odpowiada indosatarjuszowi wekslowo tylko do wysokości długu, na którego zabezpieczenie zastaw dano; są jednak i poważne różnice, albowiem indosatarjusz był już poprzednio wierzycielem indosanta, a ta okoliczność usprawiedliwia umowę o przeniesienie weksla, choćby nawet indosatarjusz wiedział o zarzutach, służących dłużnikom wekslowym przeciw indosantowi, wskutek czego nie będzie dla dłużnika wekslowego łatwem wykazanie, że weksel przeniesiono „wskutek porozumienia na jego szkodę“, jak wymaga art. 16 (myśl, że dłużnik, wykazawszy zastaw, może użyć zarzutów, jakie mu służyły przeciw indosantowi, wykluczona jest już wskutek przepisu art. 18 ust. 2). Jednakowoż obok takiego ukrytego, zamaskowanego indosu na zastaw zna ustawa także indos zastawny jawny, którego skutki w dziedzinie prawa wekslowego reguluje art. 18; możliwe jest wreszcie ustanowienie zastawu na wekslu bez indosu, w którym to razie zastawnik nie ma wprawdzie praw wekslowych przeciw zastawcy, ale — wykazawszy ustanowienie zastawu — może na tej podstawie dochodzić w imieniu własnem praw zastawcy przeciw dłużnikom wekslowym.

Co do prawa zatrzymania na wekslu obowiązują zasady prawa powszechnego.

2) Por. art. 17 uw. 4. Podane tam zasady co do indosu zastępczego ulegają przy indosie zastawnym zmianie o tyle, że zastawnik może wykonywać prawa z weksla imieniem własnem, co wynika jasno z ust. 2. Stosunek jego do indosanta-zastawcy oceniać należy z reguły tak samo, jak przy zastawie, ustanowionym drogą indosu zwyczajnego (wyżej uw. 1); główna różnica leży w tem, że indosant zastawny nie odpowiada zd. m. wekslowo z swego indosu.

3) Lege non distinguente przyjąć należy, że przepis ten obowiązuje także po płatności długu, zastawem ubezpieczonego. Może on nasunąć wątpliwości, bo zostawia bez odpowiedzi pytanie, czy w takim razie zastawnik może sprzedać weksel w inny sposób, bez indosu. Zd. m. sprzedaż taką uznać należy za dopuszczalną pod takiemi warunkami i w takiej drodze, jak to przepisuje prawo powszechne; art. 18 chciał wykluczyć tylko indos, aby nie dopuścić do powstania kwestji, czy zastawnik z tytułu swego zastawu miał już prawo indosowania, czy jeszcze nie, ale nie zamierzał bynajmniej usunąć na bok postanowień prawa powszechnego o realizacji zastawu.

4) tzn. tak wobec indosatarjusza zastawnego, jak i wobec tego, na kogo on weksel indosował, bo ten indos daje tylko pełnomocnictwo tzn. upoważnia do wykonania praw wekslowych w imieniu indosatarjusza zastawnego.

5) P. art. 16 uw. 3. Wyjątek trudno zd. m. odnosić do przypadków, w których istotnie nastąpiło ustanowienie zastawu, bo wówczas zabezpieczenie stanowi materjalną podstawę indosu. Da się jednak pomyśleć indos zastawny bez zastawu, a wówczas regułą będzie porozumienie na szkodę dłużnika; dłużnikowi wystarczy w tym przypadku wykazać, że forma indosu nie odpowiadała treści interesu i że indosatarjusz wiedział o zarzutach, jakie dłużnik ma przeciw indosantowi.

Art. 19.

Indos po terminie płatności ma te same skutki, co indos przed terminem. Indos jednak po proteście z powodu nieza-

płacenia, lub po upływie czasokresu ustanowionego dla protestu[1]), ma tylko skutki zwykłej cesji[2]).

1) bez względu na, czy w danym przypadku protest był potrzebny do zachowania praw wekslowych tak, że zaniedbanie protestu pociągnęło za sobą utratę tych praw w myśl art. 52, czy przeciwnie prawa wekslowe nie doznały uszczerbku (art. 45).

2) tzn. daje indosatarjuszowi takie tylko uprawnienia w stosunku do dłużników wekslowych, jakie nabywa cesjonarjusz na podstawie prawa powszechnego, a z drugiej strony na indosanta nakłada taką tylko odpowiedzialność, jaką prawo powszechne obciąża cedenta; por. art. 10 uw. 4. Mimo to między przypadkiem art. 10 ust. 2 a indosem po proteście lub po terminie do protestu zachodzi poważna różnica: tam do przeniesienia konieczna jest cesja, której indos jako taki nie zastąpi, tutaj zaś indos jako taki ma skutki cesji, czego następstwem jest i to, że indosatarjusz po proteście może weksel przenieść dalej w taki sam sposób, choć z skutkiem cesji.

Z przepisu art. 19 wynika nadto, że indos po proteście nie uzasadnia legitymacji formalnej. Nie daje on zatem indosatarjuszowi ani przywilejów z art. 15 w stosunku do innych osób, które roszczą sobie prawa na wekslu, ani przywileju z art. 39 w stosunku do dłużników wekslowych; dłużnik np., który nie sprawdził podpisu indosanta, o którym wie, że indosował weksel po proteście, nie może zasłaniać się swą dobrą wiarą.

Przepis art. 19 odnosi się także do indosu in blanco po proteście lub po upływie terminu do protestu; każdego nabywcę weksla, który mógł wypełnić indos swojem nazwiskiem, uważa się za cesjonarjusza indosanta in blanco.

Co do znaczenia indosu dla roszczenia z tytułu niesłusznego zbogacenia p. art. 75 uw. 3.

DZIAŁ III.

Przyjęcie.

Art. 20.

Posiadacz wekslu albo nawet każdy, kto go ma w ręku [1]), może aż do terminu płatności [2]) przedstawić go do przyjęcia [3]) trasatowi [4]) w jego miejscu zamieszkania [5]).

1) choćby ani nie miał legitymacji formalnej, ani wogóle nie rościł sobie pretensji do stanowiska posiadacza weksla i wierzyciela z weksla.

2) W zasadzie można weksel przedstawić do przyjęcia natychmiast i potem każdego czasu aż do terminu płatności. Odsunięcie początku prawa przedstawienia do chwili późniejszej przewiduje art. 21 ust. 3; ograniczenie czasokresu, w ciągu którego można z skutkiem prawnym przedstawić weksel do przyjęcia, zachodzi w przypadkach, określonych art. 21 ust. 1 i 4 oraz art. 22.

3) z tym skutkiem, że odmowa przyjęcia uzasadnia regres; wyjątek w przypadku art. 21 ustęp 2. Art. 20 mówi tylko o prawie przedstawienia do przyjęcia; co do obowiązku przedstawienia p. art. 21 ust. 1 i 4 oraz art. 22.

4) Trasat nie jest wekslowo zobowiązany do przyjęcia, może jednak być zobowiązany do tego na podstawie prawa powszechnego np. zawartej z wystawcą umowy, a wówczas — pozawekslowo — odpowiada wystawcy za wszelką szkodę, jakaby dla niego wynikła z odmowy przyjęcia.

5) P. art. 2 uw. 4. Na obszarach województw poznańskiego, pomorskiego i części górnośląskiej województwa górnośląskiego przedstawienie weksla do przyjęcia może nastąpić w drodze zlecenia pocztowego t. j. za pośrednictwem poczty, która — na żądanie nadawcy listu zleceniowego — oddaje weksel w razie odmowy przyjęcia notarjuszowi lub urzędnikowi sądowemu celem dokonania protestu; p. w tym względzie § 6 rozp. Min. Przemysłu i Handlu z 9 października 1924 l. 2212/VI G. D. P. T. dz. urzęd. G. D. P. T. n. 39 poz. 170.

Art. 21.

W każdym wekslu wystawca może zastrzec[1]), iż weksel ma być przedstawiony do przyjęcia z oznaczeniem lub bez oznaczenia czasokresu[2]).

Może w wekslu zabronić przedstawienia do przyjęcia[3]), wyjąwszy[4]), gdy chodzi o weksel umiejscowiony[5]) albo płatny w pewien czas po okazaniu[6]).

Może również zastrzec[7]), że przedstawienie do przyjęcia nie może nastąpić przed oznaczonym dniem[8]).

Każdy indosant może zastrzec[9]), że weksel ma być przedstawiony do przyjęcia z oznaczeniem lub bez oznaczenia czasokresu[10]), chyba że wystawca zabronił przedstawienia do przyjęcia[11]).

1) Skutki prawne takiego zastrzeżenia określają art. 24 i 52. Wynika z nich, że odmowa przyjęcia względnie datowania winna być stwierdzona protestem (art. 24 i 43 ustęp 3); konieczność protestu odpada jednak w przypadku art. 45 i 53.

2) Por. art. 36 ust. 3. Jeżeli wystawca czasokresu nie oznaczył, obowiązuje zasada art. 20 „aż do terminu płatności".

3) Weksle takie służyć mają kupcom i przemysłowcom do uzyskania kredytu na podstawie wierzytelności do klienteli; klient, który nie chce pod żadnym warunkiem dać kupcowi swego akceptu i który wogóle nie chce, aby ktokolwiek wiedział, że on korzysta z kredytu u kupca, dostaje się mimo to w charakterze trasata na weksel, a zakaz przedstawienia zmierza do tego, by ta operacja nie doszła przedwcześnie do jego wiadomości. Prawny skutek zakazu jest taki, że odmowa przyjęcia nie uzasadnia regresu, a natomiast regres będzie otwarty w przypadku art. 42 l. 3.

4) przy wekslach umiejscowionych albo płatnych w pewien czas po okazaniu zakaz przedstawienia do przyjęcia nie ma skutków prawnych.

5) P. art. 4. Ustawa wychodzi z założenia, że weksel z zakazem przedstawienia do przyjęcia powinien być oparty na istotnej, realnej pretensji wystawcy do klienta i że tylko we-

ksel, płatny u samego klienta, daje w tym względzie gwarancję, bo inaczej wystawca mógłby np. siebie wpisać jako domicyljata. Zd. m. założenie jest błędne o tyle, że i płatność u trasata nie daje powyższej gwarancji; z drugiej strony wykluczenie zakazu przy wekslach domicylowanych uniemożliwia całkowite ukrycie operacji przed klientem, ratuje więc do pewnego stopnia lojalność, ale zmniejsza tem samem praktyczną doniosłość weksli z zakazem przedstawienia.

6) przy którym przedstawienie do przyjęcia daje podstawę do oznaczenia czasu płatności; p. art. 22 i 34.

7) w każdym wekslu, także w wekslu umiejscowionym lub płatnym w pewien czas po okazaniu.

8) Skutkiem takiego zastrzeżenia jest to, że w razie przedstawienia przed terminem odmowa przyjęcia nie uzasadnia regresu.

9) Skutki prawne zastrzeżenia określają art. 24 i 52; p. wyżej uw. 1.

10) P. wyżej uw. 2. Jeżeli czasokresu nie oznaczono, przedstawienie może nastąpić aż do terminu płatności.

11) Indosant nie może zmienić charakteru, jaki wekslowi nadał wystawca w stosunku do trasata; z tej samej przyczyny nie może również zabronić przedstawienia do przyjęcia ani zastrzec, że przedstawienie nie może nastąpić przed oznaczonym dniem. Wszelkie takie zastrzeżenia z strony indosanta nie mają skutków prawnych.

Art. 22.

Weksel płatny w pewien czas po okazaniu powinien być przedstawiony do przyjęcia[1]) w przeciągu sześciu miesięcy od dnia wystawienia[2]).

Wystawca może oznaczyć krótszy lub dłuższy czasokres[2]). Czasokresy takie mogą indosanci skrócić[3]).

1) Z art. 24 i 34 wynika, że chodzi tu o przyjęcie datowane, że więc weksel przyjęty (np. akcept in blanco) musi być przedstawiony w terminie art. 22 celem zamieszczenia daty przy przyjęciu.

2) Co do skutków zaniedbania terminu, zakreślonego przez ustawę lub przez wystawcę, p. art. 24, 34 i 52.

3) Prawo to przysługuje indosantom tak co do terminu ustawowego, jak i co do terminu, naznaczonego przez wystawcę; brzmienie ustawy nie jest co do tego punktu ścisłe, jak dowodzi porównanie z projektem haskim. Skutki uchybienia terminu, oznaczonego przez indosanta: art. 52 ustęp ostatni.

Art. 23.

Posiadacz nie ma obowiązku pozostawienia w ręku trasata wekslu, przedstawionego do przyjęcia [1]).

Trasat może żądać, aby mu weksel przedstawiono ponownie do przyjęcia nazajutrz [2]) po pierwszem przedstawieniu. Osoby interesowane mogą tylko wtedy podnosić zarzut, że żądaniu temu nie uczyniono zadość, gdy żądanie stwierdzono w proteście [3]).

1) Prawna doniosłość tego przepisu leży w tem, że odmowa pozostawienia weksla w ręku trasata nie usprawiedliwia odmowy przyjęcia; gdyby więc trasat przy proteście takie postawił żądanie, interesowani nie mogą zarzucić, że żądaniu nie uczyniono zadość i że skutkiem tego brak podstawy do regresu.

2) tzn. następnego dnia (art. 78), tak, aby miał dzień czasu do namysłu.

3) Jeżeli zatem trasat odmówił odrazu przyjęcia, nie domagając się ponownego przedstawienia, protest, stwierdzający odmowę, daje podstawę do regresu. Jeżeli jednak w proteście jest wzmianka, że trasat postawił takie żądanie (art. 85 in fine), żądaniu temu należy uczynić zadość i stwierdzić protestem, że mimo ponownego przedstawienia przyjęcie nie nastąpiło. Wątpliwem jest, czy w takim przypadku potrzebny jest podwójny protest, czy przeciwnie wystarczy objęcie obydwu epizodów jednym aktem protestu. Motywa do ustawy polskiej przemawiają za pierwszem zdaniem, a i art. 85 zdaje się wychodzić z tego założenia; natomiast art. 43 ust. 3 traktuje protest z powodu nieprzyjęcia także w tym przypadku jako jedną całość, a do tej samej konkluzji prowadzi art. 88 ust. 1, bo skoro jeden

protest wystarczy „nawet“ przy wezwaniu, wystosowanem nie w jednym dniu (art. 59 uw. 3) do większej liczby osób, to tem bardziej wystarczy, gdy tylko jedna osoba wchodzi w grę. Wobec tego uznać zd. m. należy jeden akt protestu za dostateczny.

Art. 24.

Przyjęcie pisze się na wekslu[1]). Wyraża się słowem „przyjęty“ lub innem równoznacznem[2]): podpisuje je trasat[3]). Sam podpis trasata na przedniej stronie wekslu oznacza przyjęcie[4]).

Gdy weksel jest płatny w pewien czas po okazaniu[5]) lub, gdy wskutek szczególnego zastrzeżenia ma być przedstawiony do przyjęcia w czasokresie oznaczonym[6]), przyjęcie powinno być datowane dniem jego dokonania, chyba że posiadacz żąda, aby było datowane dniem przedstawienia[7]). W celu zwrotnego poszukiwania przeciwko wystawcy i indosantom posiadacz winien stwierdzić brak daty przez protest dokonany w właściwym czasie[8]).

1) Przyjęcie ustne nie ma znaczenia dla prawa wekslowego, dlatego też oświadczenie trasata, że zapłaci weksel, chociaż akcept jest podrobiony, nie zobowiązuje go wekslowo; nawet uznanie autentyczności podpisu nie stwarza materjalnie zobowiązania wekslowego, co zresztą nie przesądza procesowej kwestji, czy i kiedy trasat może mimo takiego uznania zarzucić nieautentyczność. Nadto przyjęcie musi znajdować się na wekslu; gdyby je umieszczono na przydłużku, na kopji, tem bardziej na osobnym dokumencie, choćby złączonym z wekslem, nie ma znaczenia dla prawa wekslowego.

2) Takie wyraźne przyjęcie może być umieszczone także na odwrotnej stronie weksla; musi jednak być wyraźne tzn. nie zostawiać wątpliwości co do zamiaru zobowiązania się po stronie trasata. Gdyby treść oświadczenia trasata nasuwała takie wątpliwości (np. „vidi“), niema zd. m. przyjęcia, chociażby oświadczenie to znajdowało się na pierwszej stronie (in dubio pro reo), albowiem niema wówczas mowy o „samym“ podpisie; tem bardziej niema nigdy przyjęcia, gdy trasat wyraźnie wykluczył swą odpowiedzialność.

3) Chodzi tu o podpis w znaczeniu materjalnem jako podstawę zobowiązania, nie o podpis jako część składową formy; co do wynikających stąd konsekwencyj p. art. 1 uw. 15 i art. 77 uw. 2 i 3. Jakie nazwisko powinno figurować w podpisie, aby stąd powstało zobowiązanie podpisującego, to oceniać należy podług ogólnych zasad: nie zobowiązuje przeto użycie pseudonimu literackiego lub artystycznego, obowiązuje podpis nazwiskiem rzekomego męża, położony przez rzekomą żonę, która używała tego nazwiska w codziennem życiu, choć małżeństwo (np. rytualne) nie miało znaczenia wobec prawa.

Podpis w akcepcie musi być podpisem trasata; tożsamość trasata i przyjemcy musi być i materjalna i formalna. Materjalna tzn. sam trasat musi przyjąć weksel czy osobiście czy przez pełnomocnika; kto podpisał weksel jako zastępca bez upoważnienia, nie jest akceptantem mimo przepisu art. 8, a tak samo niema przyjęcia, jeżeli weksel, adresowany do firmy, podpisał brzmieniem firmy z dodatkiem „przyjmuję“ były właściciel firmy, którego nazwisko różni się od firmy, a który po wystawieniu weksla, przed podpisem, zwinął przedsiębiorstwo. Formalna tzn. tożsamość trasata i akceptanta musi być widoczna już z samego weksla; niema przyjęcia np. jeżeli właściciel firmy, na którą weksel trasowano, podpisał swe nazwisko, różniące się od firmy, jakkolwiek drobne różnice brzmienia, np. skrócenie w podpisie nie wykluczają uznania podpisu za akcept.

4) Obojętnem jest, w którem miejscu na stronie przedniej ten podpis się znajduje; musi to jednak być sam podpis (wyżej uw. 2).

5) P. art. 22.

6) Obojętnem jest, czy zastrzeżenie pochodzi od wystawcy (art. 21 ust. 1), czy od indosanta (art. 21 ust. 4); jednakże w skutkach zaniedbania wystąpi różnica, określona w art. 52.

7) Przepis ten, włączony do projektu haskiego w ostatniej niemal chwili, nasuwa szereg wątpliwości. Brzmi przedewszystkiem tak ogólnie, że obejmuje także przypadki, w których akcept wyprzedza żądanie umieszczenia daty, w których tedy

akceptant nie może datować przyjęcia dniem dokonania przyjęcia. Wynika stąd, że ustawa myśli tylko o przypadku dwukrotnego przedstawienia po myśli art. 23 i że chce zabezpieczyć posiadacza — przy wekslach płatnych w pewien czas po okazaniu — przed utratą odsetek za jeden dzień, na którą naraża go późniejsza data przyjęcia, więc późniejszy termin płatności. Chcąc jednak osiągnąć ten cel, należało określić dokładnie, jak ma być traktowany przypadek, gdy akceptant datował przyjęcie dniem dokonania, mimo iż posiadacz weksla żądał umieszczenia wcześniejszej daty; tego zaś ustawa nie określa. Motywa projektu haskiego przyznają posiadaczowi w takim przypadku tylko skargę o wynagrodzenie szkody, jeżeli wykaże, że trasat odmówił datowania przyjęcia dniem przedstawienia. Rozwiązania tego nie uważam za szczęśliwe już z tej przyczyny, że skarga taka, oparta nie na wekslu, lecz na tytule wyrządzonej szkody, służyć może tylko temu, kto dokonał przedstawienia, a przedstawienia dokonać może według art. 20 każdy dzierżyciel, któremu nie tak łatwo będzie wykazać szkodę. Ważniejszy jeszcze jest wzgląd drugi: trasat wobec posiadacza weksla nie jest zobowiązany do przyjęcia, gdyby tedy przyjął weksel, umieścił w przyjęciu datę przedstawienia, ale dodał, że zapłaci później, niż w tym terminie, jaki wynika z daty akceptu, nie byłby z tego tytułu odpowiedzialny wobec posiadacza, a wobec tego odpowiedzialność za umieszczenie w przyjęciu prawdziwej daty, kiedy go dokonano, wydaje mi się wprost wykluczoną, bo przepisu art. 24 niepodobna brać w oderwaniu od innych zasad prawa wekslowego. Możnaby sankcję obowiązku z art. 24 ukształtować w ten sposób, że na podstawie protestu, stwierdzającego wszystkie rozstrzygające okoliczności, dzień pierwszego przedstawienia uważa się za dzień przyjęcia i na tej podstawie oznacza się dzień płatności; myśl ta godzi się doskonale z zasadami prawa wekslowego (p. art. 34) i z przepisami o proteście (art. 87), które łączą protest z wekslem, ale, jak podkreślają motywa projektu haskiego, brak pozytywnego postanowienia, na któremby ją oprzeć można. Mimo to uważam to wyjście za właściwe. Skoro się w przypadku art. 23 (p. tamże

uw. 3) przyjmuje jeden protest, to i w przypadku art. 24 jeden protest obejmować może cały przebieg przyjęcia; wówczas zaś można zd. m. przesunąć płatność na podstawie ustępu pierwszego art. 34.

8) P. art. 43 ust. 3 i art. 52; wyjątek w przypadkach art. 45 i 53.

Art. 25.

Przyjęcie powinno być bezwarunkowe; można je wszakże ograniczyć do części sumy wekslowej[1]).

Każde inne odstąpienie od treści wekslu, zamieszczone w przyjęciu, uważa się za odmowę przyjęcia[2]). Wszakże akceptant odpowiada według treści swego przyjęcia[3]).

1) W tym przypadku tylko nieprzyjęta część sumy wekslowej stanowi przedmiot zwrotnego poszukiwania (art. 47 i 50).

2) np. jeżeli przyjemca oznaczył w przyjęciu inny termin płatności lub inne miejsce płatności (zmiana miejsca płatności nie w przyjęciu, lecz w adresie, podpada pod art. 69) albo dodał, że zapłaci remitentowi, lecz nie na jego zlecenie; w wszystkich tych przypadkach zwrotne poszukiwanie obejmuje całą sumę wekslową.

3) Tak np. w razie przyjęcia z dodatkiem „nie na zlecenie" przyjemca odpowiada tylko temu, kogo oznaczył jako uprawnionego, oraz tym, którzy nabyli wierzytelność na zasadzie prawa powszechnego np. cesjonarjuszom, a odpowiada tak, jak gdyby na owym uprawnionym skończył się obieg weksla, nie odpowiada mu więc za koszta, wynikłe z regresu jego następców przeciw niemu.

Art. 26.

Jeżeli wystawca podał w wekslu miejsce zapłaty odmienne od miejsca zamieszkania trasata[1]) bez oznaczenia osoby, która ma płacić, należy tę osobę w przyjęciu oznaczyć[2]). W braku oznaczenia poczytuje się, że akceptant sam zobowiązał się zapłacić w miejscu zapłaty[3]).

Gdy weksel płatny jest w miejscu zamieszkania trasata, tenże może w przyjęciu[4]) wskazać lokal, znajdujący się w miej-

scu, gdzie zapłata winna być dokonana[5]**), lub osobę, która zapłatę w tem miejscu ma uskutecznić**[6]).

1) P. art. 2 uw. 4. Przypadek art. 26 ust. 1 zachodzi wówczas, gdy na wekslu jako miejsce zapłaty wskazano miejscowość, stanowiącą inną jednostkę administracyjną, niż miejscowość, podana na wekslu jako miejsce zamieszkania trasata, i gdy ta różnica miejscowości widoczna jest z samego weksla.

2) P. art. 4. Ustawa mówi o oznaczeniu domicyljata w przyjęciu; ponieważ jednak wychodzi widocznie z założenia, że weksel jest płatny u oznaczonego w ten sposób domicyljata, przeto nie ulega wątpliwości, że trasat może umieścić dotyczący dodatek także w adresie i że taka modyfikacja adresu nie jest zmianą tekstu w rozumieniu art. 69.

3) Protest należy przeto skierować przeciw akceptantowi.

4) lub w adresie; p. wyżej uw. 2).

5) Z porównania art. 4 z art. 26 zdawałoby się wynikać, że wskazanie lokalu może pochodzić tylko od przyjemcy, że więc wystawca nie może umieścić w adresie takiej wskazówki z skutkiem prawnym. Zd. m. tłumaczenie takie byłoby błędne, bo wystawca może wskazać nawet domicyljata.

6) Jeżeli wystawca wskazał domicyljata lub lokal zapłaty, skreślenie tych dodatków podpada zd. m. pod art. 69, a akcept, w którym przyjemca odrzuca powyższe wskazówki wystawcy, uważać należy w myśl art. 25 ust. 2 za odmowę przyjęcia.

Art. 27.

Przez przyjęcie[1]**) trasat zobowiązuje się do zapłacenia wekslu w terminie płatności.**

W razie niezapłacenia służy posiadaczowi wekslu, chociażby był wystawcą[2]**), bezpośrednie roszczenie z wekslu przeciwko akceptantowi o wszystko, czego żądać można z mocy art. 47 i 48**[3]**).**

1) Trasat odpowiada tylko wskutek przyjęcia; jeżeli zapłacił weksel z podrobionym akceptem, złudzony podobień-

stwem podpisu, może żądać zwrotu zapłaty nawet od posiadacza weksla w dobrej wierze.

2) Rozumie się samo przez się, że wystawca musi mieć legitymację formalną np. jako remitent (przy wekslu na własne zlecenie) albo jako indosatarjusz, lub dojść do posiadania weksla przez wykupienie go w toku regresu; gdyby nabył go w inny sposób, wchodzi w prawa swego poprzednika. P. art. 16 uw. 1.

3) Zob. także art. 46. Zauważyć trzeba, że art. 47 i 48 mówią tylko o zwrotnie zobowiązanych i poszukiwaniu zwrotnem. Jeżeli przeto obok przyjemcy istnieją lub istnieli zwrotnie zobowiązani, inaczej mówiąc, jeżeli posiadacz weksla albo ma prawo regresu albo wykupił weksel w toku regresu, wówczas odpowiedzialność przyjemcy za odsetki i inne wekslowe należytości uboczne nie ulega wobec brzmienia art. 27 żadnej wątpliwości (oczywiście nie odpowiada akceptant za koszta sporu, prowadzonego przeciw innemu dłużnikowi, które nie wynikają z prawa wekslowego). Jeżeli jednak zwrotne poszukiwanie jest wykluczone np. weksel nie wyszedł z rąk wystawcy na zlecenie własne, sprawa staje się wątpliwą; wszak wierzyciel mógł nie przedstawić weksla do zapłaty w terminie płatności, a w takim przypadku wydaje się rzeczą nieuzasadnioną przyznawać mu prawo do odsetek od dnia płatności i innych należytości ubocznych. Zd. m. trzeba istotnie rozstrzygnąć tę wątpliwość na korzyść przyjemcy, albowiem założeniem art. 47 i 48 jest, że weksel w terminie art. 37 przedstawiono do zapłaty (co wynika także z art. 45 ustęp 2), a wobec tego „niezapłacenie“ w art. 27 rozumieć należy jako niezapłacenie mimo przedstawienia w terminie do zapłaty. Wynika stąd, że — w braku zwrotnie zobowiązanych — przyjemca odpowiada za odsetki itp. dopiero od dnia, kiedy mu weksel przedstawiono do zapłaty; jakie skutki wywołuje ta zasada co do kosztów sporu, o tem rozstrzyga prawo procesowe. Co do kwestji, czy doręczenie skargi jest przedstawieniem weksla do zapłaty, p. art. 33 uw. 2 i art. 37; co do służącego dłużnikowi prawa deponowania sumy wekslowej zob. art. 41.

Art. 28.

Jeżeli trasat przekreślił przyjęcie[1]) przed zwróceniem wekslu[2]), uważa się, że przyjęcia odmówił; jednakże pomimo przekreślenia trasat odpowiada według treści swego przyjęcia, jeżeli posiadacza wekslu lub kogokolwiek z podpisanych na wekslu piśmiennie zawiadomił o przyjęciu[3]).

1) lub cofnął je w inny sposób np. przez wymazanie, dodanie słów „nie przyjmuję“ lub innego podobnego dodatku.

2) Po zwrocie weksla akceptowanego cofnięcie przyjęcia jest bezwarunkowo wykluczone. Akceptant odpowiada wekslowo, choćby np. przy sposobności przedstawienia weksla do zapłaty akcept wymazał; może to utrudnić wierzycielowi dowód, ale nie ma znaczenia dla prawa wekslowego. Co więcej, przyjęcie może stać się nieodwołalnem i przez to, że akcept został przyjemcy np. skradziony i potem dostał się w ręce uczciwego nabywcy, od którego w myśl art. 15 nie można żądać zwrotu weksla i któremu służą wobec przyjemcy przywileje z art. 16.

3) Zawiadomienie jest dokonane z chwilą, gdy akceptant wysłał dotyczące pismo; odtąd nie może już cofnąć przyjęcia, choćby wiadomość nie doszła jeszcze do adresata.

DZIAŁ IV.
Poręka wekslowa.

Art. 29.

Zapłatę wekslu można zabezpieczyć poręką wekslową (aval)[1]).

Poręczenie może dać osoba trzecia lub nawet osoba na wekslu podpisana[2]).

1) Awal jest poręką, przybraną w specjalną formę poręki wekslowej, tzn. charakteryzującą się treścią oświadczenia wekslowego. Jeżeli według umowy z wekslobiorcą wystawca lub indosant albo przyjemca ma być tylko ręczycielem, jego stosuek do trzeciego posiadacza układa się nie według przepisów

o awalu, lecz jedynie według treści jego oświadczenia na wekslu.

2) ta tylko wtedy, kiedy poręka podwyższa jej odpowiedzialność; może więc np. wystawca ręczyć za przyjemcę, m. zd. także późniejszy indosant za indosanta wcześniejszego (jego odpowiedzialność z indosu może zgasnąć, a odpowiedzialność z awalu pozostać), ale nie odwrotnie.

Art. 30.

Poręczenie umieszcza się na wekslu albo na karcie dodatkowej (przydłużku)[1].

Wyraża się słowami „poręczam" lub innym zwrotem równoznacznym; podpisuje je ręczyciel[2].

Sam podpis na przedniej stronie uważa się za porękę, wyjąwszy, gdy chodzi o podpis wystawcy lub trasata[3].

Poręczyciel wskaże, za kogo ręczy[4]. W braku takiej wskazówki uważa się, że porękę dał za wystawcę.

1) Poręczenie w osobnym dokumencie nie jest awalem i podlega przepisom prawa powszechnego. Można natomiast umieścić awal na odpisie (art. 66).

2) P. art. 24 uw. 3.

3) Co do trasata adres usuwa wszelkie wątpliwości; co do wystawcy nie są one wykluczone, np. jeżeli na pierwszej stronie figurują obok siebie dwa podpisy, z których jeden jest formalnie wadliwy (art. 1 uw. 15), a każdy — w stosunku do treści weksla — mógłby być podpisem wystawcy. M. zd. obu podpisanych należy w tym wypadku traktować jako współwystawców, więc uznać weksel za ważny; awal zachodzi tylko wtedy, gdy podpis nie może być pojęty jako podpis wystawcy np. gdy weksel opiewa na własne zlecenie, a drugi podpis powtarza się w pierwszym indosie.

4) Ustawa wymaga wyraźnej wskazówki; sąsiedztwo podpisu awalisty z podpisem innym wskazówki takiej nie zastąpi.

Art. 31.

Poręczyciel wekslowy odpowiada tak samo, jak ten, za kogo poręczył[1].

Zobowiązanie jego jest ważne, chociażby nawet zobowiązanie, za które ręczy, było nieważne z jakiejkolwiek przyczyny z wyjątkiem wady formalnej[2]**.**

Poręczyciel wekslowy, który zapłacił weksel, ma prawo poszukiwania zwrotnego wobec osoby, za którą ręczył, i wobec jej poprzedników[3]**.**

1) tzn. jego zobowiązanie wekslowe zawisło od tych samych warunków (np. protestu) i przedawnia się w tym samym czasie, co zobowiązanie dłużnika, za którego ręczył; z zasady tej wynika, że kroki, przedsięwzięte celem utrzymania praw wekslowych do osoby, za którą ręczył, wystarczają również do utrzymania praw wekslowych przeciw awaliście. Jasnem jest zresztą, że awalista może ograniczyć swą odpowiedzialność do części sumy wekslowej; jasnem jest również, że z awalu odpowiada tylko wekslowo, nie ponosi zaś odpowiedzialności za niesłuszne zbogacenie z art. 75.

2) Awalista nie odpowiada, jeżeli według weksla niema zobowiązania tej osoby, za którą ręczył, więc np. awalista przyjemcy, jeżeli na wekslu zupełnie niema akceptu, albo jeżeli podpis trasata skutkiem wady formalnej nie zobowiązuje (znak ręczny bez uwierzytelnienia). Poza granicami tej zawisłości zobowiązanie awalisty jest zupełnie samodzielne; odpowiada on więc, choć podpis główny jest podrobiony, choć osoba, za którą ręczył, nie ma zdolności wekslowej itp. Samodzielność jego zobowiązania objawia się i w tem, że odpowiedzialność jego stosuje się do treści weksla w chwili umieszczenia awalu, choćby była inna w chwili położenia podpisu głównego (art. 69). Co do zarzutów, jakiemi może się bronić, kwestja mogłaby być wątpliwa; zd. m. jednak z ogólnych zasad prawnych wynika, że nie może on osobistych zarzutów, jakie ma dłużnik główny, użyć na swą korzyść, a przepis art. 31 ust. 1 nie uchylił tych zasad. Że nie może bronić się zarzutami, opartemi na osobistych jego stosunkach z tym, za kogo ręczył, np. na tem, że dłużnik wyłudził poręczenie, wynika z art. 16.

3) Poszukiwanie zwrotne nie ma w tym przepisie tego znaczenia technicznego, jakie ma w innych postanowieniach prawa

wekslowego np. w art. 42 i nast.; to też nie ulega wątpliwości, że awalista przyjemcy ma na podstawie art. 31 regres do przyjemcy. Jeżeli kilka osób dało porękę wekslową za jednego i tego samego dłużnika, wewnętrzny stosunek pomiędzy niemi układa się tylko według prawa powszechnego.

DZIAŁ V.
Płatność.

Art. 32.

Weksel trasowany może być płatny[1]):
w oznaczonym dniu[2]),
w pewien czas po dacie[3]),
za okazaniem[4]),
w pewien czas po okazaniu[5]),
na targach (jarmarkach) powszechnych[6]).

Dokument z innemi terminami płatności lub kilku terminami nie będzie uważany za weksel[7]), chociażby nawet posiadał inne cechy wekslu.

1) Co do weksli, w których termin płatności nie jest oznaczony, p. art. 2 ust. 2.

2) Dzień jest oznaczony, gdy podano rok, miesiąc i liczbę dnia. Rok można oznaczyć liczbą lub skróceniem (b. r., r. n.); praktyka jednak uznaje z reguły za ważne także weksle, w których roku płatności nie podano, przyjmuje bowiem wówczas płatność w roku wystawienia, jeżeli w tym roku oznaczony dzień może nadejść, w innych zaś przypadkach płatność w roku najbliższym, wychodząc z założenia, że weksel jest zazwyczaj przeznaczony do krótkiego obiegu. Miesiąc i liczbę dnia można oznaczyć także zapomocą wyrażeń: „początek“, „środek“, „koniec“ (art. 34 ust. 3), zapomocą skrócenia (b. m.), przez wskazanie pewnego określonego święta; używa się do tego zwrotów: „dnia“, „w dniu“, „na dniu“. Co do weksli wystawionych lub płatnych zagranicą p. także art. 36.

3) Art. 35 i 36. Weksel płatny „w ciągu miesiąca“ uznać należy za nieważny.

4) Art. 33 i 36.
5) Art. 34, 36 i 22.
6) P. art. 35 ustęp ostatni.
7) Por. art. 2 uw. 1.

Art. 33.

Weksel za okazaniem[1]) jest płatny przy przedstawieniu[2]). Powinien być przedstawiony do zapłaty w przeciągu sześciu miesięcy od dnia wystawienia[3]). Wystawca może oznaczyć krótszy lub dłuższy czasokres. Czasokres taki mogą indosanci skrócić.

1) także płatny „każdego czasu“ lub „na każdoczesne żądanie“ albo „po okazaniu“ bez dodania terminu i t. p.

2) Chodzi tu o przedstawienie do zapłaty, które różni się i od okazania celem zawiadomienia trasata o wekslu i od przedstawienia do przyjęcia; akcept tedy, płatny za okazaniem, należy osobno przedstawić do zapłaty, aby sprowadzić jego płatność. Wniesienie skargi przeciw przyjemcy nie jest bezsprzecznie przedstawieniem do zapłaty; zd. m. jednak i doręczenie skargi nie zastąpi takiego przedstawienia i nie jest w stanie sprowadzić płatności weksla, albowiem pogląd przeciwny nie da się pogodzić z przepisem art. 37 (arg. a contrario z ustępu 2 art. 37) i z określoną tamże naturą wierzytelności wekslowej, a pociąga za sobą uszczuplenie praw trasata, przyznanych mu w art. 38 ust. 1. Jeżeli przeto posiadacz zaskarżył akceptanta weksla płatnego za okazaniem, nie przedstawiwszy mu przedtem weksla do zapłaty, sądzę, iż skargę należy traktować jako przedwczesną.

3) Por. objaśn. do art. 22. Ponieważ według art. 52 odpowiedzialność przyjemcy utrzymuje się, choć przedstawienie na czasie nie nastąpiło, należy dać odpowiedź na pytanie, kiedy weksel w tym przypadku staje się płatny wobec przyjemcy. Interpretacja prowadzi do wniosku, że rozstrzyga dzień, kiedy nastąpi przedstawienie, albowiem przepis art. 34 ust. 2 zmusza wprost do argumentacji a contrario; skoro się jednak zważy, że zobowiązanie wekslowe pojęte jest w ustawie jako krótko-

terminowe, przyjąć zd. m. należy, że w stosunku do akceptanta i w tym przypadku ostatni dzień czasokresu ustawowego lub oznaczonego przez wystawcę uważa się za dzień okazania i płatności i że według tego ocenia się kwestję przedawnienia.

Art. 34.

Termin płatności wekslu płatnego w pewien czas po okazaniu [1]) określa się podług daty przyjęcia lub protestu [2]).

Jeżeli nie było protestu [3]), przyjęcie niedatowane uważa się wobec akceptanta za dokonane w ostatnim dniu czasokresu, ustawowego lub umownego, wyznaczonego do przedstawienia.

1) Jeżeli płatność oznaczono w pewien czas po okazaniu, a najpóźniej pewnego dnia kalendarzowego, mieści się w tem zakreślenie terminu do okazania po myśli art. 22.

2) P. objaśn. do art. 22 i art. 24 ustęp 2. Podkreślić należy, że przedstawienie do przyjęcia lub do umieszczenia daty może być kilkakrotnie powtórzone i że protest może być przy ostatniem przedstawieniu dokonany z pełnym skutkiem prawnym, byleby to nastąpiło w granicach czasokresu, ustanowionego w art. 22. Inaczej przedstawia się sprawa przy wekslach płatnych za okazaniem, gdy chodzi o przedstawienie do zapłaty; tu pierwsze przedstawienie sprowadza płatność, protest zatem musi być dokonany w terminie art. 43 ustęp 2, a terminu tego powtórne przedstawienie nie przesuwa.

3) Jeżeli protestu dokonano tak późno, że skutkiem spóźnienia zgasła odpowiedzialność wszystkich dłużników wekslowych prócz przyjemcy (art. 52), mimo to data protestu ma w stosunku do przyjemcy znaczenie rozstrzygające t. j. oznacza początek czasokresu „po okazaniu“. Że doręczenie skargi wekslowej przyjemcy nie może — nawet w stosunku do niego — mieć powyższego skutku, to zd. m. nie powinno ulegać wątpliwości.

Art. 35 [1]).

Termin płatności wekslu, opiewającego na [2]) jeden lub kilka miesięcy [3]) po dacie [4]) lub okazaniu, przypada na odpo-

wiedni dzień tego miesiąca, w którym zapłata ma być dokonana. W braku takiego dnia weksel jest płatny w ostatnim dniu miesiąca.

Gdy weksel opiewa na jeden lub kilka miesięcy i pół miesiąca po dacie lub okazaniu, liczy się naprzód miesiące całe.

Jeżeli płatność wekslu oznaczoną jest na początek, środek (połowę stycznia, połowę lutego i t. d.) lub koniec miesiąca, rozumie się pierwszy, piętnasty lub ostatni dzień miesiąca.

Określenie „ośm dni" lub „piętnaście dni" wyraża nie jeden lub dwa tygodnie, lecz przeciąg całych ośmiu lub piętnastu dni.

Określenie „pół miesiąca" oznacza piętnaście dni.

Termin płatności weksli targowych (jarmarcznych) przypada w przeddzień zamknięcia targu, wyjąwszy, gdy targ trwa tylko jeden dzień [5]).

1) Zasady, wyrażone w ust. 1, 2, 4 i 5 art. 35, stosują się do obliczania wszystkich czasokresów prawa wekslowego, tak ustawowych jak i umownych.

2) Zwrot „w ciągu" (np. jednego miesiąca) unieważnia weksel.

3) Ustawa nie wspomina tu o tygodniach, nie ulega jednak wątpliwości, że taka sama zasada obowiązuje przy terminie, oznaczonym w tygodniach, tzn. weksel jest płatny w tym dniu tygodnia płatności, który swą nazwą odpowiada dacie wystawienia lub okazania.

4) Co do różnicy kalendarza między miejscem wystawienia a miejscem płatności p. art. 36.

5) P. art. 1 uw. 11.

Art. 36.

Gdy weksel jest płatny w oznaczonym dniu w miejscu, gdzie obowiązuje kalendarz odmienny od kalendarza miejsca wystawienia, uważa się datę płatności za określoną wedle kalendarza miejsca płatności [1]).

Przy wekslu przekazanym z jednego miejsca na inne, w którem obowiązuje kalendarz odmienny, a płatnym w pewien czas po dacie, przelicza się dzień wystawienia na dzień, odpowiadający kalendarzowi miejsca płatności[1]), i podług tego oznacza się termin płatności.

Zasada poprzedniego ustępu stosuje się także do obliczania czasokresów przedstawienia weksli[2]).

Przepisy te nie mają zastosowania, jeżeli z zastrzeżenia w wekslu lub wogóle z jego treści wynika, że chciano zastosować inne zasady[3]).

1) Gdyby dzień wystawienia względnie dzień płatności oznaczony był na wekslu wedle obu stylów (np. w formie ułamka), rozstrzyga oznaczenie podług tego kalendarza, który ustawa wskazuje jako rozstrzygający, tj. kalendarza miejsca płatności.

2) wyznaczonych w art. 21, 22, 33 i 34 ustęp 2.

3) Przypadek taki zachodzi np., gdyby skutkiem przeliczenia, przepisanego w ustępie 1, płatność przypadała przed datą wystawienia; w takim przypadku kalendarz miejsca wystawienia rozstrzyga oczywiście i o dacie płatności.

DZIAŁ VI.

Zapłata.

Art. 37.

Posiadacz wekslu powinien[1]) przedstawić go do zapłaty[2]) bądź w pierwszym dniu, w którym można wymagać zapłaty[3]), bądź w jednym z dwóch następnych dni powszednich.

Przedstawienie wekslu w izbie rozrachunkowej[4]) jest równoznaczne z przedstawieniem do zapłaty.

1) Sankcję tego obowiązku zawierają art. 41 i 52; co do przypadku siły wyższej p. art. 53.

2) tzn. zgłosić się z wekslem do trasata względnie do osoby, u której weksel jest płatny (art. 4), i to w tem miejscu oraz

tym lokalu (art. 26 ust. 2), gdzie ma według weksla nastąpić zapłata. Przedstawienie do zapłaty może nastąpić również za pośrednictwem poczty w drodze zlecenia pocztowego, mianowicie listu zleceniowego; nadawca może w tym przypadku żądać, aby weksel niezapłacony oddano do zaprotestowania, i to: przez notarjusza lub urzędnika sądowego na obszarze województw poznańskiego, pomorskiego i części górnośląskiej województwa śląskiego, przez notarjusza w innych miejscowościach Polski, ale tylko wtedy, jeśli w danej miejscowości jest notarjusz. Szczegółowe przepisy co do postępowania z takiemi zleceniami zawierają rozp. Min. Przemysłu i Handlu z 9 października 1924 l. 2212/VI G. D. P. T. dz. urzęd. G. D. P. T. n. 39 poz. 170 i ogłoszone równocześnie przepisy wykonawcze.

Doręczenie skargi wekslowej przyjemcy nie zastępuje przedstawienia weksla do zapłaty, o ile chodzi o utrzymanie praw do innych dłużników wekslowych. Jeżeli chodzi o stosunek do przyjemcy, zapytać należy przedewszystkiem, czy i jakie znaczenie prawne ma w tym względzie przedstawienie do zapłaty. Otóż już poprzednio (art. 27 uw. 3) starałem się wykazać, że dopiero od przedstawienia do zapłaty można przyznać wierzycielowi prawo do odsetek i innych należytości ubocznych, że więc „obowiązek“ przedstawienia istnieje i w stosunku do przyjemcy, czego dowodzi zresztą także ogólnikowe brzmienie art. 37. Skoro zaś doręczenie skargi nie stoi na równi z przedstawieniem w stosunku do innych dłużników, to i w stosunku do przyjemcy nie może mieć innego skutku; za tem rozstrzygnieniem przemawia zd. m. i ustęp 2 art. 37, bo przedstawienie w izbie rozrachunkowej nierównie mniej daleko odbiega od zwykłego typu przedstawienia, niż doręczenie skargi, a przecież ustawodawca uznał za rzecz potrzebną uznać wyraźnie równoznaczność. Skoro się nadto zważy, że trasat ma prawo żądać wydania weksla pokwitowanego (art. 38 ust. 1), a przyjemca w chwili doręczenia skargi z prawa powyższego skorzystać nie może, trudno zd. m. wątpić, że doręczenia skargi nie można w żadnym kierunku równać z przedstawieniem do zapłaty.

3) P. art. 78.

4) Chodzi tu o instytucje, stworzone przez praktykę celem możliwie największego zaoszczędzenia gotówki przy wypłatach. Stanowią wspólne organizacje szeregu banków, a zadanie ich polega na tem, że pretensje między uczestnikami organizacji, wynikające z czeków i weksli, wyrównywa się drogą rachunkową tzn. przez zapisanie na rachunek, a następnie przeprowadzenie potrącenia; sposób postępowania regulują dokładnie regulaminy tych izb. Przedstawić weksel z skutkiem art. 37 ust. 2 można tylko w tej izbie, w której trasat jest zastąpiony.

Art. 38.

Trasat może przy zapłacie[1]) żądać wydania wekslu[2]), pokwitowanego przez posiadacza[3]).

Posiadacz nie może odmówić przyjęcia zapłaty częściowej[4]).

W razie częściowej zapłaty trasat może żądać wzmianki o niej na wekslu[5]) i osobnego pokwitowania.

1) Prawa tego nie traci i po zapłacie, owszem, może potem dochodzić go drogą skargi przeciw temu, komu zapłatę uiścił.

2) Żądający zapłaty musi tedy mieć weksel w rękach, chyba że nastąpiło umorzenie (art. 97), i musi wydać go płacącemu trasatowi, czego złożenie weksla do depozytu sądowego nie zastąpi; jasnem jest jednak, że odmowa trasata, któremu wydano już z góry weksel w nadziei otrzymania zapłaty, nie da się usprawiedliwić żądaniem wydania weksla przy zapłacie.

3) Pokwitowanie może być umieszczone na odwrotnej stronie weksla, ale musi w każdym razie pochodzić od wierzyciela lub jego pełnomocnika (p. art. 90) tzn. być przez niego podpisane, i musi wyrażać dostatecznie jasno potwierdzenie odbioru zapłaty; indos na rzecz trasata po terminie płatności ma zd. m. znaczenie pokwitowania. Przedstawienie weksla do zapłaty bez pokwitowania nie ma skutków prawnych prawidłowego przedstawienia tzn. usprawiedliwia odmowę zapłaty. Jeżeli pokwitowanie napisano z góry tzn. przed odbiorem zapłaty, a zapłata

nie nastąpiła, posiadacz może pokwitowanie wykreślić, a nawet, gdyby tego nie uczynił, nie traci legitymacji formalnej. Z drugiej strony za trasatem, który ma weksel w rękach, przemawia domniemanie dokonanej zapłaty, choćby na wekslu nie było pokwitowania.

Trasat nie może w zasadzie żądać niczego więcej, jak tylko wydania pokwitowanego weksla, nie może więc domagać się np. odstąpienia praw, jakie ma posiadacz weksla przeciw dłużnikom wekslowym. Jeżeli atoli akceptant płaci oprócz sumy wekslowej także należytości uboczne (art. 27 ust. 2), może żądać także protestu i pokwitowanego rachunku (art. 49); gdyby dług jego był ubezpieczony zastawem, służy mu na zasadzie prawa powszechnego prawo do zwrotu zastawu względnie wykreślenia długu z hipoteki.

4) Gdyby odmówił, nie będzie miał regresu co do tej części, którą mu trasat zaofiarował, a w stosunku do przyjemcy popadnie co do tej części w zwłokę w odbiorze (mora accipiendi), której skutki oceniać należy podług prawa powszechnego. Jeżeli częściową zapłatę przyjął, jego pretensja wekslowa co do tej części gaśnie, i to bez względu na to, czy zapłatę na wekslu uwidoczniono; por. wyżej str. 36—37.

5) Skutkiem takiej wzmianki zarzut częściowej zapłaty może zd. m. być podniesiony także przeciw innym wierzycielom wekslowym; p. wyżej str. 36.

Art. 39.

Posiadacz wekslu nie ma obowiązku przyjmowania zapłaty przed płatnością.

Trasat, który płaci przed płatnością, czyni to na własne ryzyko i niebezpieczeństwo [1]).

Kto płaci w terminie płatności [2]), zwolniony jest od zobowiązania, chyba że dopuścił się podstępu lub ciężkiego niedbalstwa [3]). Obowiązany jest do sprawdzenia prawidłowości szeregu indosów [4]), lecz nie do sprawdzenia podpisów indosantów [5]).

1) tzn. nie może powoływać się na postanowienia ustępu 3, według których zapłata może mieć skutek zwalniający od zobowiązania nawet wówczas, gdy ją uiszczono do rąk osoby, nie będącej właścicielem weksla i wierzycielem z weksla.

2) do rąk posiadacza, legitymującego się nieprzerwanym szeregiem indosów tzn. mającego legitymację formalną w rozumieniu art. 15 ustęp 1, choćby ten posiadacz nie był właścicielem weksla i wierzycielem z weksla (p. art. 13 uw. 1). Co do indosu po proteście por. art. 19 uw. 2.

3) Stylizacja art. 39 odbiega od brzmienia art. 15 ustęp 2, stąd jednak nie wynika zd. m. bynajmniej różnica co do treści; owszem, podstęp (fraude) zachodzi już wówczas, gdy trasat płaci świadomie osobie, nie będącej wierzycielem, a grube niedbalstwo oznacza przypadek, gdy trasat przy zachowaniu zwyczajnej w obrocie staranności musiał był wiedzieć, że osoba, której płaci, nie jest wierzycielem. Zapłata zatem do rąk formalnie legitymowanego posiadacza zwalnia, choćby nawet nie nastąpiło pokwitowanie, jeżeli była dokonana w dobrej wierze (p. art. 15 uw. 6), z czego wynika całkowita harmonja między przepisami art. 15 i art. 39. Jeżeli przy zapłacie zachodził po stronie płacącego brak dobrej wiary, grozi mu skarga właściciela o wydanie weksla względnie, jeżeli jest dłużnikiem wekslowym (akcept), skarga wierzyciela o ponowną zapłatę; legitymacja jednak formalna tego, komu uiszczono zapłatę, daje i płacącemu przywileje legitymacji formalnej tzn. przerzuca na skarżącego ciężar dowodu tak co do braku prawa po stronie odbiorcy zapłaty, jak i co do braku dobrej wiary przy zapłacie po stronie trasata.

Zasady powyższe zastosować należy analogicznie i wtedy, gdy płaci nie trasat, lecz inna osoba, która jest zobowiązana z weksla. Nie stosują się one natomiast zd. m., jeżeli płacący podpisał weksel in blanco, a posiadacz dokonał wypełnienia niezgodnie z jego wolą; p. co do tego przypadku art. 2 uw. 2 lit. c).

4) Ustawa podkreśla to wyraźnie, choć i bez tego przepisu byłoby jasnem, że takie zaniedbanie musi uchodzić za ciężkie niedbalstwo. Jeżeli żądający zapłaty nie ma legitymacji for-

malnej, płacący winien zbadać jak najdokładniej podstawę jego praw, albowiem w tym przypadku dobra wiara nie daje mu ochrony, skoro zapłaci do rąk osoby, nie będącej wierzycielem. Zbadanie identyczności osoby, żądającej zapłaty, jest zd. m. obowiązkiem płacącego tak wówczas, gdy ta osoba ma legitymację formalną, jak i wtedy, gdy jej tej legitymacji brak; błąd jednak płacącego tzn. jego dobra wiara daje mu ochronę tylko wtedy, gdy odbiorca zapłaty miał legitymację formalną.

5) Może to uczynić, ale choć stwierdzi nieprawdziwość, może spokojnie płacić, bo mimo to posiadacza należy — ze względu na jego dobrą wiarę, za którą przemawia domniemanie — uważać za właściciela. Odmówić zapłaty powinien dopiero wtedy, kiedy wie także o braku dobrej wiary u tego, komu płaci, lub gdy przy zwyczajnej staranności musiał o tem wiedzieć. Zasady te stosują się i do innych braków, leżących poza granicami legitymacji formalnej, np. do braku zdolności wekslowej indosanta. Por. także art. 16 uw. 1.

Art. 40.

Jeżeli weksel opiewa na walutę, nie mającą obiegu w miejscu płatności, sumę wekslową można zapłacić[1]) w walucie krajowej podług jej wartości w dniu wymagalności zapłaty, chyba że wystawca zastrzegł, iż zapłata ma być uiszczona w oznaczonej walucie (zastrzeżenie zapłaty rzeczywistej w walucie zagranicznej)[2]). Wartość waluty zagranicznej oznacza się podług zwyczajów handlowych miejsca płatności. Wystawca jednak może na wekslu zastrzec, że suma, przypadająca do zapłaty, ma być obliczona podług kursu, ustanowionego w wekslu[3]); w tym przypadku sumę tę należy zapłacić w walucie krajowej[4]).

Jeżeli weksel opiewa na walutę, mającą w kraju wystawienia i w kraju zapłaty tę samą nazwę, lecz inną wartość, zachodzi domniemanie, że miano na myśli walutę miejsca płatności.

1) Wybór należy do płacącego.

2) W tym wypadku posiadacz weksla może obstawać przy

zapłacie w walucie obcej, i to nawet w tym rodzaju, który jest wskazany w wekslu — bez względu na obowiązujące w dotyczącym systemie walutowym przepisy o kursie przymusowym pieniądza papierowego. Przy walucie krajowej wskazanie rodzaju pieniądza np. srebra może mieć tylko wtedy skutek prawny, kiedy przepisy walutowe uznają to za dopuszczalne.

3) Kurs ten można oznaczyć lokalnie (np. kurs giełdy gdańskiej) i czasowo (kurs „według żyra" tzn. według chwili pierwszego indosu); można go oznaczyć także cyfrowo (art. 1 uw. 8).

4) tzn. ani wierzyciel nie ma prawa żądać zapłaty w walucie obcej — zastrzeżenie zapłaty rzeczywistej upada przez oznaczenie kursu przeliczenia — ani dłużnik nie ma prawa takiej zapłaty ofiarować.

Art. 41.

W przypadku nieprzedstawienia wekslu do zapłaty [1]) w czasokresie, oznaczonym w art. 37, każdy dłużnik [2]) może złożyć sumę wekslową do depozytu sądu miejsca płatności [3]) na koszt i niebezpieczeństwo posiadacza [4]).

1) P. art. 37 uw. 2.

2) Przedewszystkiem przyjemca; co do innych zobowiązanych zaniedbanie przedstawienia pociąga za sobą zgaśnięcie odpowiedzialności, i to nawet w razie zwolnienia od protestu, a zobowiązanie utrzymuje się tylko w tych wyjątkowych przypadkach, gdy posiadacza zwolniono także od przedstawienia (art. 45 uw. 4). Może skorzystać z art. 41 także awalista przyjemcy.

3) Jest to prawo dłużnika, nie jego obowiązek. Jeżeli z prawa swego nie skorzystał, nie pociąga to dla niego żadnych niekorzystnych skutków, w szczególności skutków zwłoki tzn. obowiązku do płacenia odsetek; owszem, i w tym przypadku odsetki należą się wierzycielowi dopiero od przedstawienia do zapłaty.

Ustawa wekslowa przewiduje złożenie do depozytu także w toku postępowania amortyzacyjnego (art. 95—97). Przepisy jednak prawa wekslowego nie dotykają innych przypadków,

w których dłużnik na zasadzie prawa powszechnego ma prawo względnie obowiązek złożenia dłużnej sumy do depozytu sądowego.

4) Jeżeli zachodzą warunki art. 41, złożenie do depozytu pociąga za sobą zgaśnięcie zobowiązania wekslowego deponenta z skutkiem bezwzględnym tzn. w stosunku do wszystkich wierzycieli wekslowych.

DZIAŁ VII.

Zwrotne poszukiwanie z powodu nieprzyjęcia lub niezapłacenia.

Art. 42.

Posiadacz wekslu może wykonywać zwrotne poszukiwanie[1]) przeciwko indosantom, wystawcy, tudzież innym dłużnikom wekslowym[2]):

po płatności, jeżeli zapłata nie nastąpiła[3]);

także przed płatnością:

1. jeżeli odmówiono przyjęcia[4]);

2. jeżeli wdrożono postępowanie układowe lub ogłoszono upadłość trasata[5]) bez względu, czy weksel przyjął, czy nie, albo gdy trasat zaprzestał wypłat[6]), lub też przeprowadzono bezskutecznie egzekucję na jego majątku[7]) po wystawieniu wekslu[8]);

3. jeżeli wdrożono postępowanie układowe lub ogłoszono upadłość wystawcy wekslu, który zabroniono przedstawiać do przyjęcia[9]).

1) Regres służy tylko posiadaczowi weksla; posiadanie protestu nie wystarczy. Rozmiar regresu określa art. 47.

2) Co do odpowiedzialności przyjemcy p. art. 27.

3) Dalsze warunki zwrotnego poszukiwania określają art. 43, 45 i 97; co do przypadku siły wyższej p. art. 53.

4) Odmowa datowania przyjęcia nie uzasadnia regresu (art. 24 i 34). Przyjęcie części sumy wekslowej uzasadnia prawo zwrotnego poszukiwania co do nieprzyjętej reszty; p. art. 25

i 50. Co do innych ograniczeń przyjęcia zob. art. 25 ustęp 2. Konieczność protestu: art. 43, 45 i 97. Siła wyższa: art. 53.

5) W tym przypadku odpada potrzeba przedstawienia do zapłaty oraz protestu: art. 43 ustęp 5.

6) Aby przyjąć zaprzestanie wypłat, trzeba oświadczenia trasata, że długów swych płacić nie będzie. Może ono być wyraźne, częściej jednak następuje w sposób dorozumiany np. trasat ma liczne długi i opuszcza miejsce zamieszkania, nie zostawiając ani swego adresu, ani wskazówki, kto będzie załatwiał jego interesa, a zostawiając lokal opróżniony lub w lokalu tylko przedmioty, zajęte już sądownie. Odmówienie pewnej konkretnej wypłaty nie jest jeszcze zawieszeniem wypłat; skoro jednak trasat zawiesił wypłaty, koniecznem jest celem regresu przedstawić mu weksel do zapłaty i dokonać protestu (art. 43 ust. 6).

7) Nie jest do tego konieczne, by wszelkie środki egzekucyjne wyczerpano; chodzi tylko o to, aby w toku egzekucji okazało się jasno, iż ona nie może doprowadzić do zaspokojenia, co może być widoczne np. już przy egzekucyjnem oszacowaniu. Konieczność protestu: art. 43 ust. 6. Siła wyższa: art. 53.

8) Wszystkie okoliczności, wymienione w art. 42 l. 2, muszą zd. m. zajść po wystawieniu, choć brzmienie ustawy przemawiałoby raczej za ograniczeniem tego warunku do przypadku bezskutecznej egzekucji; skoro jednak posiadacz nie ma regresu na podstawie dawnej bezowocności egzekucji, to nie może go mieć z powodu dawnego zawieszenia wypłat i t. d. Zresztą trasat uzyskuje charakter trasata dopiero po wystawieniu weksla.

9) Przy innych wekslach stosunki majątkowe wystawcy nie dają podstawy do regresu, bo trasat albo przyjmie, w którym to przypadku regres przed płatnością nie jest potrzebny, albo odmówi przyjęcia, co uzasadni regres w myśl art. 42 l. 1.

Art. 43.

Odmowa przyjęcia lub zapłaty powinna być stwierdzona aktem publicznym (protest z powodu nieprzyjęcia lub niezapłacenia) [1]).

Protest z powodu niezapłacenia powinien być dokonany[2]) w dniu wymagalności zapłaty[3]) lub w jednym z dwóch następnych dni powszednich[4]).

Protest z powodu nieprzyjęcia powinien być dokonany[2]) w czasie, przeznaczonym do przedstawienia wekslu do przyjęcia[5]). Jeżeli w przypadku art. 23 ust. 2 pierwsze przedstawienie nastąpiło w ostatnim dniu czasokresu, protest może być dokonany jeszcze w dniu następnym[6]).

Protest z powodu nieprzyjęcia zwalnia od przedstawienia do zapłaty i od protestu z powodu niezapłacenia[7]).

W przypadku wdrożenia postępowania układowego lub ogłoszenia upadłości nie potrzeba ani przedstawienia do zapłaty ani protestu z powodu niezapłacenia wekslu[8]).

W innych przypadkach art. 42 L. 2 może posiadacz wykonywać zwrotne poszukiwanie[9]) tylko po przedstawieniu wekslu trasatowi do zapłaty i po dokonaniu protestu.

1) Wyjątek w art. 45 i 53. Poza temi przypadkami protest jest nieodzownym warunkiem regresu; nie zastąpią go inne środki dowodowe np. poświadczenie trasata lub zeznania świadków. Fakt jednak założenia protestu odróżnić należy od dokumentu protestu; jeżeli np. wierzyciel twierdzi, iż protest był dokonany, a dłużnik na pierwszym terminie nie stanął, twierdzenie wierzyciela przyjmuje się za prawdę, choć dokumentu protestu nie przedłożył.

2) tzn. zaopatrzony wszystkiem, czego wymaga art. 85.

3) Art. 78.

4) Protest przed wymagalnością nie ratuje regresu, zarówno jak protest spóźniony. Przy wekslu, płatnym za okazaniem, protest musi być dokonany w terminie art. 43, licząc od pierwszego przedstawienia do zapłaty; p. art. 34 uw. 2. Umowa posiadacza weksla z akceptantem, przedłużająca termin zapłaty, nie zmienia niczego, więc i czasokresu do protestu, w stosunku do innych dłużników.

5) P. art. 20 do 22 i 24. Jeżeli zastrzeżenie przedstawienia do przyjęcia z oznaczeniem czasokresu pochodzi od indosanta,

tylko ten indosant może zarzucić spóźnienie: art. 52 ustęp ostatni.

6) Wynika stąd, że w przypadku tym protest stanowi jedną całość, choć obejmuje zdarzenia z dwóch dni; p. art. 23 uw. 3.

7) Wystarczy zatem do zwrotnego poszukiwania tak przed płatnością, jak i po płatności. Wyjątek zachodzi w przypadku art. 59.

8) Orzeczenie sądowe, wdrażające postępowanie układowe lub ogłaszające upadłość, wystarczy do uzasadnienia regresu, i to tak w przypadku art. 42 l. 2, jak i w przypadku art. 42 l. 3.

9) przed terminem płatności.

Art. 44.

Posiadacz wekslu 1) powinien o nieprzyjęciu lub niezapłaceniu zawiadomić 2) swojego indosanta 3) i wystawcę 4) w ciągu czterech dni powszednich, następujących po dniu protestu, a w przypadku zastrzeżenia „bez kosztów“ po dniu przedstawienia.

Każdy indosant powinien w ciągu dwóch dni podać do wiadomości swojego poprzednika 3), że otrzymał zawiadomienie, i tak kolejno aż do wystawcy. Czasokres powyższy biegnie od otrzymania zawiadomienia poprzedniego.

Jeżeli indosant nie wskazał swego adresu lub adres jest nieczytelny, wystarczy zawiadomienie indosanta, który go poprzedza 5).

Zawiadomienie można uskutecznić w jakikolwiekbądź sposób, nawet przez proste odesłanie wekslu 6). Obowiązany do zawiadomienia ma udowodnić, że dokonał tego w przepisanym czasie.

Termin jest zachowany, jeśli pismo, zawierające zawiadomienie, oddano na pocztę w ciągu przepisanego czasokresu.

Kto nie zawiadomi w czasie powyżej oznaczonym, nie traci praw z wekslu, odpowiada jednak 7) za szkodę, spowodowaną przez swoje niedbalstwo, tylko do wysokości sumy, na jaką weksel opiewa 8).

1) Indosatarjusz per procura (art. 17) może z pełnym skutkiem prawnym dokonać zawiadomienia, przyczem jasnem jest, że ma je skierować do poprzednika swego indosanta; czy ma obowiązek zawiadomienia, zależy od stosunku między nim a jego indosantem. Indosatarjusz zastawny (art. 18) ma obowiązek notyfikacji już z mocy prawa wekslowego, które uznaje samodzielność jego uprawnień.

2) Obowiązek zawiadomienia czyli notyfikacji istnieje i wtedy, gdy jest rzeczą zupełnie pewną, że indosant względnie wystawca miał skądinąd wiadomość o odmówieniu przyjęcia lub zapłaty. Natomiast nie rozstrzyga ustawa expressis verbis kwestji, kto ponosi niebezpieczeństwo przesyłki, czy obowiązek kończy się całkowicie na wysłaniu zawiadomienia, czy przeciwnie uważa go się za wypełniony dopiero wtedy, gdy wysłane — na czasie — zawiadomienie doszło do adresata. Ustęp jednak ostatni art. 44 w zestawieniu z ustępem 4, który każdy sposób zawiadomienia uznaje za dostateczny, wyklucza zatem „niedbalstwo“ w razie zwyczajnej posyłki, przemawia stanowczo za poglądem pierwszym, według którego ryzyko przesyłki spada na adresata.

3) Lege non distinguente uznać trzeba za rzecz obojętną, czy ten poprzednik odpowiada wekslowo, czy owszem zwolnił się od odpowiedzialności na zasadzie art. 14 ustęp 1.

4) Jeżeli wystawca nie podał swego adresu na wekslu, zawiadomienie należy do niego skierować na miejsce wystawienia.

5) W razie, gdy indosant podał adres, należy tam skierować notyfikację, choćby się wiedziało, że już tam nie mieszka. Jeżeli nie podał adresu, można mimo to wysłać do niego zawiadomienie, ale w tym wypadku ryzyko przesyłki (wyżej uw. 2) ponosi zd. m. wysyłający tzn. w razie, gdyby notyfikacja nie doszła, obowiązku nie uważa się za spełniony, a wysyłającego za wolnego od zarzutu niedbalstwa.

6) Wystarczy również zawiadomienie ustne np. zapomocą telefonu.

7) temu dłużnikowi, który skutkiem niedokonania zawiadomienia poniósł szkodę np. nie zdołał już wydobyć sumy regresowej od poprzedników.

8) Możliwe jest oczywiście dochodzenie roszczenia o odszkodowanie drogą potrącenia; będzie ona aktualna zwłaszcza co do odsetek.

Art. 45.

Wystawca albo indosant może przez zastrzeżenie[1]) „bez kosztów“ „bez protestu“ lub inne równoznaczne[2]) zwolnić posiadacza od protestu z powodu nieprzyjęcia lub niezapłacenia jako warunku zwrotnego poszukiwania[3]).

Zastrzeżenie to nie zwalnia posiadacza ani od przedstawienia wekslu w przepisanym czasie ani od zawiadomienia poprzedniego indosanta i wystawcy[4]). Dowód niezachowania czasokresu ciąży na tym, kto się na tę okoliczność powołuje wobec posiadacza[5]).

Zastrzeżenie, pochodzące od wystawcy[6]), skuteczne jest wobec wszystkich dłużników wekslowych. Gdyby mimo zastrzeżenia posiadacz dokonał protestu, sam ponosi koszty. Jeżeli zastrzeżenie pochodzi od indosanta[6]), koszty protestu obciążają wszystkich dłużników wekslowych[7]).

1) wypisane na wekslu. Pozawekslowe np. ustne zwolnienie działa tylko na korzyść wierzyciela, który je uzyskał, względnie jego prawonabywcy na zasadzie prawa powszechnego, i — w każdym razie — tylko na niekorzyść dłużnika, od którego pochodzi.

2) Skrócenie formuły (b. k.) uznać należy za dopuszczalne. Dopuszczalne jest również zwolnienie warunkowe, na przypadek, gdyby wierzyciel mimo dołożenia zwyczajnej staranności nie mógł dokonać protestu; jasnem jednak jest, że skutki jego oceniać się będzie nie podług art. 45, lecz podług jego treści.

3) Zwolnienie nie odnosi się do innych protestów, przewidzianych przez prawo wekslowe, więc do protestu z powodu braku daty przy akcepcie (art. 24) i do protestu z powodu niewydania wtóropisu (art. 65) lub oryginału (art. 67).

4) Wynika stąd, że zastrzeżenie z art. 45 możliwe jest tylko przed upływem czasokresu do przedstawienia; zwolnienie późniejsze nie przywraca do życia zgasłego zobowiązania wekslowego, a skutki jego oceniane będą na zasadzie prawa powszechnego. Zwolnienie może wprawdzie sięgać dalej tzn. odnosić się także do obowiązku przedstawienia i notyfikacji, jeżeli mu wyraźnie taką treść nadano; w tym jednak przypadku nie podpada pod art. 45, w szczególności skutkuje zawsze tylko na niekorzyść tego dłużnika, od którego pochodzi.

5) tzn. ciężar dowodu przerzucony jest z wierzyciela na dłużnika.

6) Zastrzeżenie pochodzi od tej osoby, z której podpisem jest na wekslu złączone; gdyby co do indosu sprawa nie była jasna, wierzyciel, który się na zwolnienie powołuje, musi udowodnić związek. Zwolnienie pochodzi od osoby, podpisanej na wekslu, także i wtedy, gdy umieszczone zostało przy jej podpisie za jej zgodą przez kogoś innego (co do wypełnienia indosu in blanco p. art. 13 uw. 2); gdyby atoli dodatek taki umieszczono przy podpisie wystawcy później, chociaż za jego zgodą, skutkuje on tylko wobec tych dłużników, którzy weksel potem podpisali (art. 69). Zwolnienie, pochodzące od indosanta, skutkuje zawsze indywidualnie tzn. tylko na jego niekorzyść; w razie zaniedbania protestu inni zwrotnie zobowiązani są wolni od odpowiedzialności.

7) więc i tego indosanta, od którego zwolnienie pochodzi.

Art. 46.

Kto weksel wystawił, przyjął, indosował lub zań poręczył [1]), odpowiada wobec posiadacza solidarnie [2]).

Posiadacz może dochodzić roszczeń przeciw jednemu, kilku lub wszystkim dłużnikom bez potrzeby zachowania porządku, w jakim się zobowiązali [3]).

Takie samo prawo ma każdy dłużnik wekslowy, który weksel wykupił.

Dochodzenie sądowe roszczeń przeciw jednemu dłużnikowi nie tamuje dochodzenia przeciw innym, nawet przeciw

następcom tego dłużnika, przeciw któremu wpierw skierowano dochodzenie sądowe[4]).

1) Z podpisu na wekslu odpowiada podpisany oraz każdy, kto wstąpił w jego miejsce na zasadzie prawa powszechnego; jeżeli jednak zachodziła tylko sukcesja szczegółowa w dług np. przejęcie długu, taki sukcesor nie odpowiada wekslowo. Z podpisu firmy jednoosobowej odpowiada przedewszystkiem właściciel przedsiębiorstwa w chwili podpisu; czy i pod jakiemi warunkami odpowiada także właściciel późniejszy, o tem rozstrzyga prawo powszechne. Z podpisu firmy spółki jawnej i komandytowej odpowiadają wekslowo wszyscy spólnicy i spółka jako taka; szczegóły odpowiedzialności normuje prawo powszechne. Jeżeli spółka jest osobą prawniczą tego typu, co np. spółka akcyjna, tylko ona odpowiada z podpisu firmy.

2) Por. także art. 27 ust. 2.

3) Wierzyciel ma prawo tylko do jednorazowej zapłaty, ale za tę zapłatę odpowiada mu samoistnie każdy dłużnik wekslowy. W tem leży istota solidarności; jej konsekwencje np. co do zwolnienia jednego z dłużników, co do udzielonej mu prolongaty, oceniać należy podług prawa powszechnego, a tylko co do przerwy przedawnienia stosuje się art. 73. W razie upadłości wierzyciel może całą swą pretensję zgłosić w całości do każdej masy upadłościowej z osobna, choćby równocześnie kilku dłużników znajdowało się w stanie upadłości; rozrachunek między masami reguluje się podług przepisów prawa konkursowego, ewentualnie prawa powszechnego. Jeżeli wierzyciel zaskarżył jedną skargą większą liczbę dłużników, wyrok skazujący powinien oznaczyć ich jako dłużników solidarnych. W tym wypadku zapłata, dokonana przez jednego z współpozwanych, jest całkowitem wypełnieniem wyroku i odbiera mu moc egzekucyjną, chyba że zasada przeciwna wynika z prawa powszechnego (podstawienie z art. 1251 Code civil). Jeżeli moc egzekucyjna wyroku zgasła, płacący nie może z niej korzystać także i wtedy, gdy kazał sobie prawa wierzyciela cedować; chcąc pociągnąć współpozwanych poprzedników do odpowiedzialności, musi wystąpić przeciw nim z odrębną skargą.

4) Jest to następstwo samoistnej odpowiedzialności każdego dłużnika; wierzyciel ma nietylko ius variandi, które wymaga odstąpienia od wniesionej poprzednio skargi, ale także prawo kolejnego skarżenia dalszych dłużników, choć proces przeciw zaskarżonym poprzednio jest w toku.

Art. 47.

Posiadacz wekslu może żądać od zwrotnie zobowiązanego[1]:

1) nieprzyjętej lub niezapłaconej sumy wekslowej wraz z odsetkami, jeżeli je zastrzeżono[2];

2) procentu prawnego (ustawowego)[3] od dnia płatności[4];

3) kosztów protestu, zawiadomienia poprzednika i wystawcy, tudzież innych kosztów[5];

4) prowizji komisowej, która w braku umowy[6] wynosi jedną szóstą od sta od sumy wekslowej i nie może przekroczyć tej stopy w żadnym przypadku[7].

W przypadku poszukiwania zwrotnego przed płatnością będzie potrącone dyskonto od sumy wekslowej. Dyskonto oblicza się zależnie od wyboru posiadacza według urzędowej stopy (banku biletowego) albo według stopy targowej w dniu zwrotnego poszukiwania w miejscu zamieszkania posiadacza.

1) Co do akceptanta p. art. 27 uw. 3. Co do przyjemcy przez wyręczenie p. art. 60.

2) Dopuszczalność takiego zastrzeżenia określa art. 5.

3) Zob. art. 5 uw. 2.

4) Nie są to odsetki zwłoki, lecz odsetki ustawowe, mające dać wierzycielowi wynagrodzenie za brak zapłaty w terminie; należą się przeto od dnia płatności, nie od dnia wymagalności lub notyfikacji, liczą się jednak dopiero od dnia, następującego po dniu płatności (art. 79 ust. 1).

5) Nie należą tu koszta sporu, prowadzonego przeciw innemu zobowiązanemu z weksla, wynikają one bowiem z stosunku procesowego jako takiego.

6) Ustawa ma tu na myśli nie zastrzeżenie w wekslu, lecz układ między zwrotnie poszukującym a zwrotnie zobowiąza-

nym; układy takie co do wysokości prowizji istnieć np. mogą między bankierami.

7) Prawo do prowizji opiera się na tej myśli, że posiadacz weksla, nie uzyskawszy zapłaty lub straciwszy nadzieję, że ją uzyska, musi gdzieindziej wystarać się o potrzebny fundusz; z tego względu odpada prowizja przy zapłacie przez wyręczenie.

Art. 48.

Kto weksel wykupił[1]), może żądać od swoich poprzedników[2]):

1) całkowitej sumy zapłaconej;

2) procentu prawnego (ustawowego)[3]) od powyższej sumy, licząc od dnia wykupienia weksla[4]);

3) swoich kosztów[5]);

4) prowizji komisowej od sumy wekslowej, obliczonej według art. 47 L. 4.

1) jako zwrotnie zobowiązany; co do płacącego przez wyręczenie p. art. 62. Zwrotnie zobowiązany, który jako taki wykupił weksel (art. 49), wchodzi w swe dawne prawa (art. 13 uw. 1); co do jego legitymacji formalnej p. art. 15 uw. 1. Kto wykupił weksel, nie będąc zwrotnie zobowiązanym (np. indosant bez odpowiedzialności), wchodzi tylko w prawa posiadacza weksla.

Wykupno zachodzi jedynie wówczas, gdy zwrotnie zobowiązany wypełnił w całości swój obowiązek regresowy (co do przypadku częściowej odmowy przyjęcia p. art. 50). Kto zapłacił tylko część tego, co zapłacić był powinien, nie ma praw regresowych.

2) Co do akceptanta p. art. 27 uw. 3. Co do akceptanta przez wyręczenie zob. art. 57.

3) P. art. 5 uw. 2.

4) Art. 47 uw. 4.

5) Art. 47 uw. 5.

Art. 49.

Każdy dłużnik wekslowy[1]), przeciwko któremu wykonywa się lub wykonywać można poszukiwanie zwrotne[2]), może

żądać, aby mu za zapłatą sumy regresowej[3]) wydano[4]) weksel[5]), protest, tudzież na koszt dłużnika rachunek pokwitowany[6]).

Indosant, który weksel wykupił, może przekreślić indos własny, oraz indosy swoich następców[7]).

1) Prawa z art. 49 przysługują także osobie trzeciej, nie zobowiązanej z weksla, która w porozumieniu z dłużnikiem pragnie weksel wykupić; gdyby natomiast chciała dokonać zapłaty bez porozumienia z dłużnikiem, zastosowane będą przepisy o zapłacie przez wyręczenie (art. 58—62).

2) Jeżeli się przeciw niemu wykonywa regres, może on wydanie mu dokumentów z art. 49 postawić za warunek zapłaty (por. art. 38); jeżeli mu regres grozi, ma prawo zapobiec temu przez zaofiarowanie wierzycielowi zapłaty na podstawie i pod warunkami art. 49.

3) tzn. całej należytości, określonej w art. 47 względnie art. 48.

4) Posiadacz weksla nie może uchylić się od tego obowiązku przez złożenie weksla do depozytu sądowego, chyba że prawo egzekucyjne stanowi inaczej.

5) z wszystkiemi podpisami, poprzedzającemi podpis wykupującego; tego może domagać się wykupujący, nie może jednak zd. m. stawiać za warunek, by w chwili wykupienia trwała jeszcze odpowiedzialność wekslowa przyjemcy, np. odmawiać zapłaty z powodu, że co do przyjemcy nastąpiło już przedawnienie.

6) Rachunek ten wyszczególnia należytości, zapłacone wierzycielowi; jeżeli wierzyciel sam wykupił weksel jako zwrotnie zobowiązany, wręcza zazwyczaj wykupującemu także rachunki swych następców, ale wykupujący żądać może tylko rachunku tego wierzyciela, któremu płaci.

7) P. art. 15 uw. 1.

Art. 50.

W przypadku poszukiwania zwrotnego po częściowem przyjęciu weksla ten, kto płaci nieprzyjętą część sumy weks-

lowej, może żądać stwierdzenia zapłaty na wekslu[1]) i osobnego pokwitowania. Nadto posiadacz wekslu wyda mu poświadczony przez siebie odpis wekslu z protestem[2]) celem umożliwienia dalszego zwrotnego poszukiwania[3]).

1) Skutkiem takiego stwierdzenia można wobec każdego wierzyciela wekslowego powołać się na częściową upłatę; p. wyżej str. 36.

2) P. art. 89 ust. 1.

3) albowiem weksel zostaje u wierzyciela, któremu uiszczono częściową zapłatę.

Art. 51.

Zwrotnie poszukujący może w braku zastrzeżenia przeciwnego[1]) wykonać swoje prawo także w ten sposób, że wystawią na jednego ze swych poprzedników nowy nieumiejscowiony[2]) weksel, płatny za okazaniem (weksel zwrotny)[3]). Weksel zwrotny obejmuje prócz sum, wymienionych w art. 47 i 48, stręczne i opłatę stemplową za weksel zwrotny.

Jeżeli weksel zwrotny wystawia posiadacz wekslu, wysokość sumy wekslowej oznaczona będzie podług kursu wekslu za okazaniem, przekazanego z miejsca płatności wekslu pierwotnego na miejsce zamieszkania zwrotnie zobowiązanego[4]). Jeżeli weksel zwrotny wystawia indosant, wysokość sumy wekslowej oznaczona będzie podług kursu wekslu za okazaniem, przekazanego z miejsca zamieszkania wystawcy wekslu zwrotnego na miejsce zamieszkania zwrotnie zobowiązanego.

1) Zastrzeżenie takie na wekslu, przy podpisie zwrotnie zobowiązanego, wyklucza w stosunku do niego regres zapomocą weksla zwrotnego i uwalnia go tem samem od ewentualnej odpowiedzialności za koszta, spowodowane użyciem takiego weksla. Układ między zwrotnie poszukującym i zwrotnie zobowiązanym wywołuje takie same skutki, ale tylko między kontrahentami.

2) tzn. płatny u trasata (art. 4); według intencji ustawy,

nie wyrażonej w jej brzmieniu, płatny w miejscu zamieszkania trasata.

3) Do weksla takiego dołącza się zazwyczaj — ze względu na przepis art. 49 — pierwotny weksel, protest tudzież rachunek.

4) Idzie o to, aby posiadacz weksla dostał w miejscu płatności to wszystko, co mu się z tytułu zwrotnego poszukiwania należy. W jaki sposób ma być obliczony kurs, zależy od zwyczajów handlowych miejsca, gdzie zwrotnie poszukujący miał według pierwotnego weksla otrzymać zapłatę.

Art. 52.

Po bezskutecznym upływie czasokresów ustanowionych:

do przedstawienia wekslu płatnego za okazaniem[1]) lub w pewien czas po okazaniu[2]),

do protestu z powodu nieprzyjęcia[3]) lub niezapłacenia[4]),

do przedstawienia do zapłaty w razie zastrzeżenia „bez kosztów“[5]),

posiadacz traci prawo do indosantów, wystawcy i innych dłużników wekslowych z wyjątkiem akceptanta[6]).

W razie nieprzedstawienia wekslu do przyjęcia w czasie, zastrzeżonym przez wystawcę[7]), posiadacz traci prawo zwrotnego poszukiwania z powodu nieprzyjęcia, jako też niezapłacenia, wyjąwszy, gdyby z treści zastrzeżenia wynikało, że wystawca chciał się jedynie uchylić od odpowiedzialności za przyjęcie[8]).

Jeżeli zastrzeżenie co do czasu przedstawienia uczynił indosant, tylko on może się na nie powołać.

1) Art. 33.

2) Art. 22.

3) Art. 20 do 22, 24 i 43 ustęp 3.

4) Art. 43 ust. 2.

5) Art. 45 i 37.

6) i jego awalistów. Taka sama utrata praw następuje w przypadkach art. 24 ustęp 2 wskutek braku daty względnie protestu, stwierdzającego brak daty, oraz w przypadku art. 59

wskutek braku protestu, jeżeli adres w potrzebie pochodził od wystawcy lub przyjęcie przez wyręczenie nastąpiło na korzyść wystawcy. Co do wtóropisów p. art. 65, co do odpisów art. 67.

7) Art. 21 i 24.

8) Przy czasokresach ustawowych posiadacz traci skutkiem uchybienia wszelkie prawa do zwrotnie zobowiązanych; przy czasokresie, naznaczonym przez dłużnika, istnieje możliwość, że miał on na myśli tylko odpowiedzialność za przyjęcie. W takim przypadku bezskuteczny upływ czasokresu nie wywołuje utraty regresu z powodu braku zapłaty; rozumie się jednak samo przez się, że regres ten zawisł od warunków art. 43 tzn. od protestu z powodu braku zapłaty względnie — spóźnionego — protestu z powodu nieprzyjęcia. Dodać należy, że zastrzeżenie, pochodzące od wystawcy, staje się niejako częścią składową weksla, a zatem w stosunku do wszystkich zwrotnie zobowiązanych skutkuje tak samo, jak w stosunku do wystawcy; jeżeli przeto zastrzeżenie wystawcy odnosiło się tylko do odpowiedzialności za przyjęcie, można na indosantach dochodzić regresu z powodu niezapłaty, chociaż weksla w czasie zastrzeżonym nie przedstawiono do przyjęcia.

Art. 53.

Jeżeli przedstawienie wekslu albo protest z powodu przeszkody nieprzezwyciężonej (siły wyższej)[1]) nie mogą być dokonane w czasokresach przepisanych, czasokresy te przedłużają się[2]).

Posiadacz obowiązany jest zawiadomić bez zwłoki swego indosanta[3]) o wypadku siły wyższej i zawiadomienie takie z dodaniem miejsca, daty i swego podpisu zaznaczyć na wekslu lub na karcie dodatkowej (przydłużku); co do reszty stosuje się postanowienia art. 44.

Po ustaniu siły wyższej posiadacz wekslu powinien bez zwłoki przedstawić weksel do przyjęcia lub zapłaty, a w razie potrzeby dokonać protestu.

Jeżeli siła wyższa trwa dłużej, niż trzydzieści dni po płat-

ności, można wykonać zwrotne poszukiwanie bez przedstawienia wekslu i bez protestu.

Co do weksli płatnych za okazaniem lub w pewien czas po okazaniu czasokres trzydziestodniowy biegnie od dnia, w którym posiadacz zawiadomił swego indosanta o wypadku siły wyższej, chociażby nawet zawiadomienie takie nastąpiło jeszcze przed upływem terminu przedstawienia [4]).

Za wypadki siły wyższej nie uważa się okoliczności czysto osobistych, dotyczących posiadacza wekslu lub osoby, której zlecił przedstawienie wekslu lub dokonanie protestu [5]).

1) Siłą wyższą (vis maior) nazywa się zazwyczaj przyczynę takich zdarzeń, których nie można było ani uniknąć ani też uczynić nieszkodliwemi przez użycie środków, leżących w granicach zwyczajnej zapobiegliwości; nie obejmuje się jednak tą nazwą przypadków, wywołanych przyczyną wewnętrzną tzn. pochodzącą od tej jednostki czy tego przedsiębiorstwa, które przypadkiem zostały dotknięte. Wyjątek ten dla prawa wekslowego określony został w ustępie ostatnim art. 53. Określenie nie jest ścisłe i nie może być ścisłe, bo tak odpowiedź na pytanie, czy zachodziła siła wyższa, jak i odpowiedź na pytanie, czy przyczynę zdarzenia uważać za wewnętrzną, dać można jedynie wówczas, gdy się uwzględni wszystkie okoliczności, towarzyszące konkretnemu przypadkowi. W każdym jednak razie za siłę wyższą w rozumieniu art. 53 uznać należy przedewszystkiem klęski elementarne np. powódź, trzęsienie ziemi, następnie takie zjawiska społeczne, jak wojna, rewolucja, strajk powszechny, wreszcie zd. m. i moratorja tzn. akty ustawodawcze, które uniemożliwiają przedstawienie lub protest w zakreślonym przez prawo wekslowe terminie (przedłużenie terminu do protestu nie podpada pod art. 53, obowiązuje bowiem w myśl art. 82 w stosunku do wszystkich dłużników i wszystkich wierzycieli); przy moratorjach obojętnem jest zd. m., czy podstawą ich były zdarzenia, wywołane przez siłę wyższą, tak że moratorjum stwierdza istnienie przeszkody z art. 53. (t. zw. moratorjum deklaratoryjne), czy wydane zostały z innej przyczyny lub w innym celu, tak że moratorjum stwarza dopiero prze-

szkodę z art. 53 (tzw. moratorjum konstytutywne). Oprócz tego zaś pamiętać należy, że wynikiem siły wyższej musi być nieprzezwyciężona przeszkoda dla tego wierzyciela, który ma dokonać przedstawienia względnie protestu. Gdy chodzi o przedstawienie do zapłaty, a weksel nie jest płatny za okazaniem (co do takich weksli p. niżej uw. 4), wpływ siły wyższej nie będzie trudno ustalić już ze względu na krótkość terminu z art. 37. Inaczej, gdy chodzi o przedstawienie do przyjęcia jako warunek regresu, ustanowiony przez indosanta lub wystawcę na podstawie art. 21 (co do przypadku art. 22 tj. weksli płatnych w pewien czas po okazaniu p. niżej uw. 4); tu czasokres, w ciągu którego przedstawienie ma nastąpić, jest z reguły dłuższy, a zatem, gdyby wierzyciel powoływał się na art. 53, nasunie się często kwestja, czy nie powinien był przy zwyczajnej zapobiegliwości dokonać przedstawienia przed powstaniem przeszkody np. przedtem, zanim rozpocznie się zapowiedziany na dłuższy czas naprzód strajk powszechny. Jasnem jest, że kwestję tę rozstrzygnąć można tylko na gruncie konkretnego przypadku.

2) Granice przedłużenia określa art. 53 w ustępach 4 i 5.

3) co do którego ma obowiązek zawiadomienia na podstawie art. 44; p. tamże uw. 2, 3 i 5. Posiadacz nie ma natomiast w myśl art. 53 obowiązku zawiadomienia wystawcy; wystawca otrzymuje wiadomość drogą, wskazaną w art. 44 ust. 2.

4) Przy tych zatem wekslach posiadacz może skorzystać z przypadku siły wyższej, skoro tylko przypadek taki zajdzie; nie przesądza to zresztą pytania, czy zwlekając aż do tej chwili nie utracił przez to prawa powołania się na przepis art. 53. Jeżeli posiadacz wysłał zawiadomienie, a przeszkoda w ciągu 30 dni nie ustąpiła, wówczas należy zd. m. wyjść z założenia, że przedstawienie nastąpiło w ostatnim dniu terminu trzydziestodniowego, nie w dniu zawiadomienia; wynika to z zawartego w ustępie 1 art. 53 kategorycznego postanowienia o przedłużeniu czasokresów tudzież z przepisu art. 34 ust. 2 (co do weksli płatnych za okazaniem p. art. 33 uw. 3).

5) Na podstawie ostatniego ustępu art. 53 wypadnie wykluczyć siłę wyższą np. w razie nagłej choroby posiadacza weksla, w razie zaginięcia weksla w ostatniej chwili i t. p.; zdarzenia jednak takie, jak np. kradzież weksla, więzienie prywatne i t. p., trudno uważać za czysto osobiste, skoro przyczyny ich leżą poza sferą indywidualną osoby zdarzeniem dotkniętej. Jasnem jest zresztą, że przez to nie przesądza się bynajmniej kwestji, czy przeszkoda była nieprzezwyciężona tzn. czy nie było można zapobiec jej powstaniu.

DZIAŁ VIII.

Wyręczenie.

Art. 54.

Wystawca lub indosant mogą wskazać osobę [1]), która ma przyjąć albo zapłacić weksel w potrzebie [2]).

Weksel można pod warunkami niżej określonemi przyjąć lub zapłacić przez wyręczenie na rzecz któregokolwiek dłużnika wekslowego [3]).

Każda osoba trzecia, nawet trasat lub osoba, już zobowiązana z wekslu, z wyjątkiem akceptanta, mogą być wyręczycielami.

O wyręczeniu wyręczyciel zawiadomi bez zwłoki osobę, którą wyręcza [4]).

1) Wskazówka ta ma być umieszczona na wekslu, inaczej bowiem jest bez znaczenia dla prawa wekslowego. Nazywa się ją adresem w potrzebie lub adresem na przypadek; co do kwestji, kto może być adresatem takim i jak takiego adresata należy oznaczyć, obowiązują te same zasady, jakie podano co do trasata (art. 1 uw. 9), przyczem podkreślić trzeba, że adresatem w potrzebie może być i trasat, jeżeli adres pochodzi nie od wystawcy (trasat otrzymuje w tym przypadku polecenie zapłaty od dwóch osób). Adres w potrzebie ma na celu uwolnić tego, kto go zamieścił, od części kosztów, związanych z regre-

sem według porządku indosów (art. 59 ust. 2 w związku z art. 62 ust. 1). Z tego względu powinien on wskazywać, od kogo pochodzi; brak jednak tej wzmianki nie pozbawia zd. m. adresu w potrzebie znaczenia prawnego, lecz ma ten tylko skutek, że adres uważa się za pochodzący od wystawcy (arg. art. 56 i 61 ust. 1).

2) Z stylizacji ustawy (p. także art. 59) wynika, że adres może odnosić się tylko do przyjęcia lub tylko do zapłaty; jeżeli jednak brzmi ogólnikowo („w potrzebie do p. X“), obejmuje obydwa te przypadki.

3) Wyręczonym nie może być przyjemca; wynika to już stąd, że ustawa nie odróżnia tutaj przyjęcia przez wyręczenie od zapłaty przez wyręczenie.

4) w przeciwnym razie odpowiada jej za szkodę; por. art. 44 ust. ostatni.

1. Przyjęcie przez wyręczenie.

Art. 55.

Przyjęcie przez wyręczenie[1]) może nastąpić we wszystkich przypadkach poszukiwania zwrotnego przed płatnością[2]), wyjąwszy, gdy chodzi o weksel, którego przedstawienia do przyjęcia zabroniono[3]).

Posiadacz może nie zgodzić się na przyjęcie przez wyręczenie nawet, gdyby było zaofiarowane przez osobę, wskazaną do przyjęcia lub zapłaty w potrzebie.

Jeżeli zgodzi się na przyjęcie przez wyręczenie, traci prawo poszukiwania zwrotnego przed płatnością wekslu przeciw swoim poprzednikom[4]).

1) Także trasat może przyjąć weksel jako wyręczający indosanta.

2) Art. 42 l. 1 i 2. Ustawa nie precyzuje, czy w tych przypadkach, w których do regresu konieczny jest protest, dokonanie protestu jest również warunkiem przyjęcia przez wyręczenie. Zd. m. protest jest niezbędny, chyba że zachodzi wyjątek, przewidziany w art. 43 ust. 5; dopóki niema protestu, brak

podstawy do regresu. Ostatnie słowa art. 57 nie przesądzają sprawy, albowiem zd. m. mają na myśli właśnie te wyjątkowe przypadki, w których ustawa pozwala na zwrotne poszukiwanie bez protestu.

3) Art. 21 ust. 2 i art. 42 l. 3.

4) Wobec pozytywnego przepisu ustawy przyjąć zd. m. należy, że posiadacz nie może dochodzić regresu przed płatnością, choćby nawet co do przyjemcy przez wyręczenie zaszedł jeden z przypadków, przewidzianych w art. 42 l. 2; nie mają również prawa do takiego regresu posiadacze następni, którzy nabyli weksel po przyjęciu przez wyręczenie i muszą poprzestać na tym surogacie prawidłowego akceptu. Co do praw wyręczonego p. art. 57 ust. 2.

Art. 56.

Przyjęcie przez wyręczenie umieszcza się na wekslu[1]); podpisuje[2]) je wyręczyciel, wskazując, na czyją korzyść wyręczenie nastąpiło; w braku tej wskazówki przyjęcie uważa się za udzielone na korzyść wystawcy.

1) przyczem trzeba zaznaczyć wyraźnie prawną naturę oświadczenia, a więc tak moment przyjęcia (por. art. 30 ust. 3), jak i moment wyręczenia. Protest (art. 55 uw. 2) nie zawiera zupełnie wzmianki o przyjęciu przez wyręczenie.

2) Chodzi tu o podpis w znaczeniu materjalnem; p. wyżej art. 24 uw. 3.

Art. 57.

Akceptant przez wyręczenie odpowiada wobec posiadacza i następców wyręczonego tak samo, jak ten ostatni[1]).

Pomimo przyjęcia przez wyręczenie wyręczony i jego poprzednicy mogą za zwrotem sumy, oznaczonej w art. 47, żądać od posiadacza wydania wekslu i protestu[2]), jeżeli go dokonano[3]).

1) Odpowiedzialność jego jest zupełnie samodzielna; nie może on przeto bronić się zarzutami, któreby przysługiwały wyręczonemu. Samodzielność jego zobowiązania sięga dalej, niż

przy awalu (p. art. 31 ust. 2); podnieść nadto wypada, że mimo art. 57 rozmiar odpowiedzialności przyjemcy przez wyręczenie jest trochę odmienny (art. 60 ust. 1), że nie ciąży na nim zupełnie odpowiedzialność za niesłuszne zbogacenie z art. 75, że wreszcie warunki odpowiedzialności wyręczonego, zatem i przyjemcy przez wyręczenie, ulegają pewnej zmianie właśnie skutkiem tego, że na wekslu znajduje się przyjęcie przez wyręczenie (art. 59). Natomiast co do przedawnienia zobowiązanie przyjemcy przez wyręczenie stoi zupełnie na równi z zobowiązaniem wyręczonego.

2) Kto na podstawie tego przepisu wykupi weksel, może odrazu, przed płatnością, wykonać zwrotne poszukiwanie przeciw swym poprzednikom. Prawo wykupienia służy wyręczonemu i jego poprzednikom wobec każdego posiadacza weksla, nietylko wobec tego, w czyich rękach weksel się znajdował w czasie przyjęcia przez wyręczenie, albowiem słowo „posiadacz“ w ustępie 2 art. 57 musi być rozumiane tak samo, jak w ustępie 1; będzie ono jednak z reguły niewykonalne, skoro weksel po przyjęciu przez wyręczenie poszedł w obieg.

3) Co do potrzeby protestu p. art. 55 uw. 2.

2. Zapłata przez wyręczenie.

Art. 58.

Zapłata przez wyręczenie może nastąpić [1]) we wszystkich przypadkach, w których można dochodzić poszukiwania zwrotnego przed płatnością lub po płatności wekslu [2]).

Dokonana będzie najpóźniej nazajutrz po ostatnim dniu przepisanym dla protestu z powodu niezapłacenia [3]).

1) także z strony trasata jako wyręczającego indosanta. Trasat może wyręczyć i wystawcę przed płatnością; natomiast wątpliwem jest, czy to może uczynić po płatności weksla, a to z tych samych względów, dla których indos po płatności na jego korzyść uważać należy za pokwitowanie (art. 10 uw. 5). Zd. m. względy te przy zapłacie przez wyręczenie nie są decydujące: raz dlatego, że ustawa co do wyręczenia robi w art. 54

wyraźną różnicę między trasatem a akceptantem, której niema co do indosu, powtóre z tej przyczyny, że art. 62 wyklucza dalszy indos z strony płacącego przez wyręczenie.

2) Art. 42. Co do konieczności protestu p. art. 55 uw. 2.

3) Zapłata dokonana później może łączyć się z nabyciem własności weksla i praw z weksla, nie wywołuje jednak szczegółowo przez prawo określonych skutków zapłaty przez wyręczenie.

Art. 59.

Jeżeli weksel przyjęto przez wyręczenie albo są w nim wskazane osoby, mające płacić w potrzebie[1]), posiadacz przedstawi weksel[2]) w miejscu płatności wszystkim tym osobom i, w razie nieuiszczenia zapłaty przez wyręczenie, dokona protestu[3]) najpóźniej nazajutrz po ostatnim dniu, przepisanym dla protestu z powodu niezapłacenia[4]).

W razie niedokonania protestu w tym czasie ten, kto wskazał adres w potrzebie[5]) lub na czyją korzyść nastąpiło przyjęcie[6]), tudzież następni indosanci wolni są od odpowiedzialności.

1) P. art. 54 uw. 2.

2) tak przy regresie po płatności, o którym ustawa myśli w pierwszym rzędzie, jak i przy regresie przed płatnością, przy którym przyjęcie przez wyręczenie zależy w zupełności od dobrej woli posiadacza.

3) Jeżeli zachodzi także konieczność protestu przeciw trasatowi, termin protestu w stosunku do trasata nie ulega zmianie, ale mimo to cały protest będzie aktem jednolitym (art. 88), co przemawia za jednolitością protestu także w przypadku art. 23 ust. 2.

4) Ustawa modyfikuje tu określone w art. 43 warunki zwrotnej odpowiedzialności; p. wyżej art. 57 uw. 1.

5) Art. 54 uw. 1.

6) Art. 56. Zwolnienie wyręczonego pociąga za sobą również zwolnienie przyjemcy przez wyręczenie: art. 57 ust. 1.

Art. 60.

Zapłata przez wyręczenie obejmuje całą sumę, którą miałby zapłacić wyręczony, z wyjątkiem prowizji komisowej[1]), oznaczonej w art. 47 L. 4.

Posiadacz wekslu, który odmawia przyjęcia takiej zapłaty, traci prawo poszukiwania zwrotnego przeciw tym, którzy byliby zwolnieni[2]).

1) P. art. 47 uw. 7.

2) tzn. w myśl art. 62 przeciw następcom tego, kto przy zapłacie przez wyręczenie byłby wyręczonym (art. 61 ust. 1).

Art. 61.

Zapłatę przez wyręczenie[1]) stwierdza się pokwitowaniem na wekslu, a zarazem oznacza się osobę, na której korzyść zapłaty dokonano. W braku takiego oznaczenia uważa się, że zapłaty dokonano za wystawcę[2]).

Weksel i protest, jeżeli był dokonany[3]), wręczyć należy płacącemu przez wyręczenie[4]).

1) Protest, jeżeli był dokonany, nie zawiera zupełnie wzmianki o zapłacie przez wyręczenie.

2) Pokwitowanie jako takie nie uwydatnia wyręczenia; niema oczywiście wątpliwości co do charakteru zapłaty, skoro wyręczonego wymieniono, a także wówczas można wątpliwości usunąć, gdy zapłacił adresat w potrzebie lub przyjemca przez wyręczenie, o ile się przyjmie, że płacącego wymienia się na wekslu. Jeżeli jednak przyjmiemy, że pokwitowanie to tylko poświadczenie odbioru zapłaty i że płacącego wymieniać nie potrzeba, a wyręczonego na wekslu nie wskazano, w każdym zaś razie, jeżeli płaciła osoba inna bez podania, za kogo płaci, nie jest widocznem z weksla, że nastąpiła zapłata przez wyręczenie. Zachodzi więc pytanie, czy wymagać uwidocznienia na wekslu, że zapłata była wyręczeniem, i tylko w takim przypadku traktować ją jako zapłatę przez wyręczenie, czy też przeciwnie przyjąć jako założenie, że każda zapłata, dokonana wówczas, kiedy można było dochodzić zwrotnego poszukiwania,

a nie wychodząca poza czasowe granice art. 58, uważana będzie za zapłatę przez wyręczenie, choćby tego jej charakteru nie było można odczytać z weksla. Zd. m. takie postawienie pytania mieści już w sobie odpowiedź; skoro wyręczycielem może być także osoba zobowiązana już wekslowo (art. 54 ust. 3), to dokonana przez nią zapłata musi mieć widoczny charakter wyręczenia, gdyż inaczej zwrotnie zobowiązany, który wykupuje weksel w toku regresu lub na podstawie art. 49, a czyni to w terminie art. 58, traciłby regres do wszystkich następców wystawcy. Ponieważ zaś ustawa nie czyni między przypadkami zapłaty przez wyręczenie żadnej różnicy co do formy, zatem w każdym przypadku uznać należy za rzecz konieczną, aby wyręczający charakter zapłaty widoczny był z weksla.

3) Art. 55 uw. 2.

4) Dokumenty te legitymują go przy dochodzeniu praw z art. 62.

Art. 62.

Płacący przez wyręczenie wstępuje w prawa posiadacza wekslu przeciw wyręczonemu i jego poprzednikom [1]). Nie może jednak dalej wekslu indosować [2]).

Następcy wyręczonego są wolni.

W razie zbiegu kilku ofiarujących zapłatę przez wyręczenie pierwszeństwo należy się temu, kto przez zapłatę zwalnia największą liczbę dłużników [3]). Kto wbrew temu przepisowi, mimo świadomości stanu rzeczy [4]), płaci przez wyręczenie, traci prawo zwrotnego poszukiwania przeciw tym, którzy byliby zwolnieni.

1) Prawa te służą mu także, gdy na wekslu wymieniony jest jako trasat. Rozmiar ich określa art. 47; dodać należy, że wyręczyciel ma także prawa posiadacza przeciw akceptantowi (art. 27), że jednak, jeżeli był sam wekslowo zobowiązany, nie może pociągnąć do odpowiedzialności tych, którym odpowiada. Nabycie praw przez wyręczyciela określa ustawa jako „wstąpienie“ w prawa posiadacza; wynikałoby stąd, że można przeciw niemu podnosić wszelkie zarzuty, jakie były dopuszczalne

przeciw spłaconemu posiadaczowi, ale wniosek niezupełnie jest pewny, albowiem w dawniejszej ustawie niemieckiej użyty był taki sam zwrot, a mimo to nauka nabycie praw przez wyręczyciela uważała za pierwotne, z drugiej zaś strony i ustawa niniejsza w typowym przypadku nabycia pierwotnego mówi o „przeniesieniu" praw (art. 13 uw. 1).

2) Co do konsekwencyj tego przepisu p. wyżej art. 58 uw. 1.

3) Posiadacz może spokojnie przyjąć zapłatę przez wyręczenie od każdego, kto mu ją ofiaruje; konsekwencje pominięcia pierwszeństwa spadają tylko na płacącego przez wyręczenie.

4) Dosłownie biorąc znaczyłoby to tyle, że płacący wiedział o zaofiarowaniu zapłaty przez inne osoby; przy takiem tłumaczeniu płacący mógłby nie liczyć się z faktem, że na wekslu znajduje się adres w potrzebie lub przyjęcie przez wyręczenie, bo ten fakt nie dowodzi jeszcze, aby którakolwiek z tych osób ofiarowała zapłatę. Do przeciwnego jednak wniosku zmusza art. 59 ust. 2 w połączeniu z art. 62 ust. 1; według art. 59 brak protestu przeciw adresatowi w potrzebie względnie przyjemcy przez wyręczenie uszczupla prawa posiadacza, a według art. 62 płacący przez wyręczenie uzyskuje tylko prawa posiadacza.

DZIAŁ IX.

Wtóropisy i odpisy wekslu.

I. Wtóropisy.

Art. 63.

Weksel można wystawić w kilku jednobrzmiących egzemplarzach [1]).

Egzemplarze te ponumerowane będą w samym tekście [2]); w przeciwnym razie każdy z nich uważa się za weksel odrębny [3]).

Każdy posiadacz wekslu może na własny koszt żądać wydania większej ilości egzemplarzy [4]), o ile z wekslu nie wynika, że go wystawiono w jedynym [5]) egzemplarzu. W tym

celu posiadacz ma zwrócić się do swego indosanta, który jest obowiązany zwrócić się do swego poprzednika i tak dalej aż do wystawcy[6]). Indosanci obowiązani są do powtórzenia swoich indosów na nowych egzemplarzach[7]).

1) Wtóropisy z jednej strony umożliwiają obieg weksla w czasie, kiedy go się wysyła do przyjęcia, z drugiej strony zmniejszają niebezpieczeństwo utraty; używane są najwięcej w handlu zamorskim. Wszystkie wtóropisy razem tworzą wobec prawa w zasadzie (wyjątki w art. 64) jeden weksel, ale mimo to każdy jest oryginałem, z czego wynika, że może być wystawiony tylko przez wystawcę.

2) jako pierwszy, drugi (prima, secunda) itd. Co do „tekstu" p. art. 1 uw. 5.

3) Wystawca odpowiada więc odrębnie za każdy; zarzut, że wszystkie egzemplarze miały tworzyć jeden weksel, dopuszczalny jest niewątpliwie przeciw wekslobiorcy, z którym wystawca taką zawarł umowę, ale dalszym nabywcom można go przeciwstawić tylko w granicach art. 16. Także trasat może co do każdego egzemplarza żądać pokrycia względnie zwrotu uiszczonej zapłaty.

4) W praktyce nie wystawia ich się więcej niż trzy.

5) tzw. sola weksel. Urzędowy tekst skutkiem pomyłki druku mówi o „jednym" egzemplarzu.

6) Tekst tego zdania ustaliło zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 3 marca 1925 dz. ust. n. 26 poz. 190.

7) Od poprzednika żąda się, by żądanie zakomunikował swemu poprzednikowi, itd. Posiadacz może prawa swego dochodzić drogą skargi, choć praktyczną doniosłość mieć będzie z reguły tylko żądanie odszkodowania. Skoro sprawa dojdzie do wystawcy, trzeba mu w każdym razie udowodnić osnowę egzemplarza pierwotnego, zazwyczaj także przedstawić ten egzemplarz celem zamieszczenia na nim liczby porządkowej lub — w razie niemożności — przedstawić dekret umorzenia.

Art. 64.

Zapłata, dokonana na jeden z egzemplarzy, zwalnia[1]) nawet wtedy, gdyby nie było na wekslu zastrzeżenia, że taka zapłata pozbawia ważności inne egzemplarze Wszelako trasat odpowiada z każdego przyjętego przez siebie egzemplarza, którego mu nie zwrócono[2]).

Indosant, który przeniósł egzemplarze na różne osoby, jako też następni indosanci odpowiadają z wszystkich podpisanych przez siebie egzemplarzy, których im nie zwrócono[3]).

1) Jest to konsekwencja jedności weksla; jedność ta nie istnieje jednak co do akceptanta, który przyjęcie umieścił na kilku egzemplarzach, a ulega ograniczeniom w przypadku art. 64 ust. 2. W tych granicach, w jakich istnieje, wywołuje ten skutek, że wystawca i indosanci odpowiadają jeden tylko raz, choć ich podpisy znajdują się na kilku egzemplarzach, a zapłata trasata — bez względu na to, czy ją uiścił na egzemplarz z swoim akceptem, czy na egzemplarz inny — uwalnia wszystkich zobowiązanych z weksla od odpowiedzialności. Z jednorazowej odpowiedzialności wystawcy i indosantów wynika zd. m., że ten z nich, który płaci, żądać może zwrotu wszystkich egzemplarzy względnie wykazania, że te, których mu się nie zwraca, zostały umorzone; protest jednakowoż z art. 65 l. 1 zastępuje brak egzemplarza, przesłanego do przyjęcia.

2) Jeżeli przyjął więcej egzemplarzy na rzecz jednej osoby, a ta zgłasza się z jednym egzemplarzem, przyjemca może niewątpliwie uczynić zapłatę zawisłą od zwrotu wszystkich egzemplarzy przyjętych. Może to zd. m. uczynić i wówczas, gdy wszystkie egzemplarze przyjęte znajdują się w rękach wierzyciela, który żąda zapłaty, bo wierzyciel ten wobec materjalnej jedności weksla nie może wygrywać na swą korzyść formalnej odrębności poszczególnych egzemplarzy. Jeżeli jednak egzemplarze przyjęte znajdują się w rękach różnych osób, odpowiada z każdego egzemplarza odrębnie, choć od wystawcy raz tylko może żądać pokrycia względnie zwrotu zapłaty.

3) Indosanci poprzedni oraz przyjemca, który tylko na

jednym egzemplarzu umieścił akcept, odpowiadają i w tym przypadku jeden tylko raz; p. wyżej uw. 1.

Art. 65.

Kto przesyła jeden egzemplarz do przyjęcia, powinien oznaczyć na innych egzemplarzach nazwisko osoby, u której ów egzemplarz się znajduje. Osoba ta jest obowiązana wydać go prawnemu posiadaczowi innego egzemplarza[1]).

Gdy[2]) wydania odmówi, posiadacz może wykonać poszukiwania zwrotne tylko po stwierdzeniu przez protest[3]):

1. że egzemplarz przesłany do przyjęcia mimo żądania nie został mu wydany[4]),

2. że na inny egzemplarz nie można było uzyskać przyjęcia lub zapłaty.

1) Nabywca tego egzemplarza nabywa weksel; stąd płynie jego prawo do egzemplarza, przesłanego do przyjęcia. Dalszy wniosek jest ten, że nabywca egzemplarza obiegowego ma prawo powyższe i wtedy, gdy na wekslu obiegowym niema wzmianki, gdzie się znajduje egzemplarz przesłany do przyjęcia; jeżeli jednak osoba, przechowująca egzemplarz przesłany do przyjęcia, przed zgłoszeniem się prawnego posiadacza egzemplarza obiegowego wydała egzemplarz przechowywany komuś innemu, a to na skutek polecenia z strony tego, kto jej egzemplarz do przechowania przesłał, wolna jest od wszelkiej odpowiedzialności wobec posiadacza egzemplarza obiegowego.

2) osoba, która według wzmianki, zamieszczonej na egzemplarzu obiegowym, ma w przechowaniu egzemplarz, przesłany do przyjęcia. Jeżeli wzmianki takiej niema, sam egzemplarz obiegowy nie daje zd. m. dostatecznej podstawy do zwrotnego poszukiwania; por. art. 64 uw. 1 i art. 67 uw. 1.

3) P. art. 85 l. 4 i art. 88.

4) Protest ten konieczny jest przy każdem zwrotnem poszukiwaniu, bez względu na to, czy egzemplarz, przesłany do akceptu, został przyjęty, czy nie. Regres przed płatnością możliwy jest na podstawie protestu z art. 65 l. 1 i 2 także w tym przypadku, gdy trasat przyjął egzemplarz, przesłany do przyjęcia.

II. Odpisy.

Art. 66.

Każdy posiadacz wekslu ma prawo sporządzenia z niego odpisów [1]).

Odpis powinien dokładnie odtwarzać oryginał z indosami i wszelkiemi wzmiankami na nim się znajdującemi; powinien oznaczyć, dokąd odpis sięga [2]).

Na odpisie można umieszczać indosy i poręki wekslowe w ten sam sposób i z temi samemi skutkami, jak na oryginale.

1) Odpis taki umożliwia obieg weksla w czasie, kiedy go przesłano do przyjęcia. Indos na odpisie przenosi własność weksla i daje podstawę do regresu przeciw indosantowi (art. 67). Gdyby indosant sporządził z jednego weksla kilka odpisów i każdy odpis indosował na rzecz innej osoby, odpowiada tyle razy, ile odpisów wprowadził odrębnie w obieg.

2) W braku takiego oznaczenia, które powinno się znajdować po ostatnim indosie, odpisanym z oryginału, rzekomy odpis musi uchodzić za oryginał, który jest częściowo podrobiony, ale który można mimo to indosować z pełnym skutkiem (art. 68).

Art. 67.

Odpis powinien wskazywać osobę, u której znajduje się oryginał [1]). Jest ona zobowiązana wydać oryginał prawnemu posiadaczowi odpisu [2]).

Jeżeli odmówi wydania oryginału, posiadacz odpisu może wykonać zwrotne poszukiwanie przeciw indosantom odpisu tylko po stwierdzeniu przez protest [3]), że pomimo jego żądania nie wydano mu oryginału [4]).

1) Brak tej wzmianki uniemożliwia regres, bo odpisu nie można przedstawiać do zapłaty; przy wtóropisie (art. 64 uw. 1) taki sam rezultat wynika stąd, że zwrotnie zobowiązany może żądać wydania wszystkich podpisanych przez siebie egzemplarzy.

2) Por. art. 65 uw. 1.

3) P. art. 89.

4) Por. art. 65 uw. 4.

DZIAŁ X.

Fałsze.

Art. 68.

Sfałszowanie jakiegokolwiek podpisu[1]), nawet wystawcy[2]) lub akceptanta, nie uchybia ważności innych podpisów[3]).

1) Podpis podrobiony lub sfałszowany (tzn. przerobiony tak, że wskazuje inną osobę, niż ta, od której pochodzi) nie zobowiązuje wekslowo nawet wówczas, gdyby podpisany uznał go za własnoręczny (p. art. 24 uw. 1). Kto płaci, złudzony podobieństwem swego podpisu do podpisu na wekslu, płaci dług nieistniejący, może więc żądać zwrotu zapłaty; gdyby jednak skutkiem takiej zapłaty posiadacz w dobrej wierze utracił regres np. przez zaniedbanie protestu, płacący tylko fałszerza może pociągnąć do odpowiedzialności.

2) P. art. 1 uw. 15.

3) Wynika to z materjalnej niezależności zobowiązań wekslowych, stosuje się przeto także w przypadku, gdy na wekslu znajdują się podpisy osób zmyślonych. Co do wpływu podpisów podrobionych, sfałszowanych i t. p. na legitymację formalną por. art. 15 uw. 1 i art. 39 uw. 5.

Art. 69.

W razie zmiany tekstu wekslu[1]) ci, którzy podpisali go po dokonaniu zmiany, odpowiadają według treści tekstu zmienionego; ci, którzy weksel poprzednio podpisali, odpowiadają wedle pierwotnego tekstu[2]).

1) Zmianą taką jest także dodanie odrębnego miejsca płatności na wekslu, który wymieniał już miejsce obok nazwiska trasata (art. 2 uw. 4), tak samo umiejscowienie w rozumieniu art. 4 tzn. wymienienie domicyljata; natomiast uzupełnienie brakującego istotnego warunku ważności nie jest zmianą i podpada nie pod art. 69, lecz pod art. 2 (p. tamże uw. 6). Przy zmianach obojętnem jest tak to, w jaki sposób zmiany dokonano, czy przez dodanie, czy przez przekreślenie, czy przypad-

kowo, czy rozmyślnie, jak — zd. m. — i to, czy osoba, która dokonała zmiany, była do tego upoważniona przez prawo wekslowe, czy nie; jeżeli np. trasat skorzystał z przepisu art. 26, wówczas art. 69 stosuje się w całej pełni.

2) Tak więc wystawca nie odpowiada, jeżeli — skutkiem zmiany miejsca płatności lub umiejscowienia — protestu dokonano nie w tem miejscu lub nie przeciw tej osobie, gdzie lub przeciw komu miał być dokonany na podstawie tekstu weksla w chwili wystawienia, i t. p. Zarzut zmiany wynika z prawa wekslowego i może być przeciwstawiony każdemu wierzycielowi, bez względu na jego dobrą lub złą wiarę (zarzut objektywny: art. 16 uw. 2). Kto zgodził się na zmianę, dokonaną po jego podpisie, traci oczywiście zarzut, a jasnem jest, że zgoda może nastąpić także w sposób dorozumiany, np. przez to, że dłużnik przy dawniejszym obrocie wekslowym z tym samym wierzycielem żadnych z powodu zmiany miejsca płatności nie stawiał przeszkód; zgoda atoli jednego zobowiązanego wiąże tylko jego, a innych dłużników zarzutu nie pozbawia. Że ten, kto zmiany dokonał, uczynił to z upoważnienia albo nawet z nakazu ustawy (np. w przypadku art. 26), stąd nie wynika bynajmniej, by zmiana owa wiązała osoby dawniej podpisane.

DZIAŁ XI.

Przedawnienie.

Art. 70.

Roszczenia wekslowe przeciwko akceptantowi [1]) przedawniają się w trzy lata od dnia płatności wekslu [2]).

Roszczenia posiadacza wekslu [3]) przeciw indosantom i wystawcy [4]) przedawniają się w rok od dnia protestu, dokonanego w należytym czasie, zaś w przypadku zastrzeżenia „bez kosztów“ od dnia płatności [5]).

Zwrotne roszczenia indosantów [6]) między sobą i przeciwko wystawcy [4]) przedawniają się w sześć miesięcy od dnia [5]), w którym indosant wykupił weksel [7]) albo w którym doręczono mu skargę [8]).

1) Co do awalisty p. art. 31 uw. 1.

2) Termin ten oblicza się w ten sposób, że się nie wlicza dnia płatności (art. 79 ust. 1), a ostatni dzień oznacza się, stosując odpowiednio przepis art. 35. Umowna prolongata nie wpływa zd. m. na przedawnienie, albowiem „dzień płatności“ w rozumieniu art. 70 to dzień, oznaczony przez prawo wekslowe, a prawo to nie liczy się zupełnie w kwestji przedawnienia z zasadami prawa powszechnego, nie pozwala więc na argumentację, opartą na zasadach prawa powszechnego o przedawnieniu; w tym punkcie przedawnienie wekslowe zbliża się do prekluzji. Choć indosant wykupił weksel tak późno, że nie ma już czasu do przerwania przedawnienia przeciw przyjemcy, odpowiedzialność przyjemcy nie doznaje przedłużenia.

3) Art. 47.

4) Co do awalisty p. art. 31 uw. 1, co do przyjemcy przez wyręczenie zob. art. 57 uw. 1.

5) Czasokres oblicza się tak samo, jak przy przedawnieniu odpowiedzialności przyjemcy (wyżej uw. 2). Jeżeli czasokres co do zwrotnie zobowiązanego nie upłynął (czy skutkiem przerwy, czy skutkiem powolnego tempa regresu w przypadku art. 70 ust. 3), odpowiedzialność zwrotnie zobowiązanego utrzymuje się, chociażby roszczenie do przyjemcy uległo już było przedawnieniu.

6) Art. 48.

7) przed doręczeniem mu skargi.

8) Od tej chwili może on przerwać przedawnienie, biegnące na korzyść poprzedników i przyjemcy, a to zapomocą środka, wskazanego w art. 71 lit. c); okoliczność, że poprzednik był razem z nim zapozwany przez następcę, nie odsuwa co do jego roszczeń przeciw owemu poprzednikowi początku przedawnienia. Co do innych faktów, stojących na równi z doręczeniem skargi, p. art. 103.

Art. 71.

Przedawnienie roszczeń wekslowych przerywają [1]) jedynie i wyłącznie:

a) wytoczenie [2]) skargi [3]);

b) zgłoszenie roszczenia wekslowego w postępowaniu układowem lub upadłościowem [4]);

c) oznajmienie sporu lub przypozwanie ze strony pozwanego [5]);

d) uznanie piśmienne roszczenia wekslowego [6]).

1) Skutkiem przerwy czas przedawnienia, który upłynął przed przerwą, jest dla dłużnika bezpowrotnie stracony; nowe przedawnienie po przerwie (art. 72) liczy się zupełnie na nowo.

2) tj. wniesienie do sądu (arg. art. 72 lit. a). Nie wywołuje przerwy wniesienie skargi przed sąd niewłaściwy, i to bez względu na to, jak taki przypadek traktuje prawo procesowe, byleby niewłaściwość została orzeczeniem sądowem stwierdzona; nie przerywa przedawnienia także wniesienie skargi formalnie wadliwej, znów bez względu na przepisy procesowe, byleby uchwała sądowa stwierdziła, że wadliwość wyklucza wdrożenie procesu na podstawie tej skargi; nie wywołuje wreszcie przerwy skarga, którą powód cofnął. Wniesienie skargi o część sumy wekslowej nie przerywa przedawnienia co do reszty. Co do innych środków procesowych względnie egzekucyjnych, wywołujących na równi z wniesieniem skargi przerwę przedawnienia, p. art. 103.

3) o pretensję z weksla; wystarczy jednak skarga ustalająca.

4) bez względu na to, czy nastąpiło przed upływem terminu, zakreślonego dla zgłoszeń wierzycieli konkursowych, czy po tym terminie, byleby co do formy odpowiadało — w chwili, kiedy go dokonano — przepisom ustawy.

5) Formę oznajmienia sporu względnie przypozwania określa prawo procesowe; gdyby formie tej nie uczyniono zadość, niema przerwy.

6) Czego potrzeba do formy pisemnej, określa prawo powszechne, obowiązujące w tem miejscu, gdzie akt uznania zdziałano. Z art. 72 wynika, że w każdym razie dokument musi być datowany.

Art. 72.

Przerwane przedawnienie wekslowe zaczyna biec na nowo:

a) w przypadku wniesienia skargi i nienależytego popierania sporu[1]) — od ostatniej czynności procesowej[2]); nowe przedawnienie przerywa się przez podjęcie procesu;

b) w przypadku zgłoszenia w postępowaniu układowem lub upadłościowem — od chwili zakończenia postępowania, a w razie zaprzeczenia zgłoszonej wierzytelności — od chwili zaprzeczenia;

c) w przypadku oznajmienia sporu lub przypozwania — od prawomocnego ukończenia sporu;

d) w przypadku uznania — od daty dokumentu[3]).

1) Popieranie sporu nie jest tedy warunkiem przerwy, ale działanie przerwy kończy się i otwiera się pole dla nowego przedawnienia, skoro spór przestano należycie popierać. Jeżeli prawo procesowe określa, czego trzeba do należytego popierania sporu, w szczególności, jeżeli z biernem zachowaniem się powoda łączy pewne określone skutki (np. spoczywanie procesu), należy zd. m. trzymać się wskazówek, zawartych w prawie procesowem; w braku takich wskazówek rozstrzyga uznanie sędziego, który jednak zd. m. pamiętać powinien o tem, że myślą przewodnią ustawy jest krótkie przedawnienie roszczeń wekslowych, a zatem wymagać energiczniejszego popierania sprawy, niż w innych sporach.

2) Prawomocne załatwienie sporu na korzyść powoda uchyla zupełnie kwestję przedawnienia wekslowego, a przedawnienie pretensji z wyroku podlega przepisom prawa powszechnego; wynika to jasno z porównania tekstu ustawy i projektu Komisji Kodyfikacyjnej, który pretensję ustaloną wyrokiem poddawał ponownie przedawnieniu wekslowemu. Jeżeli powód przegrał sprawę z przyczyn materjalnych (in merito), a ponowne wniesienie skargi jest możliwe i skutkiem tego kwestja przedawnienia nie straciła aktualności, przyjąć zd. m. należy, że pierwsza skarga wywołała przerwę, że jednak od prawomocności orzeczenia rozpoczęło biec nowe przedawnienie.

3) Data dokumentu rozstrzyga, jeżeli jest prawdziwa; co do

dowodu w tym względzie rozstrzygają przepisy, obowiązujące w miejscu, gdzie aktu dokonano.

Art. 73.

Przerwa przedawnienia skuteczna jest jedynie wobec tego dłużnika wekslowego, którego dotyczy przyczyna przerwy [1]).

1) i tylko na korzyść tego wierzyciela, którego dotyczy przyczyna przerwy; jeżeli przeto posiadacz weksla zaskarżył kilku dłużników, ten, który wykupił weksel, nie może powoływać się wobec współpozwanego na przerwę, wywołaną powyższą skargą, i to, choćby mu posiadacz weksla prawa swe cedował.

Art. 74.

Bieg przedawnienia nie ulega zawieszeniu [1]).

1) Nie stosują się tedy do przedawnienia wekslowego ani przepisy C. c. o zawieszeniu (art. 2251 do 2259), ani przepisy kod. cyw. austr. o wstrzymaniu (§§ 1494 do 1496), ani postanowienia kod. cyw. niem. w tej kwestji (§§ 202 do 207).

DZIAŁ XII.

Roszczenie z tytułu niesłusznego zbogacenia.

Art. 75.

Wystawca i akceptant, których zobowiązanie wekslowe zgasło [1]) wskutek przedawnienia lub zaniedbania czynności zachowawczych, są zobowiązani [2]) wobec posiadacza wekslu [3]), o ile [4]) z jego szkodą [5]) niesłusznie się zbogacili [6]).

Roszczenie z tytułu niesłusznego zbogacenia przedawnia się [7]) w trzy lata od dnia zgaśnięcia zobowiązania wekslowego [8]).

1) Niema mowy o zgaśnięciu zobowiązania, które nie istniało z tej przyczyny, że dokument nie posiadał warunków ważnego weksla. Zgaśnięcie zobowiązania, które jest założeniem art. 75, musi być absolutne, tzn. skutkować wobec wszystkich wierzycieli; jeżeli posiadacz weksla zaskarżył indosanta, a ten

zawiadomił o sporze wystawcę, wystawca przed upływem nowego przedawnienia (art. 72 lit. c) nie odpowiada z art. 75, choćby wobec posiadacza weksla był już wolny od odpowiedzialności wekslowej.

2) Nie jest to już zobowiązanie wekslowe, ograniczone co do rozmiaru, ale zobowiązanie „z tytułu niesłusznego zbogacenia“, związane z wekslem tylko przez to, że zgaśnięcie odpowiedzialności wekslowej odgrywa decydującą rolę tak przy kwestji istnienia szkody po stronie posiadacza weksla, jak i przy kwestji istnienia zbogacenia po stronie zobowiązanego. Stąd wynikają doniosłe konsekwencje praktyczne: odpowiedzialność z art. 75 nie spada zupełnie na awalistów i nie ciąży np. na współprzyjemcach czy współwystawcach solidarnie; odsetki należą się wierzycielowi tylko o tyle, o ile mu je przyznaje prawo powszechne; właściwość sądu dla skarg z weksla nie obejmuje roszczeń z art. 75; przejście z skargi wekslowej do skargi z art. 75 stanowi zmianę tytułu skargi, ale z tej samej przyczyny, kto przegrał spór wekslowy, nie potrzebuje obawiać się zarzutu sprawy osądzonej, skoro wystąpi z skargą na podstawie art. 75 i tp.

Zobowiązanie z art. 75 jest długiem dziedzicznym; spadkobiercy odpowiadają tak samo, jak spadkodawca.

3) Zwrot ten można rozumieć dwojako: albo w ten sposób, że ten, kto dochodzi roszczenia z art. 75, musi mieć weksel lub dekret umorzenia w chwili dochodzenia roszczenia w swoich rękach, albo tak, że roszczenie powstaje na korzyść tego, kto w chwili zgaśnięcia odpowiedzialności wekslowej miał weksel w rękach. Zd. m. tylko ten drugi sposób pojmowania art. 75 jest uzasadniony, z czego wynika, że posiadacz, któremu weksel zaginął już po zgaśnięciu praw wekslowych, nie potrzebuje starać się o amortyzację, a roszczenia z art. 75 może i tak dochodzić, jeżeli zdoła wykazać, że był posiadaczem w krytycznej chwili. Ustawa mówi o zbogaceniu się zobowiązanych na szkodę posiadacza jako o fakcie jednorazowym, który nastąpił w chwili zgaśnięcia ich odpowiedzialności wekslowej i skutkiem tego zgaśnięcia; dopóki odpowiadają wekslowo, nie są zbogaceni, a skoro się raz „zbogacili“ przez odpadnięcie od-

powiedzialności, nie mogą już bogacić się po raz drugi i trzeci, z czego wynika, że owym poszkodowanym posiadaczem może być tylko posiadacz w chwili dokonania się zbogacenia. Konsekwencje tego poglądu w niektórych przypadkach mogą na pierwszy rzut oka wydawać się rażące, np. jeżeli posiadacz weksla, na którym nie było akceptu, zaskarżył indosanta, a ten zaniedbał zawiadomienia wystawcy i stracił do niego regres w toku sporu; skoro przegrał spór i wykupił weksel, odmówienie mu praw z art. 75 do wystawcy, ponieważ nie był w krytycznej chwili posiadaczem weksla, zdaje się nasuwać wątpliwość. Zd. m. jednak nie są one uzasadnione, bo przypadek powyższy w porównaniu z przypadkiem art. 75 przedstawia istotne różnice; szkoda indosanta wywołana jest nietylko przez utratę praw wekslowych do wystawcy, ale także i przedewszystkiem przez to, że wdał się w spór, a okoliczność ta modyfikuje związek przyczynowy, bo wdając się w spór działał na własne ryzyko.

Ustawa mówi o posiadaczu weksla; rozumie się jednak samo przez się, że myśli o takim tylko posiadaczu, który był równocześnie wierzycielem z weksla w myśl zasad, wyłuszczonych przy art. 15, gdyż inaczej nie da się po jego stronie pomyśleć szkoda; stąd wynika również, że akceptant nie może nigdy na zasadzie art. 75 pociągać do odpowiedzialności wystawcy, który nigdy nie był wobec niego dłużnikiem z weksla. Z drugiej strony jasnem jest, że posiadacz weksla może swe roszczenie z art. 75 przenieść na inną osobę w taki sam sposób, jak każdą inną wierzytelność; może to uczynić nawet na korzyść indosanta, który wykupił weksel, choć nie był do tego zobowiązany, bo jego odpowiedzialność wekslowa zgasła. Nabywca pretensji z art. 75 ma zawsze tylko prawa swego poprzednika. Przeniesienie weksla nie należy do istoty przeniesienia pretensji z art. 75, jakkolwiek będzie mu z reguły towarzyszyło, już ze względu na potrzebę dowodu. Indos po zgaśnięciu zobowiązań wekslowych nie daje zd. m. jako taki indosatarjuszowi praw z art. 75, albowiem według art. 13 przenosi tylko prawa z weksla; do przeniesienia roszczenia z art. 75

trzeba, by przy takim indosie zachodziły równocześnie warunki cesji (por. art. 10 uw. 3). Przepis art. 19, który zresztą także łączy z indosem tylko skutki cesji, nie stosuje się zd. m. do omawianego obecnie przypadku, w którym nie istnieją już prawa z weksla.

4) Z słów tych wynika, że wymienione w art. 75 warunki rozstrzygają tak o istnieniu roszczenia z tytułu niesłusznego zbogacenia, jak i o jego rozmiarze. W braku tych warunków weksel, który stracił moc wekslową, może wprawdzie być użyty w innym sporze jako środek dowodowy, nie ma jednak jako taki znaczenia ani przekazu, ani skryptu dłużnego.

5) W czem leży szkoda posiadacza, w którego rękach weksel stracił moc wekslową, i jaki jest rozmiar jego szkody, tego ustawa nie określa. Nie ulega wątpliwości, że art. 75 uważa za przyczynę szkody utratę praw wekslowych do wystawcy i przyjemcy; w tem jednak niema jeszcze odpowiedzi na wszystkie pytania, jakie się nasuwają. Chodzi o to: a) czy szkoda z art. 75 istnieje, choć posiadacz weksla nie utracił jeszcze praw z weksla do wszystkich dłużników? b) czy i jaki wpływ wywiera na istnienie szkody ta okoliczność, że posiadacz weksla ma — pomimo utraty praw z weksla — roszczenie na podstawie stosunku prawnego, jaki — poza wekslem — łączył go z poprzednikiem? c) w przypadku, gdy szkoda istnieje, jak należy ją obliczać?

a) Skargę z art. 75 uważam za możliwą dopiero wtedy, gdy posiadacz z weksla stracił wszystkie prawa z weksla. Dopóki którykolwiek dłużnik odpowiada wobec niego wekslowo, niema zd. m. szkody; wyjątek możnaby uczynić tylko w przypadku, gdy egzekucja przeciw temu dłużnikowi pozostała bez skutku (jeżeli np. egzekucja przeciw przyjemcy okazała się bezowocną, a wszyscy inni dłużnicy skutkiem zaniedbania protestu wolni są od odpowiedzialności z weksla, można bronić zdania, że posiadaczowi służą prawa z art. 75 do wystawcy).

b) Sprawa jest zupełnie jasna co do przypadków, gdy posiadacz weksla nie ma — poza ewentualnemi prawami z weksla — żadnych innych praw do poprzednika, np. gdy nabył

weksel celem ulokowania wolnego kapitału lub gdy go tylko eskontował tzn. kupił jako towar i t. p.; wówczas po utracie praw z weksla służy mu niewątpliwie roszczenie z art. 75. Przypadki takie zajść mogą i wówczas, gdy przyczyną wręczenia weksla był stosunek prawny, istniejący już przedtem między wręczającym i nabywcą; jeżeli wręczenie nastąpiło w miejsce zapłaty (datio in solutum), jeżeli wolą stron było przenowienie, zatem umorzenie stosunku poprzedniego, istnienie roszczenia z art. 75 po zgaśnięciu odpowiedzialności wekslowej nie ulega również wątpliwości. Jeżeli jednak przyczyna wręczenia weksla leży w istniejącym już poprzednio stosunku prawnym, wręczenie weksla wyjątkowo tylko pociągnie za sobą umorzenie owego stosunku; tak będzie np., jeżeli wierzyciel w zamian za wręczony weksel dał dłużnikowi pokwitowanie lub jeżeli towarzyszące wręczeniu okoliczności jasno i wyraźnie stwierdzają animum novandi, ale zazwyczaj dawny stosunek prawny nie przestaje istnieć, nietylko wtedy, gdy weksel wręczono na zabezpieczenie istniejącej już wierzytelności, lecz tak samo i wówczas, gdy wręczenie nastąpiło na pokrycie długu. Wręcza się weksel w tym celu, aby biorący go mógł tą drogą dojść do zapłaty, ale dawny dług nie przestaje istnieć i gaśnie dopiero przez zapłatę weksla; to jest reguła, a kto twierdzi, że zachodził wyjątek od reguły, musi to udowodnić. Jeżeli weksel w takim normalnym przypadku nie został zapłacony, wierzyciel nie stracił swej pretensji pozawekslowej z tytułu pożyczki, kupna i t. p., a narażony być może tylko na zarzut, że nie starał się należycie o zaspokojenie z weksla, bo zaniedbał przedstawienia czy protestu lub dopuścił do przedawnienia, i że skutkiem tego dłużnik poniósł szkodę, którą przeciwstawia owej pretensji pozawekslowej — zarzut, którego dopuszczalność ocenia się jedynie i wyłącznie na podstawie prawa powszechnego. Skoro zaś wierzyciel nie stracił swej pretensji pozawekslowej, powstaje pytanie, czy wobec tego można — w przypadku zgaśnięcia jego praw z weksla — mówić o jego szkodzie i przyznać mu roszczenie z art. 75. Kwestja jest wątpliwa, zd. m. jednak roszczenia z art. 75 w przypadku powyższym wykluczać nie należy,

a utratę praw wekslowych uznać trzeba jako dostateczną przyczynę tej szkody, o której mówi art. 75. Słowa „z jego szkodą“ nie stają się przez to zbyteczne, już ze względu na wątpliwość, poruszoną wyżej pod lit. a), następnie ze względu na to, że rozstrzygają zd. m. sprawę obliczania szkody (niżej lit. c); pogląd zatem, za którym się oświadczyłem, da się pogodzić z brzmieniem ustawy. Rozstrzyga zaś to, że ustawa w art. 75, dając posiadaczowi weksla bezpośredni środek przeciw przyjemcy i wystawcy, a opierając go, jak wskazuje napis, na tytule niesłusznego zbogacenia, pragnie widocznie otworzyć drogę do szybkiego zlikwidowania roszczeń pozawekslowych, aby usunąć z perspektywy proces ostatniego posiadacza przeciw poprzednikowi, tego przeciw swemu poprzednikowi i t. d. Zbogacenie jako moment, który decyduje o rozmiarze roszczenia, daje pełną gwarancję, że ani przyjemca, ani wystawca, nie będą narażeni na krzywdę, choć posiadacz weksla zwrócił się przeciw nim, nie wyczerpawszy jeszcze środków pozawekslowych, jakie mogą mu służyć na podstawie prawa powszechnego. Zdanie, że niema szkody, póki posiadacz weksla ma inną skargę poza wekslem, odbiera przepisowi art. 75 całą niemal praktyczną wartość, a czyni to w imię doktryneryzmu, bo w każdej utracie prawa jest element szkody. Sądzę przeto, że posiadacz weksla może skorzystać z art. 75 zamiast dochodzić swych pozawekslowych roszczeń przeciw swemu bezpośredniemu poprzednikowi, i to nawet wtedy, gdy tym jego poprzednikiem jest wystawca lub gdy wystawca zwraca się przeciw przyjemcy. W każdym zaś razie trzeba podkreślić, że chodzi tutaj o dwie zupełnie odrębne skargi; związane są one z sobą tylko o tyle, że to, co powód otrzymał z jednego tytułu, zmniejsza jego wierzytelność z tytułu drugiego, ale jasnem jest, że zarzut sprawy osądzonej jest wykluczony nawet i wtedy, gdyby pozwaną była jedna i ta sama osoba.

c) Szkoda posiadacza weksla może być oceniana dwojako. Można stanąć na stanowisku, że miał weksel na pewną kwotę i że tę kwotę stracił przez zgaśnięcie praw z weksla; można jednak szkodę jego pojąć ciaśniej i rozumieć przez nią utratę

waluty, jaką dał za weksel. Tylko ten drugi sposób obliczania wydaje mi się uzasadniony, i to już ze względu na brzmienie ustawy, która w przeciwnym razie musiałaby wymienić sumę wekslową, nie szkodę, jako jeden z czynników, rozstrzygających o roszczeniu z art. 75. Do tego przyłącza się wzgląd inny, zd. m. ważniejszy. Pamiętać należy, że prawo z art. 75 przyznano wierzycielowi, pomimo że wina jego jest oczywista. Ponieważ zbogacenie zazwyczaj nie odbiega daleko od sumy wekslowej, posiadacz weksla otrzymałby najczęściej z mocy art. 75 sumę wekslową, pomimo zachodzącej po jego stronie winy. Skoro się zważy, że w sumie wekslowej tkwi często zysk ostatniego nabywcy, otrzymałby on na podstawie art. 75 pełne odszkodowanie, także wynagrodzenie straconego — z własnej winy — zysku, co wydaje mi się niedopuszczalne; prawda, pozwany odpowiada tylko z tytułu zbogacenia, ale brak po jego stronie podstawy do zatrzymania zbogacenia nie jest dostateczną racją do przyznawania tak daleko idących praw temu, kogo nie można uwolnić od winy. Kto np. dostał weksel pod tytułem darmym, nie powinien mieć zd. m. praw z art. 75; tyle tylko przyznać należy, że sumę wekslową uważa się za szkodę tak długo, dopóki pozwany nie wykaże, że szkody wogóle nie było, lub że istotna szkoda była mniejsza.

6) Słowo „niesłusznie“ jest w ustawie zbędne; umieszczono je pod wpływem teorji prawa, która kwalifikuje zbogacenie jako niesłuszne w wszystkich przypadkach, w których prawo pozytywne zbogaconego zobowiązuje do wydania zbogacenia, ale dodatek ten nie przynosi żadnego nowego warunku, albowiem roszczenie z art. 75 zawisło tylko od istnienia i wysokości szkody (wyżej uw. 5) oraz od istnienia i wysokości zbogacenia. Zbogacenie zaś zawisło znów od dwóch warunków: od zgaśnięcia odpowiedzialności wekslowej przyjemcy względnie wystawcy i od rzeczywistego zwiększenia się jego majątku. Co do punktu pierwszego jasnem jest, że dopóki dłużnik odpowiada wekslowo, nie jest zbogacony; występuje tu symetrja w stosunku do szkody (wyżej uw. 5 lit. a), którą widać i w tem, że odpadnięcie zobowiązania wekslowego nie jest jeszcze zbo-

gaceniem dłużnika, podobnie jak utrata pretensji wekslowej nie jest jeszcze szkodą wierzyciela (wyżej uw. 5 lit. c). Zbogacenie, podobnie jak szkodę, mierzy się rzeczywistą zmianą stanu majątkowego. Akceptant jest zbogacony wtedy i o tyle, kiedy otrzymał pokrycie, a przestał odpowiadać wekslowo; że pokrycie np. towary otrzymał, udowodnić musi posiadacz weksla, do akceptanta zaś należy ewentualny dowód, że zbogacenie było mniejsze od sumy wekslowej, że ona np. przewyższała umówioną cenę kupna. Po stronie wystawcy zachodzi niewątpliwie zbogacenie, jeżeli za weksel dostał walutę — wypłata waluty do rąk prokuranta stoi oczywiście na równi z wypłatą do rąk pryncypała, choćby ją prokurant sprzeniewierzył — trasatowi zaś nie dał pokrycia lub dał mniejsze, a różnica otrzymanej waluty i danego pokrycia określa w tym wypadku rozmiar zbogacenia. I wówczas jednak, gdy wystawca dał trasatowi pełne pokrycie, może po jego stronie zachodzić zbogacenie, jeśli mimo zgaśnięcia mocy wekslowej ma roszczenie do trasata na podstawie prawa powszechnego, np. gdy trasat zakupił i otrzymał od wystawcy towary, a nie wykupił weksla, zapomocą którego wystawca chciał ściągnąć od niego cenę kupna, na którym jednak nie było akceptu; pamiętać natomiast trzeba, że nieraz właśnie zgaśnięcie wekslowej odpowiedzialności wystawcy odbiera mu wszelkie roszczenia do trasata, np. jeżeli pokrycie dał trasatowi w zamian za jego akcept, a wówczas waluta ma przeciwwagę w pokryciu, zbogacenie zaś przyjąć można tylko w granicach różnicy między powyższemi pozycjami.

Zbogacenie, powstałe w określony poprzednio sposób w chwili odpadnięcia odpowiedzialności dłużnika, który się wskutek zgaśnięcia odpowiedzialności zbogacił, rozstrzyga i wówczas, gdy dłużnik w chwili skargi z art. 75 nie ma już zbogacenia w rękach; dłużnik nie może tedy bronić się np. zarzutem, że obecnie jest niewypłacalny i t. p.

Wpływ obydwu warunków art. 75 na rozmiar odpowiedzialności z tytułu niesłusznego zbogacenia określony jest w ustawie zupełnie jasno (wyżej uw. 4): odpowiedzialność sięga tylko

do granicy zbogacenia i szkody, tzn. rozstrzyga zawsze pozycja mniejsza.

7) Przedawnienie to podlega postanowieniom prawa powszechnego; z przepisów prawa wekslowego stosuje się do niego jedynie art. 79, nie stosują się natomiast prawidła, zawarte w art. 71 do 74, o ile odbiegają od prawa powszechnego.

8) tzn. od dnia, od którego rozpoczyna się możność wniesienia skargi z art. 75; p. w tym względzie wyżej uw. 5 lit. a.

DZIAŁ XIiI.

Przepisy ogólne.

Art. 76.

Zobowiązania wekslowe może zaciągać[1]) każdy, o ile może się zobowiązywać według przepisów prawa prywatnego[2]) [3]).

1) Chodzi tu o tzw. zdolność wekslową bierną jako osobny kierunek zdolności do działania; nie chodzi ani o zdolność prawną, bo dłużnikiem z weksla może być także osoba, pozbawiona całkowicie zdolności do działania, np. chory umysłowo dziedzic dłużnika wekslowego, ani też o zdolność wekslową czynną tzn. zdolność do samodzielnego nabywania praw wekslowych. Małoletni np. może nabywać samodzielnie prawa wekslowe, choć jego zdolność do zaciągania zobowiązań jest ograniczona; jeżeli wystawił samodzielnie weksel trasowany na własne zlecenie, nie odpowiada wekslowo, ma jednak z tego weksla prawa wekslowe do przyjemcy.

Zdolność wekslową bierną ocenia się w zasadzie według chwili, w której podpisany umieścił rzeczywiście swój podpis (arg. art. 81 ustęp 1); data umieszczona na wekslu nie ma znaczenia rozstrzygającego, zmusza jedynie tego, kto kwestjonuje jej prawdziwość, do przeprowadzenia dowodu. Kto w chwili podpisu miał zdolność wekslową, odpowiada z weksla wobec „prawnego posiadacza“ (art. 15), choćby potem zdolność utracił;

jeżeli np. brakowało mu zdolności w czasie puszczenia weksla w obieg, brak ten może stanowić dla nabywcy przeszkodę nabycia własności w razie jego złej wiary lub ciężkiego niedbalstwa, ale istnienia zobowiązania nie wyklucza. Kto nie posiadał zdolności wekslowej w chwili podpisu, nie odpowiada z niego, co zresztą odpowiedzialności innych podpisanych nie dotyka (art. 7), i może brakiem zdolności bronić się wobec każdego posiadacza weksla; od tej jednak zasady zachodzi wyjątek w przypadku, gdy np. małoletni wystawił samodzielnie weksel i dopiero po pełnoletności wręczył go wekslobiorcy, wówczas bowiem traktować rzecz należy tak, jak gdyby podpis nastąpił w chwili wręczenia. Jeżeli ta sama osoba podpisała weksel kilka razy, każdy podpis oceniać należy odrębnie.

2) Słowa „o ile“ wskazują jasno, że zdolność wekslowa bierna idzie zupełnie równolegle z zdolnością do zaciągania innych zobowiązań tak, jak ją określa prawo powszechne. Wynika stąd:

a) według prawa austr. brak zupełnie takiej zdolności dzieciom niżej lat 7 oraz osobom umysłowo chorym i tym, którym całkowicie odebrano własnowolność po myśli § 3 ordyn. o ubezwłasnowolnieniu, a według judykatury także zakonnikom, którzy złożyli uroczyste śluby ubóstwa; w imieniu takich niezdolnych może zaciągać zobowiązania tylko ich zastępca ustawowy, który z reguły (§ 233 k. c.) potrzebować będzie do tego zezwolenia sądu nadopiekuńczego. Ograniczoną zdolność do działania mają małoletni wyżej lat 7 oraz te osoby, których własnowolność na podstawie ordyn. z 28 czerwca 1916 ograniczono; kto mimo fizycznej małoletności uznany został za pełnoletniego (§§ 174 i 252 k. c.), uzyskuje oczywiście pełną zdolność wekslową, przyczem zauważyć należy, że zezwolenie władzy administracyjnej na prowadzenie handlu lub przemysłu zawisło również od zezwolenia sądu nadopiekuńczego. Przepis § 246 k. c., że „tem... co... małoletni przez swoją pilność zarobi, tudzież rzeczami, które mu... do jego użytku będą oddane, może dowolnie rozporządzać i co do tego zobowiązania... zaciągać“, nie stosuje się w żadnym razie do jego zobowiązań we-

kslowych, których przedmiotem jest suma pieniężna in abstracto, nie zaś konkretny wynik zarobku; co do przypadku § 247 k. c., gdy władza nadopiekuńcza zostawiła małoletniemu „swobodny zarząd czystej przewyżki jego dochodów“, a ustawa pozwala mu co do tej przewyżki samodzielnie zaciągać zobowiązania, judykatura kładzie główny nacisk na możność pokrycia zaciągniętego zobowiązania z tych dochodów, mimo to jednak zd. m. i ten przepis nie da się zastosować do zobowiązań wekslowych małoletniego, przy których łagodna interpretacja § 247 mogłaby doprowadzić łatwo do zgubnych dla małoletniego konsekwencyj. Osoba, której zdolność wekslowa jest ograniczona, nie może zaciągać samodzielnie zobowiązań wekslowych; jeżeli podpisała weksel, może odpowiadać według prawa powszechnego np. z tytułu niesłusznego zbogacenia lub w przypadku wprowadzenia współkontrahenta w błąd, tzn. na podstawie okoliczności, towarzyszących wręczeniu weksla, ale nie odpowiada z swego podpisu; nawet wówczas, gdyby po uzyskaniu pełnej zdolności np. po dojściu do pełnoletności, uznała swój dług z weksla, sprawa jest według judykatury wątpliwa, bo spotykamy także orzeczenia, które takiemu uznaniu odmawiają znaczenia dla prawa wekslowego. Może natomiast osoba z ograniczoną zdolnością wekslową zobowiązać się wekslowo za zezwoleniem swego zastępcy ustawowego, ewentualnie także władzy nadopiekuńczej (§ 865 k. c.); zezwolenie nie potrzebuje być uwidocznione na wekslu, a jeżeli chodzi o zezwolenie zastępcy, może nastąpić nawet w sposób dorozumiany np. w przypadku, gdy opiekun jako wystawca trasuje weksel na małoletniego lub akceptuje weksel, przez małoletniego wystawiony. P e ł n ą z d o l n o ś ć wekslową mają dezerterzy, albowiem § 208 wojsk. k. k. odbiera im tylko prawo rozrządzania majątkiem, co do którego przepisuje sekwestrację, nie pozbawia ich więc zdolności do zaciągania zobowiązań (nemo audietur propriam desertionem invocans); por. atoli co do skutków wyroku wojskowego sądu karnego, skazującego na karę śmierci lub ciężkiego więzienia, §§ 45—47 wojsk. k. k. Pełną zdolność ma również dłużnik upadły (krydatarjusz); zobowiązania jednak, które za-

ciągnął po otwarciu konkursu, są bez skutku wobec wierzycieli konkursowych. Co do osób prawniczych jest jasnem, że mogą zaciągać zobowiązania zapomocą oświadczeń, składanych w ich imieniu przez upoważnione do tego organa; czy się tę ich sytuację nazwie zupełnym brakiem zdolności, czy posiadaniem pełnej zdolności, zależy od tego, jak się pojmuje istotę osoby prawniczej i rolę jej organów, a zatem — w gruncie rzeczy — jest kwestją terminologji.

b) Według prawa, obowiązującego w b. Kongresówce, brak zupełnie zdolności do działania małoletnim i bezwłasnowolnym (art. 1124 C. c.); mogą oni zaciągać zobowiązania tylko przez ustawowych zastępców podług postanowień o sprawowaniu opieki (art. 422 i nast. k. c. Król. Pol.). Ograniczoną zdolność do działania ma przedewszystkiem małoletni usamowolniony po myśli art. 467 i nast. k. c. Król. Pol.; wyjątek zachodzi tylko w przypadku, gdy na podstawie art. 2 kod. handl. i art. 4 przepisów przechodnich dekretu o rej. handl. z 7 lutego 1919 dz. p. p. n. 14 poz. 164 uzyskał charakter kupca. W tym przypadku uważa go się za pełnoletniego co do wszelkich zobowiązań, zaciągniętych przezeń w czynnościach handlowych tzn. z tytułu prowadzenia przedsiębiorstwa (art. 1308 C. c.); stąd zaś wynika, że może on samodzielnie zaciągać zobowiązania wekslowe, albowiem teorja i praktyka przy zobowiązaniach pisemnych kupca wychodzą z założenia, że powstały one z tytułu prowadzenia przedsiębiorstwa, jeżeli w dokumencie nie podano innej przyczyny zobowiązania. Poza tem małoletni usamowolniony może zaciągać zobowiązania przy asystencji swego kuratora, ewentualnie za zezwoleniem sądu; podobne zupełnie jest stanowisko prawne osób, którym skutkiem choroby, słabości umysłu lub marnotrawstwa częściowo odebrano własnowolność (art. 497 i 518 k. c. Król. Pol.), dodając im doradcę, bez którego asystencji nie mogą zaciągać zobowiązań. Pełną zdolność wekslową posiadają mężatki (ust. z 1 lipca 1921 dz. u. n. 64 poz. 397), co nie przesądza zresztą kwestji, czy i jaki wpływ mają samodzielne ich zobowiązania na prawa majątkowe męża względnie w jakim zostają stosunku

do spólności majątkowej. Co do dłużnika upadłego i osób prawniczych p. wyżej pod a).

c) Według prawa niemieckiego nie mają zupełnie zdolności do działania dzieci niżej lat 7 oraz osoby, ubezwłasnowolnione całkowicie z powodu choroby umysłowej (§ 104 l. 1 i 3 k. c.). Ograniczoną zdolność do działania mają małoletni wyżej lat 7 oraz osoby, ubezwłasnowolnione częściowo lub oddane pod tymczasową opiekę (§ 114 k. c.); ograniczenie polega na tem, że do skuteczności przeważnej części czynności prawnych, w szczególności także czynności zobowiązujących, potrzebna jest zgoda ustawowego zastępcy, i to zgoda najpóźniej w chwili dokonania czynności tak, że zatwierdzenie późniejsze tej zgody nie zastąpi. Małoletni upełnoletniony stoi na równi z pełnoletnim; małoletni, który na podstawie § 112 k. c. uzyskał upoważnienie do samodzielnego prowadzenia przedsiębiorstwa zarobkowego, ma wprawdzie pełną zdolność co do takich czynności prawnych, jakie prowadzenie tego przedsiębiorstwa z sobą przynosi, ale pozytywny przepis § 1822 l. 9 nie pozwala mu i w tym przypadku zaciągać zobowiązań wekslowych (generalne upoważnienie do zaciągania takich zobowiązań, przewidziane w § 1825 co do opiekuna, jest wykluczone co do samego małoletniego). Co do dłużnika upadłego i osób prawniczych p. wyżej pod a).

3) Kto złożył zobowiązujące oświadczenie woli np. umieścił podpis na wekslu w stanie bezprzytomności lub całkowitego zamroczenia władz umysłowych, nie zaciąga zobowiązania, choćby nie należał do osób, których zdolność jest upośledzona, a o których była mowa w uw. 2. W takim stanie nie można dokonać ważnej czynności prawnej; ta jednak zasada nie ma zd. m. nic wspólnego z kwestją zdolności do działania. Prawda, że prawo niemieckie pojmuje rzecz inaczej, albowiem § 104 l. 2 k. c. zalicza do niezdolnych osoby znajdujące się w takim stanie, o ile on z natury swej nie jest przemijający; kto jednak powołuje się na taką „niezdolność“, musi udowodnić brak rozumnej woli w czasie złożenia oświadczenia, co odgranicza wyraźnie ten przypadek od innych, w szczególności od przy-

padków pozbawienia własnowolności, i zbliża go do przemijającej bezprzytomności (§ 105 k. c.), przy której rozstrzyga również quaestio facti. Co do chwili, która decyduje przy ocenie oświadczeń wekslowych, p. wyżej uw. 1.

Art. 77.

Nieumiejący lub niemogący[1]) pisać może zastąpić podpis[2]) znakiem ręki[3]), który powinien być uwierzytelniony na samym wekslu trybem, w ustawach wskazanym[4]).

Pełnomocnictwo do podpisania wekslu[5]) w imieniu nieumiejącego pisać[6]) musi być w powyższy sposób uwierzytelnione[7]).

1) Skąd pochodzi niemożność, jest rzeczą obojętną.

2) Ustawa wychodzi widocznie z założenia, że osoby powyższe nie są w stanie położyć podpisu zobowiązującego. Wynika stąd, że podpis analfabety, dokonany przez pociągnięcie po linjach, przez kogo innego nakreślonych, lub przez skopjowanie wzoru, sporządzonego przez inną osobę, nie stanowi podpisu zobowiązującego (art. 24 uw. 3), choć formalnie przedstawia się jako podpis (art. 1 uw. 15). Natomiast wątpliwą jest rzeczą, czy podpisem na wekslu mogą zobowiązać się osoby, które mogą tylko w formie szczególnie określonej wystawiać dokumenta np. ślepi, którzy w b. zaborze austr. mogą tylko w formie aktu notarjalnego wystawić ważny dokument co do czynności prawnych między żyjącymi (§ 1 lit. e ust. z 25 lipca 1871 l. 76 dz. u. p.). Ratio legis przemawia zd. m. stanowczo za tem, aby tego rodzaju przepisy kautelarne stosować — tem bardziej — do podpisów na wekslu; trudności pogodzenia jednej formy z drugą usuwa możność udzielenia pełnomocnictwa.

3) krzyżykiem, kółkiem i t. p.; w każdym jednak razie chodzi o znak, który musi być umieszczony na wekslu przez tego, kto chce zaciągnąć zobowiązanie, nie może zatem ani pochodzić od osoby trzeciej, ani też być zastąpiony np. stwierdzeniem przez organ uwierzytelniający oświadczenia ustnego. Kto umie i może pisać, może położyć podpis zobowiązujący przez użycie dowolnej techniki, byleby działanie jego przedsta-

wiało się jako świadome umieszczenie na wekslu poszczególnych znaków graficznych, składających się według prawideł dotyczącego systemu pisania na obraz brzmienia podpisu; zobowiązuje przeto zd. m. podpis dokonany zapomocą maszyny do pisania, podpis stenograficzny i t. p. Jeżeli jednak znaki, mające tworzyć podpis, nie dadzą się zaliczyć do żadnego systemu pisania, niema podpisu, a legalizacja nie nada rzekomemu podpisowi mocy obowiązującej, skoro jego twórca umiał i mógł pisać; tak samo, skutkiem pozytywnego przepisu d. nadw. z 19 lutego 1846 l. 938 zb. u. s., przedstawia się sprawa podpisu głoskami żydowskiemi lub hebrajskiemi, dokonanego w granicach b. zaboru austr., a tworzącego według powyższego postanowienia tylko znak ręczny, który poza przypadkiem art. 77 nie może wogóle — nawet po uwierzytelnieniu — być surogatem podpisu. Nie potrzeba zresztą powtarzać, że wywody powyższe odnoszą się do podpisu jako źródła zobowiązania, do podpisu w znaczeniu materjalnem. Gdzie podpis wchodzi w grę jako element formy (art. 1 uw. 15, art. 12 uw. 2), ocena wypaść może wprost przeciwnie: tak np. uwierzytelniony znak ręczny czyni zadość formie, choćby nie zobowiązywał, a podpis stenograficzny jest wadliwy formalnie, choćby go się uznało za zobowiązujący.

4) W b. zaborze austr. podpis musi być legalizowany sądownie lub notarjalnie (§ 285 pat. niesp. i § 76 ord. notar.); w b. zaborze niemieckim obowiązuje taka sama zasada (§ 126 k. c.); również w b. zaborze rosyjskim wymaga się poświadczenia rejenta lub sędziego pokoju (arg. art. 7 ustęp 4 dekr. z 7 lutego 1919 Dzpp. n. 14 poz. 164).

5) P. art. 8 uw. 2.

6) Do osób niemogących pisać przepis ten się nie odnosi; pełnomocnictwo z ich strony podlega zasadom prawa powszechnego.

7) P. wyżej uw. 4. Brak wymaganego pełnomocnictwa wyklucza wekslową odpowiedzialność zastąpionego; co do odpowiedzialności tego, kto podpisał weksel jako pełnomocnik, por. art. 8 uw. 1 i 3. Brak jednak wymaganego pełnomocnictwa

jest zawsze tylko brakiem materjalnym, z czego wynika, że awaliści zastąpionego ponoszą pełną odpowiedzialność wekslową. Dowód istnienia przepisanego pełnomocnictwa ciąży w myśl ogólnych zasad prawa na tym, kto występuje z roszczeniem przeciw zastąpionemu; jasnem jest natomiast, że zastąpiony musi wykazać, iż w czasie krytycznym nie umiał pisać.

Art. 78.

Jeżeli termin płatności wekslu[1]) przypada w ustawowym dniu świątecznym[2]), zapłaty domagać się można[3]) dopiero w najbliższym dniu powszednim. Również wszystkie inne czynności dotyczące wekslu, w szczególności przedstawienie do przyjęcia i dokonanie protestu, mogą być przedsiębrane jedynie w dniu powszednim[4]).

Jeżeli ostatni dzień czasokresu, w przeciągu którego czynność ma być przedsięwziętą[5]), przypada w ustawowym dniu świątecznym, czasokres przedłuża się do najbliższego dnia powszedniego. Dni świąteczne, przypadające w ciągu czasokresu, mają być wliczone z wyjątkiem czasokresów, wymienionych w art. 37, 43 i 44.

1) Art. 32—36.

2) Dniami takiemi są niedziele oraz następujące dni świąteczne: Nowy Rok (1 stycznia), Trzech Króli (6 stycznia), Oczyszczenie Najświętszej Marji Panny (2 lutego), drugi dzień Wielkiej Nocy, Trzeciego Maja, Wniebowstąpienie Pańskie, drugi dzień Zesłania Ducha Świętego, Boże Ciało, Świętych Apostołów Piotra i Pawła (29 czerwca), Wniebowzięcie Najświętszej Marji Panny (15 sierpnia), Wszystkich Świętych (1 listopada), Niepokalane Poczęcie Najświętszej Marji Panny (8 grudnia), Boże Narodzenie (25 grudnia) i drugi dzień Bożego Narodzenia (26 grudnia): rozporz. Prezydenta Rzeczyposp. z 15 listopada 1924 dz. u. n. 101 poz. 928 i ust. z 18 marca 1925 dz. u. n. 34 poz. 234. Rozszerzenie tego katalogu przewiduje art. 108.

3) P. art. 33 i 37.

4) Co do godzin protestu p. art. 109.

5) Czasokresy takie spotykamy co do przedstawienia do

przyjęcia (art. 21 i 22) oraz co do przedstawienia do zapłaty (art. 33 i 59). Obliczanie tych czasokresów: art. 35 uw. 1 i art. 79. Wpływ siły wyższej: art. 53.

Art. 79.

Do czasokresów ustawowych lub w wekslu oznaczonych nie wlicza się dnia początkowego[1]).

Nie są dopuszczalne dni ulgowe[2]) ani na podstawie ustawy ani według uznania sędziego.

1) Sfera zastosowania tego przepisu da się określić dopiero przez porównanie go z przepisem art. 35. Co do obliczania czasokresów po dacie lub po okazaniu, jeżeli nie są oznaczone w dniach, obowiązuje tylko lex specialis art. 35; jeżeli natomiast czasokres taki oznaczono w dniach, wchodzi w zastosowanie lex generalis art. 79. Przy czasokresach do przedsięwzięcia aktów zachowawczych (art. 21, 22, 33) i czasokresach przedawnienia (art. 70, 72, 75) stosuje się zawsze art. 79; jeżeli atoli czasokres taki nie jest oznaczony w dniach, lecz np. w miesiącach, wówczas przesuwa się początek po myśli art. 79, ale po tem przesunięciu oblicza się czasokres podług zasad art. 35.

2) Niektóre prawa pozwalają dłużnikowi odwlec zapłatę przez pewną ilość dni, pomimo że nadszedł już czas, w którym zapłaty można wymagać; wierzyciel w ciągu tych „dni łaski" nie może weksla protestować. Prawo polskie dni takich nie zna; termin do protestu z art. 43 nie ma charakteru ulgowego, bo zwłoka zależy tylko od wierzyciela, który ma prawo dokonać protestu już w pierwszym dniu owego terminu.

DZIAŁ XIV.

Kolizja ustaw.

Art. 80.

Zdolność osoby do zaciągania zobowiązań wekslowych ocenia się według ustaw państwa, którego jest obywatelem[1]).

Jeżeli te ostatnie uznają ustawę innego państwa za właściwą, należy ją zastosować[2]).

Kto według ustawy, określonej w poprzednim ustępie, nie ma zdolności wekslowej, mimo to jest ważnie zobowiązany, jeśli zaciągnął zobowiązanie na obszarze państwa[3]), według którego ustaw posiadałby zdolność wekslową[4]).

1) tzn. według jej prawa ojczystego. Kto według swego prawa ojczystego pozbawiony jest biernej zdolności wekslowej lub posiada zdolność wekslową ograniczoną, nie ma tej zdolności względnie ma ją w takich samych granicach także wówczas, gdy chodzi o zobowiązanie wekslowe, zaciągnięte poza terytorjum, w którem obowiązuje jego prawo ojczyste; wyjątki od tej zasady mieszczą się w dwóch dalszych zdaniach art. 80.

2) Jest to przypadek t. zw. odesłania (renvoi); wyjątek od zasady leży zd. m. w tem, że to prawo, do którego lex patriae odsyła ocenę zdolności, rozstrzyga ostatecznie in merito, choćby nawet co do danego przypadku zawierało w sobie nowe odesłanie. Jeżeli np. lex patriae odsyła do lex domicilii, zdolność oceniać się będzie według przepisów, obowiązujących w miejscu zamieszkania, choćby nawet przepisy te zdolność cudzoziemców kazały oceniać według prawa miejsca płatności.

3) Ponieważ kwestja miejsca nie da się oderwać od kwestji czasu, rozstrzygnienie zależy od tego, w której chwili nastąpiło zaciągnięcie zobowiązania. P. w tym względzie art. 76 uw. 1.

4) Kto np. nie jest jeszcze pełnoletni i skutkiem tego nie ma zdolności wekslowej według swego prawa ojczystego, a byłby pełnoletni i zdolny do zaciągania zobowiązań wekslowych według prawa tego państwa, gdzie weksel podpisał, odpowiada wekslowo z swego podpisu.

Art. 81.

Formę oświadczenia wekslowego ocenia się podług ustaw państwa, na którego obszarze oświadczenie było podpisane[1]).

Do ważności zobowiązań, zaciągniętych zagranicą[2]) przez

obywatela polskiego wobec obywatela polskiego, wystarczy zachowanie przepisów niniejszego prawa[3]).

1) Por. art. 76 uw. 1. Zasada „locus regit actum" pojęta jest w prawie polskiem w ten sposób, że formę ocenia się wyłącznie według prawa tego miejsca, gdzie oświadczenie podpisano. Może ona mieć i miewa często znaczenie inne, mianowicie wyraża, że w każdym razie wystarczy zachowanie formy, wymaganej w miejscu podpisu; tego jej znaczenia prawo polskie nie przyjęło, zatem przy kwestji formy inne prawo poza lex loci actus zupełnie nie wchodzi w grę. Inaczej, zd. m. trafniej, art. 54 prawa czek.

Miejsce podane przy oświadczeniu wekslowem, zatem miejsce wystawienia weksla, gdy chodzi o podpis wystawcy, uważa się za miejsce, w którem to oświadczenie podpisano; kto twierdzi przeciwieństwo, musi twierdzenie swe udowodnić.

2) P. art. 80 uw. 3.

3) choćby przepisom legis loci actus nie uczyniono zadość; wyjątek od zasady ustępu 1 usprawiedliwiony jest refleksją, że obywatele polscy także zagranicą w stosunkach między sobą tylko polskie prawo mają na myśli i tylko jego przepisom pragną uczynić zadość. Wyjątek nie jest zresztą szczęśliwie ujęty, bo mówi o zaciągnięciu zobowiązania wobec obywatela polskiego, przypuszcza więc bezpośrednie zetknięcie się dłużnika z pierwszym jego wierzycielem, które nie jest bynajmniej warunkiem koniecznym do powstania zobowiązania wekslowego (art. 1 uw. 1); tak np. wątpliwem może być rozstrzygnięcie w przypadku, gdy obywatel polski zgubił wystawiony przez siebie weksel z swoim indosem in blanco, prawidłowy według prawa polskiego, nieważny według prawa miejsca wystawienia, i gdy na podstawie tego indosu nabył go później w dobrej wierze obywatel polski.

Art. 82.

Formę protestu[1]) **i czasokresy do protestu, tudzież formę innych czynności**[2]) **potrzebnych do wykonania lub zachowania praw wekslowych**[3]) **ocenia się podług ustaw państwa, na**

którego obszarze protest ma być dokonany lub czynność przedsięwzięta[4]**).**

1) Do kwestyj formy należy nietylko kwestja, kto i w jaki sposób dokonać ma protestu, czy organ protestujący ma upoważnienie do odbioru zapłaty i jaki z aktu tego sporządzić należy dokument, lecz także sprawa lokalu i pory dnia protestu i t. p. Nie należy do nich natomiast pytanie, czy i kiedy protest jest konieczny do zachowania praw wekslowych; p. co do tego niżej uw. 3.

2) jak przedstawienie do przyjęcia lub zapłaty oraz notyfikacja.

3) Art. 83, ani wogóle prawo wekslowe, nie rozstrzygają pytania, według którego prawa oceniać należy kwestję, czy i jakie czynności są potrzebne do zachowania praw wekslowych; nawet tego, jak na konieczność protestu wpływa moratorjum, ogłoszone w miejscu płatności (p. art. 53), nie można podciągać pod art. 83 pod pozorem, że tu chodzi o „czasokresy do protestu". Rozmiar i jakość odpowiedzialności wekslowej, warunki dochodzenia praw z weksla, zgaśnięcie odpowiedzialności, dopuszczalność skargi z tytułu zbogacenia — to wszystko materje, co do których prawo wekslowe żadnych nie daje przepisów dla przypadku kolizji ustaw. Niema w tym względzie jednolitości także w przepisach prawa międzynarodowego; zd. m. wola stron, w sprawie tej decydująca, idzie w tym kierunku, aby kwestje powyższe oceniać podług prawa miejsca, gdzie weksel był płatny w chwili powstania (art. 69 i 76 uw. 1) dotyczącego zobowiązania.

4) I tu zatem obowiązuje zasada „locus regit actum" w takiem samem znaczeniu, jak przy ocenie formy oświadczeń wekslowych (art. 81 uw. 1).

Art. 83.

Ważności oświadczeń wekslowych, dokonanych na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej[1]**) zgodnie z przepisami niniejszego prawa, nie uwłacza okoliczność, że inne oświadczenia wekslowe, dokonane poza obszarem Rzeczypospolitej Pol-**

skiej[1]), nie odpowiadają przepisom miejsca ich dokonania, byleby odpowiadały przepisom niniejszego prawa[2]).

1) P. art. 80 uw. 3.

2) Jeżeli weksel jest nieważny podług prawa miejsca, gdzie go wystawiono, konsekwencją musiałaby być nieważność wszelkich dalszych oświadczeń wekslowych, umieszczonych na tym dokumencie (art. 2 uw. 1). Od tej konsekwencji wprowadza art. 83 wyjątek: jeżeli weksel odpowiada przepisom prawa polskiego, stanowi na obszarze Polski wystarczającą podstawę do ważnych oświadczeń wekslowych. Ta sama reguła stosuje się także w innych podobnych przypadkach: tak np. awal indosu, napisany w Polsce, zobowiązuje awalistę, jeżeli forma indosu, niedostateczna według lex loci actus, odpowiadała przepisom prawa polskiego. Zauważyć wreszcie trzeba, że oświadczenie, ważne na zasadzie art. 83, ma pełną skuteczność prawną — nietylko w kierunku obligacyjnym tzn. jako podstawa zobowiązanie wekslowego, lecz także w innych kierunkach np. jako element legitymacji formalnej.

DZIAŁ XV.

Protest.

Art. 84.

Protest[1]) sporządza[2]) notarjusz lub sąd[3]).

1) Protest jest aktem formalnym, od którego prawo w całym szeregu przypadków (art. 43 uw. 1) czyni zawisłem utrzymanie odpowiedzialności wekslowej pewnych dłużników. W tych przypadkach nie można zastąpić protestu innemi środkami, choćby one nawet stanowiły pewny zupełnie dowód co do tych okoliczności (odmówienie przyjęcia lub zapłaty), które zapomocą protestu miały być stwierdzone. Jeżeli jednak sporządzono protest, a dokument dotyczący zaginął, można i fakt protestu i treść protestu udowodnić w inny sposób (por. art. 93); pamiętać tylko należy, że owe inne dowody odnosić się mogą wyłącznie do tego, co było w proteście, a poza treść dokoną-

nego protestu nie mogą sięgać. Jeżeli np. w proteście brakowało stwierdzenia z art. 85 l. 2, braku tego nie zastąpi dowód z świadków; nie wyklucza to zresztą sprostowania pomyłek pisarskich, skoro w samym proteście znajduje się podstawa do poprawki np. gdy data protestu podana jest fałszywie, a data prawdziwa jest również wymieniona w proteście lub wynika z jego liczby porządkowej.

Protest jest dowodem stwierdzonych w nim okoliczności także przeciw takim osobom, których odpowiedzialność wekslowa nie jest zawisła od dokonania protestu, np. przeciw przyjemcy. W tym jednak kierunku stoi on z innemi środkami dowodowemi na równi, można go przeto zastąpić temi środkami i np. przedstawienie do zapłaty (art. 37) wykazać zeznaniami świadków.

Protest jest dowodem co do stwierdzonych w nim okoliczności, albowiem jest aktem urzędowym organu, który go dokonał. Gdyby jednak organ ten stwierdził w proteście okoliczność fałszywą np. fakt przedstawienia weksla, którego w rzeczywistości nie przedstawił, lub fakt przedstawienia go osobie X, podczas gdy rzeczywistym protestatem był ktoś inny, możliwy jest przeciwdowód, i to nawet w tym przypadku, gdy wierzyciel, powołujący się na protest, czyni to w dobrej wierze. Dłużnik, który w takim razie uiścił zapłatę skutkiem błędnego przekonania o prawdziwości protestu i o istnieniu swej odpowiedzialności, zapłacił indebitum, może zatem żądać zwrotu na zasadzie przepisów prawa powszechnego o condictio indebiti. Co do odpowiedzialności organu protestującego p. niżej uw. 3.

2) Por. art. 110. Wobec tych postanowień uznać należy za uchylone obowiązujące dawniej w b. zaborze pruskim przepisy o dokonywaniu protestu przez funkcjonarjuszów pocztowych. Co do zleceń pocztowych przy przedstawianiu weksli do przyjęcia i do zapłaty p. wyżej art. 20 uw. 5 i art. 37 uw. 2.

3) Zob. art. 109. Organ protestujący spełnia funkcję urzędową, a obowiązek jego do należytego spełnienia tej funkcji jest w pierwszym rzędzie obowiązkiem prawa publicznego; naruszenie jednak obowiązku — poza następstwami, przewidzia-

nemi przez prawo publiczne (np. odpowiedzialność dyscyplinarna) — uzasadnia także prywatnoprawną odpowiedzialność za wyrządzoną szkodę, która spada przedewszystkiem na winny organ (p. art. 87 ust. 2 i art. 92 ust. 2), inne zaś osoby, w szczególności państwo, obciąża tylko o tyle, o ile to wynika z prawa powszechnego, obowiązującego w miejscu dokonania protestu. Do sfery prawa publicznego należy również upoważnienie do odbioru zapłaty i do pokwitowania w imieniu osoby, żądającej protestu; nie sięga ono dalej, nie obejmuje innych aktów prawnych, skutkiem czego oświadczenie protestata wobec notarjusza, że weksel zapłaci, ani nie jest uznaniem ważności weksla, ani wiążącem przyrzeczeniem zapłaty. Może natomiast notarjusz otrzymać od osoby, żądającej protestu, dalej idące zlecenie (np. do dokonania notyfikacji) względnie pełnomocnictwo; powstający wówczas stosunek ma w zupełności naturę prywatnoprawną i oceniany będzie podług prawa powszechnego.

Art. 85.

Protest zawiera[1]:

1) nazwisko osoby, która żąda protestu[2]), oraz osoby, przeciw której protest ma być dokonany[3]);

2) stwierdzenie, że osoba, przeciw której protest jest skierowany, nie uczyniła zadość wezwaniu do niej wystosowanemu[4]), wraz z jej oświadczeniem[5]), albo stwierdzenie, że jej nie zastano[6]), albo że nie można było odnaleść lokalu jej przedsiębiorstwa lub mieszkania[7]);

3) oznaczenie miejsca i dnia[8]), w którym wezwanie wystosowano lub bezskutecznie usiłowano wystosować;

4) oznaczenie, ile i jakie egzemplarze wekslu przedłożono;

5) podpis organu, sporządzającego protest, pieczęć urzędową i liczbę porządkową protestu[9]).

Jeżeli trasat zażąda, aby mu weksel nazajutrz przedstawiono powtórnie do przyjęcia, należy żądanie takie zaznaczyć w proteście[10]).

1) Z stylizacji ustawy (por. art. 1 zestawiony z art. 2) wynika, że kwestja, które części składowe są istotnemi warunkami ważności protestu, nie jest w art. 85 bynajmniej rozstrzygnięta; w każdym konkretnym przypadku zbadać trzeba, czy zachodzący brak rzeczywiście sprzeczny jest z istotą protestu i udaremnia jego cel. P. art. 86 ust. 2.

2) Jeżeli osoba, wymieniona w proteście, nie miała prawa do żądania takiego protestu (np. protestu z powodu niezapłaty zażądał ktoś, kto nie jest ani legitymowany formalnie ani uprawniony materjalnie), protest nie wystarczy oczywiście do zachowania praw z weksla; jasnem jednak jest, że z żądaniem protestu można wystąpić przez pełnomocnika i że wówczas w proteście wymienione będzie w każdym razie nazwisko mocodawcy np. indosanta per procura. Oznaczenie „ostatni indosatarjusz“ wystarczy, jeżeli ostatni indos był imienny; skrócenia w oznaczeniu nie szkodzą, jeśli nie wywołują wątpliwości co do tożsamości osoby.

3) czyli tzw. protestata. Przeciw komu protest ma być skierowany, to wskazuje weksel: protest z powodu nieprzyjęcia lub braku daty zwraca się przeciw trasatowi, protest z powodu niezapłaty przeciw trasatowi względnie — przy wekslu umiejscowionym (art. 4) — przeciw domicyljatowi i t. d. Jeżeli adres wskazuje firmę lub osobę prawniczą np. spółkę akcyjną, organ protestujący winien wyszukać tę osobę fizyczną, do której należy skierować wezwanie, więc właściciela firmy, przy spółce jawnej (firmowej) spólnika uprawnionego do zastępstwa, w banku funkcjonarjusza, do którego należy załatwianie spraw wekslowych i t. p.; przy tem poszukiwaniu postępować powinien tak, jak się to czyni w zwyczajnym obrocie, ale uchybienia w tym względzie nie stanowią przyczyny nieważności (arg. art. 86 ust. 2), byleby w proteście była wymieniona ta osoba, przeciw której według weksla protest ma być skierowany (firma, osoba prawnicza), i byleby w nim znajdowała się wzmianka o charakterze tej osoby fizycznej, do której wezwanie skierowano (np. wzmianka, że weksel przedstawiono właścicielowi firmy, urzędnikowi w okienku z napisem „weksle“ i t. p.). Po-

dobnie zresztą przedstawia się rzecz i wówczas, gdy protestatem jest osoba fizyczna: protest musi ją wymieniać, ale wezwanie może być skierowane nie do niej osobiście, lecz do kogoś, kogo organ protestujący uważał według reguł zwyczajnego obrotu za upoważnionego do załatwiania spraw wekslowych, a w tym przypadku powinna również znajdować się w proteście stosowna wzmianka, np. że weksel przedstawiono pełnomocnikowi.

4) Stwierdzenie to łączy się jak najściślej z wezwaniem; co do kwestji, do kogo należy i do kogo można skierować wezwanie, p. wyżej uw. 3. Stwierdzenie, że weksel „przedstawiono spółce akcyjnej i wezwano ją do zapłaty, która nie nastąpiła", nie czyni zd. m. przepisowi art. 85 zadość. Jeżeli wezwanie skierowano do pełnomocnika i zamieszczono w proteście jego odpowiedź, ale cały przebieg przedstawiono tak, jak gdyby w nim protestat brał bezpośredni udział, zachodzi również brak, który zd. m. unieważnia protest, skoro zostanie wykazane, że organ protestujący zetknął się tylko z pełnomocnikiem.

5) Oświadczenia tego nie potrzeba przytaczać dosłownie; ale trzeba podać istotną jego treść; gdyby ten, do kogo skierowano wezwanie, nie dał żadnej odpowiedzi, należy to stwierdzić w proteście. Oświadczenie wobec organu protestującego nie jest propozycją (ofertą) i nie prowadzi do kontraktu z tym, kto żądał protestu (art. 84 uw. 3); jasnem jest jednak, że mimo to nie można mu odmawiać doniosłości prawnej, zwłaszcza znaczenia dowodowego.

6) Ustawa wychodzi tu z założenia, że lokal względnie mieszkanie protestata odnaleziono; w jaki sposób organ protestujący doszedł do przekonania, że tam niema protestata, tego w proteście wywodzić nie potrzeba, ale gdyby wykazano, że protestat był w lokalu względnie mieszkaniu i że organ protestujący nie próbował go wyszukać, zastosować należy w drodze analogji przepis art. 86 ust. 2. Gdyby w lokalu względnie mieszkaniu protestata zgłosił się do organu protestującego ktoś, kogo według reguł zwyczajnego obrotu uważać należy za upoważnionego do załatwiania spraw wekslowych, a organ protestujący

zignorował to zgłoszenie i stwierdził tylko, że nie zastał protestata, skutki tej wadliwości postępowania sięgają zd. m. poza przepis art. 86 ust. 2, tzn. protest uznać należy za nieważny; że art. 91 nie dowodzi przeciwieństwa, bo nie dotyka zupełnie kwestji ważności protestu, tego dowodzić nie potrzeba.

7) Zob. art. 86.

8) Co do możliwości poprawek p. art. 84 uw. 1. Miejsce oznacza nietylko miejscowość, lecz także lokal względnie mieszkanie (art. 86). Godziny protestu (zob. art. 109) podawać nie potrzeba.

9) Zob. art. 93. Akt protestu musi być całkowicie dokonany, więc i podpisany, przed upływem ustawowego czasokresu do protestu.

10) P. art. 23 ustęp 2.

Art. 86.

Przedstawienie wekslu, protest, wezwanie do wydania egzemplarza lub oryginału, tudzież wszystkie inne czynności zachowawcze przedsiębrać należy w braku osobnego wskazania w wekslu[1]) — w lokalu przedsiębiorstwa[2]), a gdyby nie można było odszukać takiego lokalu — w mieszkaniu osoby, do której wezwanie ma być wystosowane[3]). W innem miejscu n. p. „na giełdzie“ można tych czynności dokonać jedynie za zgodą stron interesowanych[4]).

Organ protestujący obowiązany jest przedsiębrać poszukiwania celem wykrycia lokalu przedsiębiorstwa albo mieszkania osoby, do której wezwanie ma być wystosowane, i odpowiada za szkodę, spowodowaną brakiem należytej staranności lub uwagi[5]). Jednakże zaniedbanie lub niedokładność poszukiwań nie może nigdy stanowić przyczyny nieważności protestu.

1) Wskazówka w wekslu (p. art. 26) rozstrzyga, a organ protestujący ma stosować się do niej bezwarunkowo; jeżeli w miejscu, wskazanem w wekslu, nie znajdzie lokalu ani mieszkania protestata, poprzestanie na stwierdzeniu tego w proteś-

cie; jeżeli weksel wskazuje lokal, należący do innej osoby, wystarczy stwierdzić, że w tym lokalu protestata nie zastano.

2) tzn. w lokalu, przeznaczonym do załatwiania interesów, którego cechą charakterystyczną jest najczęściej to, że tam prowadzi się księgi i kasę przedsiębiorstwa. Lokalu takiego poszukiwać należy tylko wtedy, gdy z weksla wynika, że protestat należy do osób, mających zazwyczaj odrębny lokal do prowadzenia przedsiębiorstwa, jak np. firmy handlowe, osoby prawnicze i t. p. Jeżeli weksel nie daje podstawy do takiego przypuszczenia, poszukiwać należy mieszkania protestata; nie można w szczególności kancelarji, w której protestat jako urzędnik pracuje, uważać za jego lokal przedsiębiorstwa i tam — bez jego zgody — dokonywać protestu.

3) Zwrot ten niezupełnie jest ścisły; chodzi o protestata (art. 85 uw. 3), podczas gdy wezwanie zwraca się często do osoby fizycznej, zastępującej protestata.

4) Zgoda musi pochodzić od rzeczywistego protestata lub jego należycie upoważnionego pełnomocnika; brak w tym kierunku pociąga za sobą nieważność protestu, i to nawet w tym przypadku, gdy organ protestujący dołożył wszelkiej staranności celem stwierdzenia identyczności osoby lub istnienia pełnomocnictwa. Zgoda może zresztą być wyrażona w sposób dorozumiany np. jeżeli protestat odpowiedział bez zastrzeżeń na wystosowane do niego wezwanie. W innej miejscowości, niż ta, w której protest ma być dokonany, nie można go skutecznie dokonać nawet za zgodą stron.

5) Ponieważ protest jest ważny mimo uchybienia, odpowiedzialność istnieje przedewszystkiem wobec dłużników, którzy skutkiem protestu musieli zapłacić i ponieśli szkodę, a którzy np. w razie należytej staranności przy proteście byliby przez zapłatę trasata zwolnieni od zobowiązania. Da się jednak pomyśleć i szkoda wierzyciela, który poszedł na drogę regresu i nie uzyskał wszystkiego, co mu się należy, podczas gdy trasat był na termin gotów do zapłaty; por. także art. 41.

Art. 87.

Protest należy wypisać na odwrotnej stronie wekslu albo na osobnej karcie, połączonej z wekslem [1]. Jeżeli na odwrotnej stronie niema żadnych oświadczeń, należy zacząć spisywanie protestu od brzegu, w przeciwnym zaś razie bezpośrednio po ostatniem oświadczeniu [2].

Jeżeli protest ma być spisany albo kontynuowany na osobnej karcie dodatkowej, należy kartę tę połączyć z wekslem w ten sposób, aby nie było wolnych miejsc na odwrotnej stronie wekslu, a połączenie wekslu z kartą dodatkową było przepieczętowane stemplem urzędowym lub przepisane treścią aktu protestowego [2].

1) Przepisem tym umożliwia ustawa używanie do protestu drukowanych formularzy, co znacznie ułatwia sporządzanie protestów.

2) Chodzi o to, aby na odwrotnej stronie nie dokonywano po proteście żadnych zmian, albowiem stan weksla w chwili protestu musi być podstawą do oceny, czy żądający protestu miał wymaganą przez prawo legitymację, a podstawa ta mogłaby np. przez późniejsze indosy doznać modyfikacji.

Art. 88.

Jeden dokument protestowy wystarczy nawet wtedy, gdy wezwanie wystosowano na podstawie jednego wekslu do większej liczby osób [1].

Jeżeli zobowiązanemu [2] przedstawia się równocześnie kilka egzemplarzy wekslu [3] albo oryginał i odpis [4], wystarczy umieszczenie protestu na jednym egzemplarzu lub oryginale. Na innych egzemplarzach lub odpisie organ protestujący zaznaczy, gdzie protest zamieszczono lub, że go umieszczono na oryginale, i tę uwagę podpisze.

1) więc w przypadku, gdy adres weksla wymienia kilku trasatów (art. 1 uw. 9), oraz w przypadkach art. 59 i 65. Tem bardziej wystarczy jeden dokument, gdy chodzi o powtórne wezwanie jednej i tej samej osoby (art. 23 uw. 3).

2) Wyrażenie nieścisłe; ustawa ma niewątpliwie na myśli także i te przypadki, gdy protest skierowany ma być przeciw trasatowi, który nie jest zobowiązanym z weksla.

3) np. egzemplarz obiegowy, uzasadniający nabycie weksla na własność, i egzemplarz przesłany do przyjęcia (art. 65).

4) art. 66 i 67.

Art. 89.

Jeżeli protest ma być dokonany z powodu częściowej odmowy przyjęcia wekslu [1]), należy sporządzić odpis wekslu, zawierający wszystkie indosy i oświadczenia, i wypisać protest na tym odpisie lub na złączonej z nim karcie dodatkowej, a sporządzenie protestu zaznaczyć na oryginale [2]).

Protest z powodu niewydania oryginału w myśl art. 67 ust. 2 wypisać należy na odpisie lub na złączonej z nim karcie [3]).

Kartę, zawierającą protest, należy połączyć z odpisem w sposób, wskazany w art. 87 ust. 2 [4]).

1) P. art. 50.

2) W tym przypadku protest na oryginale nie byłby celowy, albowiem posiadacz weksla ma regres przed płatnością tylko co do nieprzyjętej części sumy wekslowej, a nie można żądać od niego, by otrzymując od zwrotnie zobowiązanego częściową tylko zapłatę, wydawał mu weksel; z drugiej zaś strony zwrotnie zobowiązany, który płaci nieprzyjętą część sumy wekslowej, musi otrzymać dokument, którdyby mu pozwolił regresować się na poprzednikach. Te sprzeczne interesa stara się pogodzić art. 89.

3) albowiem żądający protestu ma tylko ten odpis w ręku.

4) I tu chodzi o utrzymanie status quo (art. 87 uw. 2), zatem o uniemożliwienie zmian, któreby wpływały na legitymację; pamiętać bowiem należy, że indos na odpisie skutkuje tak samo, jak indos na oryginale (art. 66 ust. 3).

Art. 90.

Organ, sporządzający protest, jest upoważniony [1]) i obowiązany [2]) do odbioru zapłaty [3]) i pokwitowania [4]).

1) Upoważnienie to należy do sfery prawa publicznego, nie może więc być wykluczone ani cofnięte przez osobę, żądającą protestu.

2) Następstwem naruszenia obowiązku, mającego również naturę publiczno-prawną, jest odpowiedzialność za wyrządzoną szkodę. Odszkodowania żądać może tak wierzyciel, jak i każdy dłużnik, który doznał szkody; zauważyć nadto należy, że wobec kategorycznego przepisu ustawy przesądzona jest kwestja winy po stronie organu, który odmówił przyjęcia zapłaty lub udzielenia pokwitowania. Niezależnie od tego służy dłużnikowi prawo złożenia sumy wekslowej do depozytu, stosownie do przepisów prawa powszechnego o mora accipiendi; p. art. 38 uw. 4 i art. 41 uw. 3.

3) W przypadku takiej zapłaty nie przychodzi do protestu i regresu, nasuwa się więc pytanie, kto ponosi koszta interwencji organu protestującego. Jasnem jest, że wobec organu odpowiedzialność ponosi ten, kto żądał protestu; w stosunku zaś między stronami rozstrzygnienie zależy od tego, czy dłużnik dał powód do żądania protestu np. odmawiając zapłaty przy przedstawieniu weksla przez wierzyciela. Zauważyć nadto trzeba, że jeżeli protestat nie jest dłużnikiem ani z tytułu prawa wekslowego, ani z tytułu prawa powszechnego (np. chodzi o przyjęcie weksla, które w danym przypadku zależy tylko od dobrej woli trasata), wówczas niema wogóle mowy o tem, by on ponosił koszta; jeżeli zaś koszta ponosi dłużnik, bo dał powód do żądania protestu, wówczas odpowiedzialność jego za te koszta nie jest w żadnym razie odpowiedzialnością wekslową.

4) Płacący ma i w tym przypadku prawo żądać pokwitowania (art. 38); organ protestujący wystawia mu je w tym swoim charakterze, nie potrzebuje więc zaznaczać, w czyjem imieniu to czyni.

Art. 91.

Jeżeli organ, sporządzający protest, nie zastanie osoby, do której wezwanie ma być wystosowane[1]), w jej lokalu przedsiębiorstwa lub mieszkaniu, powinien pozostawić tam zawia-

domienie o dokonaniu protestu, zawierające nazwisko i miejsce zamieszkania posiadacza wekslu, istotną treść wekslu, nazwisko i lokal urzędowy organu protestującego[2]).

1) ściśle mówiąc protestata: p. art. 85 uw. 3 i art. 86 uw. 3.

2) Przepis ten, którego założeniem jest dokonany już protest, który zatem nie może mieć żadnego absolutnie wpływu na ważność tego protestu, ma na celu ułatwić protestatowi, pomimo dokonania protestu, spełnienie tego, o co miał być wezwany, aby przez to ułatwienie zmniejszyć ilość przypadków skargi i regresu. Nakłada on na organ protestujący dokładnie określony obowiązek; stąd wynika, że niespełnienie obowiązku uzasadnia odpowiedzialność za ewentualną szkodę.

Art. 92.

Przy dokonywaniu czynności zachowawczych notarjusz może posługiwać się pomocnikami[1]), którym prezes sądu okręgowego na wniosek notarjusza nada do tego upoważnienie.

Za działalność pomocnika w tym zakresie[2]) jest odpowiedzialny notarjusz solidarnie z pomocnikiem.

1) Pomocnik ma w takim przypadku ustawowe prawa (art. 90) i ustawowe obowiązki notarjusza.

2) Gdyby notarjusz przyjął zlecenie, sięgające poza granice jego obowiązków urzędowych (art. 84 uw. 3), i przy wykonaniu tego zlecenia posługiwał się pomocnikami, odpowiedzialność jego za pomocnika oceniać należy podług zasad prawa cywilnego.

Art. 93.

Organ, sporządzający protest, obowiązany jest przechowywać osobno odpisy protestów wraz z wypisem istotnych cech wekslu, zaopatrzone liczbą porządkową, i składać je w porządku chronologicznym, w jakim zostały dokonane.

Interesowanym mogą być na żądanie wydawane proste lub uwierzytelnione odpisy tych dokumentów.

DZIAŁ XVI.

Weksle zaginione.

Art. 94.

Ten, komu weksel zaginął [1]), może żądać od sądu powiatowego (sądu pokoju) miejsca płatności wekslu [2]) uznania zaginionego wekslu za umorzony [3]).

We wniosku należy podać istotną treść wekslu oraz uprawdopodobnić [4]) utratę wekslu i interes prawny, który uzasadnia żądanie umorzenia [5]).

Sąd ogłosi w dzienniku, przeznaczonym do ogłoszeń sądowych, tudzież w piśmie miejscowem przeznaczonem do ogłoszeń rejestrowych [6]), wezwanie, aby posiadacz wekslu zaginionego zgłosił się w przeciągu dni sześćdziesięciu i okazał sądowi weksel [7]).

Czasokres ten biegnie od dnia płatności wekslu, a gdyby wniosek uczyniono po płatności lub gdyby termin płatności w wekslu nie był oznaczony, — od dnia ogłoszenia. Końcowy dzień czasokresu powinien być w ogłoszeniu oznaczony według daty kalendarza.

Jeżeli w przeciągu czasokresu, oznaczonego w wezwaniu, nikt się nie zgłosi z wekslem, sąd wyda orzeczenie, uznające weksel za umorzony [8]).

Jeżeli natomiast posiadacz wekslu zgłosi się przed wydaniem orzeczenia, sąd zaniecha dalszego postępowania po przesłuchaniu interesowanych i po okazaniu wekslu żądającemu umorzenia [9]).

Zarówno o wdrożeniu postępowania [10]), jakoteż o jego wyniku [11]) zawiadomi sąd trasata i wszystkich dłużników wekslowych, wskazanych przez żądającego umorzenia wekslu [12]).

1) Umorzenia żądać może ten, komu weksel zaginął. Ustawa wymaga tu zatem tylko tyle, aby ten, kto żąda umorzenia, był w swoim czasie dzierżycielem (niekoniecznie posiadaczem, a tem mniej właścicielem) weksla i aby utracił dzierżenie bez swej woli. Co do pierwszego punktu podkreślić należy przedewszystkiem, że można żądać zarówno amortyzacji weksla przedaw-

nionego lub takiego, którego moc wekslowa zgasła np. przez zaniedbanie protestu (choć dekret umorzenia nie jest zd. m. potrzebny do dochodzenia roszczenia z art. 75), jak i amortyzacji weksla, który już zaskarżono i na którego podstawie uzyskano prawomocny wyrok, bo i w tym przypadku dłużnik ma płacić tylko za zwrotem weksla. Co więcej, choć ustawa o tem nie wspomina, trzeba zd. m. uznać za dopuszczalną także amortyzację blankietu, który dopiero przez wypełnienie miał stać się wekslem (art. 2 ust. ostatni), jeżeli na nim znajdował się podpis, który mógł stać się podstawą zobowiązania wekslowego po wypełnieniu; wprawdzie dekret umorzenia nie może być wypełniony i zamienić się w weksel, nie daje więc surogatu blankietu temu, komu służyło prawo wypełnienia, może on jednak wywołać skutek negatywny, odebrać zaginionemu blankietowi istnienie prawne i usunąć w ten sposób niebezpieczeństwo odpowiedzialności dla osób, na blankiecie podpisanych. Prawda, sytuacja jest trochę inna, niż przy zaginięciu weksla, a ta różnica mogłaby — na pierwszy rzut oka — odegrać pewną rolę przy rozstrzyganiu pytania, kto ma legitymację do żądania umorzenia (niżej uw. 5); możnaby w szczególności bronić poglądu, że ten, kto nie był na blankiecie podpisany, nie ma tej legitymacji, bo umorzenie nie przywróci mu prawa wypełnienia, a nie jest potrzebne, aby go uwolnić od odpowiedzialności. Zd. jednak mojem ten pogląd nie da się obronić; wszak dzierżyciel blankietu z cudzym podpisem otrzymuje go zazwyczaj jako pewną wartość na pokrycie czegoś, co mu się należy, utraciwszy tę wartość zwróci się do tego, od kogo blankiet otrzymał, i tam spotka się z zarzutem, że o powtórnem świadczeniu nie może być mowy, dopóki istnieje obawa odpowiedzialności z podpisu na blankiecie. To „interes prawny“, który w myśl ustępu 2 art. 94 wystarczyć powinien do uzasadnienia żądania; z tego zaś wynika, że i wówczas, gdy chodzi o umorzenie blankietu, niema podstawy do zacieśniania koła osób, uprawnionych do żądania umorzenia. Do kwestji tej wrócę jeszcze w dalszym ciągu (uw. 5); tu stwierdzam tylko, że dzierżenie weksla względnie blankietu to pierwszy warunek legity-

macji do żądania umorzenia, wymieniony w ustępie 1 art. 94, warunek, który wyklucza legitymację osób, mających tylko obligacyjne prawo do żądania wydania weksla czy blankietu. Drugi warunek ustępu 1 to utrata dzierżenia bez woli dzierżyciela, więc zgubienie, kradzież, zniszczenie i t. p.; także wówczas, gdy weksel np. podarto na kawałki, uważać go zd. m. należy za zaginiony, jeżeli to nastąpiło bez woli dzierżyciela.

2) Przepis ten odnosi się również do blankietów, na których było już podane miejsce płatności. Gdyby nie było podane (por. art. 2 uw. 4), właściwym będzie sąd miejsca zamieszkania trasata, a gdyby i trasat nie był podany, zostaje zd. m. tylko sąd miejsca zamieszkania tej osoby, która prosi o umorzenie.

3) Umorzenie ma dwojaki skutek: stwarza surogat weksla i ratuje przez to prawa wekslowe dla tego, komu weksel zaginął, a kto, nie mając weksla, nie mógłby — bez amortyzacji — praw wekslowych dochodzić (art. 1 uw. 1); aby zrobić miejsce na surogat, odbiera zaginionemu wekslowi istnienie prawne, uchylając na niekorzyść posiadacza tego weksla odpowiedzialność tych wszystkich, wobec których posiadacz mógłby dochodzić praw z weksla. Technika postępowania amortyzacyjnego polega na tem, że się zapomocą odpowiednich ogłoszeń daje posiadaczowi weksla możność uratowania weksla przed umorzeniem, a dokonywa się umorzenia, skoro on z tej możności nie skorzysta; w toku postępowania muszą być z jednej strony gwarancje, że tymczasem nie nastąpi zapłata do rąk posiadacza weksla, mającego być umorzonym, i że cel amortyzacji nie zostanie w taki sposób udaremniony, z drugiej strony środki tymczasowej ochrony praw wekslowych tej osoby, która wystąpiła z żądaniem amortyzacji.

Wniosek o umorzenie można uczynić w formie podania pisemnego lub zgłosić do protokołu sądowego. Należytość stemplowa wynosi w b. zaborze austrjackim 1 zł. od każdego arkusza podania względnie protokołu (austr. ces. rozp. z r. 1915 i ust. z 12 czerwca 1924 dz. u. n. 56 poz. 562), w b. zaborze rosyjskim taką samą kwotę (art. 15 p. 3 rozp. z 18 marca 1924

dz. u. n. 28 poz. 284); w b. zaborze pruskim podania do sądu nie podlegają opłacie stemplowej (p. rozp. z 8 maja 1922 dz. u. n. 38 poz. 319 zał. § 1).

4) Ściśle biorąc do „uprawdopodobnienia“ potrzeba udowodnienia takich okoliczności, z których wynika prawdopodobieństwo faktu, mającego być „uprawdopodobnionym“; od udowodnienia różni się ono nie jakością czy intensywnością dowodu, lecz jedynie i wyłącznie tematem dowodowym. Art. 94 nie bierze rzeczy tak ściśle, gdyż tak pojęte „uprawdopodobnienie“ byłoby trudno przeprowadzić bez dłuższego postępowanie dowodowego, skutkiem którego umorzenie straciłoby praktyczną wartość (art. 95). Idzie tylko o to, aby sędzia — na podstawie swobodnej oceny zawartości podania — nie doszedł do przekonania, że wniosek wypłynął jedynie z chęci szykany; to też wdrożenie postępowania amortyzacyjnego nie będzie trudno w praktyce uzyskać.

5) Tu wprowadza art. 94 trzeci warunek żądania amortyzacji, oprócz owych dwóch, o których była mowa w ustępie 1. Warunek ten jednak — pomijając już łatwość „uprawdopodobnienia“ (wyżej uw. 4) — ujęty jest tak szeroko, że w wyjątkowych tylko przypadkach będzie przeszkodą wdrożenia postępowania amortyzacyjnego. Z zestawienia ustępu 1 art. 94 z ustępem 2 wynika wprawdzie, że samo dzierżenie jako takie nie stwarza jeszcze dostatecznego interesu prawnego; już jednak posiadanie weksla (ochrona possessoryjna), tem bardziej zaś posiadanie w dobrej wierze lub prawo rzeczowe na wekslu, stanowi podstawę najzupełniej wystarczającą, przyczem kwestja legitymacji formalnej żadnej nie odgrywa roli, z drugiej zaś strony i dzierżenie wystarcza niewątpliwie, jeżeli nie opiera się na przyczynie niezgodnej z prawem (o czem żądający umorzenia w podaniu z wszelką pewnością nie będzie pisał), a dzierżyciel ma w niem interes czy ze względu na własną korzyść, czy też ze względu na grożącą mu ewentualnie odpowiedzialność. Może więc żądać umorzenia ten, kto ma warunki do zatrzymania (retencji) cudzego weksla, indosatarjusz per procura także imieniem własnem (nietylko w imieniu indosanta, skoro się

przyjmuje założenie, że weksel w chwili zaginięcia był w rękach indosatarjusza), depozytarjusz, pośrednik, któremu weksel oddano celem spieniężenia i t. d. — w rezultacie każdy dzierżyciel z wyjątkiem takiego, cuius non ex honesta causa interest; zauważyć zresztą wypada, że dzierżyciel jest zastępcą cudzego posiadania, a zatem legitymację do żądania umorzenia mieć będzie i posiadacz, choć weksel zaginął bezpośrednio dzierżycielowi. Co do interesu w przypadku zaginięcia blankietu p. wyżej uw. 1.

Jasnem jest, że wniosek o umorzenie uczynić może również zastępca; czy istnieją warunki zastępstwa np. pełnomocnictwo, ocenia się podług prawa powszechnego. W połączeniu z legitymacją dzierżyciela imieniem własnem prowadzi to do interesujących kombinacyj: jeżeli np. opiekunowi zaginął weksel, należący do pupila, opiekun żądać może umorzenia zarówno imieniem własnem jako dzierżyciel, któremu grozi odpowiedzialność, jak i imieniem pupila, który był posiadaczem weksla, a którego zastępcą ustawowym jest opiekun.

6) co do rejestru handlowego: p. art. 14 k. h. austr., § 11 k. h. niem. i art. 8 dekr. o rej. handl. z 7 lutego 1919 dz. pr. n. 14 poz. 164.

7) Wdrożenie postępowania następuje z chwilą, gdy sąd wyda dotyczącą uchwałę; równocześnie z tą uchwałą zarządza sąd zawiadomienie po myśli ustępu ostatniego art. 94, z którem łączą się skutki art. 95. Ogłoszenie następuje po złożeniu kwoty, potrzebnej na pokrycie kosztów; dopiero od chwili ogłoszenia można korzystać z postanowień art. 96 i 97.

8) Dekret wydaje się bez ponownego wniosku. Pozytywne jego skutki określa art. 98; skutek negatywny polega na tem, że z weksla, uznanego za umorzony, nikt nie może dochodzić praw wekslowych. Co do roszczenia z art. 75 p. tamże uw. 3.

9) Okazanie nastąpi na audjencji, którą sąd wyznaczy wskutek zgłoszenia się posiadacza. Gdyby na tej audjencji posiadacz weksla nie okazał, a nie potrafił tego usprawiedliwić, należy jego zgłoszenie się traktować jako bezpodstawne i — po upływie czasokresu — wydać dekret umorzenia. Jeżeli weksel oka-

zano, rzeczą będzie przedewszystkiem tego, kto żądał umorzenia, oświadczyć, czy rozpoznaje weksel, który mu zaginął. Gdyby identyczność wykluczył, sąd rozpatrzy ponownie, czy istnieją warunki żądania amortyzacji (p. wyżej uw. 4), i stosownie do wyniku badań albo zaniecha dalszego postępowania albo też zgłoszenie się posiadacza uzna za incydent, obojętny dla sprawy umorzenia, wyda posiadaczowi na żądanie stosowne poświadczenie (odpis protokołu), a co do zaginionego weksla wyda — po upływie czasokresu — dekret umorzenia. Jeżeli natomiast weksel okazany jest właśnie wekslem zaginionym, wówczas o dalszem postępowaniu amortyzacyjnem niema oczywiście mowy; posiadacz będzie miał sposobność wyjaśnić, w jaki sposób doszedł do posiadania, ale udzielenie wyjaśnienia zależeć będzie od jego dobrej woli, bo jako posiadacz nie może być zmuszony do podania tytułu posiadania. Cała sprawa przechodzi teraz na inne tory: były posiadacz staje naprzeciw posiadacza nowego, jego zatem rzeczą będzie zdobyć informacje, potrzebne do uzasadnienia skargi o wydanie weksla czy z tytułu prawa rzeczowego (art. 15), czy z tytułu prawa obligacyjnego.

10) P. wyżej uw. 7.

11) tzn. o zaniechaniu postępowania lub o wydaniu dekretu umorzenia.

12) Idzie o to, aby zapobiec zapłacie weksla w toku postępowania amortyzacyjnego; p. art. 95.

Art. 95.

Dłużnik wekslowy i trasat, który po otrzymaniu zawiadomienia o wdrożeniu postępowania[1]) płaci weksel, czyni to na własne niebezpieczeństwo[2]); wolno mu jednak sumę wekslową złożyć do depozytu sądowego miejsca płatności ze skutkiem uwalniającym od zobowiązania[3]).

1) tzn. o wydaniu przez sąd uchwały, wdrażającej postępowanie: p. art. 94 uw. 7.

2) Zwrot ten ma tu inne, szersze znaczenie, niż w przepisie art. 39, odnoszącym się do zapłaty przed płatnością. W art. 39 wyrażał on tyle, że zapłata przed płatnością, dokonana do

rąk osoby, nie będącej właścicielem weksla i wierzycielem z weksla, nie zwalnia, choćby odbiorca zapłaty miał legitymację formalną, a płacący działał w dobrej wierze. W przypadku art. 95 powyższe niebezpieczeństwo grozi także płacącemu po terminie płatności: nie powinien płacić, lecz odesłać posiadacza z wekslem do sądu, a gdyby zapłacił, choćby legitymowanemu formalnie posiadaczowi, naraża się na konieczność powtórnej zapłaty, bo skoro się sam z wykupionym wekslem zgłosi do sądu i wywoła przerwę postępowania amortyzacyjnego, to w sporze z żądającym umorzenia nie będzie mógł powołać się na swą dobrą wiarę, która zresztą mimo zawiadomienia mogła po jego stronie istnieć (np. posiadacz weksla, człowiek cieszący się powszechnem zaufaniem, wprowadził go w błąd, przytaczając szereg fałszywych okoliczności, z których wynikało, że wniosek o umorzenie uczyniono tylko dla szykany). Na tem jednak nie koniec; płacącemu i drugie jeszcze grozi niebezpieczeństwo. Skutkiem np. niedopilnowania terminu może łatwo być wydany dekret, uznający ów zapłacony weksel za umorzony; wówczas powstaje równocześnie surogat owego weksla, a dłużnik, od którego na podstawie surogatu zażądano zapłaty, nie będzie znów mógł powołać się na zapłatę, którą uiścił, choćby to uczynił w dobrej wierze. Coprawda, obu powyższych niebezpieczeństw nie należy brać zbyt tragicznie: jeżeli odbiorca zapłaty miał legitymację formalną i dobrą wiarę, płacący może być zupełnie spokojny (p. art. 39 uw. 4), a pamiętać należy, że za dobrą wiarą przemawia domniemanie.

Niezależnie od przepisu art. 95 może proszący o amortyzację uzyskać w sądzie tymczasowe zarządzenie zabezpieczające, a to na podstawie przepisów o tymczasowych zarządzeniach (np. §§ 378 i nast. austr. o. egz.); zazwyczaj jednak możliwe to będzie dopiero po wyszukaniu przeciwnika, tzn. po stwierdzeniu, w czyich rękach znajduje się zaginiony weksel.

3) Dłużnik ma to prawo zaraz po otrzymaniu zawiadomienia, choćby przed płatnością; prawo jego sięga tedy nierównie dalej, niż w przypadku art. 41. Złożenie do depozytu po myśli art. 95 obejmuje tylko sumę wekslową, bez innych należytości.

Art. 96.

Po ogłoszeniu wezwania o okazanie wekslu [1]) i po terminie jego płatności żądający umorzenia może domagać się [2]) od akceptanta złożenia do depozytu sądowego [3]) albo zapłaty za zabezpieczeniem [4]); prawo wyboru służy dłużnikowi [5]). Złożenie do depozytu zwalnia i w tym przypadku od zobowiązania [6]).

1) P. art. 94 uw. 7. Ogłoszenie daje w pewnej mierze gwarancję, że wniosek o umorzenie opiera się na realnych podstawach; gdyby ich nie było, żądający umorzenia nie byłby składał funduszu na koszta ogłoszenia.

2) Roszczenie to wynika z weksla, bo opiera się na akcepcie; skarżący dochodzi poprostu swych praw wekslowych przeciw akceptantowi (inaczej przy skardze z tytułu niesłusznego zbogacenia z art. 75), a fakt, że nie ma w rękach weksla, wywołuje tylko pewną modyfikację treści roszczenia, nie zmieniając jego podstawy prawnej i jego natury. Wynika stąd, że do skargi z art. 96 stosują się — i co do właściwości sądu i co do postępowania — przepisy o postępowaniu w sprawach wekslowych. W sporze musi oczywiście skarżący dostarczyć dowodu, że na wekslu z treścią, podaną w wniosku (art. 94 ust. 2), znajdował się akcept; por. objaśn. do art. 98.

3) tego sądu, do którego miałby prawo wnieść skargę, więc niekoniecznie sądu miejsca płatności; w tym punkcie zachodzi różnica między przepisami art. 41 i 95, a przepisem art. 96. Druga różnica odnosi się zd. m. do przedmiotu: w przypadkach art. 41 i 95 składa się w każdym razie tylko sumę wekslową, bez żadnych należytości ubocznych; w przypadku art. 96 złożyć trzeba tyle, ile akceptant musiałby zapłacić przy wyborze drugiej alternatywy, tzn. wszystko to, za co odpowiada w myśl art. 27, albowiem art. 97 i 98 przewidują także odpowiedzialność zwrotnie zobowiązanych.

4) Co do rozmiaru zapłaty p. art. 27. Zabezpieczenie dać ma odbiorca zapłaty płacącemu dłużnikowi na przypadek, gdyby do umorzenia nie doszło i gdyby dłużnik, który przez zapłatę

po myśli art. 96 nie zwalnia się od odpowiedzialności, musiał powtórnie zapłacić posiadaczowi weksla; płacący ma wówczas prawo domagać się zwrotu zapłaty od tego, kto żądał amortyzacji, a temu jego prawu, które np. przez upadłość odbiorcy zapłaty mogłoby być udaremnione, ma służyć zabezpieczenie z art. 96. Sposób zabezpieczenia zależy od porozumienia się stron; gdyby nie mogło dojść do porozumienia, tzn. dłużnik wybrał zapłatę za zabezpieczeniem, a co do sposobu zabezpieczenia nie dała się osiągnąć zgoda, wówczas sąd na podstawie ustawowych przepisów o zabezpieczeniu (p. art. 2040 i 2041 kod. Nap., §§ 1373 i 1374 k. c. austr., §§ 232—240 k. c. niem.) oceni, czy ofiarowane dłużnikowi zabezpieczenie należy uważać za dostateczne. Jeżeli tak jest, a dłużnik stawia opór, może być sądownie zmuszony do zapłaty za zabezpieczeniem zaofiarowanem; jeżeli nie, dłużnik nie może być zmuszony ani do zapłaty, ani do złożenia do depozytu, może jednak zd. m. — ze względu na mora accipiendi — wrócić mimo dokonania wyboru do drugiej alternatywy i przez złożenie należnej kwoty do depozytu sądowego uwolnić się od odpowiedzialności. Po amortyzacji zabezpieczenie przestaje odpowiadać, odbiorca zapłaty może zatem żądać, by mu zwrócono zastaw czy kaucję, by ciężar wykreślono z hipoteki i t. d.

5) Wyrok musi je zatem zastrzegać dłużnikowi; gdyby żądający umorzenia w skardze jedną tylko wymienił alternatywę, zachodziłaby pluspetitio. W jaki sposób wyrok brzmiący alternatywnie ma być wymuszony, o tem rozstrzyga prawo powszechne (p. § 264 k. c. niem.) względnie egzekucyjne. Wybór następuje przez oświadczenie dłużnika, skierowane do strony przeciwnej; po wyborze nie można od niego odstąpić, chyba że zachodzi przypadek, wspomniany wyżej w uw. 4.

6) choć nastąpiło nie spontanicznie, jak w przypadkach art. 41 i 95, lecz na skutek zażądania, i choćby nastąpiło nie w miejscu płatności (wyżej uw. 3). Nie uwalnia od zobowiązania zapłata, nawet w przypadku otrzymania zabezpieczenia (wyżej uw. 4).

Art. 97.

W toku postępowania o umorzenie wekslu[1]) można wykonywać zwrotne poszukiwanie przeciw wystawcy i indosantom[2]), jeśli akceptant, a w braku przyjęcia trasat, pomimo wezwania nie złoży sumy wekslowej do depozytu ani nie dokona zapłaty za zabezpieczeniem[3]). Odmowę należy stwierdzić protestem na podstawie odpisu wekslu[4]). Do poszukiwania zwrotnego stosuje się postanowienia artykułu poprzedniego[5]).

1) Wyrażenie to oznacza zd. m. tę samą chwilę, co początkowe słowa art. 96. Ogłoszenie wezwania jest konieczne w stosunku do zwrotnie zobowiązanych, bo warunkiem regresu jest zażądanie od trasata złożenia do depozytu lub zapłaty, a z tem żądaniem wystąpić można dopiero po ogłoszeniu owego wezwania. Ten argument zmusza również do wniosku, że regres, o którym mówi art. 96, otwarty jest dopiero po płatności; wprawdzie regres przed płatnością w przypadku art. 42 l. 2 dałby się pomyśleć mimo zaginięcia weksla (regres z art. 42 l. 1 jest oczywiście wykluczony), możnaby zatem próbować analogji, powołując się na to, że ustawodawca w toku amortyzacji chciał dać żądającemu amortyzacji surogat wszelkich praw z weksla, ale i przy regresie z art. 42 l. 2 wymaga prawo — poza postępowaniem układowem oraz upadłością — przedstawienia weksla do zapłaty (art. 43 ustęp ostatni), a art. 96 pozwala żądać zapłaty dopiero po nadejściu płatności. W tych warunkach próba analogji napotyka na pozytywną przeszkodę, której zd. m. usunąć niepodobna; stąd zaś wynika w dalszym ciągu, że regres przed płatnością wykluczony jest również przy wekslu, który zabroniono przedstawiać do przyjęcia (art. 42 l. 3). Idea antycypacji praw z zaginionego weksla w toku postępowania amortyzacyjnego nie została w prawie polskiem przeprowadzona konsekwentnie.

2) Art. 42 dodaje „tudzież innym dłużnikom wekslowym“, brak jednak tych słów w art. 97 nie uprawnia zd. m. do wniosku, że ustawodawca chciał istotnie regres zacieśnić, wobec

czego prawa z art. 97 wykonać można także przeciw awalistom zwrotnie zobowiązanych i przeciwko przyjemcy przez wyręczenie. Co do natury prawnej roszczenia zwrotnego w tym przypadku p. art. 96 uw. 2.

3) Prawo wyboru służy i tutaj trasatowi; por. zresztą art. 96.

4) Odpis ten sporządza żądający amortyzacji na własne ryzyko; gdyby się okazało, że taki oryginał nie istniał, gdyby np. żądający amortyzacji nie zdołał udowodnić, że weksel, podpisany przez zwrotnie zobowiązanego, zgadzał się co do wszystkich istotnych części składowych z tym odpisem, który stanowił podstawę protestu, wówczas zwrotnie zobowiązany będzie uwolniony od odpowiedzialności. Że termin art. 43 względnie art. 53 musi być zachowany, rozumie się samo przez się (art. 52); jeżeli weksel przyjęto przez wyręczenie albo są na nim adresy w potrzebie, protest powinien objąć i te osoby, stosownie do przepisu art. 59. Co do techniki protestu p. art. 89.

5) Zwrotnie zobowiązany mieć zatem będzie wybór między zapłatą za zabezpieczeniem a złożeniem do depozytu, przyczem tylko złożenie do depozytu uwalnia go od wszelkiej odpowiedzialności. Czy do regresu w przypadku art. 97 stosują się także przepisy prawa wekslowego o zwrotnem poszukiwaniu, to nie jest rozstrzygnięte expressis verbis; zd. m. jednak trudno w tym względzie mieć wątpliwości, bo skoro art. 97 mówi o „wykonywaniu zwrotnego poszukiwania“, to ma widocznie na myśli regres, uregulowany przepisami art. 42 i nast., który modyfikuje tylko co do pewnych dokładnie określonych punktów. Stosują się tedy do regresu z art. 97 przepisy o zawiadomieniu (art. 44), o zwolnieniu od protestu (art. 45), o rozmiarze i naturze prawnej odpowiedzialności zwrotnej (art. 46 ustęp 1, 2 i 4 i art. 47); co więcej, nie ulega zd. m. wątpliwości, że zwrotnie zobowiązany, który zapłacił za zabezpieczeniem lub złożył sumę regresową do depozytu, może regresować się w taki sam sposób na swych poprzednikach, że więc do regresu z art. 97 stosują się także postanowienia art. 46 ustęp 3 i art. 48, czego dalszą konsekwencją jest, że i przy tym regresie obo-

wiązuje przepis art. 49. Poza interpretacją logiczną przemawiają za tem i względy praktyczne: niepodobna przypuścić, by indosant, który np. złożył sumę regresową do depozytu i ostatecznie zwolnił się od odpowiedzialności, mógł regresować się na wystawcy dopiero po dekrecie umorzenia.

Art. 98.

Na podstawie orzeczenia, uznającego weksel za umorzony [1]), można wykonywać wszystkie prawa z wekslu [2]).

1) Orzeczenie takie może być zaczepione w toku instancyj, ale po prawomocności nie może być unieważnione.

2) P. art. 94 uw. 3. Kto dochodzi praw wekslowych na podstawie dekretu umorzenia, musi oczywiście w razie zaprzeczenia przeprowadzić dowód, że weksel umorzony istniał i że go pozwany podpisał; przy dochodzeniu regresu trzeba nadto wykazać, że warunkom regresu stało się zadość. Pozwany może bronić się wszelkiemi zarzutami, jakie mógłby podnieść przeciw skardze, opartej na umorzonym wekslu; może w szczególności zakwestjonować, by powód był kiedykolwiek właścicielem tego weksla i wierzycielem z niego, a wówczas rzeczą powoda będzie przeprowadzić dowód, albowiem to, że postępowanie amortyzacyjne wdrożono, że więc utratę weksla i interes prawny skarżącego uznano jako „uprawdopodobnione“ (art. 94 ust. 2), żadną miarą dowodu nie zastąpi.

Tytuł II.

Weksel własny.

Art. 99.

Weksel własny [1]) zawiera [2]):

1. nazwę „weksel“ w samym tekście dokumentu, w języku, w jakim go wystawiono [3]);

2. przyrzeczenie bezwarunkowe zapłaty oznaczonej sumy pieniężnej [4]);

3. oznaczenie terminu płatności[5]**;**

4. oznaczenie miejsca płatności[6]**;**

5. nazwisko osoby, na której rzecz, lub na której zlecenie zapłata ma być dokonana[7]**;**

6. oznaczenie daty i miejsca wystawienia wekslu[8]**;**

7. podpis wystawcy[9]**.**

1) Weksel własny, zwany także suchym, różni się od weksla trasowanego tem, że zamiast polecenia zapłaty zawiera przyrzeczenie zapłaty. Różnica ta pociąga za sobą doniosłe konsekwencje: przy wekslu trasowanym wystawca ręczy tylko, że trasat polecenie przyjmie i wykona, względnie (art. 9 i 21 ustęp 2) że je wykona, przy wekslu własnym wystawca sam przedewszystkiem bierze na siebie zobowiązanie, obejmuje tedy tę rolę dłużnika głównego, która przy wekslu trasowanym przeznaczona jest dla trasata i którą trasat przez akcept bierze na siebie (p. art. 102). Na tem jednak różnice się kończą. Istota weksla własnego i natura prawna zobowiązania, wynikającego z umieszczenia na nim podpisu, jest zupełnie taka sama, jak przy wekslu trasowanym; obieg obydwu typów takim samym podlega prawidłom, a skutkiem tego funkcje weksla własnego w obrocie nie odróżniają się niczem istotnem od funkcyj, jakie spełnia weksel trasowany. Od faktycznych jedynie stosunków zależy, czy strony przy — jednakowej co do strony gospodarczej — transakcji wekslowej zdecydują się na użycie jednego, czy drugiego typu.

2) P. art. 1 uw. 3. Które części weksla własnego są istotne, wynika dopiero z zestawienia art. 99 z art. 100. Od formy weksla trasowanego różni się forma weksla własnego tylko przyrzeczeniem zamiast polecenia i brakiem nazwiska trasata.

3) P. art. 1 uw. 4—6.

4) Art. 1 uw. 7 i 8.

5) Art. 1 uw. 10 oraz art. 100 ustęp 2.

6) Art. 100 ustęp 3 i art. 1 uw. 11.

7) Art. 1 uw. 12 i 13. Weksel własny nie może być wystawiony na własne zlecenie wystawcy, albowiem art. 101 nie wymienia art. 3; jest to niekonsekwentne o tyle, że weksel tra-

sowano — osobisty (art. 3 uw. 2) może wystawca wystawić na swe własne zlecenie.

8) Art. 100 ustęp 4 i art. 1 uw. 14.

9) Art. 1 uw. 15 i 16.

Art. 100.

Nie będzie uważany za weksel własny [1]) dokument, któremu brak jednej z cech, wskazanych w poprzednim artykule, wyjąwszy przypadki, określone w ustępach następujących:

Weksel własny bez oznaczenia terminu płatności uważa się za płatny za okazaniem.

W braku osobnego oznaczenia miejsce wystawienia wekslu uważa się za miejsce jego płatności, oraz za miejsce zamieszkania wystawcy [2]).

Weksel własny, nie zawierający miejsca wystawienia, uważa się za wystawiony w miejscu, podanem obok nazwiska wystawcy [2]).

Kto umieścił podpis na dokumencie, który nie zawierał wszystkich cech wekslu własnego, odpowiada wekslowo, chyba że udowodni, że dokument później wypełniono niezgodnie z jego wolą [3]). Wobec nabywcy w dobrej wierze, na którego weksel przeszedł po wypełnieniu, odpowiada pomimo nieprawnego wypełnienia [4]).

1) P. art. 2 uw. 1 i 2.

2) Wynika stąd, że i tu każde z tych miejsc może być wskazane odrębnie, w każdym jednak razie podanie dwóch miejsc wystarczy do ważności. Jeżeli w szczególności na wekslu znajduje się miejsce wystawienia i odrębne miejsce, podane obok nazwiska wystawcy, miejsce wystawienia uważa się za miejsce płatności, lecz nie za miejsce zamieszkania wystawcy; jeżeli jest miejsce wystawienia i miejsce płatności, miejsce wystawienia uważa się za miejsce zamieszkania wystawcy. Co więcej, wystarczy nawet podanie samego tylko miejsca wystawienia lub jednego tylko miejsca przy nazwisku wystawcy; nie-

ważny natomiast będzie weksel, wskazujący jedynie miejsce płatności.

3) Art. 2 uw. 6.

4) Art. 2 uw. 7.

Art. 101.

Do wekslu własnego mają zastosowanie [1]) postanowienia o wekslu trasowanym, o ile z istotą tegoż wekslu nie zostają w sprzeczności i odnoszą się do:

indosu (art. 10—19 [2]),

poręki wekslowej (art. 29—31),

płatności (art. 32—36) [3]),

zapłaty (art. 37—41),

zwrotnego poszukiwania z powodu niezapłacenia (art. 42—49, 51—53) [4]),

zapłaty przez wyręczenie (art. 54, 58—62) [5]),

odpisów (art. 66 i 67),

fałszów (art. 68 i 69),

przedawnienia (art. 70—74) [6]),

roszczenia z tytułu niesłusznego zbogacenia (art. 75),

zdolności wekslowej (art. 76),

podpisu nieumiejącego pisać (art. 77),

dni świątecznych, liczenia czasokresów i zakazu dni ulgowych (art. 78 i 79),

kolizji ustaw (art. 80—83).

Również odnoszą się do wekslu własnego przepisy o wekslu umiejscowionym (art. 4 i 26), o zastrzeżeniu odsetek (art. 5), o różnicach w oznaczeniu sumy wekslowej (art. 6), o skutkach podpisu osoby, nie mającej zdolności wekslowej (art. 7), lub osoby, działającej bez pełnomocnictwa albo przekraczającej jego granice (art. 8), o protestach (art. 84—93), z tą różnicą, że protest ma być sporządzony przeciw wystawcy, o wekslach zaginionych (art. 94—98).

1) Nie stosują się zupełnie do weksli własnych: przepis art. 9, i to nietylko co do odpowiedzialności za przyjęcie, które odpada siłą rzeczy, lecz wogóle, z czego wynika zd. m., że gdy

wystawca zwolnił się od odpowiedzialności, wówczas niema weksla, bo bezskuteczność zwolnienia przyjąć można tylko na podstawie pozytywnego przepisu, którego co do weksli własnych brak (art. 102 ustęp 1 zestawia wprawdzie wystawcę z akceptantem, ale akceptant w myśl art. 25 in fine odpowiada według treści swego przyjęcia); przepisy art. 20—28 o przyjęciu (co do weksli, płatnych w pewien czas po okazaniu, p. art. 102 ustęp 2); przepis art. 50 o regresie z powodu częściowej odmowy przyjęcia (por. niżej uw. 4); przepisy art. 55—57 o przyjęciu przez wyręczenie; wreszcie przepisy art. 63—65 o wtóropisach. Zasada ostatnia ma naturę ściśle pozytywną; skoro weksel trasowany może być wystawiony w kilku egzemplarzach, choć wystawca zabronił przedstawiać go do przyjęcia, niema wewnętrznej przyczyny, którąby wykluczała istnienie wtóropisów przy wekslu własnym. Ustawa wyklucza je głównie ze względu na zrównanie wystawcy weksla własnego z akceptantem, przepisane pozytywnie w art. 102 ustęp 1, oraz ze względu na to, że według art. 64 akceptant odpowiada odrębnie z każdego akceptu; równie jednak dobrze można było wprowadzić co do tego szczegółu pewną różnicę między wystawcą weksla własnego i akceptantem. Z przepisu ustawy wynika, że weksel własny, wystawiony w kilku egzemplarzach, rozpada się na kilka zupełnie samodzielnych weksli, pomimo ponumerowania ich w tekście, a nawet pomimo zastrzeżenia, że zapłata jednego egzemplarza unieważnia egzemplarze pozostałe; w tym ostatnim przypadku możnaby nawet bronić zdania, że wszystkie egzemplarze są nieważne, bo nie zawierają bezwarunkowego przyrzeczenia zapłaty (art. 99 l. 2), ale art. 64 dowodzi, że zastrzeżenia powyższego nie można uważać za warunek, sprzeczny z naturą weksla, wobec czego trzeba przy wekslu własnym poprzestać na uznaniu klauzuli za bezskuteczną. Mimo to pozwany może bronić się zarzutem, że wziął na siebie tylko jednorazową odpowiedzialność; sprawa jest jasna w stosunku do wierzyciela, z którym zawarł taką umowę, co do innych zaś wierzycieli rozstrzyga art. 16.

2) Co do indosu na rzecz wystawcy p. art. 10 uw. 5. Za-

stosowanie art. 19 nie nasuwa wątpliwości; choćby na wekslu był tylko podpis wystawcy i protest nie był potrzebny, da się oznaczyć czasokres, ustanowiony dla protestu.

3) Co do weksli, płatnych w pewien czas po okazaniu, p. art. 102 ustęp 2.

4) Ustawa mówi tu tylko o regresie po płatności, co do którego zaznaczyć należy, że protest ma być skierowany przeciw wystawcy; że możliwy jest także regres przed płatnością w przypadku art. 42 l. 2, wynika z przepisu art. 102 ustęp 1, a jasnem jest, że i w tym przypadku protest zwraca się przeciw wystawcy. Obowiązek zawiadomienia (art. 44) istnieje i przy wekslu własnym z tą jedynie łatwo zrozumiałą różnicą, że odpada potrzeba zawiadomienia wystawcy. Co do zwolnienia od protestu (art. 45) zachodzą wątpliwości, chodzi mianowicie o to, czy może je przepisać wystawca, skoro stoi na równi z przyjemcą weksla trasowanego; zd. m. jednak należy art. 45 zastosować w całej rozciągłości, raz dlatego, że i tu powinna być otwarta możność zwolnienia z skutkiem wobec wszystkich dłużników, czego zwolnienie indosanta wywołać nie zdoła, powtóre dlatego, że także wystawca weksla własnego jest twórcą weksla. Co do dalszych przepisów o regresie, przytoczonych w art. 101, sprawa jest jasna.

5) Wystawca nie może oczywiście być wyręczycielem (art. 54 ustęp 3); z istoty wyręczenia, które ma na celu skrócić regres, wynika również, że nie może umieścić adresu w potrzebie (art. 54 ustęp 1), ani też być wyręczonym (p. art. 54 uw. 3).

6) Roszczenia przeciw wystawcy weksla własnego przedawniają się tak, jak roszczenia przeciw przyjemcy weksla trasowanego: art 102 ustęp 1.

Art. 102.

Odpowiedzialność wystawcy wekslu własnego jest taka sama, jak akceptanta wekslu trasowanego, zarówno co do zakresu [1]), jak i co do czasu trwania [2]).

Weksle własne, opiewające na pewien czas po okazaniu, powinny być przedstawione w ciągu czasokresów, oznaczo-

nych w art. 22 do zaznaczenia wizy. Czasokres po okazaniu zaczyna biec od daty wizy, podpisanej przez wystawcę. Jeżeli wystawca wzbrania się umieścić wizę lub zaopatrzyć ją datą, odmowę stwierdzić należy protestem (art. 24); od daty protestu zaczyna biec czasokres [3]).

1) P. art. 27 uw. 3 oraz art. 101 uw. 1, 4 i 5.

2) Art. 101 uw. 6.

3) W braku datowanej wizy i protestu należy liczyć czasokres — w stosunku do wystawcy — od ostatniego dnia czasokresu z art. 22; wynika to już stąd, że art. 34 jest przytoczony w art. 101.

Tytuł III.

DZIAŁ I.

Przepisy tymczasowe.

Art. 103.

Aż do wydania jednolitej ustawy cywilnej i procesowej pozostają w mocy obowiązującej dotychczasowe przepisy ustaw cywilnych i procesowych, które, prócz wymienionych w art. 70, 71 i 72, także innym środkom procesowym i egzekucyjnym przyznają równy skardze wpływ na rozpoczęcie i przerwę przedawnienia.

W szczególności [1]):

1) na obszarze, na którym obowiązuje niemiecka procedura cywilna, § 209 l. 1, 3, 5 niem. kod. cywilnego [2]), §§ 281 i 693 niem. procedury cywilnej [3]) oraz § 13 rozporządzenia Rady Związkowej z dnia 9 września 1915 r. (Dz. Ustaw Rzeszy str. 562) [4]);

2) na obszarze, na którym obowiązuje austrjacka procedura cywilna, art. XLV ustawy zaprowadzającej procedurę cywilną [5]);

3) na obszarze, na którym obowiązuje rosyjska procedura cywilna, postanowienia procedury cywilnej, dotyczące

wniosku o udzielenie klauzuli egzekucyjnej i doręczenia nakazu egzekucyjnego na podstawie wekslu[6]).

1) Prawo węgierskie nie jest przytoczone, albowiem przestało już przedtem obowiązywać w polskich częściach Spiża i Orawy (§ 2 l. 2 lit. c)—e) rozp. z 14 września 1922 dz. ust. n. 90 poz. 833).

2) Według tych przepisów ze względu na przerwę przedawnienia (art. 71) stoją na równi z wytoczeniem skargi: 1. doręczenie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczem (Mahnverfahren); 3. dochodzenie potrącenia roszczenia w procesie; 5. przedsięwzięcie czynności egzekucyjnej i, o ile egzekucja przymusowa przekazana jest sądom lub innym władzom, uczynienie wniosku o egzekucję przymusową. W przypadku 1. uważa się w myśl § 213 k. c., że przerwa nie nastąpiła, jeżeli zgasną skutki zawiśnięcia sporu (p. §§ 697, 700 i 701 niem. p. c.). W przypadku 3. trwa przerwa według § 215 aż do prawomocnego rozstrzygnienia lub innego ukończenia procesu; w razie spoczywania procesu przerwa kończy się z ostatnią czynnością procesową stron lub sądu, a nowe przedawnienie przerywa się przez podjęcie procesu (§ 211 k. c.; p. wyżej art. 72 lit. a); uważa się, że przerwa nie nastąpiła, jeżeli dochodzący potrącenia w przeciągu sześciu miesięcy po ukończeniu procesu nie wytoczył skargi o zaspokojenie lub ustalenie roszczenia. W przypadku 5. uważa się (§ 216 ustęp 1 k. c.), że przerwa nie nastąpiła, jeżeli zastosowany środek egzekucyjny uchylono albo na wniosek uprawnionego albo z powodu braku warunków ustawowych; przy wniosku o egzekucję uważa się, że przerwa nie nastąpiła, jeżeli wnioskowi odmówiono albo cofnięto go przed przedsięwzięciem czynności egzekucyjnej lub wreszcie zastosowany środek egzekucyjny uchylono czy na wniosek uprawnionego czy dla braku warunków ustawowych.

3) § 281 p. c. stanowi, że co do roszczenia, które podniesiono dopiero w toku procesu, zawiśnięcie sporu następuje z chwilą, w której roszczenie to podniesiono na ustnej rozprawie; chodzi tu przedewszystkiem o przypadki rozszerzenia petitum skargi i skargi wzajemnej (§ 280 p. c.), Przepis § 693 p. c.

mówi o doręczeniu nakazu zapłaty (p. wyżej w uw. 2 § 209 l. 1 k. c.), stawia zasadę, że skutki zawiśnięcia sporu następują dopiero z doręczeniem nakazu, modyfikuje ją jednak w ustępie 3 postanowieniem, że „jeżeli przez doręczenie ma być dochowany termin lub przerwane przedawnienie, wówczas skutek ten następuje już z podaniem lub wniesieniem prośby o wydanie nakazu zapłaty, jeżeli tylko potem dokonane będzie doręczenie".

4) Przepis ten, stanowiący część rozporządzenia, wydanego dla odciążenia sądów, nakazuje stosować postępowanie upominawcze w pewnych przypadkach, w których poprzednio skarżącemu zostawione było do woli, czy zechce skierować sprawę na tę drogę.

5) Według przepisu tego „podniesienie roszczenia na ustnej rozprawie (§ 232 ust. 2 p. c.) stoi co do przedawnienia wekslowego na równi z doręczeniem skargi". Chodzi tu o przypadki, w których powód (§ 236 p. c.) lub pozwany (§ 259 ust. 2 p. c.) występuje z roszczeniem w formie tzw. wniosku o ustalenie.

6) Na obszarze tym można na podstawie weksli protestowanych (art. 1645^{1} i 161^{1} l. 3 oraz 365^{1} p. c.) wystąpić z wnioskiem o udzielenie wekslowi klauzuli egzekucyjnej, a następnie żądać wykonania przymusowego (art. 161^{10} p. c.). Wniosek o klauzulę egzekucyjną nie wystarcza zd. m. według brzmienia art. 102 do przerwania przedawnienia, a dopiero doręczenie nakazu egzekucyjnego (art. 942 p. c.) wywołuje ten skutek.

DZIAŁ II.

Przepisy końcowe.

Art. 104.

Prawo niniejsze wchodzi w życie dnia 1 stycznia 1925 roku.

Art. 105.

Z chwilą wejścia w życie niniejszego prawa tracą moc wszystkie obowiązujące dotąd na ziemiach Rzeczypospolitej

Polskiej ustawy, rozporządzenia i dekrety odnoszące się do weksli [1]).

W szczególności tracą moc:

1) ustawa wekslowa austrjacka, wprowadzona pat. ces. z 15 stycznia 1850 r. Dz. p. p. N. 51, tudzież wszystkie dotyczące weksli nowele i dodatkowe rozporządzenia;

2) ustawa wekslowa niemiecka z 15 lutego 1850 r. wraz z wszystkiemi nowelami i późniejszemi ustawami;

3) postanowienia francuskiego code de commerce art. 110—189 wraz z wszystkiemi nowelami oraz rozporządzeniem o protestach;

4) ustawa wekslowa rosyjska z 1902 r. wraz z wszystkiemi dodatkowemi ustawami.

1) Zachowują natomiast moc wiążącą pro praeterito, albowiem prawo wekslowe żadnemu swemu przepisowi nie przyznaje mocy wstecznej, stoi tedy całkowicie na stanowisku zasady „lex retro non agit". Wynika stąd, że wszelkie kwestje prawa wekslowego, dotyczące zdarzeń dawniejszych, oceniać należy podług prawa poprzednio obowiązującego. Weksel, wystawiony prawidłowo za rządów dawnego prawa, pozostaje ważnym wekslem, a umieszczone na nim oświadczenia wekslowe skutkują po dniu 1 stycznia 1925 zupełnie tak samo, jak gdyby prawo dawne nie straciło jeszcze mocy obowiązującej; prawidło to odnosi się nietylko do formy weksla względnie oświadczenia wekslowego, lecz także do natury i treści zobowiązania wekslowego, i to zarówno w kierunku pozytywnym, jak i w kierunku negatywnym, z czego wynika, że np. przyjemca weksla, którego odpowiedzialność zgasła przez przedawnienie, nie jest narażony na skargę z tytułu niesłusznego zbogacenia, jeżeli akcept położył przed 1 stycznia 1925, a prawo ówczesne nie znało odpowiedzialności z tytułu niesłusznego zbogacenia, i to zarówno wówczas, gdy przedawnienie upłynęło przed 1 stycznia 1925, jak i w przypadku, gdy koniec przedawnienia przypadł po tej dacie. Inaczej, gdy chodzi o t. zw. prawo formalne: protest po 1 stycznia 1925 stosować się będzie do przepisów art. 84 i nast., choć się protestuje weksel wystawiony przed

tym dniem, a i postępowanie amortyzacyjne pójdzie torem, wskazanym przez ustawę niniejszą, jakkolwiek zaginiony weksel pochodził z czasu przed wejściem jej w życie, byleby postępowanie rozpoczęto dopiero po 1 stycznia 1925 (postępowanie rozpoczęte dawniej doprowadzone będzie do końca podług prawa dawniejszego). I tu jednakowoż co do kwestyj materjalnych rządzi prawo dawne: ono rozstrzyga o tem, czy umorzenie jest dopuszczalne, ono określa skutki prawne amortyzacji tak, że np. regres na podstawie zaginionego weksla będzie ostatecznie wykluczony, jeżeli prawo, obowiązujące w czasie powstania zobowiązania, dawało po umorzeniu tylko prawa przeciwko przyjemcy.

Pewną trudność przy stosowaniu zasady „lex retro non agit" spotykamy, gdy chodzi o przedawnienie, które się rozpoczęło pod rządami dawnego prawa, ale w dniu 31 grudnia 1924 nie dobiegło jeszcze końca. W takim przypadku zobowiązany, który się powołuje na przedawnienie, może — według swego wyboru — albo stanąć na gruncie prawa dawnego i wykazać, że na podstawie tego prawa jego odpowiedzialność zgasła przez przedawnienie, albo też oprzeć się na prawie nowem i udowodnić, że od chwili wejścia tego prawa w życie wprowadzony przez nie czas przedawnienia upłynął już na jego korzyść. Kombinowanie dawnych i nowych przepisów byłoby możliwe tylko na podstawie pozytywnego postanowienia, którego prawo nowe nie zawiera.

Art. 106.

Zamiast postanowień ustaw wekslowych, powołanych w innych ustawach i rozporządzeniach, wchodzą w życie odpowiednie postanowienia niniejszego prawa [1]).

W szczególności:

1) w art. 182 ust. 5 austr. ust. handlowej [2]) wchodzą postanowienia art 12 i 13 ust. 2 niniejszego prawa [3]);

2) w art. 305 ust. 1 austr. ust. handlowej [4]) wchodzą postanowienia art. 12 i 13 ust. 2, 15, 39 ust. 3 niniejszego prawa [3]);

3) w art. 305 ust. 2 austr. ustawy handlowej[5]) wchodzą postanowienia art. 94—95, 96 ust. 1 i 97 niniejszego prawa[6]);

4) w § 26 ust. 1 austr. ustawy o domach składowych wchodzą postanowienia art. 15 ust. 1 prawa niniejszego[7]);

5) w § 39 ust. 1 tejże ustawy wchodzą postanowienia art. 94—97 niniejszego prawa[7]);

6) w § 222 niemieckiej ustawy handlowej[8]) wchodzą postanowienia art. 12 i 13 ust. 2 i 15 niniejszego prawa[3]);

7) w § 365 niemieckiej ustawy handlowej[9]) wchodzą postanowienia art. 12, 13 ust. 2, 15 i 39 ust. 3 niniejszego prawa[3]).

1) W braku tego przepisu musiałoby się stosować nadal postanowienia powołane, mimo to, że straciły moc obowiązującą. Prowadziłoby to do konsekwencyj ogromnie niepraktycznych; uznać przeto należy, że umieszczenie w prawie wekslowem art. 106 było poprostu koniecznością, przewidzianą zresztą w brzmieniu ustawy z 31 lipca 1924 o naprawie Skarbu Państwa (wyżej str. 2). Wyliczenie w art. 106 jest tylko przykładowe; p. np. art. 161^3 rosyjskiej procedury cywilnej (niżej str. 160), który powołuje się na szereg artykułów rosyjskiej ustawy wekslowej.

2) Przepis ten stanowi, że przeniesienie akcyj imiennych (por. art. 223 k. handl.) może nastąpić przez indos, a co do formy indosu odsyła do przepisów prawa wekslowego.

3) Zd. m. należało zacytować również art. 11, aby nie dawać podstawy do argumentowania a contrario i do bronienia np. dopuszczalności indosu na okaziciela.

4) Przepis ten dotyczy papierów wartościowych, które mogą być przenoszone przez indos (przekazy kupieckie, kupieckie dowody zobowiązania czyli bony, ceduły morskie, dowody ładunkowe, listy bodmeryjne i polisy ubezpieczeń morskich); odsyła on co do formy indosu papierów powyższych, co do legitymacji posiadacza i sprawdzania tejże legitymacji, wreszcie co do obowiązku wydania po stronie posiadacza, do postanowień prawa wekslowego.

5) co do amortyzacji przekazów kupieckich i kupieckich dowodów zobowiązania.

6) Pomyłką redakcyjną jest powołanie „art. 96 ustęp 1“, albowiem artykuł ten ma jeden tylko ustęp, który stosuje się w całości (por. art. 95) do umorzenia papierów, wymienionych dopiero co w uw. 5.

7) Ustawa austr. o domach składowych straciła z dniem 1 stycznia 1925 moc obowiązującą skutkiem wydania nowego prawa o domach składowych (rozp. Prezyd. Rzeczyposp. z 28 grudnia 1924 dz. u. n. 114 poz. 1020), które w art. 32, 33, 37, 41 i 49—53 odwołuje się do szeregu przepisów nowego prawa wekslowego.

8) Przepis ten (por. wyżej uw. 2) mówi o przeniesieniu akcyj imiennych przez indos, przyczem co do formy indosu, co do legitymacji posiadacza i co do obowiązku wydania po jego stronie odsyła do postanowień prawa wekslowego.

9) Paragraf ten odpowiada art. 305 austr. k. h. (wyżej uw. 4), od którego różni się tylko tem, że obejmuje wszelkie polisy ubezpieczeń przesyłki, nietylko polisy ubezpieczeń morskich.

Art. 107.

Prawo niniejsze nie narusza przepisów ustawowych, dotyczących postępowania w sprawach wekslowych[1]), ani też ustaw i rozporządzeń skarbowych o opłatach państwowych i samorządowych od weksli i protestów[2]).

1) Przepisy te podaję w dalszym ciągu (str. 158 n.) pod II.

2) P. w dalszym ciągu pod III.

Art. 108.

Osobne rozporządzenie Ministra Przemysłu i Handlu w porozumieniu z Ministrem Sprawiedliwości oznaczy dni powszednie, które ze względu na spełnianie czynności wekslowych mają być zrównane z ustawowemi dniami świątecznemi[1]).

1) P. art. 78. Dotychczas rozporządzenia takiego nie wydano.

Art. 109.

Oznaczenie organu sądowego oraz godzin dokonywania protestu zastrzega się osobnemu rozporządzeniu [1]) [2]), które wyda Minister Sprawiedliwości w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu [3]).

1) Rozp. z 16 czerwca 1925 dz. u. n. 61 poz. 431, obowiązujące od 1 lipca 1925 w okręgu sądu apelacyjnego w Poznaniu i Toruniu i w górnośląskiej części okręgu sądu apelacyjnego w Katowicach, stanowi w tym względzie:

§ 1. Do sporządzania protestów wekslowych i czekowych w okręgu sądu powiatowego są upoważnieni oprócz sędziów powiatowych komornicy i urzędnicy sądowi przydzieleni do danego sądu.

§ 2. Weksle i czeki przeznaczone do protestu należy wręczyć komornikowi sądowemu lub przełożonemu kancelarji naczelnika sądu powiatowego. Sędzia powiatowy wyznaczy urzędnika do wykonania czynności zachowawczej.

Wykonanie czynności zachowawczej można uczynić zależnem od uiszczenia zaliczki wystarczającej na pokrycie gotowych wydatków i opłat.

§ 3. Sąd powiatowy, któremu oddano weksel lub czek do zaprotestowania, może polecić wykonanie tej czynności komornikowi sądowemu.

2) Rozporządzenia takiego — poza przytoczonem w uw. 1 — dotąd nie wydano. Ściśle rzecz biorąc należałoby rozumować w ten sposób, że skoro oznaczenie organu sądowego zastrzeżono osobnemu rozporządzeniu, wówczas, dopóki i o ile rozporządzenia takiego jeszcze nie wydano, żaden organ sądowy nie może sporządzać protestu, że zatem art. 84, który mówi o proteście przez sąd, musi narazie — poza częścią Polski, określoną w uw. 1 — pozostać literą martwą. Skoro się jednak zważy, że art. 109 w taki sam sposób traktuje oznaczenie godzin protestu, że więc rozumując, jak poprzednio, wypadałoby uznać protest za niemożliwy, dopóki rozporządzenia o godzinach protestu nie wydano, musi się dojść do wniosku, że brzmienia art. 109 tak ściśle brać nie należy. Wynika stąd: a) poza sferą

działania rozporządzenia, podanego w uw. 1, protest sądowy dokonywany będzie — aż do uregulowania sprawy przez rozporządzenie na podstawie art. 109 — nadal przez te organa sądowe, które były powołane do tego w prawie dotąd obowiązującem, więc w b. zaborze austr. przez urzędnika sędziowskiego, do którego należy sądownictwo w sprawach niespornych, a na zarządzenie sędziowskie przez urzędnika kancelarji sądowej (§ 55 ust. 2 austr. ust. o organ. sądów), podczas gdy w b. zaborze rosyjskim pozostanie — narazie — status quo tzn. protesty dokonywane będą tylko przez rejentów; b) protest sporządzić można wogóle w takiej tylko porze dnia, w jakiej się zazwyczaj załatwia interesa; specjalne przepisy istnieją dla Lwowa, gdzie protest z powodu niezapłaty sporządzić można w dniu wymagalności od 3—5 wieczorem, w dniach następnych od 9—1 rano i od 3—5 wieczór, w innej zaś porze dnia tylko za zgodą protestata (p. art. 86 uw. 4), o której należy uczynić wzmiankę w proteście.

3) Dlaczego ustawa żąda porozumienia z Ministrem Handlu i Przemysłu także przy oznaczeniu organu sądowego, trudno pojąć.

Art. 110.

Osobne rozporządzenie, które wyda Minister Sprawiedliwości w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu, może wprowadzić sporządzanie protestów przez urzędy pocztowe[1]).

1) P. art. 84 uw. 2.

Art. 111.

Wykonanie niniejszego prawa powierza się Ministrowi Sprawiedliwości.

II. Postępowanie w sprawach wekslowych:

A) na obszarze, na którym obowiązuje rosyjska procedura cywilna:

1. Właściwość sądu.

Według art. 631 i 632 kod. handl. fr. sprawy wekslowe należą do właściwości sądów handlowych. Przepisy te w prawie francuskiem odnosiły się tylko do weksli trasowanych, w których miejsce wystawienia różniło się od miejsca płatności; w prawie polskiem odnieść je należy do wszystkich weksli w rozumieniu prawa wekslowego, tak trasowanych jak i własnych, albowiem prawo polskie obu powyższym typom weksla nadało zupełnie jednakową naturę prawną, a przy wekslach trasowanych do wspomnianej przed chwilą distantia loci między miejscem wystawienia a miejscem płatności żadnej zupełnie nie przywiązuje wagi. Wobec tego wszystkie sprawy wekslowe na obszarze, na którym obowiązuje francuski kodeks handlowy, uznać trzeba za sprawy handlowe.

Sądownictwo w sprawach handlowych na tym obszarze sprawują sądy okręgowe w kompletach handlowych (art. 6 przepisów tymczasowych o urządzeniu sądown. w b. Król. Pol. w brzmieniu ustalonem art. 1 ust. z 18 marca 1921 dz. u. n. 80 poz. 772).

Skarga może być wytoczona według wyboru skarżącego przed sąd, w którego okręgu pozwany zamieszkuje, albo przed sąd, w którego okręgu powinna była nastąpić zapłata lub wykonanie zobowiązania (art. 1631 p. c.). Powód może objąć jedną skargą wszystkich dłużników wekslowych (art. 15^1 l. 1 p. c.). Zasady powyższe stosują się także do podań o nadanie wekslowi klauzuli egzekucyjnej (art. 1645^1 p. c.).

Na Ziemiach Wschodnich (termin nieścisły, ale powszechnie zrozumiały) nie istnieje odrębna jurysdykcja dla spraw handlowych (ust. z 6 kwietnia 1922 dz. u. nr. 26 poz. 213), których nie odróżnia się od spraw cywilnych. Wobec tego co do właściwości obowiązują te same zasady, jakie się stosuje przy dochodzeniu wierzytelności pieniężnych, wynikających z innych tytułów prawnych.

2. Postępowanie.

Jeżeli uprawniony z weksla chce praw swych dochodzić drogą skargi, wówczas postępowanie toczy się trybem zwykłym, a okoliczność, że podstawą skargi jest weksel, żadnych w tym trybie nie wywołuje modyfikacyj; dopiero przy wyroku występuje drobna różnica, bo sąd pokoju — na Ziemiach Wschodnich — nie może należności z weksla protestowanego rozkładać na raty (art. 136 p. c.), poza tem zaś jedynie przy postępowaniu incydentalnem, gdy chodzi o tzw. zabezpieczenie powództwa, spotykamy zasadę, że jeżeli powód przy wytoczeniu skargi z weksla protestowanego zażąda takiego zabezpieczenia, to sąd nie ma prawa mu go odmówić (art. 1629 i 595 p. c.), zasadę, która na Ziemiach Wschodnich obowiązuje także przed sądami pokoju (art. 125 p. c.). Co do tymczasowego wykonania wyroku p. z jednej strony — dla obszaru prawa francuskiego — art. 1640 p. c., z drugiej strony — dla Ziem Wschodnich — art. 138 l. 1 i 737 l. 1 p. c.

Normalna droga dochodzenia praw wekslowych jest inna; polega na nadaniu wekslowi klauzuli egzekucyjnej (p. wyżej str. 151). W tym względzie obowiązują następujące przepisy p. c. (przytoczone podług wydania Fidlera i Goldsztajna, Warszawa 1918):

Art. 161[1] Nadaniu klauzuli egzekucyjnej ulegają:

...3. weksle protestowane...

Art. 161[2]. Klauzula egzekucyjna nie może być nadana aktom, wymienionym w art. 161[1]:

1. gdy wykonanie jest skierowane przeciwko zarządowi skarbowemu, i

2. gdy wyrażone w akcie zobowiązanie uległo przedawnieniu, upływ którego jest oczywisty z samej treści aktu.

Art. 161[3]. Prawo do żądania opatrzenia aktów klauzulą egzekucyjną służy:

...6. z weksli protestowanych — posiadaczowi wekslu, w imieniu którego weksel został zaprotestowany, jak również indosantowi, poręczycielowi i płacącemu przez pośrednictwo, którzy uiścili należność z wekslu i występują z regresem (ust. weksl. wyd. 1903 r. art. 23, 53, 59, 64, 66, 103, 104, 109 i 110; w ich miejsce wchodzą obecnie w myśl art. 106 polskiego prawa wekslowego przepisy art. 15, 31 ustęp 3, 48, 62 i 101 tegoż prawa).

Art. 161[4]. Klauzula egzekucyjna jest dopuszczalną:

1. ... z wekslu protestowanego — przeciwko wszystkim, z tegoż zobowiązanym...

(Nadanie aktom klauzuli egzekucyjnej nie jest dopuszczalne przeciwko spadkobiercom dłużnika. W razie śmierci dłużnika już po opatrzeniu aktu klauzulą... egzekucję przeciwko jego spadkobiercom prowadzi się według zasad ogólnych).

Art. 161[5]. W podaniu o nadanie klauzuli egzekucyjnej aktom, dotyczącym zapłaty sumy pieniężnej, winna być ściśle określona wysokość poszukiwanego.,. kapitału oraz... procentów umówionych i prawnych, zaś przy poszukiwaniu z wekslu — również koszta protestu i wynagrodzenie przez prawo określone (ust. weksl. wyd. 1903 r. art. 45, 53, 102 i 103, w których miejsce wchodzą art. 47, 48 i 101 polskiego prawa wekslowego).

Art. 161[6]. Do podania winien poszukujący dołączyć akt, mający być opatrzony klauzulą egzekucyjną... zaś przy wekslach — również i akt protestu.

(Od podania pobiera się wpis stosunkowy główny w ilości 1·5% poszukiwanej sumy, którego połowę zwraca się w razie odmowy: art. 8 i 14 rozp. z 18 marca 1924 dz. u. n. 28 poz. 284. Co do zaokrągleń i minimum p. tamże art. 12 i 13, co do prawa ubogich art. 44 i nast.).

Art. 161[7]. Podania o nadanie klauzuli egzekucyjnej kierować należy: z zobowiązań zapłacenia sumy pieniężnej... do sądu

pokoju, według miejsca zamieszkania lub czasowego przebywania pozwanego, lub też według miejsca wykonania czynności egzekucyjnych...

Art. 161^{8}. Gdy sędzia pokoju uzna, że żądanie petenta ulega uwzględnieniu... nie wzywając pozwanego, wyda swoją decyzję na samym akcie, zaś w braku na nim miejsca — na oddzielnym przyszytym do niego arkuszu, tak jednak, aby początek decyzji wypadł jeszcze na akcie. Decyzja ta winna zawierać:

1. rok, miesiąc i dzień wydania jej;
2. stan, imiona i nazwiska lub przezwiska egzekwującego i pozwanego;
3. datę sporządzenia i rodzaj aktu;
4. wskazanie, co mianowicie ma być wykonane w drodze przymusowej;
5. wysokość kosztów sądowych zasądzonych od pozwanego, jak również kosztów prowadzenia sprawy... i
6. podpis i pieczęć sędziego pokoju.

(Co do kosztów pod l. 5 p. art. 30, 31 i 33 rozp. z 18 marca 1924 dz. u. nr. 28 poz. 284. Sędzia pokoju wykonywa czynności, przewidziane w art. 161^{1} i następnych, bez udziału ławników. Skargi incydentalne na decyzje w przedmiocie nadania aktom klauzuli egzekucyjnej mogą być podawane oddzielnie: art. 161^{14}, 161^{15} i 166 p. c.).

Art. 161^{9}. W razie oddalenia żądania nadania klauzuli egzekucyjnej, sędzia pokoju zwróci petentowi akt z adnotacją co do przyczyny oddalenia, oraz inne złożone dokumenty...

(Co do zwrotu wpisu p. art. 161^{6}, co do skargi incydentalnej art. 161^{8}).

Art. 161^{10}. Akt opatrzony klauzulą egzekucyjną, na żądanie egzekwującego ulega wykonaniu przymusowemu podług przepisów obowiązujących dla wykonania wyroków, z tem nadmienieniem:

1. że, wraz z przesłaniem pozwanemu nakazu wykonawczego, zakomunikowany mu będzie złożony przez egzekwującego wykonawcy wyroku odpis aktu, ulegającego wykonaniu i odpis decyzji, na skutek niego wydanej;

2. że pozostawiony będzie pozwanemu trzydniowy termin od czasu doręczenia nakazu wykonawczego na dobrowolne wykonanie, i

3. że o wykonaniu aktu, w całości lub w części, wykonawca zrobi na samym akcie adnotację, i po uzyskaniu całkowitego zaspokojenia, odda akt pozwanemu, a w razie częściowej zapłaty wyda mu w tym względzie pokwitowanie...

Art. 161^{11}. Jeżeli pozwany uważa żądanie egzekwującego za niesłuszne, to może na zasadzie ogólnych przepisów o właściwości sądu podług wartości powództwa wytoczyć, w ciągu sześciu miesięcy od daty doręczenia mu odpisu aktu, opatrzonego klauzulą egzekucyjną, powództwo przeciwko egzekwującemu, w celu obalenia jego roszczeń. W ciągu pierwszego miesiąca, a jeżeli postępowanie egzekucyjne nie zostało ukończone, to do chwili zupełnego ukończenia go, powództwo może być wytoczone bądź według miejsca zamieszkania egzekwującego, bądź też według miejsca wykonania czynności egzekucyjnych, lecz po upływie tego czasokresu — tylko według miejsca zamieszkania egzekwującego. Wytaczający powództwo może wtedy żądać wstrzymania egzekucji lub, w razie jeżeli egzekwujący został już w ten sposób zaspokojony, żądać zabezpieczenia powództwa.

Art. 161^{13}. Wyegzekwowana w drodze przymusowej suma, lub odebrane od pozwanego przedmioty... zostaną wydane egzekwującemu dopiero po upływie dni siedmiu, o ile nie zapadnie decyzja właściwego sądu, nakazująca wstrzymanie egzekucji lub zabezpieczenie powództwa.

Art. 161^{14}. Decyzje sędziego pokoju, dotyczące próśb o nadanie klauzuli egzekucyjnej, mogą być zaskarżone w drodze incydentalnej przez egzekwującego do właściwego, według miejsca nadania klauzuli egzekucyjnej, sądu okręgowego w przedmiocie wszystkich żądań, które nie zostały uwzględnione.

(P. powołany wyżej przy art. 161^{8} przepis art. 166 p. c. Od takich skarg incydentalnych pobierany będzie wpis stosunkowy dodatkowy w ilości 0·50$^0/_0$ poszukiwanej sumy).

Art. 161^{15}. Wymienione w art. 161^{14} skargi winny być za-

kładane w ciągu czasokresu siedmiodniowego, który się liczy od daty zwrotu egzekwującemu złożonego przez niego aktu (art. 161^{8} i 161^{9}).

Art. 161^{16}. Prócz przypadku, w art. 161^{11} wskazanego, pozwany w ciągu dni siedmiu od daty doręczenia mu pierwszego nakazu wykonawczego, może zwrócić się do sądu pokoju według miejsca wykonania czynności egzekucyjnych z prośbą o wstrzymanie przymusowego wykonania aktu. Żądanie to sąd po rozważeniu zarzutów pozwanego przeciwko roszczeniu egzekwującego rozstrzygnie niezwłocznie, a w każdym razie nie później jak w ciągu trzech dni od chwili wniesienia prośby.

Art. 161^{17}. Podanie o wstrzymanie egzekucji może być podane do sądu pokoju za pośrednictwem komornika, który je niezwłocznie prześle, dokąd należy.

Art. 161^{18}. Złożenie przez pozwanego podania, wzmiankowanego w art. 161^{16}, zawiesza do czasu rozpoznania go, wydanie egzekwującemu pieniędzy i papierów wartościowych, należących do pozwanego... jak również sprzedaż majątku, do którego egzekucja jest skierowaną. Zawieszenie egzekucji traci moc z chwilą, gdy sąd uzna żądanie w tym względzie za niezasługujące na uwzględnienie. W razie zaś uznania go za zasługujące na uwzględnienie, sąd mocen jest zawiesić również wszystkie inne czynności egzekucyjne, żądając od pozwanego, gdy to uzna za konieczne, złożenia rękojmi.

Art. 161^{19}. Decyzja sędziego pokoju na skutek podania wniesionego na podstawie art. 161^{16} o zawieszenie egzekucji nie ulega zaskarżeniu i podlega wykonaniu z nakazu sędziego na imię komornika wydanego.

Art. 161^{20}. Decyzja sędziego pokoju, nakazująca zawieszenie egzekucji, traci moc swoją, jeżeli w ciągu miesiąca nie zostanie potwierdzona decyzją sądu, którego właściwości, w myśl art. 161^{11}, ulega powództwo pozwanego o zwolnienie go od egzekucji.

Art. 161^{21}. Egzekwujący, któremu sędzia pokoju odmówił egzekucji sposobem klauzuli egzekucyjnej, może niezależnie od założenia skargi z art. 161^{14}, wytoczyć przeciwko pozwanemu swoje roszczenia trybem powództwa.

(W miejsce art. 161^{22} obowiązują obecnie art. 30, 31 i 33 rozporz. z 18 marca 1924 dz. u. n. 28 poz. 284; p. wyżej przy art. 161^{8}).

Art. 161^{23}. Występujący w drodze powództwa z takiego aktu , na podstawie którego egzekucja mogłaby być uskutecznioną sposobem klauzuli egzekucyjnej, będzie miał, na swoje żądanie, zasądzone koszta prowadzenia sprawy, lecz tylko od sumy przez pozwanego nieprzyznanej, a przez sąd zasądzonej.

Art. 365^{1}. W sprawach o nadanie aktom klauzuli egzekucyjnej (w sądach okręgowych) zachować należy przepisy, zawarte w art. 161^{1}—161^{24} ustawy niniejszej, z uwzględnieniem poniższych wyjątków:

1. obowiązki, spełniane przez sędziów pokoju w myśl art. 161^{1}—161^{24}, spełniają członkowie sądu okręgowego, wyznaczeni w tym celu decyzją ogólnego zebrania wydziałów sądu;

2. skargi na decyzje tych członków sądu okręgowego rozstrzygać będzie ten sąd, do składu którego należy członek sądu, który wydał decyzję zaskarżoną, i

3. skargi o uchylenie wyroków sądów okręgowych w powyższych sprawach rozstrzygać będzie Sąd Najwyższy.

Art. 1645^{1}. Przepisy o nadaniu aktom klauzuli egzekucyjnej (art. 161^{1}— 161^{24} i 365^{1}) stosowane będą również w sądach okręgowych, wyrokujących w sprawach handlowych, w sprawach, ulegających ich właściwości.

(P. co do b. Królestwa Polskiego wyżej str. 158).

B) na obszarze, na którym obowiązuje austrjacka procedura cywilna:

1. Właściwość sądu.

Spory, wynikające z czynności wekslowych (do których według opinji Sądu Najwyższego w Wiedniu nie należą skargi z tytułu niesłusznego zbogacenia), należą bez względu na wartość przedmiotu sporu przed samoistne sądy handlowe... Gdzie niema samoistnego sądu handlowego, tam sądownictwo w tych

sprawach wykonują senaty handlowe sądów obwodowych i handlowych (§ 51 normy jurysd.).

Osoby zobowiązane z weksla może posiadacz weksla zaskarżyć przed sądem miejsca płatności (p. art. 2 ust. 3 oraz art. 100 ust. 3 i 4 pr. weksl.), i to jako uczestników sporu (§§ 89 i 93 normy jurysd.); według opinji Sądu Najwyższego w Wiedniu sąd ten pozostaje właściwym także co do skarg, skierowanych po śmierci zobowiązanego wekslowo przeciw jego sukcesorom, wyłącza zatem co do tego przypadku właściwość sądu spadkowego z § 77 ustęp 1 n. jur. Oprócz tego można każdego zobowiązanego z weksla skarżyć przed tym sądem, który jest dla niego sądem zwyczajnym (§ 65 n. jur.).

2. Postępowanie.

Powód może praw z weksla dochodzić drogą zwyczajnej skargi; w tym przypadku postępowanie toczy się podług prawideł ogólnie obowiązujących, które jednakowoż przy skargach w postępowaniu wekslowem wykluczają obowiązek powoda do zabezpieczenia kosztów sporu (§ 57 l. 4 p. c.; przepis zd. m. zanadto radykalny), a spory wekslowe zaliczają do spraw ferjalnych (§§ 223, 224 l. 1 p. c.), zawierają więc dla nich postanowienia specjalne; oprócz tego owe prawidła ogólne ulegają pewnym modyfikacjom na skutek przepisów §§ 555 i 556 p. c. Przepisy te stanowią:

§ 555. W postępowaniu na skutek skargi, którą się dochodzi roszczenia z weksla:

1. w wyroku termin do wypełnienia zobowiązania, które się wkłada na pozwanego, oznaczyć należy na trzy dni;

2. termin do uczynienia wniosku o przywrócenie do pierwotnego stanu, do wniesienia odwołania lub rewizji, jak również do wniesienia rekursu, wynosi ośm dni. Terminów tych przedłużyć nie można.

(Przepis ten nie odnosi się do skargi z tytułu niesłusznego zbogacenia. Terminy z § 555 l. 2 są terminami zawitemi czyli prekluzyjnemi w rozumieniu § 128 p. c.; według opinji Sądu Najwyższego w Wiedniu do § 555 p. c. skrócenie terminu obej-

muje także terminy do odpowiedzi na odwołanie z § 468 ust. 2 p. c. i do odpowiedzi rewizyjnej z § 507 ust. 2 p. c., albowiem ustawa wlicza te odpowiedzi do „wniesienia odwołania“ względnie „wniesienia rewizji“).

§ 556. W sporach z weksli nie może nastąpić przywrócenie do pierwotnego stanu ani wznowienie postępowania na niekorzyść strony, która w sporze głównym działała w dobrej wierze, jeżeli ta strona straciła tymczasem w całości lub częściowo swe roszczenia z weksla do osób trzecich wskutek upływu czasu, lub jeżeli tych roszczeń nie może już dochodzić z powodu krótkości czasu, jaki jej pozostaje.

(Wznowienie postępowania da się pomyśleć np. z powodu sfałszowania podpisu w myśl § 530 l. 1 p. c.; por. co do tego przypadku art. 68 uw. 1 prawa weksl.).

Normalnym sposobem dochodzenia praw z weksla jest zupełnie odrębne postępowanie, w którem obowiązują wprawdzie także postanowienia wyżej przytoczone, które jednak uregulowane jest przedewszystkiem przepisami §§ 557, 559 i 550—554 p. c. Przepisy te stanowią, co następuje:

§ 557. Jeżeli pretensja, której się dochodzi skargą, opiera się na wekslu, który posiada wszystkie warunki ważności i co do którego prawdziwości wątpliwości nie zachodzą, i jeżeli w skardze przedłoży się obok weksla zarazem także w oryginałach protest i rachunek zwrotny, o ile te dokumenty potrzebne są w poszczególnym przypadku do uzasadnienia roszczeń powoda, wówczas może powód żądać, aby pozwanemu polecono, by w przeciągu nieodraczalnego terminu trzech dni zapłacił pod surowością egzekucji dług wekslowy wraz z wykazanemi należytościami ubocznemi i z kosztami, których powód zażądał i które sędzia oznaczył, lub by w tym terminie wniósł przeciw temu zarzuty (nakaz zapłaty).

(Przepis § 557 stosuje się tylko do pretensyj o zapłatę należności z weksla, nie stosuje się tedy ani do skargi z tytułu niesłusznego zbogacenia, ani — tem mniej — do skargi o wydanie weksla w przypadkach art. 15 ust. 2, art. 38, 49, 61, 65 i 67 lub o wydanie wtóropisu po myśli art. 63 ust. 3. Jeżeli

weksel ma wadliwą formę zewnętrzną, np. zawiera przekreślenia lub ślady wyskrobań, jeżeli właściwą treść jego ustalić można dopiero drogą interpretacji — p. np. art. 32 uw. 2 — jeżeli wreszcie prima facie przedstawia się jako przedawniony, wówczas nie należy wydawać nakazu zapłaty, lecz wdrożyć postępowanie wekslowe w myśl § 554; nie można również wydać nakazu zapłaty na podstawie dekretu umorzenia, który nie jest wekslem, lecz tylko jego surogatem, stąd zaś wynika, że nie można także wydać takiego nakazu w przypadkach art. 96 i 97 prawa weksl. Rachunek zwrotny z art. 49 potrzebny jest tylko do uzasadnienia takich pozycyj żądania, które nie wynikają z weksla i protestu, w szczególności do wykazania kosztów i innych należytości ubocznych, zapłaconych przy wykupieniu weksla. Jeżeli powód legitymację swą opiera na zdarzeniach poza wekslem (p. wyżej str. 32), musi celem uzyskania nakazu zapłaty zdarzenia owe udowodnić takiemi dokumentami, na podstawie których sędzia nabrać może przekonania o ich prawdziwości.

Termin trzechdniowy liczy się co do każdego pozwanego od dnia doręczenia nakazu, którego się do terminu w myśl § 125 p. c. nie wlicza; jeżeli koniec terminu przypada na niedzielę lub święto, wówczas w myśl § 126 p. c. uważa się najbliższy dzień powszedni za ostatni dzień terminu. Co do znaczenia tego terminu dla zarzutów p. niżej § 552.

Wekslowe nakazy zapłaty wydawać ma zawsze w myśl § 7 normy jur. ustanowiony do tego członek trybunału jako sędzia pojedynczy; według § 10 instr. sąd. upoważnienie udzielić można tylko radcom i tym sekretarzom rady, którym nadano prawo głosu do wykonywania sądownictwa przy tym trybunale. Według §§ 194, 195, 216 i 254 tejże instr. krótki zapisek — dozwala się — zastąpić ma przy nakazach wszelkie inne polecenie wygotowania; w razie potrzeby dodać należy wskazówki co do wysokości kosztów, które powód polikwidował np. przedkładając spis kosztów po myśli § 52 ust. 3 p. c. i które mu przyznano, lub co do innych istotnych punktów, albo co do ograniczenia dozwolenia do części żądania; wygotowania uchwały

mogą być przedłożone przez powoda i — po zaopatrzeniu pieczęcią sądową — nadane na pocztę przez adwokata).

§ 559. Jeżeli w skardze uczyniono wniosek o wydanie nakazu zapłaty... do dalszego postępowania stosują się odpowiednio przepisy §§ 550—554.

§ 550. Na skutek wniosku, uczynionego na podstawie § 557, wydać należy nakaz zapłaty... bez ustnej rozprawy i bez przesłuchania pozwanego.

Nakaz zapłaty... doręczyć należy pozwanemu według przepisów, obowiązujących dla skarg.

§ 551. Jeżeli się w skardze wniesionej na piśmie czyni wniosek o wydanie nakazu zapłaty... przeciw większej liczbie pozwanych, wniosek ten załatwić można przychylnie tylko co do tych pozwanych, dla których dostarczono egzemplarze skargi, zaopatrzone w odpisy wszystkich załączników. Rozstrzyga przytem porządek, w jakim pozwanych wymieniono w skardze.

(Wydając nakaz przeciw kilku dłużnikom wekslowym orzec należy solidarny obowiązek zapłaty. Każdy z pozwanych może wnieść osobno zarzuty, i to nawet wówczas, gdy zaskarżono kilku dziedziców jednego dłużnika wekslowego).

§ 552. Przeciw wydaniu nakazu zapłaty... niema środka prawnego, rozstrzygnienie jednak o kosztach, zawarte w nakazie, można zaczepić zapomocą rekursu.

Zarzuty przeciw nakazowi zapłaty... wnieść należy w przeciągu terminu, zakreślonego w nakazie, do tego sądu, który wydał nakaz. Zarzuty spóźnione odrzucić należy bez rozprawy.

Jeżeli zarzuty wniesiono na czasie, wówczas należy bez ponownego wniosku powoda wyznaczyć na możliwie rychły czas audjencję do ustnej rozprawy spornej.

(Przy zarzutach obowiązuje również przymus adwokacki tzn. w myśl §§ 27, 30 i 75 l. 3 p. c. winny być zaopatrzone podpisem adwokata, a dołączone do nich być powinno pełnomocnictwo adwokata. Do trzechdniowego terminu nie wlicza się w myśl § 89 ust. o organiz. sądów dni biegu pocztowego, jeżeli wnoszący zarzuty mieszka poza siedzibą sądu; o tyle przedłuża się termin, a jeżeli ostatni dzień przedłużonego w ten

sposób terminu przypada na niedzielę lub święto, wówczas termin kończy się dopiero w najbliższym dniu powszednim. Według §§ 97 i 98 instr. sąd. można zarzuty wnieść telegraficznie; w tym przypadku pozwany może wnieść je na piśmie w przeciągu trzech dni po upływie pierwotnego terminu, ale do tych trzech dni wlicza się już dni biegu pocztowego, a przedłużenie to jest wogóle niedopuszczalne, jeżeli strona mieszka w okręgu trybunału, który wydał nakaz zapłaty.

Dla prawa materjalnego termin do wniesienia zarzutów, jakkolwiek ustanowiony przez prawo formalne, ma ogromną doniosłość praktyczną, albowiem pozwany w zarzutach musi podnieść wszystkie zarzuty prawa materjalnego, któremi myśli się bronić, i tylko te, które podniósł na czasie, mogą stanowić przedmiot rozprawy ustnej; czego nie podniesiono w zarzutach, na to już później powołać się nie można, a § 179 p. c. nie ma w tym przypadku zastosowania. Zasada ta stosuje się także do zarzutu, że pozwanemu w czasie podpisu brakowało biernej zdolności wekslowej; jasnem jest jednak, że co do braku zdolności procesowej obowiązują i w procesie wekslowym ogólne zasady prawa procesowego, że zatem np. małoletność pozwanego jako strony procesowej musi być w każdem stadjum sporu uwzględniona nawet z urzędu, a po prawomocnem zakończeniu sporu daje podstawę do skargi o nieważność z § 529 l. 2 p. c. Jeżeli natomiast proces prowadzi się z pełnoletnim, a pozwany materjalnego zarzutu małoletności na czasie nie podniósł, nie będzie mógł się na nią w procesie powołać; zostanie mu tylko droga skargi o wznowienie z § 530 l. 7 p. c., ograniczona zresztą przepisem § 556 p. c., podanym wyżej na str. 166.

Po wniesieniu na czasie zarzutów do dalszego postępowania stosują się zasady postępowania w sprawach wekslowych, odbiegające tylko nieznacznie od ogólnych zasad; por. przepisy, podane na str. 165 i nast., z których wynika, że na wniosek możliwe jest także wdrożenie postępowania przygotowawczego.

Jeżeli pozwany wniósł zarzuty, a powód rekurs co do kosztów, wówczas z uwagi, że zarzuty podają w wątpliwość moc

nakazu zapłaty i przez to także podstawę orzeczenia o kosztach, nie należy rekursu przedkładać natychmiast wyższej instancji, lecz uczynić to trzeba dopiero po ukończeniu postępowania, wywołanego wniesieniem zarzutów, jeżeli rekurs skutkiem orzeczenia, wydanego w tem postępowaniu, nie stał się bezprzedmiotowym. Gdyby od orzeczenia tego wniesiono odwołanie, należy przedłożyć wyższej instancji rekurs wraz z odwołaniem.

Nakazy zapłaty, przeciw którym nie wniesiono na czasie zarzutów, stanowią w myśl § 1 l. 2 ord. egz. tytuł egzekucyjny; rekurs pozwanego co do kosztów nie wstrzymuje w zasadzie egzekucji, ale na wniosek możliwe jest wstrzymanie jej tymczasowe, jeżeli zachodzą warunki § 524 ust. 2 p. c.

Na podstawie nakazu zapłaty, przeciw któremu wniesiono na czasie zarzuty, dozwolić należy na wniosek przedsięwzięcia czynności egzekucyjnych, przewidzianych w ustawie celem zabezpieczenia pretensyj pieniężnych: § 371 l. 2 ord. egz.).

§ 553. W wyroku kończącym postępowanie orzec należy, czy się utrzymuje w mocy skierowane do pozwanego polecenie zapłaty... czy się je uchyla i o ile.

(Wyrok odrębny wydać należy co do każdego pozwanego, który wniósł odrębne zarzuty. Ponieważ w nakazie podany jest termin, w którym ma nastąpić zapłata, przeto wyrok, który utrzymuje nakaz w mocy, nie potrzebuje oznaczać na nowo terminu zapłaty).

§ 554. Jeżeli zawartego w skardze wniosku o wydanie nakazu zapłaty nie można załatwić przychylnie, a skarga nadaje się do wyznaczenia przed tym sądem audjencji do rozprawy ustnej, należy postąpić podług przepisów ustawy; w innych przypadkach należy skargę odrzucić jako nienadającą się do wdrożenia postępowania.

(Zamiast wydania nakazu wdraża się postępowanie wekslowe np., gdy zewnętrzny wygląd weksla nasuwa wątpliwości co do jego prawdziwości, gdy treść jego wymaga interpretacji, gdy do skargi nie dołączono oryginalnych dokumentów, potrzebnych do uzasadnienia żądania, zatem także w przypadkach art. 96—98 prawa wekslowego, gdy pretensja z weksla przed-

stawia się prima facie jako przedawniona. Jeżeli sąd odmówił wnioskowi o wydanie nakazu i wyznaczył audjencję do rozprawy ustnej, możliwy jest co do pierwszego punktu uchwały odrębny rekurs, który jednak nie dotyka wyznaczenia audjencji; co do dalszego toku obowiązują przepisy o postępowaniu w sprawach wekslowych, przyczem rozumie się samo przez się, że pozwany nie ma żadnego terminu prekluzyjnego do wnoszenia zarzutów, może tedy występywać z nowemi zarzutami aż do zamknięcia rozprawy ustnej, o ile przepisy prawa procesowego, w szczególności §§ 179, 252 i 273 p. c., nie stoją temu w drodze.

Jeżeli rzekomy weksel, dołączony do skargi, nie posiada istotnych warunków ważności weksla, nie należy wdrażać postępowania, lecz odrzucić skargę).

C) na obszarze, na którym obowiązuje niemiecka procedura cywilna:

1. Właściwość sądu.

Spory, w których przez skargę dochodzi się roszczenia z weksla w rozumieniu prawa wekslowego, należą do spraw handlowych w rozumieniu § 101 ust. o ustroju sądów; p. tamże l. 2. Nie wpływa to na właściwość sądu, jeżeli przedmiot sporu tzn. suma wekslowa (odsetki, koszta i prowizję uważa się w myśl § 4 p. c. za należytości uboczne i nie uwzględnia się ich przy ustalaniu wartości przedmiotu sporu, zarówno wtedy, gdy chodzi o roszczenia z art. 27 i 47 prawa weksl., jak i wówczas, gdy chodzi o regres z art. 48) nie przenosi sumy pięćset złotych (§ 23 l. 1 ust. o ustr. sąd. i § 1 rozp. z 18 lutego 1924 dz. u. n. 16 poz. 157), albowiem takie spory wekslowe należą przed sądy powiatowe. Jeżeli natomiast przedmiot sporu przewyższa sumę pięćset złotych, spory wekslowe należą do Wydziałów (dawniej izb cywilnych) włącznie z izbami dla spraw handlowych, przy sądach okręgowych (§ 70 ust. 1 ust. o ustr. sąd. i art. 1 rozp. z 15 grudnia 1919 o urzędach sądowych w b. dzielnicy pruskiej). Otóż § 100 ust. o ustr. sąd. pozwala

Zarządowi Sprawiedliwości tworzyć, w miarę potrzeby, izby dla spraw handlowych przy sądach okręgowych, i to albo dla całych okręgów tychże sądów, albo dla ich części odgraniczonych terytorjalnie. Na podstawie tego przepisu istniał w b. zaborze pruskim szereg izb dla spraw handlowych przy sądach okręgowych, a i polski Zarząd Sprawiedl. powołał do życia taką izbę przy sądzie okręgowym w Katowicach (rozp. z 18 stycznia 1924 dz. u. n. 12 poz. 106) i drugą izbę dla spraw handl. przy sądzie okręgowym w Poznaniu (rozp. z 14 czerwca 1924 dz. u. n. 50 poz. 518). Jeżeli zaś przy sądzie okręgowym istnieje izba dla spraw handlowych, wówczas na zasadzie § 100[a] ust. o ustr. sąd. wchodzi ona co do spraw handlowych — więc także co do określonych na początku tego ustępu sporów wekslowych — w miejsce Wydziałów (dawniej izb cywilnych: p. rozp. z 23 czerwca 1920 dz. urzęd. n. 34 poz. 304 str. 689). Według § 102 i nast. ust. o ustr. sąd. spór taki idzie przed izbę dla spraw handl., jeżeli powód w skardze taki wniosek uczynił, albo jeżeli w sporze, wszczętym przed Wydziałem (dawniej izbą cywilną) pozwany z wnioskiem takim wystąpił. Obojętną jest rzeczą, czy się roszczenia dochodzi drogą zwyczajnego procesu, czy też drogą procesu dokumentowego (p. niżej pod 2).

Co do właściwości miejscowej stanowi § 603 p. c.: „Skargi wekslowe mogą być wnoszone zarówno do sądu miejsca płatności, jak i do sądu, który jest dla pozwanego sądem ogólnym. — Jeżeli się skarży łącznie większą liczbę zobowiązanych wekslowo, wówczas obok sądu miejsca płatności właściwym jest każdy sąd, który dla jednego z pozwanych jest sądem ogólnym“.

2. Postępowanie.

Pretensyj wekslowych można dochodzić trybem zwyczajnego procesu; ustawa otwiera jednak dla dochodzeń ich inną jeszcze drogę, tzw. procesu wekslowego, który jest jedną z odmian tzw. procesu dokumentowego. Do tego procesu odnoszą się następujące postanowienia niemieckiej p. c.:

§ 110. Cudzoziemiec, który występuje jako powód, winien dać pozwanemu na jego żądanie zabezpieczenie co do kosztów procesu.

Obowiązek ten nie istnieje: ...2. w procesie dokumentowym lub wekslowym...

(Cudzoziemiec wolny jest w tym przypadku także od obowiązku złożenia zaliczki na poczet należytości sądowych).

Dopuszczalność procesu dokumentowego.

§ 592. Roszczenia, które ma za przedmiot zapłatę oznaczonej sumy pieniężnej... można dochodzić drogą procesu dokumentowego, jeżeli można dowieść dokumentami wszystkich tych faktów, które są potrzebne do uzasadnienia roszczenia...

(Przepis ten idzie dalej, niż przytoczony wyżej str. 166 § 557 p. c., wymaga bowiem dowodu z dokumentów na wszystkie okoliczności, stanowiące faktyczną podstawę skargi, a więc i na okoliczności, uzasadniające legitymację czynną, i na okoliczności, uzasadniające legitymację bierną np. pełnomocnictwo z strony osoby, którą na wekslu podpisał pełnomocnik; tylko co do faktów niespornych lub notorycznych nie potrzeba dowodu w myśl ogólnych zasad prawa procesowego. Dowodu dostarczyć mogą wszelkie dokumenta, na podstawie których sąd drogą swobodnej oceny może dojść do przekonania o prawdziwości faktu, mającego być wykazanym; jasnem jednak jest, że np. protokół prywatny, zawierający zeznania świadka wobec strony, nie może uchodzić za dokument w rozumieniu § 592).

§ 593. Skarga musi zawierać oświadczenie, że się skarży trybem procesu dokumentowego.

Dokumenty muszą być dołączone w oryginałach lub odpisach do skargi albo do pisma przygotowawczego. W ostatnim przypadku pomiędzy doręczeniem pisma a audjencją do rozprawy ustnej upłynąć musi okres czasu, równający się czasokresowi do wdania się w spór.

(Jeżeli przepisom § 593 nie uczyniono zadość, skarga będzie oddalona, choćby nawet pozwany na terminie nie stanął; na korzyść powoda można w takim przypadku orzec tylko wów-

czas, jeżeli pozwany uzna zaskarżone roszczenie. Dołączenia dokumentów nie zastąpi ani oznaczenie ich z oświadczeniem gotowości dozwolenia przeglądu, jakie przewiduje § 131 ust. 3, ani złożenie w sekretarjacie sądu po myśli § 133. Czasokres do wdania się w spór jest to przeciąg czasu, jaki musi oddzielać doręczenie skargi od audjencji do rozprawy ustnej. Wynosi on według § 262 co najmniej 2 tygodnie, może być jednak w myśl § 226 na wniosek skrócony; minimum dla procesów wekslowych oznacza § 604. Powód, który dołącza dokumenty do pisma przygotowawczego, nie ma prawa domagać się odroczenia audjencji celem zachowania czasokresu z § 593).

§ 594. Nie wolno odmawiać rozprawiania się w sprawie głównej na podstawie zarzutów wstrzymujących proces; sąd jednak zarządzić może także z urzędu osobną rozprawę nad temi zarzutami.

(Chodzi tu o zarzuty z § 274: niewłaściwości sądu, niedopuszczalności drogi sądowej, właściwości sądu polubownego, sprawy wiszącej, braku zdolności lub braku ustawowego zastępstwa, wreszcie zarzut, że powód cofnął był skargę, a przed odnowieniem sporu nie zwrócił w myśl § 271 kosztów poprzedniego postępowania. W postępowaniu zwyczajnem dają one pozwanemu w myśl § 275 prawo odmówienia wdania się w spór in merito, dopóki nie nastąpi orzeczenie o zarzucie).

§ 595. Skargi wzajemne są niedopuszczalne.

Jako środki dowodowe co do prawdziwości lub nieprawdziwości dokumentu oraz co do wszelkich innych faktów poza faktami, wspomnianemi w § 592, dopuszczalne są tylko dokumenta i wskazanie przysięgi.

Przystąpienie do dowodu z dokumentów nastąpić może tylko przez przedłożenie dokumentów.

Złożenie przysięgi zarządzić należy uchwałą dowodową.

(W procesie dokumentowym spotykamy tzw. kognicję ograniczoną tj. wykluczenie wszelkich innych środków dowodowych poza dokumentem oraz przysięgą, i to nietylko co do faktów, stanowiących podstawę skargi, lecz także co do wszelkich spornych faktów, przywiedzionych w toku sporu, a w szczegól-

ności co do zarzutów i replik; konsekwencjami tego ograniczenia są przepisy §§ 597 i 598, z których wynika możliwość podwójnego procesu o jeden i ten sam przedmiot. Dokumentem jest także wyrok sądu karnego co do okoliczności, które stwierdza; dowód z dokumentów obejmuje zd. m. także dowód z porównania pisma. Kto chce przystąpić do dowodu z dokumentów, nie może tego uczynić ani drogą wniosku z § 421 o polecenie przeciwnikowi, by dokument przedłożył, ani drogą wniosku z § 428 o wyznaczenie czasokresu celem dostarczenia dokumentu; może natomiast uczynić to drogą wniosku z § 432 o dostarczenie dokumentów, znajdujących się w tym sądzie, w którym toczy się spór).

§ 596. Aż do zamknięcia rozprawy ustnej powód może odstąpić od procesu dokumentowego w ten sposób, że spór wisi nadal w postępowaniu zwyczajnem; do tego odstąpienia nie potrzeba zgody pozwanego.

(Powód musi złożyć w tym celu stanowcze oświadczenie, zgodne z treścią § 596; gdyby tego nie uczynił, sąd nie skieruje sprawy do postępowania zwyczajnego, lecz oddali skargę po myśli § 597 ust. 2, a tak samo postąpi, gdyby powód oświadczenie z § 596 złożył jako warunkowe, na przypadek, gdyby przytoczone dowody okazały się niedostateczne).

§ 597. O ile roszczenie, którego się dochodzi skargą, okaże się nieuzasadnionem samo w sobie lub też na skutek zarzutu pozwanego, należy powoda oddalić z roszczeniem.

Jeżeli proces dokumentowy jest niedopuszczalny, jeżeli w szczególności powód do dowodu, który na nim ciąży, nie przystąpił zapomocą środków dowodowych, które w procesie dokumentowym są dopuszczalne, albo też dowodu tego środkami powyższemi nie zdołał całkowicie przeprowadzić, wówczas oddala się skargę jako niedopuszczalną w wybranym trybie postępowania, i to nawet wtedy, gdy na audjencji do rozprawy ustnej pozwany nie stanął lub gdy sprzeciwił się skardze tylko na podstawie zarzutów, które są prawnie nieuzasadnione albo w procesie dokumentowym niedopuszczalne.

(Oddalenie roszczenia po myśli ustępu 1 nastąpi i wtedy,

gdy powód nie stanie na audjencji: § 330. Ustęp 2 odnosi się do przypadków, w których ograniczona kognicja procesu dokumentowego nie pozwala przyjąć za udowodnione faktów, które powód winien wykazać celem uzasadnienia skargi; chodzi tu poprostu o zastosowanie — na terenie procesu dokumentowego — zasady „actore non probante reus absolvitur", i dlatego właśnie ustawa na zachowanie się i sposób obrony pozwanego żadnego nie kładzie nacisku. Jeżeli zachodzą równocześnie warunki ustępu 1 i 2, wówczas pozwany ma prawo żądać, by skargę oddalono definitywnie po myśli ustępu 1, albowiem w tym przypadku zyskuje zarzut sprawy osądzonej, podczas gdy po oddaleniu skargi na podstawie ustępu 2 powód może usunąwszy braki wdrożyć powtórnie proces dokumentowy, lub też pójść na drogę zwyczajnego postępowania).

§ 598. Zarzuty pozwanego należy odrzucić jako niedopuszczalne w procesie dokumentowym, jeżeli pozwany do dowodu, który na nim ciąży, nie przystąpił zapomocą środków dowodowych, które w procesie dokumentowym są dopuszczalne, albo też dowodu tego środkami powyższemi nie zdołał całkowicie przeprowadzić.

(Excipiendo reus fit actor; zatem zasada § 598 jest prostą konsekwencją tej, którą przyjmuje § 597 w ustępie 2. Pozwany może wywieść swe zarzuty w postępowaniu dodatkowem z § 600, skoro spór przejdzie na drogę postępowania zwyczajnego).

§ 599. Pozwanemu, który sprzeciwił się roszczeniu objętemu skargą, zastrzec należy wywiedzenie jego praw w wszystkich przypadkach, w których go się zasądza.

Jeżeli wyrok nie zawiera takiego zastrzeżenia, można uczynić wniosek o uzupełnienie wyroku stosownie do przepisu § 321.

Wyrok, który wydano z zastrzeżeniem praw, uważać należy ze względu na środki prawne i na egzekucję przymusową jako wyrok końcowy.

(Przepis § 599 nie odnosi się do wyroku z uznania i wyroku zaocznego; w innych natomiast przypadkach wyrok niekorzystny dla pozwanego musi zawierać ogólnikowe zastrzeżenie z § 599, i to nawet bez wniosku pozwanego. Wniosek o uzu-

pełnienie wyroku przez dodanie zastrzeżenia można uczynić także przez wniesienie środka prawnego. Wyrok konstruuje judykatura niemiecka jako zasądzenie pod warunkiem rozwiązującym i przyznaje mu — ze względu na zastrzeżenie dalszego zwyczajnego postępowania — tylko charakter wyroku tymczasowego, którego istnienie zawisło od rozstrzygnięcia, jakie zapadnie w przewidzianem w § 600 postępowaniu dodatkowem. Stąd wynikają pewne odrębności tego wyroku, mimo zasadniczego zrównania go z wyrokiem końcowym; tak w szczególności, jeżeli wyrok oparł się na fałszywej przysiędze, skarga o wznowienie z § 580 l. 1 jest wykluczona, bo pozwany i po prawomocności może w postępowaniu dodatkowem przeprowadzić — pod warunkami, wymienionemi w § 581 — dowód nieprawdziwości faktu, na który złożono przysięgę. Stąd wynika również, że jeżeli w pierwszej instancji wydano wyrok z zastrzeżeniem § 599, a sąd odwoławczy uważa dalszą rozprawę co do rzeczy samej za potrzebną, wówczas winien sprawę w myśl § 538 l. 4 odesłać do sądu pierwszej instancji, który przeprowadzi postępowanie dodatkowe podług § 600. Z tą myślą łączy się wreszcie i przepis § 601).

§ 600. Jeżeli pozwanemu zastrzeżono wywiedzenie jego praw, wówczas spór wisi dalej w postępowaniu zwyczajnem.

O ile się w tem postępowaniu okaże, iż roszczenie powoda było nieuzasadnione, stosują się przepisy § 302 ust. 4 zdanie 2—4.

Jeżeli w tem postępowaniu jedna strona nie stanie, wówczas stosują się odpowiednio przepisy o wyroku zaocznym.

(Postępowanie z § 600, zwane postępowaniem dodatkowem, toczy się zawsze przed tym sądem, który wydał wyrok z zastrzeżeniem z § 599, zatem przed drugą instancją, jeżeli w pierwszej instancji skargę odrzucono, a w drugiej dopiero zasądzono pozwanego z klauzulą z § 599; nie można postępowania tego przeprowadzać w formie odrębnego procesu przed innym sądem. Celem przeprowadzenia go sąd powiatowy wyznacza na podstawie § 497 audjencję z urzędu, i to zaraz po ogłoszeniu wyroku; w innych przypadkach tzn. w sądach okręgowych

i sądach wyższych instancyj musi w tym celu nastąpić zawezwanie na audjencję przez jedną z stron. Prawomocności wyroku z klauzulą z § 599 nie potrzeba bynajmniej wyczekiwać, a wniesienie środka prawnego przeciw temu wyrokowi nie wpływa na tok postępowania dodatkowego. Jeżeli jednak wyrok powyższy w toku instancyj uchylono i skargę prawomocnie oddalono, postępowanie dodatkowe traci podstawę i upada, nawet wówczas, gdyby w niem wydano tymczasem wyrok na niekorzyść pozwanego, który może obalić ten wyrok przez wniesienie środka prawnego; z drugiej znów strony prawomocne oddalenie skargi w postępowaniu dodatkowem, kończy także proces dokumentowy, toczący się jeszcze w wyższej instancji, a środek prawny, wniesiony przeciw wyrokowi, wydanemu w procesie dokumentowym, odrzucony będzie z tej racji, iż stał się bezprzedmiotowym. Połączenie w jednym procesie dwóch postępowań prowadzi, jak z uwag powyższych wynika, do wcale skomplikowanych kombinacyj.

Jedność procesu nie pozwala wprowadzać w postępowaniu dodatkowem nowego tytułu skargi. Wyrok z klauzulą z § 599 wiąże i w tem postępowaniu, o ile nie opiera się na zwężeniu dowodów i ograniczeniu kognicji, jakie charakteryzują proces dokumentowy: jeżeli np. pozwanego zasądzono na zapłatę sumy wekslowej, przesądzona jest już tem samem kwestja ważności protestu, który był dołączony do skargi, a przysięga, złożona w procesie dokumentowym, nie traci znaczenia w postępowaniu dodatkowem. Wszelkie jednak zarzuty, które w procesie dokumentowym albo nie zostały podniesione albo nie zostały w pełni udowodnione albo nie były przedmiotem orzeczenia sądu, objęte są zastrzeżeniem z § 599 i wchodzą do postępowania dodatkowego; tylko do tych wracać nie można, które już w procesie dokumentowym odrzucono jako prawnie nieuzasadnione.

Wniosek powoda w postępowaniu dodatkowem skierowany jest na utrzymanie w mocy wyroku, wydanego w procesie dokumentowym, z tem, iż odpada zastrzeżenie z § 599. Jeżeli roszczenie powoda okaże się nieuzasadnionem, należy w myśl

§ 302 wyrok poprzednio wydany uchylić, skargę oddalić i wydać orzeczenie co do kosztów. Jeżeli poprzedni wyrok został wykonany lub jeżeli pozwany dokonał świadczenia celem zapobiegnięcia egzekucji, pozwany może żądać w postępowaniu dodatkowem wynagrodzenia wynikłej stąd szkody; może jednak dochodzić tej swej pretensji także drogą skargi wzajemnej lub drogą odrębnego sporu, w którym nie potrzebuje — oczywiście — obawiać się zarzutu sprawy osądzonej, choćby nawet wyrok, wydany w procesie dokumentowym, stał się prawomocny, albowiem wyrok ten w postępowaniu dodatkowem został uchylony. Jeżeli pozwany roszczenia tego dochodzi w postępowaniu dodatkowem, uważa się spór za wiszący już od chwili zapłaty względnie świadczenia; co do środków zabezpieczenia roszczenia o wynagrodzenie szkody obowiązują zasady ogólne).

§ 601. Przepisy §§ 540, 541 nie stosują się w procesach dokumentowych.

(Przepisy te, które przewidują zastrzeżenie pozwanemu w wyroku apelacyjnym środków obrony i określają skutki takiego zastrzeżenia, stosują się w pełni do postępowania dodatkowego).

Proces wekslowy.

§ 602. Jeżeli się w procesie dokumentowym dochodzi roszczeń z weksla w rozumieniu ustawy wekslowej (proces wekslowy), wówczas wchodzą w zastosowanie następujące przepisy szczególne.

(Roszczeniem z weksla jest każde roszczenie o zapłatę sumy wekslowej względnie regresowej przeciw jednej z osób, zobowiązanych wekslowo; proces wekslowy nie stosuje się natomiast ani do skargi z tytułu niesłusznego zbogacenia, ani do skarg o wydanie weksla czy wtóropisu. Nie nadają się również do procesu dokumentowego, więc i do procesu wekslowego, ani roszczenia z art. 96 i 97 prawa wekslowego, ani nawet roszczenia z art. 98 tegoż prawa; p. tamże uw. 2 in fine).

§ 603 przytoczono wyżej str. 172.

§ 604. Skarga musi zawierać oświadczenie, że się skarży trybem procesu wekslowego.

Czasokres do wdania się w spór wynosi co najmniej dwadzieścia cztery godzin, jeżeli doręczenie skargi następuje w miejscu, które jest siedzibą sądu procesowego; co najmniej trzy dni, jeżeli doręczenie skargi następuje w innem miejscu, które leży w okręgu sądu procesowego albo, gdy sąd procesowy jest sądem powiatowym, w okręgu sądu okręgowego, przełożonego nad tym sądem powiatowym, lub którego część należy do tego okręgu; tydzień, jeżeli się skargę doręcza gdzieindziej w kraju. Zasady te odnoszą się także do czasokresu wezwania, jeżeli czasokres ten nie jest na podstawie ogólnych postanowień krótszy, niż czasokres do wdania się w spór, zakreślony w zdaniu pierwszem.

W instancjach wyższych tak czasokres do wdania się w spór, jak i czasokres wezwania, wynosi co najmniej dwadzieścia cztery godzin, jeżeli doręczenie pisma odwoławczego względnie rewizyjnego albo wezwania następuje w miejscu, które jest siedzibą dotyczącego sądu wyższego; co najmniej trzy dni, jeżeli doręczenie następuje w innem miejscu, które leży całkowicie lub częściowo w okręgu tego sądu okręgowego, gdzie dotyczący sąd wyższy ma swą siedzibę; co najmniej tydzień, jeżeli doręczenie następuje gdzieindziej w kraju.

(Oświadczenie, którego wymaga ustęp 1 § 604, musi mieścić się w skardze; nie można przeto składać go w toku postępowania upominawczego, po sprzeciwie pozwanego, aby przejść tą drogą do procesu wekslowego. Do obliczania czasokresów, wymienionych w ustępach 2 i 3, stosuje się zasady ogólne, mianowicie § 222 p. c. i §§ 187 i nast. niem. k. c. Czasokres do wdania się w spór przy doręczeniu zagranicą oznacza według §§ 262 i 499 sąd przy wyznaczeniu audjencji).

§ 605. O ile do zachowania roszczenia wekslowego nie potrzeba dokonania na czasie protestu, dopuszczalne jest wskazanie przysięgi jako środek dowodowy co do faktu przedstawienia weksla.

Celem uwzględnienia wierzytelności ubocznej wystarczy, że ją uprawdopodobniono.

(Por. art. 27 prawa weksl. uw. 3, art. 52 uw. 6 i art. 84 uw. 1; przysięga z § 605 służy właśnie do uzasadnienia roszczenia o odsetki i t. p. przeciw przyjemcy, albowiem co do zwrotnie zobowiązanych w przypadku zwolnienia od protestu art. 45 prawa weksl. przerzuca ciężar dowodu z wierzyciela na dłużnika. Jasnem jest zresztą, że w przypadku zaoczności pozwanego twierdzenie skargi o przedstawieniu weksla uważa się za przyznane, choćby na nie żadnych nie ofiarowano dowodów. Co do „uprawdopodobnienia“ p. art. 94 prawa weksl. uw. 4; zasada, wypowiedziana w ustępie 2 § 605, odnosi się do wysokości należytości ubocznych w przypadkach art. 47, 48 i 51 prawa weksl., którą trudno niejednokrotnie udowodnić w taki sposób, jak tego wymaga proces dokumentowy).

Tymczasowa wykonalność.

§ 708. Także bez wniosku oznaczyć należy jako tymczasowo wykonalne:

...4. wyroki, które wydano w procesie dokumentowym lub w procesie wekslowym;

(Przepis ten odnosi się także do wyroków, wydanych z zastrzeżeniem z § 599 p. c. Okoliczność, że spór wisi nadal po myśli § 600 p. c. w postępowaniu dodatkowem, nie daje podstawy do żądania zastanowienia egzekucji, przewidzianego w §§ 707 i 719 p. c.; jeżeli jednak w postępowaniu dodatkowem wyrok powyższy zostanie uchylony lub zmieniony, wówczas i wykonalność jego traci moc, co wynika i z postanowień powołanego w § 600 p. c. przepisu § 302 p. c. i z postanowień § 717 p. c. Zasada ostatnia obowiązuje zresztą i w tym przypadku, gdy wyrok, zawierający zastrzeżenie z § 599, uzyskał — po bezskutecznym upływie czasokresu do wnoszenia środków prawnych — prawomocność formalną i stał się przez to ostatecznie wykonalnym).

III. Stemple i należytości w sprawach wekslowych:

1. Ustawa z dnia 26 października 1921 dz. u. z r. 1922 n. 38 poz. 313 o opłatach stemplowych od weksli.

Art. 1. Weksle ciągnione (przekazowe) i proste (własne), wystawione w kraju, jak również weksle, wystawione zagranicą, lecz płatne w kraju, podlegają następującej opłacie[1]):

Przy sumie weksla do złotych:	Stawka wynosi	
	Zł.	gr.
30		10
60		20
90		30
120		40
150		50
210		70
300	1	—
400	1	20
500	1	50
600	1	80
700	2	10
800	2	40
900	2	70
1000	3	—

[1]) Brzmienie podanej tu tabeli ustala § 1 rozp. z 19 maja 1924 dz. u. n. 50 poz. 513, obowiązującego od dnia 18 czerwca 1924 na obszarze całej Rzeczypospolitej z wyjątkiem górnośląskiej części województwa śląskiego. Co do tej części państwa p. niżej pod 2.

Od każdego dalszego 1000 zł. przypada opłata w kwocie 3 zł., przyczem niecały 1000 zł. liczy się za cały.

Gdy termin płatności weksla przypada później, niż w trzy miesiące od daty wystawienia, albo gdy weksla z oznaczonym terminem płatności, albo płatnego za okazaniem lub w pewien czas po okazaniu, nie przedstawiono do zapłaty z upływem trzech miesięcy od daty wystawienia, należy opłacić podwójną, względnie ponowną stawkę.

Weksle, wystawione bez określenia kwoty długu (niewypełnione, blanco weksle) opłaca się tak, jakoby opiewały na 2.500 zł.[1]). Najpóźniej w przeciągu ośmiu dni po wpisaniu kwoty długu należy w drodze dopłaty uiścić się z całkowitej opłaty, przewidzianej niniejszą ustawą, o ile kwota długu przewyższa 2.500 zł.

Weksle, nie zawierające daty wystawienia i płatności, względnie jednej z tych dat, opłaca się z góry dwukrotną stawką.

Weksel, wystawiony lub akceptowany przez Skarb Państwa albo instytucję państwową, opłacie nie podlega.

(Co do kwestji, gdzie weksel został wystawiony, p. art. 1 prawa weksl. uw. 14, art. 76 uw. 1 oraz art. 80 uw. 3. Czasokresy od daty wystawienia oblicza się w sposób, wskazany w § 1 rozp. z 13 maja 1922 dz. u. n. 38 poz. 317 tzn. podług art. 35 i 36 prawa weksl. Co do obliczania sumy p. niżej art. 6).

Art. 2. Weksle, wystawione i płatne zagranicą, lecz przesłane do kraju, podlegają połowie opłaty, unormowanej w art. 1.

Art. 3. Każdy dalszy egzemplarz weksla, jakoteż wszystkie żyrowane kopje weksla podlegają tej samej opłacie, co egzemplarz pierwszy, jednakże w razie wystawienia weksla w dwóch lub więcej egzemplarzach, egzemplarz, wystawiony jedynie w celu akceptacji zagranicą, nie podlega opłacie, gdy na jego pierwszej stronie umieszczono napis, że weksel został wystawiony jedynie w celu akceptacji, i gdy odwrotną stronę weksla zupełnie przekreślono.

---

[1]) Sumę ustalił § 2 rozp. z 19 maja 1924, podanego na str. 182 w uw. 1.

Art. 4. Każda w kraju uskuteczniona prolongata weksli, wymienionych w art. 1, podlega opłacie unormowanej w art. 1.

Prolongata weksli, wymienionych w art. 2, podlega połowie tej opłaty.

(Ustawa ma oczywiście na myśli tylko prolongatę pisemną; p. art. 8 in fine).

Art. 5. Akcept, indos, poręczenie i pokwitowanie, umieszczone na wekslu, nie podlegają opłacie.

(Nie podlega opłacie także przyjęcie przez wyręczenie).

Art. 6. Opłaty stemplowe, przypadające od weksli, wystawionych na walutę zagraniczną, oblicza się według skali przerachowania jej na walutę polską, ustanowionej przez Ministerstwo Skarbu.

(§ 3 rozp. z 13 maja 1922 w brzmieniu, ustalonem w § 5 rozp. z 19 maja 1924 dz. u. n. 50 poz. 513, które od 18 czerwca 1924 obowiązuje w całej Polsce z wyjątkiem górnośląskiej części województwa śląskiego, stanowi w tym względzie:

„Sumy pieniężne, służące za podstawę obliczenia opłaty, wyrażone w walucie zagranicznej, przelicza się na walutę polską według przeciętnego kursu giełdy warszawskiej w dniu bezpośrednio poprzedzającym dzień, w którym powstał obowiązek uiszczenia opłaty; jeśliby kurs ten w chwili obliczenia opłaty nie był jeszcze znany, to można przyjąć kurs przeciętny o jeden dzień wcześniejszy. O ile w dniach tych nie było notowania, dokonuje się przeliczenia według kursu, ustalonego po raz ostatni w ciągu okresu sześciomiesięcznego, poprzedzającego dzień wskazany.

Jeśli w powyższym okresie nie było notowania, przyjmuje się wartość walut zagranicznych na podstawie wartości podanej przez obowiązanego do uiszczenia opłaty. Władza skarbowa może jednak zażądać od płatnika przedstawienia zaświadczenia jednej z giełd, czynnych w Rzeczypospolitej, że wartość podana równa się rzeczywistej, lub może ustalić tę wartość w drodze dochodzeń, przeprowadzonych z urzędu.

W przypadkach, przewidzianych w art. 1 ustęp trzeci i w art. 8 ustęp pierwszy punkt 2) ustawy, za dzień powstania

obowiązku do uiszczenia opłaty, uważa się — w celu ustalenia wartości walut zagranicznych — dzień faktycznego uiszczenia opłaty; jeśli opłaty w ustawowym terminie ośmiodniowym nie uiszczono, ostatni dzień tego terminu.

Jeśli suma weksla wyrażona jest w markach polskich, to przelicza się ją na złote, dzieląc przez 1,800.000").

Art. 7. Do uiszczenia opłaty, przypadającej od weksli, obowiązani są solidarnie wystawca weksla, wszyscy, którzy weksel podpisali, akceptowali lub indosowali, oraz posiadacz weksla. Obowiązek ich wszakże odnosi się tylko do opłat, które miały być uiszczone przed nabyciem, względnie przed dalszem odstąpieniem weksla przez nich.

(Słowo „posiadacz" brać należy sensu largo, w znaczeniu obejmującem także dzierżyciela; nie obejmuje ono jednak, jak wynika z art. 16, tych osób, które zetknęły się z wekslem w swym charakterze urzędowym.

Ostatnie zdanie w zwrocie „nabyciem względnie... odstąpieniem" nie jest szczęśliwie zredagowane, bo np. akceptant czy awalista ani weksla nie nabywa, ani go nie odstępuje. Myśl jednak jest jasna: chodzi o uwzględnienie chwili, w której powstał obowiązek opłaty, i o obciążenie tą opłatą każdego, kto po owej chwili w obiegu dotyczącego weksla wziął jakikolwiek udział).

Art. 8. Opłatę należy uiścić:

1) przy wekslach, wystawionych w granicach Rzeczypospolitej, przed położeniem pierwszego podpisu;

2) przy wekslach, wystawionych zagranicą, przed upływem dni ośmiu od chwili otrzymania weksla z zagranicy, a w każdym razie przed puszczeniem go w obieg przez pierwszego nabywcę.

Dopłatę należy uiścić:

1) przy wekslach, płatnych za okazaniem lub w pewien czas po okazaniu, a nie przedstawionych do zapłaty z upływem trzech miesięcy od daty wystawienia (art. 1 ust. 3), najdalej drugiego dnia po upływie tego terminu;

2) przy wekslach z oznaczonym terminem płatności, a nie

przedstawionych do zapłaty z upływem trzech miesięcy od daty wystawienia (art. 1 ust. 3), najdalej drugiego dnia po upływie terminu założenia protestu;

3) przy prolongatach, przed umieszczeniem wzmianki o prolongacie.

(Puszczenie w obieg może oznaczać taką tylko czynność, która innej osobie nadaje prawa na wekslu, a więc odstąpienie na własność, wręczenie przy zapłacie, ustanowienie zastawu; nie jest puszczeniem w obieg ani przedstawienie do przyjęcia, ani oddanie weksla do protestu, ani umieszczenie indosu zastępczego, ani zaskarżenie. Dawniejsza praktyka np. władz skarbowych austrjackich była odmienna, ale miała punkt oparcia w ustawie, która terminowi „puszczenie w obieg“ nadała bardzo szerokie znaczenie; w prawie polskiem trzeba trzymać się znaczenia zwykłego, choćby się nawet broniło zasady „in dubio secundum fiscum“).

Art. 9. Opłatę uiszcza się przez użycie urzędowego blankietu wekslowego, markami stemplowemi lub gotówką. Szczegółowe przepisy w tym względzie wyda Minister Skarbu...

(Rozp. z 13 maja 1922 dz. u. n. 38 poz. 317 zawiera te przepisy w §§ 4—9.

a) Co do blankietów urzędowych odsyła ono do oddzielnego rozporządzenia, które wydano ostatnio dnia 28 maja 1924 dz. u. n. 50 poz. 515. Sprawa wymiany uregulowana jest w § 3 rozp. z 13 maja 1922 dz. u. n. 38 poz. 318 w ten sposób, że zepsute blankiety wraz z nalepionemi na nich znaczkami stemplowemi mogą być wymieniane na nowe pod warunkiem, że na wekslu niema jeszcze żadnego podpisu. Prośby o wymianę, wolne od opłaty stemplowej, wraz z zepsutemi blankietami składa się w urzędzie skarbowym podatków i opłat skarbowych, w którego okręgu petent mieszka. W prośbie należy wymienić dokładnie ilość sztuk blankietów i ich kategorje, a ewentualnie także ilość sztuk i wartość nalepionych znaczków stemplowych, oraz dokładny adres petenta. Przy wymianie potrąca się koszta produkcji, których wysokość podana jest w obwieszczeniach, zamieszczonych w urzędach skarbowych

i kasach skarbowych. Przeciw orzeczeniu odmownemu można się odwołać w ciągu miesiąca, licząc od dnia następnego po doręczeniu orzeczenia, do Izby Skarbowej, a na Śląsku Cieszyńskim do Dyrekcji Skarbu w Cieszynie; odwołanie wnosi się do tego urzędu, który wydał odmowne orzeczenie.

b) Co do użycia i skasowania znaczków stemplowych zawiera rozp. z 13 maja 1922 poz. 317 przepisy następujące:

§ 5. Jeśli do wystawienia weksla w granicach Rzeczypospolitej... ma być użyty urzędowy blankiet... niepokrywający w zupełności opłaty, przypadającej od weksla, to część, której jeszcze brakuje, uiszcza się przez naklejenie znaczków stemplowych odpowiedniej wartości na blankiecie, na którym ma być wystawiony weksel, i przez skasowanie tych znaczków pieczęcią urzędową.

Znaczki... nakleja się na odwrotnej stronie blankietu wzdłuż górnego, węższego jego brzegu, rozpoczynając od strony lewej ku prawej, jedne obok drugich bez odstępu, a następne w ten sposób w drugim szeregu pod tamtemi. Dwa brzegi pierwszego znaczka... muszą się pokrywać z lewym i górnym brzegiem blankietu.

Kasowania znaczków stemplowych dokonywają kasy skarbowe.

Skasowanie nie może być przedsięwzięte, jeśli na blankiecie... jest już podpis... jakiejkolwiek... osoby. Wyjątki od tej zasady wskazane są w §§ 6 i 7 niniejszego rozporządzenia.

Znaczki... kasuje się przez odciśnięcie pieczęci urzędowej w ten sposób, aby część odcisku pozostała na znaczku, a część na otaczającym go papierze lub na sąsiednim znaczku.

Datę skasowania, o ile nie jest uwidoczniona przez odcisk pieczęci, wpisuje urząd kasujący na każdym znaczku cyframi, atramentem lub ołówkiem atramentowym.

§ 6. Przepisy § 5 należy analogicznie stosować w razie użycia nieurzędowych blankietów... lub zwykłego papieru do wystawienia weksla w granicach Rzeczypospolitej, a także — z wyjątkiem przepisu, zawartego w ustępie czwartym, zdanie

pierwsze tegoż § 5 — ...przy uiszczaniu opłaty od weksli, wystawionych zagranicą, oraz od weksli, płatnych za okazaniem lub w pewien czas po okazaniu, a nieprzedstawionych do zapłaty z upływem trzech miesięcy od daty wystawienia, i od weksli z oznaczonym terminem płatności, nieprzedstawionych do zapłaty z upływem trzech miesięcy od daty wystawienia. O ileby w tych przypadkach nie można było nakleić znaczków... na odwrotnej stronie weksla u góry, z powodu zapisania tej części papieru, nakleja się je bezpośrednio pod ostatnim wierszem pisma w taki sposób, aby ponad znaczkiem... nie pozostało miejsce wolne do napisania indosu lub innego dopisku.

§ 7. Przez naklejanie znaczków... na pierwszej stronie weksla i skasowanie ich pieczęcią urzędową w sposób, wskazany w §§ 5 i 6 zdanie ostatnie niniejszego rozporządzenia, uiszcza się również opłaty stemplowe od umieszczonych na wekslu prolongat.

§ 8. Naklejenie znaczków stemplowych na innem miejscu lub skasowanie ich przez samego płatnika albo przez urząd do tego nieupoważniony, będzie uważane za niedopełnienie obowiązku opłaty stemplowej.

c) Co do uiszczania opłat w gotówce stanowi rozp. z 13 maja 1922 poz. 317:

§ 9. Opłatę stemplową od weksla lub prolongaty można uiścić także w gotówce przez wniesienie do kasy skarbowej.

Wpłata następuje na podstawie deklaracji, która ma zawierać:

1) imię i nazwisko płatnika i miejsce jego zamieszkania,

2) kwotę wpłaconej opłaty, wyrażoną cyframi i słowami,

3) cel wpłaty.

W punkcie 3) należy wyszczególnić:

a) datę wystawienia weksla lub zamieszczenia prolongaty,

b) termin płatności weksla lub czas prolongaty,

c) kwotę długu wekslowego.

Kasa skarbowa zamieszcza pokwitowanie na odwrotnej stronie weksla, a w braku miejsca, na przydłużku).

Art. 10. Osoby fizyczne i prawne, zajmujące się udzielaniem pożyczek za piśmiennem zobowiązaniem oraz skupem (dyskontem) i inkasem weksli, lub pośredniczące w skupie (dyskoncie)

i inkasie weksli, są obowiązane do prowadzenia w swoim lokalu handlowym książek handlowych w taki sposób, aby każdego czasu z książek wynikało:

a) jakie weksle znajdują się w ich posiadaniu,

b) daty wystawienia i płatności weksli,

c) kwoty, na które weksel wystawiono,

d) nazwisko dłużnika wekslowego.

Władzy skarbowej przysługuje każdego czasu prawo badania prawidłowego prowadzenia książek oraz opłat wekslowych. W tym celu należy urzędnikowi skarbowemu, wylegitymowanemu poleceniem władzy skarbowej, przedłożyć zarówno książki, jak i oryginalne weksle.

Przepisy te odnoszą się także do wymienionych w art. 17 dokumentów.

(Sankcja karna w art. 11).

Art. 11. W razie nieuiszczenia opłaty lub tylko częściowego uiszczenia lub uiszczenia jej po upływie przepisanego terminu lub w sposób nieprawidłowy (art. 9), każda z osób, w art. 7 wymienionych, niezależnie od solidarnego obowiązku zapłacenia nieuiszczonej opłaty, ulega karze pieniężnej, równającej się 50-krotnemu iloczynowi kwoty nieuiszczonej lub tej, którą uiszczono po upływie przepisanego terminu, albo w sposób inny, niż to przewiduje ustawa.

Kto nie prowadzi przepisanej książkowości wekslowej, fałszuje książkę, lub wzbrania się przedłożyć książki lub weksle i dokumenty oryginalne urzędnikowi skarbowemu, wylegitymowanemu poleceniem władzy skarbowej, podlega karze pieniężnej 13 do 650 zł.[1]).

Ukaranemu za powyższe przewinienia po raz wtóry w przeciągu dwóch lat może być odebrane uprawnienie handlowe lub przemysłowe.

Równej karze podlega ten, komu udowodnione zostanie ukrywanie nieopłaconych dostatecznie weksli w celu poszkodowania Skarbu.

---

[1]) Tekst ustalony § 3 rozp. z 19 maja 1924, podanego na str. 182 w uw. 1.

(Według § 13 rozp. z 13 maja 1922 dz. u. n. 38 poz. 317 decyzję, orzekającą odebranie uprawnienia handlowego lub przemysłowego, na terenie b. zaboru rosyjskiego wydać może jedynie na wniosek władzy skarbowej 2 instancji ta władza przemysłowa, do której należy udzielanie odnośnych uprawnień; w zastosowaniu zaś do tych kategoryj uprawnień, których wydawanie należy do kompetencji władz skarbowych — władza skarbowa 2 instancji w porozumieniu z władzą przemysłową 2 instancji. Na terenie b. zaboru austrjackiego i pruskiego odnośną decyzję wydaje władza przemysłowa 2 instancji na wniosek władzy skarbowej 2 instancji. Odwołanie od decyzji wnieść należy w myśl § 14 rozporz. w ciągu miesiąca od dnia doręczenia do władzy skarbowej 2 instancji; o odwołaniu rozstrzyga Ministerstwo Przemysłu i Handlu lub Ministerstwo Skarbu, w zależności od pochodzenia decyzji pierwotnej, uwzględniając warunek wzajemnego porozumienia. Przez władzę skarbową 2 instancji rozumieć należy w myśl § 15 rozporz. Izbę Skarbową, a na obszarze Śląska Cieszyńskiego — Dyrekcję Skarbu w Cieszynie).

Art. 12. Nieuiszczoną opłatę i karę pieniężną wymierza władza skarbowa. Przeciw nakazowi płatniczemu można się odwołać do wyższej władzy skarbowej w ciągu miesiąca od dnia doręczenia nakazu. Odwołanie to należy wnieść do władzy skarbowej, która wydała nakaz płatniczy.

Władze skarbowe, upoważnione do orzeczenia w zakresie ustawy niniejszej, wyznaczy Minister Skarbu.

W razie nieuiszczenia opłaty lub jej części w terminie, wskazanym w nakazie płatniczym, należą się odsetki zwłoki w wysokości 1% za miesiąc. Zaczęty miesiąc liczy się za cały.

(Według § 13 rozp. z 13 maja 1922 dz. u. n. 38 poz. 317 wymierzanie opłat i kar pieniężnych z art. 11 należy do zakresu działania władzy skarbowej 1 instancji, u której należy także składać prośby o zwrot opłaty lub zapłaconej kary).

Art. 13. Osoba, do której doszedł weksel nieopłacony lub opłacony niedostatecznie, wolna jest od kary pieniężnej, o ile w przeciągu ośmiu dni od chwili otrzymania weksla, w każdym

zaś razie przed puszczeniem go w dalszy obieg, uiści przypadającą opłatę gotówką. W tym przypadku osoby, później w wekslu uczestniczące, będą również wolne od kary pieniężnej.

(W przypadkach art. 13 opłata ma być uiszczona w sposób, określony w § 9 rozp. wykonawczego; p. wyżej lit. c) str. 188. Władza skarbowa zyskuje w ten sposób podstawę do wymierzenia kary tym osobom, dla których już dawniej powstał obowiązek do uiszczenia opłaty i kary).

Art. 14. Zwrotu niewłaściwie uiszczonej opłaty można żądać w ciągu roku od dnia uiszczenia opłaty.

Szczegółowe przepisy w tym względzie wyda Minister Skarbu.

(Rozp. z 13 maja 1922 poz. 317 stanowi co do tej kwestji w §§ 13—15, że prośby o zwrot opłaty lub zapłaconej kary pieniężnej składać należy u władzy skarbowej 1 instancji; odwołanie od decyzji odmownej należy wnieść do tejże władzy w ciągu miesiąca od dnia doręczenia decyzji).

Art. 15. Prawo Skarbu Państwa do żądania opłaty ulega przedawnieniu z upływem lat pięciu, licząc od końca roku kalendarzowego, w którym powstał obowiązek uiszczenia opłaty.

Karalność przekroczeń niniejszej ustawy przedawnia się po upływie lat pięciu, licząc od końca roku kalendarzowego, w którym zaszło naruszenie przepisu.

Bieg przedawnienia przerywa się przez wszelkie czynności urzędowe, zmierzające do ustalenia wysokości opłaty, lub do jej uiszczenia, względnie do nałożenia kary pieniężnej lub grzywny, gdy wiadomość o tych czynnościach doszła w drodze urzędowej do strony interesowanej.

Art. 16. Władze (państwowe i samorządowe) i urzędnicy tych władz, sądy i notarjusze mają obowiązek w razie spostrzeżenia, że postanowieniom niniejszej ustawy nie uczyniono zadość, donieść o tem natychmiast właściwej władzy skarbowej 1 instancji.

Art. 17. Postanowienia niniejszej ustawy stosują się również:

a) do przekazów i obligów, opiewających na pieniądze i płatnych okazicielowi lub przenośnych zapomocą indosów;

b) do obligów, wystawionych przez kupców na pożyczki, udzielone im na zastaw towarów lub papierów wartościowych;

c) do świadectw zastawnych składów towarowych (warrantów), a to z chwilą umieszczenia pierwszego indosu, w której to chwili od podanej w indosie sumy wierzytelności, zabezpieczonej zastawem, opłatę stemplową uiścić należy.

Do przekazów, opiewających bądź na wyraźnie oznaczoną osobę fizyczną lub prawną, bądź na zlecenie lub na okaziciela, a sporządzonych na blankiecie firmy, uprawnionej do przyjmowania pieniędzy na cudzy rachunek, oraz zawierających w treści swej słowo „czek" i polecenie do odnośnej firmy natychmiastowej wypłaty pewnej sumy z wierzytelności przekazującego, stosują się wprawdzie przepisy niniejszej ustawy, jednak z tą różnicą, że od przekazów takich pobiera się stałą opłatę w wysokości 5 groszy [1]). Postanowienia niniejszego ustępu nie mają zastosowania, jeśli przekazy takie nie zawierają daty wystawienia, lub jeśli puszczono je w obieg przed uwidocznioną na nich datą wystawienia; w tych bowiem wypadkach przekazy te podlegają takim samym opłatom stemplowym, jak weksle. Czeki Pocztowej Kasy Oszczędności są od opłaty stemplowej wolne [2]).

(Przepis ten utrzymuje w mocy art. 59 prawa czekowego. Rozp. wykon. z 23 maja 1922, którego §§ 4—9 podano wyżej przy art. 9, a § 10 przy art. 13, stanowi co do powyższych dokumentów i przekazów względnie czeków, co następuje:

§ 11. Postanowienia §§ 5—10 niniejszego rozporządzenia stosują się również do dokumentów, wymienionych w art. 17 ustęp pierwszy ustawy, oraz do tych przekazów, które wedle art. 17 ustęp drugi ustawy podlegają takim samym opłatom jak weksle.

§ 12. Od czeków, które wedle art. 17 ustęp drugi zdanie pierwsze ustawy, podlegają opłacie stałej w kwocie 5 groszy,

---

[1]) Kwota ustalona w § 3 rozp. z 28 kwietnia 1924 dz. u. n. 36 poz. 392.

[2]) Tekst tego ustępu ustalony został ustawą z 24 marca 1922 dz. u. n. 38 poz. 314.

uiszcza się opłatę znaczkami stemplowemi przez naklejanie ich na odwrotnej stronie czeku i przez ich skasowanie.

Uiszczenie ma nastąpić przy czekach, wystawionych w granicach Rzeczypospolitej, przed ich wystawieniem, a przy czekach, wystawionych zagranicą, przed upływem dni 8 od chwili otrzymania czeku z zagranicy, a w każdym razie przed przedstawieniem go do zapłaty, względnie przed puszczeniem go w obieg przez pierwszego nabywcę.

Skasowanie znaczków stemplowych następuje przez wpisanie na znaczku... daty skasowania i nazwiska lub firmy wystawcy czeku, a przy czekach zagranicznych daty skasowania i nazwiska lub firmy pierwszego nabywcy, przyczem część nazwiska lub firmy winna przechodzić na papier otaczający znaczek.

Celem ułatwienia wskazanego wyżej sposobu uiszczania opłat od czeków, władza skarbowa może zezwolić firmom, uprawnionym do przyjmowania pieniędzy na cudzy rachunek, na pobór tych opłat od klientów już przy wydaniu im swych blankietów czekowych.

Sposób poboru opłat, terminy wpłacania ich do kas skarbowych i t. d., określone będą w udzielonych zezwoleniach.

Podania o zezwolenie należy składać u władzy skarbowej 1 instancji.

Zezwolenia na bezpośrednie uiszczanie opłat (należytości) stemplowych od czeków, udzielone na zasadzie dotychczas obowiązujących przepisów, tracą swą ważność z dniem 26 czerwca 1922).

Art. 18. Wykonanie niniejszej ustawy należy do Ministra Skarbu i Ministra Sprawiedliwości, ewentualnie w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu...

Art. 19. Ustawa niniejsza wchodzi w życie w miesiąc od dnia ogłoszenia (zatem z dniem 26 czerwca 1922).

Z tą chwilą przestaje obowiązywać ustawa z 16 lipca 1920 (dz. u. n. 83 poz. 533) o opłatach stemplowych od weksli oraz wszelkie dotychczasowe przepisy, dotyczące opłat stemplowych od dokumentów, wymienionych w art. 17 ustęp ostatni.

2. Rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 19 maja 1924 dz. u. n. 50 poz. 514 w sprawie podwyższenia opłat stemplowych od weksli na obszarze górnośląskiej części województwa śląskiego.

Rozporządzenie to opiera się na niemieckiej ustawie o opłatach stemplowych od weksli w brzmieniu ogłoszenia z dnia 21 lipca 1909 (Dz. Pr. str. 825) i na rozporządzeniu wykonawczem do tej ustawy, ogłoszonem uchwałą Rady Związkowej z 26 lipca 1909 (Zentralblatt f. d. deutsche Reich str. 402). Ustawa powyższa różni się od prawa polskiego w szeregu punktów: § 1 zwalnia od opłaty nietylko weksle wystawione za granicą i płatne tylko za granicą (inaczej art. 2 ustawy polskiej), lecz także weksle wystawione na zagranicę w kraju, płatne tylko zagranicą, i to albo za okazaniem albo najdalej w 10 dni po wystawieniu, a przesłane przez wystawcę bezpośrednio zagranicę (inaczej art. 1 ustawy polskiej); § 7 nakazuje uiścić opłatę od weksli krajowych przed wypuszczeniem z rąk wystawcy, od weksli zagranicznych przed wypuszczeniem z rąk przez pierwszego krajowego posiadacza (por. art. 8 ust. pol.), a także czasokres do uiszczenia dopłaty określa odmiennie tj. na przeciąg trzech pierwszych dni czasu, za który należy się dopłata, względnie pierwszych trzech dni po wprowadzeniu tego weksla do kraju; przepisy §§ 7—13 o opłacie stemplowej od wtóropisów i odpisów są znacznie więcej dokładne i w wyższym stopniu liczą się z jednolitością zobowiązania, niż postanowienie art. 3 ustawy polskiej; także co do innych szczegółów zachodzą często różnice. Jednakowoż co do najważniejszych dla praktyki kwestyj rozp. z 19 maja 1924 poz. 514 doprowadza do zgodności z prawem polskiem. W szczególności:

§ 1 rozporządzenia z 19 maja 1924 nadaje § 3 niemieckiej ustawy brzmienie, powtarzające tabelę art. 1 ustawy polskiej i dalsze postanowienia tegoż artykułu (wyżej str. 182—183) z tą jedynie zmianą, że ośmiodniowy termin dopłaty, przewidziany w ustępie 4, zastąpiono terminem „najpóźniej w ciągu trzech dni“.

§ 2 rozp. z 19 maja 1924 stosuje walutę złotową do kary pieniężnej (grzywny), przewidzianej w § 18 ustawy niemieckiej. Kara ta równa się 50-krotnemu iloczynowi ukróconej należytości (p. art. 11 ustawy polskiej), w przypadku zaś, gdy wysokość ukróconej należytości nie da się stwierdzić, wynosi od trzydziestu do dwustu dziesięciu złotych. Także w przypadkach, przewidzianych w art. 20 ustawy niemieckiej, gdy z powodu, iż ukrócenie należytości nie mogło być dokonane (usiłowanie) albo nie było zamierzone, na miejsce grzywny z § 18 wchodzi kara porządkowa, rozp. z 19 maja 1924 w § 3 ustala wysokość tej kary porządkowej „do dwustu dziesięciu złotych".

§ 4 rozp. z 19 maja 1924 nadaje przepisowi § 2 niemieckiego rozporządzenia wykonawczego, który normował sprawę przeliczania waluty zagranicznej, brzmienie zgodne z § 3 rozp. z 13 maja 1922, podanym wyżej na str. 184.

§ 5 rozp. z 19 maja 1924 stanowi, że opłaty stemplowe od weksli uiszcza się przez użycie urzędowych blankietów wekslowych lub ogólnych znaczków stemplowych. Wobec tego co do blankietów urzędowych mamy w całej Polsce jednolity stan prawny; co do uiszczenia przez użycie i skasowanie znaczków stemplowych obowiązują wprawdzie na Górnym Śląsku przepisy §§ 14—15 ustawy niemieckiej i §§ 5—8 niemieckiego rozporządzenia wykonawczego, ale materjalnie niema żadnej prawie różnicy w porównaniu z przepisami, podanemi wyżej na str. 187—188. Natomiast uiszczanie opłat w gotówce jest na Górnym Śląsku wykluczone.

Spis alfabetyczny.

(Liczby oznaczają stronice książki).